

KURIER POZNANSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chelminowski
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 380

Wydanie P

Poznań, niedziela dnia 22 sierpnia 1937

Rok 32

Poznań, 21 sierpnia.

Atak na „Pracę Polską“

Od pewnego czasu narodowe związki zawodowe „Praca Polska“ wykazują stały, systematyczny rozwój. Powstają nowe ośrodki tam, gdzie ich dotychczas nie było; istniejące placówki pozyskują nowych członków. A przy tym — co jest może najważniejsze — wykształca się typ narodowca — kierownika takich związków, świadomego, jak i ku czemu je prowadzić.

Rozwój ten — choć tempo jego w ostatnich czasach poważnie wzrosło — nie ma do tej pory jakiegos gwałtownego, żywiołowego charakteru, ale tak właśnie jest lepiej. Nie chodzi bowiem o to, by przy pomocy demagogicznych hasel pozyskać masy, które później, w wyniku przelicytowania z innej strony, równie łatwo można utracić, — chodzi o stworzenie zespołu ludzi, przekonanych o słuszności programu narodowego także w dziedzinie społeczno-gospodarczej, ludzi ofiarnych i oddanych, którzy swą wartością ideową i moralną pociągają będą ku obozowi narodowemu coraz szersze koła robotników.

I to właśnie zadanie „Praca Polska“ spełnia coraz lepiej, przyciągając ku sobie stopniowo najbardziej wartościowe żywioły robotnicze. Że tak jest, o tym świadczy także niepokój, jaki jej postępy wywołują wśród tych wszystkich, którzy dotychczas robili różnego rodzaju interesy na zawodowym ruchu robotniczym wygrywając głównie momenty „klasowe“, a dzisiaj czują, że im się grunt spod nóg usuwa.

Bardzo charakterystycznym objawem tego nie zaniepokojenia już, ale po prostu przerażenia był wspólny front wszystkich „zawodówek“, skierowany przeciw „Pracy Polskiej“ z powodu jej stanowiska w czasie ostatniego zatargu zarobkowego w łódzkim przemyśle włókienniczym. Stanowisko „Pracy Polskiej“, o którym pisaliśmy na łamach „Kuriera“, spotkało się z żywym aplauzem w szeregach robotniczych, — natomast wywołało gwałtowne ataki ze strony całego „folksfrontu“ z „zawodówkami“, „sanacyjnymi“ i chadeckimi łącznie.

A równocześnie podjęli akcję przeciw „Pracy Polskiej“ fabrykanci żydowscy, którzy gotowi są popierać nawet żywioły komunizujące i komunistyczne, byle tylko utracić rozwój narodowej organizacji polskiej. Świeżo mieliśmy tego znamieny przykład w Białymstoku.

W tamtejszej fabryce włókienniczej Żydo Dworeckiego miała ruszyć w tych dniach druga zmiana; potrzeba było 16 robotników. Listy kandydatów na obsadę zespołu zgłosiła „Praca Polska“ oraz socjalistycznie — komunistyczne Związki Klasowe.

Kiedy w oznaczonym terminie kandydaci obu związków stawili się w fabry-

Mowa Mussoliniego w Palermo

Pokojowość polityki włoskiej — Stosunki z innymi państwami — O zarejestrowanie zgonu Abisynii — Solidarność na „osi Rzym — Berlin“ — Przeciw bolszewizmowi

Palermo. (PAT). Na zakończenie swego 11-dniowego pobytu na Sycylii Mussolini wygłosił wielką mowę polityczną, której pierwszą część poświęcił lokalnym sprawom sycylijskim.

Przechodząc z kolei do manewrów, Mussolini stwierdził, że tylko szalony mógłby przewidzieć wylądowanie nieprzyjaciela na wyspie. Data założenia imperium będzie dla Sycylii szczęśliwą erą, ponieważ Sycylia stanowi obecnie geograficzne centrum imperium.

Występując z kolei przeciwko alarmom zagranicznym z okazji manewrów sycylijskich, Mussolini oświadczył, że Włochy prowadzą konkretną politykę pokojową i pragną przede wszystkim utrwalić swe stosunki z państwami sąsiednimi. Mówca stwierdził, że od marca r. b. stosunki z Jugosławią doznają znacznej poprawy oraz że stosunki z Austrią i Węgrami opierają się nadal na protokołach rzymskich, które zwłaszcza w okresie kryzysu gospodarczego, okazały się

bardzo skuteczne. Stosunki ze Szwajcarią określił mówca jako „więcej niż przyjazne“.

Przechodząc do Francji, Mussolini oświadczył, że reasumując stosunki włosko-francuskie, należy dojść do wniosku, że nie dają one powodu do smutku. Byłoby lepiej, gdyby w pewnych kołach miarodajnych we Francji nie czczono zbyt bałwochwalczo bałwanów genewskich. Byłoby również lepiej, gdyby nie istniały we Francji pewne prądy, które od 15 lat czekają na upadek reżimu faszystowskiego.

Jeśli od granic lądowych — kontynuował Mussolini — przejdziemy do granic morskich, wówczas spotkamy się z Anglią. Mussolini prosi, aby słów „spotkamy się z Anglią“ nie rozumiano w sensie spotkania wrogiego. Sporządzając bilans stosunków włosko-angielskich za ostatni okres dwuletni, mówca stwierdza, że stosunki te nacechowane były wielkim niezrozumieniem. Opinia angielska pozostała w tyle za wypadkami, zapatru-

jąc się na Włochy bardzo powierzchownie, głównie z punktu widzenia malowniczości kraju włoskiego. Opinia Anglii nie zna jeszcze nowych, silnych Włoch.

Układy ze stycznia 1937 r. — kontynuował Mussolini — wprowadziły pewne wyjaśnienia sytuacji. Potem nastąpiły fakty, których przypomnienie jest rzeczą niepotrzebną. Dzisiaj znów dostrzegamy światło na horyzoncie i sądzę — mówił Mussolini — że można dojść do trwałego pogodzenia koncepcji „drogi i życia“. Jest to aluzja do zeszłorocznej polemiki włosko-angielskiej na temat znaczenia Morza Śródziemnego dla obu państw jako drogi na Wschód i jako konieczności życiowej.

Włochy — ciągnął dalej Mussolini — gotowe są współpracować we wszystkich zagadnieniach życia europejskiego. Trzeba jednak liczyć się z rzeczywistością. Pierwszym takim faktem rzeczywistym jest imperium.

Mówiono, że Włochy żądają od Ligi Narodów uznania. Nic podobnego. Nie domagamy się, aby genewski urząd stanu cywilnego rejestrował wypadki narodzin. Sądźmy jednak, że nadszedł czas, aby zarejestrowano fakty zgonu. Trupa trzeba pochować, jeśli nie ze względu na politykę ligo-wą, to ze względu na wymogi higieny publicznej.

W związku z tą sprawą Mussolini wskazuje na konieczność nieczynienia różnicy pomiędzy państwami, które uznały lub nie uznały imperium.

Drugą rzeczywistością — mówił Mussolini — jest „os Rzym — Berlin“. Nie można przybyć do Rzymu ignorując Berlin, lub też przeciw Berlinowi i na odwrót, nie można iść do Berlina ignorując Rzym, lub przeciw Rzymowi. Oba rządy złączone są solidarnością, która trwa. Mówiliśmy już w sposób jak najbardziej kategoryczny, że nie będziemy tolerowali na Morzu Śródziemnym ani bolszewizmu, ani czegoś podobnego.

Mowę swą zakończył Mussolini apelem pokojowym, skierowanym do państw Morza Śródziemnego, nad którym trzy kontynenty stworzyły swą cywilizację. Wyrażając nadzieję, że apel ten zostanie wysłuchany i zrozumiany, Mussolini stwierdził równocześnie, że „Włochy są najzupełniej spokojne, ponieważ mogą zwycięsko stać czoła każdemu przeznaczeniu“.

Nowe oświadczenie Czechosłowacji

w sprawie zatargu z Portugalią

Praga. (ATE). Wydano tutaj nowe oświadczenie urzędowe w sprawie konfliktu z Portugalią. Oświadczenie to, zresztą bardzo zawikłane, z jednej strony twierdzi, że sprawa ta nic nie ma wspólnego z hiszpańską wojną domową.

Po tym wstępie komunikat zaznacza jednakowoż, że 3 sierpnia rząd praski oficjalnie zawiadomił rząd portugalski, iż wymaga oświadczenia, w którym by rząd portugalski zobowiązał się nie odstępować broni, nabytej w Czechosłowacji, stronom walczącym w Hiszpanii. Co się dotyczy zaś oświadczenia przez fabrykę berneńską dostarczenia zamówionej broni, rząd czechosłowacki oświadcza, że za to odpowiedzialności przyjmować nie może.

W kołach politycznych dzisiejsze ponowne oświadczenie oficjalne przyjęto z pewnym zdziwieniem, tym bardziej, że treść jego odbiega nieco od ostatniego komunikatu.

Paryż. (ATE). Zerwanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Lizboną a Pragą jest żywo omawiane w prasie francuskiej. Pomimo sympatii,

z jaką pisma francuskie odnoszą się do Czechosłowacji, przeważna część ich przyznaje, że Portugalia nie zawiniła w dokonanej fakcie zerwania.

London. (PAT). Prasa angielska szeroko omawia konflikt Portugalii z Czechosłowacją.

Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph“, pisma, zbliżonego do czynników oficjalnych, podkreśla, że — aczkolwiek czynnik oficjalny wstrzymują się od komentowania sporu — to jednak nie ulega wątpliwości, iż Wielka Brytania ubolewa, że Portugalia natrafia na ponowne trudności w wykonaniu swego planu dozbrojenia, planu, który od samego początku spotkał się z uznaniem i poparciem W. Brytanii.

W Londynie nie wierzą, aby Portugalia miała być jakiegokolwiek zamiary przekazywania karabinów maszynowych, o które w danym sporze chodzi, do użytku gen. Franco, albowiem w Londynie doskonale zdają sobie sprawę z tego, że Portugalia zdecydowana jest rozbudować swą siłę obronną.

ce, właściciel odczytał nazwiska przyjętych robotników — samych „klasowców“, w tym czterech Żydów. Członkom „Pracy Polskiej“ oświadczył natomiast, że dopóki on będzie fabrykantem, póty nie przyjmie żadnego „faszysty“ z „Pracy Polskiej“. Gdy technik związkowy „Pracy Polskiej“ Ustjan chciał wejść do fabryki, został aresztowany przez przybyłego policjanta, bojówka zaś socjalistyczna specjalnie pilnowała drzwi, by świeżo zaangażowani robotnicy Żydzi mogli wejść i objąć pracę.

Ten front żydowsko-socjalistyczny — przymierze czerwonych „obrońców proletariatu“ z kapitałem żydowskim — ujawnia się także w innych środowiskach. Tam zaś, gdzie socjaliści

czują się silni, tam przy pomocy terroru starają się w ogóle uniemożliwić członkom „Pracy Polskiej“ uzyskanie jakiegokolwiek zajęcia.

Jaskrawy przykład tego stanowiły niedawne wypadki, jakie rozegrały się w znanej krakowskiej fabryce farb i przyborów malarskich „Iskra i Karmański“, znajdującej się w rękach polsko-chrześcijańskich. Jak Czytelnikom wiadomo, PPS posunęła się tam tak daleko, że zorganizowała okupację fabryki, byle wymusić na jej właścicielach uznanie wyłączności Związku Klasowego i zwolnienie z posad członków „Pracy Polskiej“.

Na szczęście już i w Krakowie, najsilniejszej dotychczas (obok Zagłębia Dąbrowskiego) domenie wpływów

marksistowskich, budzi się przeciw nim zdrowa reakcja, której wyrazem jest właśnie rosnący na siłach ruch narodowy. Wypadki w dniu 15 sierpnia, kiedy to narodowcy krakowscy, wśród których dużą część stanowili robotnicy, siłą odparli napad uzbrojonej bojówki „folksfrontu“ na zebranie Stronnictwa Narodowego, były tego wymownym dowodem.

To też pewni jesteśmy, że terror socjal-komunistyczny nie zdoła stłumić rozwijającego się coraz lepiej narodowego ruchu zawodowego. Robotnik polski zdaje sobie coraz wyraźniej sprawę, że jedynie program narodowy zapewnić może i jemu i całemu społeczeństwu lepszą przyszłość także w dziedzinie materialnej.

Przed zdobyciem Santanderu

Wojska gen. Franco posuwają się naprzód — Entuzjazm w Hiszpanii narodowej — Kolonia zagraniczna opuściła miasto

Paryż. (Tel. wł.). Z Salamanki donoszą:

Główna kwatera wojsk narodowych komunikuje, że na froncie Santanderu natarcie trwa i wojska gen. Franco zajęły szereg nowych stanowisk. Poza tym naprawiono mosty, wysadzone w powietrze przez cofającego się przeciwnika.

Przednie strażce wojsk narodowych, posuwających się wzdłuż szosy Reinosa — Torrelavega, złożone z czołgów i ogniomyśli, minęły miejscowość Molledo i zbliżają się do Las Apenas. Wojska narodowe zajęły również miejscowość Arriela, skąd jest 18 km do Torrelavega.

W Reinosa widziano liczne wozy ciężarowe, wiozące oddziały powstańcze na front. Wśród wojska panuje



SANTANDER I JEGO OKOLICE

Wojska narodowe zajęły pozycje na linii Castro-Urdiale — Valmaseda na wschód od Santanderu, a posuwają się obecnie na linii Reinosa — Torrelavega.

świeży nastrój. Żołnierze śpiewają pieśni, w których przewija się refren: „Za 10 dni będziemy w Santanderze”.

Kawaleria marokańska, która przeprowadza akcję oczyszczającą w nowo zajętych obszarach, poczyniła wielkie postępy uwalniając znaczne przestrzenie frontu od wojsk nieprzyjacielskich.

Z Madrytu donoszą: Zacięte walki, których wynik w chwili obecnej nie jest jeszcze znany, mają miejsce u podnóża góry Escudo na drodze Reinosa — Santander. Po gwałtownym ostrzeliwaniu przez cięż-

Stan zdrowia Ojca św.

Rzym. (KAP). Wbrew powtarzanym przez niektóre pisma pogłoskom, jakoby wskutek upałów i przemęczenia Ojciec św. czuł się nieco gorzej, stan zdrowia Najwyższego Pasterza jest coraz bardziej zadowolający i coraz większą wykazywać poprawę. Dowodem tego nie tylko fakt, że audyencje publiczne powtarzają się normalnie, trwając nie raz bardzo długo, przy czym papież nigdy nie omija okazji wygłaszania dłuższych przemówień, ale także coraz dłuższe, po kilkaset metrów, przechadzki po ogrodach i parku willi w Castelgandolfo.

W wiadomościach

Stalin zamierza udać się na wakacje na Kaukaz w towarzystwie marsz. Woroszyłowa.

Dziennik „Izwestia” zwraca uwagę w związku z nadchodzącym rokiem szkolnym na katastroficzny brak zeszytów szkolnych.

Generalny sekretarz Ligi Narodów Avenol po kilkudniowym pobycie na Lotwie opuścił Rygę udając się do Tallina i Helsingforsu.

Po raz pierwszy od 326 lat otwarto synod lotewskiego kościoła katolickiego w Rydze.

10 i 11 września odbędzie się w Sztokholmie konferencja ministrów spraw zagranicznych państw skandynawskich.

Do Helsingforsu przybył własnym jachtem „Sans Peur” ks. George Sutherland, prezes brytyjskiego aeroklubu królewskiego, radia, oraz brytyjskiego komitetu olimpijskiego.

Prezes koncernu Morrisa, lord Nuffield, zwany królem produkcji automobilowej, wystąpił przed audytorium przedstawicieli koncernu z nadzwyczaj ostrą mową, w której poddał krytyce politykę cen angielskiego przemysłu żelaznego i stalowego.

Przebywający na wilegaturze w Szkocji premier Chamberlain zaprosił do siebie na nadchodzący weekend ambasadora angielskiego w Rzymie, Drummonda.

ką artylerię gen. Franco silnych pozycji, zbudowanych przez wojska rządowe na skalach, przeszły oddziały powstańcze do ataku.

Dowództwo wojsk powstańczych wysłało liczne czołgi, na więcej się górskie drogi w celu odciążenia uwagi wojsk rządowych od ruchu oskrzydłującego, jakie zarządziło po obu stronach głównej szosy. Manewr ten został jednak spostrzeżony przez wojska rządowe.

Wojska rządu walenckiego nie dopuściły nieprzyjaciela i nie pozwoliły mu rozpocząć morderczego ognia karabinów maszynowych. Trzy razy próbowały wojska powstańcze zdobyć broń zacięte wzgórze, lecz za każdym razem zostały odparte ze strasami.

St. Jean de Luz. (ATE). Samoloty powstańcze wykonały nad Santander lot, zrzucając ułotki, wzywające wojska rządowe do poddania się. Odniesione w tych dniach zwycięstwa na froncie Santander przez wojska po-

stańcze wywołały w Hiszpanii prawdziwy entuzjazm, przy czym prasa powstańcza wychwala odwagę i karność legionistów hiszpańskich.

Prasa rządowa zachowuje milczenie lub rozpisuje się szeroko o nieporządkach, panujących w Hiszpanii narodowej starając się przedstawić manifestacje patriotyczne jako rewolty.

Paryż. (PAT). Do Bajonny i Bordeaux przybyli liczni wychodzący z Santanderu, którzy oświadczają, iż upadek tego miasta jest kwestią najbliższych dni.

Santander opuścił ostatnio przedstawiciele kolonii zagranicznej, a więc konsularny agent francuski, konsul belgijski, przedstawiciele międzynarodowego Czerwonego Krzyża, oraz szeregi obywateli francuskich i belgijskich.

Korespondenci francuscy w Hiszpanii zgodnie donoszą, iż wojska narodowe posuwają się naprzód i że są o 35 km od Santanderu, a 18 km od Torrelavega.

Start i przebieg wyścigu lotniczego

Paryż. (PAT). Na lotnisku w Istres pomiędzy godz. 15 a 20 w obecności licznej publiczności nastąpił start 4 samolotów francuskich do wyścigu lotniczego Istres — Damaszek — Paryż. Wystartowali: Rossi na samolocie „Louis Bleriot”, plk. Francois na 4-motorowym samolocie „Bloch”, Codes i Arnoux na samolocie „Fulgur” i Laumet na samolocie „Farman”.

Istres. (PAT). Anglik Clouston, biorący udział w wyścigu powietrznym Istres — Damaszek — Paryż, wystartował po godz. 21.

Istres. (PAT). Start samolotów włoskich do wyścigu powietrznego nastąpił pomiędzy godz. 22 a 22.30. Wystartowali kolejno: Rovi, Rolandi, Gaetta, Fiori, Lippi, Condi, Cupini oraz Biseo i Bruno Mussolini, zegnani owacyjnie przez zebraną publiczność.

Paryż. (PAT). Francuskie sfery lotnicze z niezmiernym zainteresowaniem śledzą rozpoczęty wyścig lotniczy Istres — Damaszek — Paryż. W Paryżu spodziewają się iż indywidualne zalety pilotów francuskich pozwolą im wyjść zwycięsko, chociaż zawodnicy włoscy mają na ogół szybsze aparaty. Włosi spodziewają się, że uda się im osiągnąć zwycięstwo lecąc całą grupą ośmiu aparatów. W tym wypadku Włosi zdobyliby wszystkie 3 nagrody na ogólną sumę 3 miln. franków.

Kierownikiem włoskiej ekipy lotniczej jest znany lotnik kpt. Biseo, który będzie kierował całym lotem wydając dyrektywy przez radio.

Włosi spodziewają się, iż przelot trasy długości 6198 km odbędzie w ciągu 18 godzin, rozwijając przeciętną szybkość 350 km na godz., przy czym

w Damaszku zatrzymaliby się Włosi tylko 15 minut, gdyż auto-cysterna będzie mogła nalać 6400 litrów benzyny do rezerwuarów 8 samolotów w ciągu 10 minut.

Ze strony francuskiej biorą udział w zawodach najlepsi lotnicy, wśród nich Rossi, Codes oraz Guillaumex, który dokonał 56 przelotów nad Atlantykiem południowym.

Paryż. (Tel. wł.). Donoszą z Damaszku: Wyładowały tu samoloty biorące udział w wyścigu lotniczym. Trasę 2921 km Istres — Damaszek przebyli Włosi w czasie około 7 godzin z przeciętną szybkością 410 km na godzinę. Francuzi zaś w czasie około 8 i pół g. z szybkością około 340 km na godz. — Anglik Clouston osiągnął czas zbliżony do czasu Francuzów.

Po postoju mniej więcej jednego-dziennym wystartowano do dalszego lotu.

WYPADKI

Paryż. (Tel. wł.). Z Damaszku donoszą: Wyładował tu samolot Rossiego, o losy którego poważnie się niepokojono. Rossi oświadczył, że musi wycofać się z wyścigu wobec poważnego spóźnienia. Oświadczył on dalej, że miał wypadek, który w znacznym stopniu odbił się na szybkości jego samolotu.

W czasie startu samolotu włoskiego z załogą Lippi-Castelani wydarzył się wypadek. Samolot w czasie startu skapotał i rozbił się. Olbrzymi zapas benzyny wylał się z rozbitych zbiorników, szczęśliwie jednak nie zapalił się. Lotnicy wyszli z wypadku bez szwanku.

Obraz zniszczenia Szanghaju

Szanghaj. (PAT). Z wysokości semaforu, stojącego na nabrzeżu francuskim, dokładnie widać, że wszystkie zabudowania na Brodweju pomiędzy Hong-Kiu a Yuang-Tse-Pou na przestrzeni około półtora kilometra są spalone po bombardowaniu. Walka na tym odcinku była szczególnie zacięta w ciągu ostatnich 24 godzin.

Olbrzymi pożar wybuchł w Putung, w magazynach bawełny, należących do towarzystwa brytyjskiego. W naj-

bliższym sąsiedztwie magazynu stał kłazownik francuski „Lamotte-Piquet”. Buchające wysoko płomienie rzucały niesamowite blaski na stojące w pobliżu okręty wojenne państw europejskich. Nad ranem ogień dogasał.

Szanghaj. (PAT). Wczoraj japońskie okręty wojenne ostrzeliwały Putung. Wielkie składy oliwy na wybrzeżu stoją w płomieniach. Chiny wysadzili w powietrze molo, na którym wyładowywano oddziały japońskie.

Echa konfliktu prasowego

Berlin. (PAT). Na ostatnim posiedzeniu zarząd Związku Prasy Zagranicznej przyjął do wiadomości sprawozdanie specjalnego komitetu, który w związku z oskarżeniami prasy niemieckiej przeciw czynnym w Niemczech korespondentom zagranicznym, nawiązał kontakt z niemieckimi kołami miarodajnymi i prowadził rozmowy z sekretarzem stanu Funkem oraz wydziałem prasowym urzędu spraw zagranicznych.

Ze sprawozdania tego wynika: 1)

komitetowi zapowiedziano, iż przy jednej z najbliższych okazji z niemieckiej strony urzędowej nastąpić ma deklaracja w sprawie niedopuszczalności generalizowania oskarżeń przeciw czynnym w Niemczech pokorespondentom zagranicznym, 2) protestacyjny list otwarty, wystosowany przez związek do redakcji dziennika „Angriff” pozostał bez odpowiedzi, 3) akcja związku, związana oskarżeniami przeciw korespondentom zagranicznym odbiła się silnym echem w prasie

światowej. Do zarządu związku napłynęły z wielu stron wyrazy sympatii i uznania.

Aresztowania ludowców

Warszawa. (Tel. wł.). Z różnych stron kraju, zwłaszcza województwa lwowskiego, kieleckiego oraz warszawskiego, dochodzą wiadomości o aresztowaniach wśród ludowców. W Jarosławiu m. i. aresztowano prezesa okręgowego oddziału Stronnictwa Ludowego adw. Jedlińskiego. Na terenie województwa kieleckiego aresztowania były dość znaczne. (w)

Zezwolenia na odznaki

Warszawa. (Tel. wł.). Ministerstwo Spraw Wewnętrznych udzieliło następującym stowarzyszeniom i organizacjom zezwolenia na używanie odznak:

Stow. Inżynierów Mechaników Polskich, żydowskiemu związkowi „Zebulun” w Krakowie, Stow. b. Więźniów Politycznych, Polskiemu Związkowi Łowieckiemu, Światowemu Związkowi Polaków z Zagranicy na odznakę honorową.

Socjaliści bronią Żydów

Warszawa. (Tel. wł.). W piątek w Łomży grupa robotników PPS usiłowała usunąć pikietę narodowców, patrolujących przed sklepami żydowskimi. Policja nie dopuściła do żadnych zająć. (w)

Święto Węgier

Warszawa. (PAT). Z okazji węgierskiego święta narodowego Prezydent R. P. przesłał do regenta Królestwa Węgier telegram o następującej treści:

„Proszę Waszą Wysokość o przyjęcie z okazji święta narodowego moich oraz całego narodu polskiego, bardzo gorących życzeń, jego szczęścia osobistego, jak również pomyślności dla szlachetnego narodu węgierskiego.”

Pomyłka artylerii

Paryż. (Tel. wł.). Ludność małej miejscowości Altweiler w Lotaryngii ogarnęła niebываła panika. W pewnym bowiem momencie miejscowość ta zasypana została gradem pocisków armatnich, jak się później okazało z baterii fortyfikacji Maginota. Na szczęście artyleria strzelała ślepych domów, a specjalnie kościół miejscowy, zostało poważnie uszkodzonych. Z mieszkańców nikt nie poniósł szkody. Dopiero po telefonicznej rozmowie burmistrza miasta z władzami wojskowymi ogień ustał.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 21. 8. 1937 r.

STANDARTY: Pszenica 742 g/l.

Ceny transakcyjne: Zyto nowe zdane do przemiału 75 tonn 23.25

Ceny orientacyjne: Zyto nowe zdane do orzemiału 22.50—22.75

Uspokojenie spokojne. Pszenica 30.00—30.50

Uspokojenie spokojne. Jęczmień 673—678 g/l. 17.50—18.00

Uspokojenie spokojne. Jęczmień 700—717 g/l. 18.50—19.75

Uspokojenie spokojne. Owies nowy 18.25—19.00

Uspokojenie spokojne. Maki żytnia gat. I 0-50% 32.50—33.00

Uspokojenie spokojne. Maki żytnia gat. I 0-65% 31.00—31.50

Uspokojenie spokojne. Maki żytnia gat. II 50-65% 24.00—24.50

Uspokojenie spokojne. Maki pszen. gat. I wyc. 0-30% 49.75—50.25

Uspokojenie spokojne. Maki pszen. gat. I 0-50% 45.75—46.25

Uspokojenie spokojne. Maki pszen. gat. I-A 0-65% 43.75—44.25

Uspokojenie spokojne. Maki pszen. gat. II 30-65% 40.75—41.25

Uspokojenie spokojne. Maki pszen. gat. II-A 50-65% 38.75—39.25

Uspokojenie spokojne. Maki pszen. gat. III 65-70% 34.75—35.25

Uspokojenie spokojne. Otreby żytnie stand. 16.75—17.25

Uspokojenie spokojne. Otreby pszenne grube stand. 18.00—18.25

Uspokojenie spokojne. Otreby pszenne średnie stand. 17.25—17.50

Uspokojenie spokojne. Rzepak zimowy 55.00—57.00

Uspokojenie spokojne. Groch 34.00—36.00

Uspokojenie spokojne. Groch Wiktor 23.00—25.00

Uspokojenie spokojne. Mak niebieski 70.00—73.00

Uspokojenie spokojne. Makuch lniany w taflach 25.25—25.50

Uspokojenie spokojne. Makuch rzepak w taflach 20.25—20.50

Uspokojenie spokojne. Makuch słon w taflach 24.75—25.50

Uspokojenie spokojne. Strut Soja 27.00—28.00

Uspokojenie spokojne. Siano pszenne luzem 3.15—3.40

Uspokojenie spokojne. Siano pszenne prasowane 3.65—3.90

Uspokojenie spokojne. Siano żytnie luzem 3.50—3.75

Uspokojenie spokojne. Siano żytnie prasowane 4.25—4.50

Uspokojenie spokojne. Siano owsiane luzem 3.55—3.80

Uspokojenie spokojne. Siano owsiane prasowane 4.05—4.30

Uspokojenie spokojne. Jęczmień luzem 3.20—3.50

Uspokojenie spokojne. Jęczmień prasowany 3.75—4.00

Uspokojenie spokojne. Siano zwykłe luzem 6.35—6.85

Uspokojenie spokojne. Siano zwykłe prasowane 7.00—7.50

Uspokojenie spokojne. Nadnoteczki luzem 7.45—7.95

Uspokojenie spokojne. Nadnoteczki prasowane 8.45—8.95

Ogólne uspokojenie spokojne.

Ogólny obrót: 2555.1 tonn, w tym żyta 1116 tonn, pszenicy 308 tonn, jęczmienia 148 tonn, owsa 72 tonn.

Stronnictwo narodowe w świetle obchodów sierpniowych

Tegoroczne obchody, zorganizowane dnia 15 sierpnia w całym kraju przez Stronnictwo Narodowe, objęły bądź miejscowości, w których przed rokiem nie było zjazdów i zebrań (Warszawa, Wileńszczyzna, Kraków i in.), bądź obszary zagrożone agitacją anarchistyczno-komunistyczną (Lubelszczyzna, Łódzkie itp.).

Sprawozdania w prasie codziennej odtwarzają przebieg i rozmiary uroczystości sierpniowych w poszczególnych punktach Polski. W niniejszych rozważaniach zestawimy w syntetycznym skrócie całość obrazu, podamy ogólny bilans obchodów.

Z punktu widzenia geopolitycznego należy zauważyć, że zjazdy i zebrań Stronnictwa Narodowego odbyły się na obszarze całego państwa.

Idąc od wschodu objęły: Wileńszczyznę (Wilno, Osmiana, Postawy, Nowa Wilejka i in.), Wołyń (Łuck, Krzemieniec), Białostockie (koncentracja okręgowa w Białymstoku), Podlasie (Radzyń, Kodeń), Lubelskie (Zamość, Lublin).

Polska południowa manifestowała: na ziemi Czerwieskiej (Lwów, Sanok, Brzozów, Tarnopol, Przemyśl, Stanisławów, Borysław, Drohobycz, Kamionka Strumiłowa, Bełżec, Jarosław), w Małopolsce środkowej (Rzeszów, Leżajsk, Raniżów w pow. kolbuszowski, Kraczkowa w pow. łanuckim), w Małopolsce zachodniej (Kraków, Nowy Targ, Pilzno, Nowy Sącz, Biecz-Gorlice), na Podhalu (Ujsoły, Strysza-wa). W Polsce środkowej odbyły się zjazdy i koncentracje: w Warszawie, Łodzi, Częstochowie, Radomiu, Kaliszu, Opocznie, Łomżyńskim (Kadzidło w pow. ostrołęckim, Grajewo), Końskich, Kielcach. Polska zachodnia święciła rocznicę zwycięstwa nad bolszewikami: na Śląsku (Katowice), w Poznańskim (trzy koncentracje rejonowe: Wolsztyn, Bydgoszcz, Kostrzyn), na Pomorzu (zjazdy powiatowe: w Tczewie, Pucku, Wielu w pow. chojnickim i in.).

Wymieniliśmy w przeglądzie powyższym tylko ważniejsze punkty, gdzie odbyły się większe zebrań i zjazdy. Obok tego odbywały się zebrań w powiatach i kołach. Koncentracje okręgowe, obejmujące po kilka powiatów, miały miejsce: w Warszawie, w Łodzi, w Częstochowie, w Białymstoku, w Radomiu, w Krakowie, we Lwowie, w Katowicach, we Wolsztynie, w Bydgoszczy. W pocho-

dach narodowych wzięły udział tysiące zorganizowanych członków S. N., a w zgromadzeniach rzęszce zwolenników Stronnictwa Narodowego.

Już ten pobieżny rzut oka na geografie polityczną obchodów sierpniowych wskazuje wyraźnie, że siły i wpływy Str. Nar. są dość równomiernie rozmieszczone na obszarze całego państwa. Ważna to okoliczność, świadcząca o niebyłejakim rozroście sił organizacyjnych stronnictwa. Ostatnie lata przyniosły nowe zdobycze: Stronnictwo Narodowe umocniło się na ziemiach zdawna wyznających ideologię narodową i rozszerzyło swoje wpływy na tereny oporne bądź bierne dotychczas.

Liczebnie obchody tegoroczne zromadziły bądź większą gromadę wyznawców programu Stronnictwa, bądź utrzymały stan ilościowy z przed roku. Pod względem wyrobienia politycznego i organizacyjnego zaznaczył się niewątpliwie postęp.

Karne, zdyscyplinowane szeregi Stronnictwa skupiające masy zwolenników, nieźle technicznie wyszkolone, zwracały uwagę swoją postawą i organizacyjną sprawnością. W dniu 15 sierpnia miało się do czynienia ze zorganizowanymi oddziałami, nad którymi panują kierownicy i do których trudno trafić z zewnątrz, z obcą agitacją. Stronnictwo Narodowe wykazało, że jest nie tylko jedną nacjonalistyczną organizacją masową, ale umie pannać nad swoimi szeregami. Uderzał skład społeczny organizacji Stronnictwa. W olbrzymiej większości należą doń chłopci, robotnicy, rzemieślnicy, inteligenci. Element świeży, zapalny, młody, zdyscyplinowany.

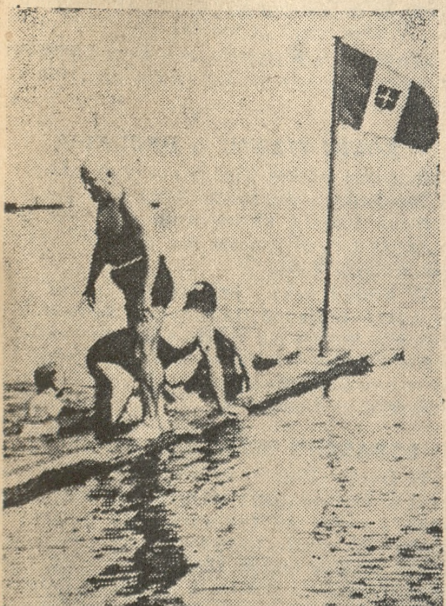
Dowodem sprawności organizacyjnej był fakt, podnoszony nawet przez prasę przeciwną, że obchodom Stronnictwa nie przeszkodziły złe w owym dniu warunki atmosferyczne ani tu i ówdzie zdarzające się przeszkody innego rodzaju. Ofiarość i wyrobienie członków Stronnictwa są już tak duże, że na przebieg i rozmiary zebrań nie wpływają ze wszystkich stron wysuwane przeszkody.

Podkreślić również należy dziarską postawę zorganizowanych narodowców. Stanowią oni wcale dużą siłę w kraju i zdołali wyrobić dla siebie należyty szacunek. W całym szeregu miejscowości były próby zaczepki ze strony socjalistów, wiciowców (ludowców), komunistów i Żydów. Wszędzie je z miejsca likwidowano, nigdzie nie doszło do rozbicia, ani choćby do przerwania zgromadzeń Stronnictwa Narodowego. Z największą zaciętością atakowali socjaliści w Krakowie, co świadczy o usuwaniu się im gruntu spod nóg, w tej do niedawna twierdzy socjalistyczno-żydowskiej. Narodowcy wykazali nie po raz pierwszy, że umieją nie tylko wyznawać idee narodowe, ale i skutecznie walczyć o ich urzeczywistnienie.

Okazało się ponad wszelką wątpliwość, że — pomimo tak pracowicie szerzonych w ostatnich tygodniach przez prasę przeciwną wiadomości o „dekompozycji“ w Stronnictwie, o rzekomych rozłamach, o rozpadaniu się Stronnictwa — Stronnictwo Narodowe wykazuje znaczną zwartość i jednoli-



Fig. 29 490.01-C. 42/55



WYŚCIG PŁYWACKI MINISTRÓW WŁOSKICH.

Po manewrach armii włoskiej na Sycylii udali się członkowie rządu z Mussolinim na czele na wypoczynek do kąpieliska Maddalena pod Syrakuzami. Na morzu odbył się oryginalny wyścig pływacki, w którym udział wzięli wyłącznie członkowie rządu. — Czynności startera pełnił sam Mussolini. Wynik zawodów był następujący: 1) sekretarz generalny partii Starace, 2) minister robót publicznych, 3) minister finansów, 4) podsekretarz stanu w min. spraw wewn., 5) minister kultury ludowej.

Na zdjęciu zawodnicy opuszczają po wyścigu wodę.

PAT, podając powyższą wiadomość doniósł, że wyścig odbył się w Raguzie. Gdzie Syrakuzy, a gdzie Raguzy?

Gdzie Krym, gdzie Rzym?



W 17 rocznicę „Cudu nad Wisłą“ w szeregu wielkich manifestacji Stronnictwa Narodowego nie zabrakło i narodowego Radomia. Zdjęcie nasze przedstawia fragment pochodu Stronnictwa Narodowego — władze S. N. prowadzą defiladę.

tość, oraz — czy kto chce, czy nie chce — stanowi jedną dziś twórczą, konstruktywną siłę w kraju, jeżeli idzie o polski nacjonalizm.

Pilnie obserwujący rozwój stosunków w Stronnictwie Narodowym organ żydowski „Nasz Przegląd“, stwierdził, że „próba rozłupania tego stronnictwa (tj. Stronnictwa Narodowego) przy pomocy odpowiednio „urabianych“ ugrupowań narodowo-radykalnych, stanowiąc zawiodła“. Stronnictwo zrobiło znów niespodziankę swoim przeciwnikom i — zamiast oczekiwanego z utęsknieniem rozkładu i bezsilności — wykazało dużą żywotność i postępujący stale rozwój swoich wpływów i sprawności organizacyjnej.

W sumie obchody wypadły dobrze i pod względem ilościowym i jakościowym.

Nie powinno się jednak wagi obchodów przeceniać ani oczekiwać od nich więcej, aniżeli należy. Obchody mają znaczenie pewnej próby sił i niedokładnego zresztą egzaminu, stwierdzającego wartość dorobku, osiągniętego w dziedzinie organizacyjno-politycznej w roku ubiegłym. Nie jest to jednak egzamin ostatni i najważniejszy. Czekają nas prace i walki o wiele trudniejsze, aniżeli udane obchody. Tegoroczne uroczystości sierpniowe winny być podsumowaniem dotychczasowych wysiłków, które wypadło korzystnie, i punktem wyjścia dla dalszych prac i walk aż do całkowitego zwycięstwa.

B.

FAKTY i OCENY

Żydzi między sobą

Syjonistyczny „Nowy Dziennik“ donosi o incydencie, jaki miał miejsce na kongresie Rady Agencji Żydowskiej, odbywającym się w Zurychu:

„Późną nocą na posiedzeniu komisji politycznej Rady Agencji Żydowskiej doszło do incydentu, który spowodował opuszczenie posiedzenia przez grupę niesyjonistów amerykańskich z Warburgiem na czele. Komisja miała przystąpić do głosowania, mając przed sobą dwie rezolucje, z których jedna akceptowała rezolucję większości Kongresu Syjonistycznego, a druga omawiała koncepcję państwa dwunarodowego. Warburg prosił o odroczenie losowania do piątku, gdyż grupa jego — jak oświadczył — jest w toku rozmów z drem Weizmannem i rozmowy te, być może, pozwolą na uzgodnioną rezolucję.

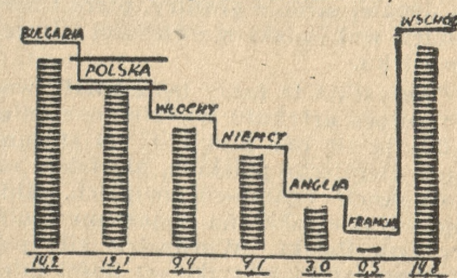
„Przewodniczący komisji prof. Speyer z Brukseli nie uwzględnił dezyderatu Warburga i zarządził głosowanie, wobec czego na znak protestu Warburg i niesyjonisci amerykańscy opuścili posiedzenie.“

Przyczyną konfliktu były nie tylko różnice ideowo-polityczne. Według ostatnich doniesień konflikt został zażegnany, gdyż dr Weizmann przyrzekł grupie amerykańskiej wpłynąć na syjonistyczną część Agencji w kierunku przyznania niesyjonistom równej ilości mandatów w organach Agencji.

Jak widać „małe gierki“ mają również Żydzi na swym podwórku.

Przyrost naturalny

(na tysiąc mieszkańców)



STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

Zebrań plenarne połączone z przyjęciem nowych członków odbędą się w niedzielę, dnia 22 sierpnia bm. na sali p. Heyduckiego, ul. Masztalarska 8 o godz. 11. O godz. 9 rano msza św. w kościele ks. ks. salezjanów przy ul. Masztalarskiej

„Neues Volk“ o polskim nacisku ludnościowym

Już piąty rok wydaje rasowo-polityczny urząd przy Partii Narodowo-Socjalistycznej w Niemczech miesięcznik „Neues Volk“. Jest to bardzo dobre i bardzo ciekawe czasopismo, poświęcone propagandzie narodowo-socjalistycznej polityki rasowej i ludnościowej. Ozdobność i staranność wydawnicza rywalizuje w nim z doborem materiału. Musi ono być nielada instrumentem propagandowym, obliczonym na najszerze warstwy społeczne.

„Neues Volk“ propaguje przede wszystkim zwiększenie niemieckiego przyrostu naturalnego. Zwraca poza tym wielką uwagę na zachowanie czystości rasowej niemieckiego narodu. Dużo miejsca także poświęca pismo propagandzie i osławianiu społeczeństwa z podjętymi przez rząd reformami z zakresu polityki rasowej i ludnościowej.

W styczniowym numerze tego pisma ukazał się ciekawy i znamienity artykuł profesora Oberländera, kierownika Związku Niemieckiego Wschodu (Bund Deutscher Osten), zatytułowany: „Nacisk ludnościowy na niemiecko-polskim pograniczu“.

Oberländer zaznacza na wstępie, że podczas gdy na granicy niemiecko-czeskiej broni niemieckiego stanu posiadania szeroki pas ludności niemieckiej w samych Czechach, to pogranicze polsko-niemieckie jest najzupełniej odosłonięte. Polski zaś napór ludnościowy jest tak mocny, że stosunki ludnościowe na pograniczu tym zaczynają być najważniejszym niemieckim zagadnieniem politycznym. W całej Europie nie ma tak mocnego nacisku ludnościowego, jak właśnie na niemieckim wschodzie.

Najpierw tedy przeraża autora wielki w porównaniu z niemieckim wschodem przyrost naturalny w Polsce. Nic tak nie oświeśla grozy niemieckiego położenia na wschodzie, jak fakt zaobserwowany przez niemiecką statystykę w latach 1925—1933. W okresie tym na 161 okręgów spisowych, leżących na wschód od Łaby, 59 wykazało absolutny ubytek ludności, dochodzący do ilości powyżej 51-000 osób! W tym samym mniej więcej czasie w zachodniej Polsce tylko dziewięć powiatów na 144 wykazało niedobór ludności. Niedobór ten przytem można na ogół wytłumaczyć odpływem Niemców z Polski.

W tak samo katastrofalny sposób układają się stosunki w zakresie gęstości zaludnienia. Gęstość ta nie tylko zwiększa się w Polsce o wiele silniej, ale jest już większa w dzielnicach zachodnich Polski, aniżeli w niektórych dzielnicach wschodnich Niemiec. Podczas gdy w Polsce średnie zagęszczenie ludności wzrosło w ostatnim dziesięcioleciu o 16 osób na kilometr kwadratowy, to we wschodnich powiatach Niemiec gęstość zaludnienia wzrosła na kilometr kwadratowy tylko o trzy osoby.

Trzecim wielkim elementem naszej przewagi jest młodość ludności Polski, podczas gdy Niemcy są narodem starców. We wschodnich Niemczech oraz w Berlinie młodzież do lat dwudziestu wynosi niecałe 30 pct ogółu ludności, podczas gdy w zachodniej Polsce razem z Warszawą procent ten dochodzi do 42! A trzeba pamiętać, że we wschodnich Niemczech jest jeszcze pod tym względem o wiele lepiej, aniżeli w reszcie kraju. Niemieckiej ludności z pogranicza, ulegającej procesowi stałego starzenia się, przeciwstawia się po drugiej stronie granicy, pisze Oberländer, wal ludzki w świeżości i kwiecie wieku.

Wszystkie te fakty będą miały wedle autora artykułu wielkie znaczenie. Odbijają się one nie tylko na stosunkach niemiecko-polskich, ale także na stosunkach ogólnoeuropejskich. Odbijają się one także na znaczeniu politycznym Polski. Wprawdzie siły polityczne zależą nie tylko od ilości mieszkańców danego kraju, ale sprawy ludnościowe są tych sił ważnym elementem składowym.

Stosunki na wschodzie niemieckim układają się, wedle Oberländera, w ten sposób, że w najbliższej przyszłości Niemcy będą narodem statycznym, podczas gdy Polacy będą raczej elementem dynamicznym, rozwijającym się. Podczas gdy Niemcy wykazywać

będą w najbliższych dziesięcioleciach raczej tendencje zmniejszania się, to Polska będzie stale wzrastała. Oberländer przytacza tu teoretyczne oczekiwania polskich i niemieckich statystyków.

Wedle obliczeń prof. Szulca z Warszawy, jeśliby Polska zachowała przyrost naturalny 16 na 1000 ludności, to za lat sto liczyłaby 160 milionów ludności. Niemiecki natomiast statystyk dr Burgdörfer wylicza, że ludność Niemiec za lat 90 spadnie do dwudziestu pięciu milionów.

Artykuł swój kończy pan Oberländer wezwaniem do wzmocnienia niemieckiego przyrostu naturalnego, zapoczątkowanego przez pierwsze lata rządów narodowo-socjalistycznych. Dodać należy na koniec małą uwagę. Oto przez cały ciąg artykułu narzeka autor na brak ludzi w Niemczech, ale naród niemiecki nazywa „narodem bez przestrzeni“. Coś tu nie w

porządku. Albo bez ludzi — albo bez przestrzeni.

Tak mniej więcej przedstawia się tok myśli kierownika Związku Niemieckiego Wschodu. Oceniając jego wagę trzeba oczywiście pamiętać, że mamy przed sobą artykuł propagandowy i to podwójnie propagandowy. Pisał go działacz wschodnio-niemiecki, wyolbrzymiający polskie „niebezpieczeństwo“ z urzędu. Powtóre artykuł pojawił się w periodyku, propagującym zwiększenie niemieckiego przyrostu naturalnego. „Niebezpieczeństwo“ polskiego nacisku miało tu odegrać rolę ostrogi dla wyobraźni niemieckiej.

W pewnym jednak sensie artykuł ilustruje także przemiany wewnątrz niemieckiej psychiki, dotyczące patrzenia na Polskę, jej przyszłość i rolę w Europie i w świecie. Polska przestaje bodaj być w pojęciu niemieckim państwem sezonowym.

DR KAROL STOJANOWSKI.

POLSKA JESIEŃ

66% ulgi kolejowej
na podstawie kart L. P. T.

Pobyty
ryczałtowe

Wycieczki
grupowe

WYBRZEŻE MORSKIE, BESKIDY ŚLĄSKIE, HUCULSZCZYZNA, TATRY, ZALESZCZYKI

Zapisy

i informacje: „ORBIS“

nr 48 601

Z Towarzystwa Młodych Przemysłowców

Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu odbyło w ubiegły poniedziałek we własnym lokalu przy ul. Podgórznej 10, zebranie miesięczne pod przewodnictwem prezesa, p. Kazimierza Matuszaka, w obecności około 80 członków.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z poprzedniego zebrania p. red. Edmund Męclewski wygłosił ciekawy i aktualny referat pt. „Wielkopolska i Pomorze pod ostrzałem niemieczyny“. Prelegent w sposób dostatni, operując cyframi i wiarygodnymi danymi, przedstawił położenie rodaków naszych w Niemczech i Niemców w Polsce. Podczas kiedy Polacy, zamieszkali w Rzeszy Niemieckiej, narażeni są na niezliczone trudności i szkany, to Niemcy w Polsce korzystają z pełni swobód politycznych, obywatelskich i społecznych. Tolerancja nasza w stosunku do Niemców rozzuchwiała ich do tego stopnia, że — jak to wykazały niedawne procesy na Śląsku i Pomorzu — nadużywają polskiej gościn-

ności dla celów swojego „Drang nach Osten“ posuwając się nawet do zdrady stanu. Chcąc niebezpieczeństwo niemieckie skutecznie zwalczać, musimi być stale czujni i wpatrzeni w chłop-patriotę, niedawno zmarłego Drzymałę, który sam jeden wypowiedział walkę całemu cesarstwu niemieckiemu i ją wygrał! Słuchacze podziękowali referentowi hucznymi oklaskami.

W dyskusji szereg mówców uzupełniło wywody prelegenta własnymi uwagami i spostrzeżeniami, z których podnieść należy życzenia, wypowiedziane przez jednego z dyskutantów, aby prasa polska o niebezpieczeństwie niemieckim na ziemiach zachodnich pisała jak najwięcej.

Towarzystwo urządziło w niedzielę, 22 bm., schadzke familijną dla swoich członków, rodzin i wprowadzonych gości w ogrodzie Bractwa Strzeleckiego na Szelagu. Początek o godzinie 14.30. Na miejscu gry o premie dla pań i panów.

We wrześniu przewiduje się zwiedzenie jednego z obiektów przemysłowych w Poznaniu.

Następne zebranie odbędzie się w poniedziałek, 13 września, z równie ciekawym referatem. (18)

WIELOKROTNIE STWIERDZONO DZIAŁANIE skuteczne SOLI MORSZYŃSKIEJ lub WODY GORZKIEJ MORSZYŃSKIEJ w schorzeniach organów trawiennych, wątroby i przy złej przemianie materii. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

ng 44 558

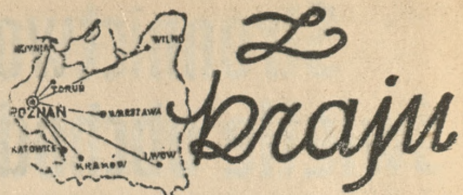
Dalszy ciąg poszukiwań Lewoniewskiego

Moskwa. (PAT). Komisja rządowa, organizująca raid Moskwa — Ameryka Północna ogłasza następujący komunikat: lotnik Zadkow na wodno-płatowcu „N-2“ wylądował w Barrow, skąd rozpoczęło regularne loty w poszukiwaniu samolotu Lewoniewskiego. Łodolamacz „Krasin“ znajduje się w odległości 10 mil od Point Barrow w lodach i oczekuje na ustąpienie mgły, by móc posuwać się dalej. Wodnosamolot nabyty w Ameryce i pilotowany przez Wilkinsa wystartował z Nowego Jorku, kierując się do Portu Artura w Kanadzie, w pobliżu Wielkiego Jeziora.

Bezczelni kasiarze

Warszawa. (Tel. wł.). Minionej nocy do lokalu zarządu gminy Marki pod Warszawą włamali się kasiarze, rozbili w biurkach szuflady i rozpruli kasę pancerną, z której zabrali około 48 zł. Prawdopodobnie byli spłoszeni i uciekając zabrali maszynę do pisania.

Pikanteria leży w tym, że w budynku tym mieści się na parterze zarząd gminy Marki, a obok, przedzielony tylko ścianą, posterunek policji. Na pierwszym piętrze zaś mieszka komendant posterunku. (w)



WZROST FREKWENCJI W KINACH I TEATRACH

W roku ubiegłym zanotowano w porównaniu z r. 1935 większą frekwencję publiczności zarówno w teatrach, teatrzykach, kinematografach jak i na koncertach. Charakterystycznym zjawiskiem jest fakt zwiększenia frekwencji w teatrach prowincjonalnych, przy równoczesnym spadku ilości osób uczęszczających do teatrów stołecznych.

W r. 1936 teatry i teatrzyki sprzedały ogółem 5.157 tysięcy biletów, wobec 5.142 tys. w roku poprzednim. Poza teatrami warszawskimi, które odwiedziło w roku ubiegłym 1.818 tys. osób, największą frekwencją cieszyły się teatry wileńskie, następnie teatry łódzkie. Ilość osób, która uczęszczała do kin na terenie całej Polski, wyniosła w roku ubiegłym 45.624 tys., wobec 42.248 tys. w roku 1935. Zauważyć należy, że wzrost frekwencji w kinach zanotowano prawie we wszystkich wielkich ośrodkach, zmniejszyła się jedynie frekwencja w kinach krakowskich i wileńskich.

Koncertów i recytacji wysłuchało w roku ubiegłym ogółem 521 tys. osób, podczas gdy w roku 1935 ogółem 450 tys.

SAMOLOTY UFUNDOWANE PRZEZ ZAŁOGĘ FABRYCZNĄ

Na lotnisku mokotowskim odbyło się uroczyste przekazanie eskadry trzech samolotów RWD 10 przedstawicielom L. O. P. P., ufundowanej przez fabrykę sztucznego jedwabiu w Tomaszowie Mazowieckim. LOPP. przekazało następnie samoloty te aeroklubowi warszawskiemu.

W ROCZNICĘ ODPARCIA BOLSZEWIKÓW OD PŁOCKA

Dnia 18 bm. w rocznicę bohaterskiego odparcia bolszewików od Płocka, odprowadzona została w kościele poreformackim przez ks. prof. Adama Zaleskiego żałobna msza św. za dusze poległych obrońców miasta. Nabożeństwo to co roku organizuje Stowarzyszenie Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Płocku. (KAP)

Przy braku apetytu, niesmaku w ustach, obłożonym języku, mdłościach i odbijaniu się, już jedna szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa usuwa niedyspozycję żołądkową. Zał. przez lekarzy. Tg 21366

NIESTOSOWNY CEL WYCIEZKI DZIECIĘCEJ

Jak donosi Katolicka Agencja Prasowa, w tych dniach odwiedziła Płock wycieczka dzieci z półkolonii letnich, urządzonych w Łacku przez kolejarzy z Kutna. Wycieczkę prowadzili zawiadowca stacji w Kutnie p. Bęben oraz p. Wąwóżna. Bardzo przykre wrażenie wywołał w Płocku fakt, że kierownicy wycieczki zaprowadzili dzieci najpierw do osławionego „klasztoru“ mariawitów. Wobec tego „Głos Mazowiecki“ pisze: „Zapytać się należy, czy tacy kierownicy wycieczki nie nadużywają zaufania rodziców?“

KOLEJ SIERP — BRODNICA

Budowa nowej linii kolejowej z Sierpca do Brodnicy, długości przeszło 55 km., wkrótce będzie ukończona. Oddanie linii do użytku publicznego ma nastąpić z końcem września rb.

W końcu roku przyszłego przewiduje się także oddanie do użytku będących w budowie mostu na Wiśle i łącznicy kolejowej w Płocku. W ten sposób powstanie nowy szlak komunikacyjny: Kutno — Płock — Sierpc — Brodnica.

STRASZNY WYPADEK W HUCIE

W hucie „Pokół“ w Nowym Bytomiu na Śląsku naprawiano dźwig elektromagnetyczny, który od tygodnia był unieruchomiony. W czasie naprawy nagle inż. Skubalski dostał się w tryby maszyny i poniósł śmierć na miejscu, a mistrz hutniczy Kania, który mu spieszył z pomocą, odniósł również tak ciężkie obrażenia, iż zmarł wkrótce po wypadku.

NA WOŁYNIU POJAWIŁA SIĘ SZARANCZA

W okolicach Nowego Czartoryska na Wołyniu pojawiła się szarancza, która wyrządziła dość znaczne szkody. Według orzeczenia stacji ochrony roślin przy wołyńskiej Izbie Rolniczej jest to jakiś nieznan tam dotychczas gatunek szaranczy, występujący natomiast stale w środkowej Azji.

MORSZYN-ZDRÓJ

dg 24063

Jedyny w Polsce Źródło wód gorzkich

Najtańszy sezon: wrzesień — październik

Informacje: Zarząd Źródłowy Morszyn-Zdrój i wszystkie placówki Orbisu.

Świat prasy we Włoszech

Prasa w początkach faszyzmu — Ewolucja ministerstwa propagandy — Wysokość nakładów i opłacalność — Sytuacja prasy zagranicznej we Włoszech — Wspaniałości „pałacu prasy“

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“)

Rzym, w sierpniu.

Znaczenie dziennikarstwa umieli już ocenić cesarze chińscy na długo przed erą chrześcijańską, a potęga jego w czasach najnowszych tak wzrosła, iż zwykło się dziś zaliczać prasę w poczet mocarstw świata. Nie ma dziś państwa, które by nie liczyło się starannie z opinią wielkich dzienników, choć prawdziwym narzędziem sprawowania władzy, aparatem nieodzownym należytego funkcjonowania regime'u stała się prasa dopiero w krajach o autorytatywnych rządach monopartyjnych, w ustrojach tzw. totalnych. Doniosłą rolę spełniają organy prasowe partii już w chwili dokonywania przewrotu, po dojściu zaś do władzy cała prasa w państwie staje się potężną a zmonopolizowaną machiną do kształtowania opinii, podsyłania entuzjazmu i urabiania umysłów w odpowiedniej chwili.

Faszyzm zbyt wiele zawdzięczał dziennikarstwu, zwłaszcza piór swego wodza i jego organowi prasowemu, aby mógł zapomnieć o tych prawdach. Natychmiast też po opanowaniu kraju poświęcono prasie i jej organizacji szczególną uwagę. Już w pierwszych dniach po przewrocie stworzono centralne biuro prasowe przy szefie rządu („Ufficio Stampa del Capo del Governo“), którego zadaniem było nie tylko i nie tyle dostarczanie dziennikom informacji, ile nadawanie całej prasie pożądanego kierunku i koordynowanie jej akcji. Biuro rychło zamieniono w odrębny podsekretariat stanu, a później przekształcono go w ministerstwo prasy i propagandy, koncentrując w nim całokształt zadań związanych ze stroną „reklamową“ faszyzmu. Ostatnio, przed kilku tygodniami znów nastąpiła zmiana: ministerstwo prasy i propagandy otrzymało nową nazwę — „Ministero della Cultura Popolare“. Treść pozostała jednak bez żadnych zmian.

Podporządkowanie całej prasy kraju jednej centralnej instytucji musiało z natury rzeczy wycisnąć charakterystyczne piętno na obliczu dzienników włoskich. Zapoatrywanie gazet w jednakowo brzmiące komunikaty i udzielanie im codziennych drobnych wskazówek powoduje, że lektura, a nawet samo przejrzenie ważniejszych dzienników staje się nużące i męczące. Najczęściej bowiem nawet wszystkie artykuły wstępne — choć rozmaitych piór, nieraz wybitnych — poświęcone są danego dnia jednemu zagadnieniu, które ministerstwo uznało za najdonioślejsze w owej chwili. Takim sposobem stało się ministerstwo kultury ludowej niejako centralną redakcją, dostarczającą codziennej strawy prasie.

Rzecz inna, że przeciętny czytelnik na ogół zjawiska tego nie dostrzega,

Przy cierpieniach nerek, schorzenia dróg moczowych, pęcherza moczowego i kieszki stercowej, naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa** lagodzi gwałtowne bóle przy wypróżnieniu, wywierając jednocześnie dobroczynny wpływ na prawidłową przemianę materii. Zaleca przez lek.

Tg 21367

gdyż z reguły czyta tylko jeden „swoją“ dziennik. Dopiero człowiekowi, który z takich czy innych względów zmuszony jest przeczytać codziennie potężną stertę ważniejszych gazet włoskich — rzuca się w oczy ich nużące podobieństwo. Jakże inaczej prezentuje się kolekcja dzienników np. polskich, a zwłaszcza anglosaskich czy francuskich z jednego dnia! Poszczególne organy wprowadza w zupełnie inny świat przekonań i poglądów, krzyżują się ostrze polemiki, a każda strona zawiera może nieoczekiwaną niespodziankę.

Dodatnią stroną dzienników włoskich jest natomiast ich spokojna powaga i stronięcie od taniej sensacji wszelkiego rodzaju. Prasy brukowej (zwanej tu „zółtą“) nie ma we Włoszech zupełnie; morderstwa i wypadki omawia się w kilku wierszach petitem, zaś samobójstwa w ogóle nie wolno podawać. Przeważającą część miejsca zajmuje w każdej gazecie tutejszej

lia“ dochodzi do stu tysięcy lub nawet je przekracza. Rzecz osobliwa, że założony przez Mussoliniego i kierowany obecnie przez jego bratanka Vito, mediolański „Popolo d'Italia“ ma nakład stosunkowo nieznaczny i opierający się prawie wyłącznie na prenumeratach urzędów i organizacji. Dopiero gdy zasygnalizowane zostaje ukazanie się na jego łamach artykułu samego Duce (ostatnimi czasy zdarza się to znów dość często) — sprzedaż kolportażowa, a za nią i nakład rosną wielokrotnie.

Osobną pozycję stanowi stosunek faszystowskich Włoch do prasy zagranicznej. W ostatnich czasach Włochy co raz bardziej wysuwają się na europejskiej szachownicy. Rzym staje się doniosłym ośrodkiem wielkiej polityki. W związku z tym wzrasta też zainteresowanie świata sprawami włoskimi, a co za tym idzie — zwiększa się zastęp dziennikarzy zagranicznych w Rzymie. Ilość członków tutejszego



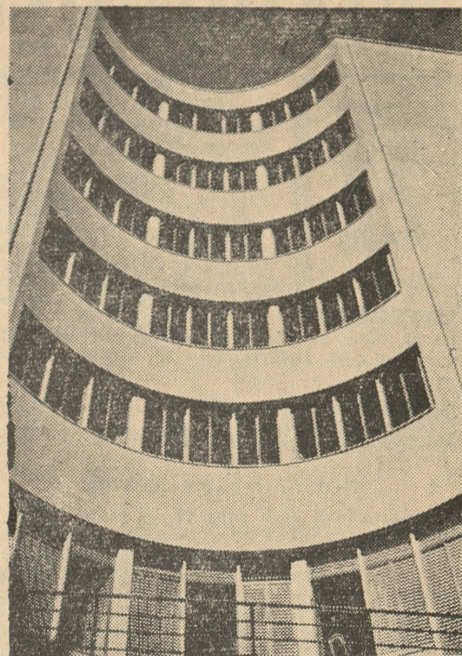
Mussolini podczas odwiedzin u rzymskich korespondentów zagranicznych.

— polityka. Wielka ilość inspirowanych artykułów politycznych i obywatelskich komunikatów musi się codziennie zmieścić, a objętość gazet tutejszych jest szczególnie mała, najmniejsza bodaj w Europie. Ostatnio, zarządzeniem ministerstwa kultury została ponownie ograniczona do rozmiarów maksymalnych 6 stron dla wszystkich bez wyjątku dzienników, a to ze względu na zauważone zmniejszanie się zapasów celulozy.

Przy bardzo niskiej cenie, podwyższonej od niedawna dopiero z 20 na 30 centesimo od egzemplarza gazety (około 8 gr.), opiera się opłacalność wydawnictw włoskich przede wszystkim na wysokości nakładów, które są istotnie poważne, a na stosunki polskie — olbrzymie. Wychodzący w Mediolanie „Corriere della Sera“ — największy dziennik włoski, drukuje się w nakładzie pół miliona egzemplarzy. Wszystkie inne biją znacznie mniej, choć cały szereg wydawnictw z półoficjalnym rzymskim „Giornale d'Ita-

związku prasy zagranicznej — „Associazione Stampa Estera“ przekroczyła już liczbę 300, mimo, że ścisły balotaż powoduje, że zapisać się może tylko stu procentowy zawodowiec. Stanowi to cyfrę przewyższającą ilość korespondentów zagranicznych w Paryżu i Berlinie...

Reżim faszystowski niezmiernie jest czuły na opinie zagraniczną wobec swych poczyną politycznych i stosun-



Dom prasy zagranicznej w Rzymie.

ków wewnętrznych we Włoszech. Wynika stąd daleko idąca dbałość o pozyskanie sobie akredytowanych w Rzymie przedstawicieli prasy światowej i utrzymywanie z nimi bliskiego kontaktu informacyjnego. Urządza się więc codzienne konferencje prasowe w ministerstwie kultury ludowej, organizuje luksusowe wycieczki po Włoszech i koloniach, a dostęp do najwyższych postawionych osobistości nie wyłączając samego szefa rządu jest bardzo ułatwiony. Miara starań rządu włoskiego o ułatwianie dziennikarzom zagranicznym spełniania ich pracy zawodowej jest urządzenie i bezpłatne oddanie do dyspozycji związkowi wspaniałej siedziby — Domu Prasy Zagranicznej w Rzymie.

Wielki marmurowy hall z przylegającym doń nowoczesnym ośrodkiem, znakomicie wyposażone czytelnie i biblioteka, wygodne sale pracy, bar, kabiny telefoniczne z bezpośrednimi liniami dalekiej komunikacji, na wyższych piętrach zaś pomieszczenia biurowe wielkich agencji — stanowią w sumie pałac prasowy, nie wiele mający równe sobie w Europie...

W jakikolwiek sposób oceniać będziemy prasę we Włoszech, to zawsze przyjdzie nam stwierdzić, że w każdym razie jest ona inna, niż ta, do której przywykliśmy. Na tutejszym gruncie ma ona — rzecz prosta — gorących zwolenników, a nawet i samo ograniczenie wolności prasowej uważane tu jest powszechnie za rzeczywistą konieczność państwową, którą usiłuje się udowodnić teoretycznie — historycznymi rozumowaniami, jak to np. ostatnio uczynił min. Alfieri w swej mowie parlamentarnej. Lecz i we Włoszech dojrzewa zwolna przekonanie — że mimo wszystko jest to jednak środek przejściowy tylko i nie dający się na stałe utrzymać...

JAN KAWCZYŃSKI.

Z ruchu narodowego

BUK. Zebranie Koła S. N. odbyło się w sali parafialnej. Omawiano szereg spraw organizacyjnych. Dłuższy referat nt. karności organizacyjnej wygłosił b. poseł Fr. Górczak. Zebranie zakończono odśpiewaniem Hymnu Młodych. — W Dobieżyńcu odbyło się miesięczne zebranie koła S. N. przy licznych udziałach członków. Referat nt. stosunków wewnętrznych i sytuacji zagranicznej, wytworzonej przez żydowsko-masońskie „folksfronty“, wygłosił kierownik koła S. N. w Buku. Hymnem Młodych zakończono zebranie. (bm.)

CHODZIEŻ. Uroczyste zebranie koła S. N. odbyło się z okazji rocznicy „Cudu nad Wisłą“. Wygłoszony został referat o konieczności, a następnie omówiono sprawy organizacyjne. Zebranie zakończono odśpiewaniem „Boże, coś Polskę“. — W Morzewie odbyło się zebranie organizacyjne S. N. Przybyli mówcy z zarządu pow., którzy scharakteryzowali konieczność opasania murem kół S. N. coraz więcej komunizującą się Chodzież. W końcu nastąpiło zapisywanie się na członków. (mc.)

JAROCIN. W sali Hotelu Centralnego odbyło się zebranie S. N. przy udziale około 100 członków. Zebranie zagał przez zarządu powiatowego p. Gwarych udzielając głosu referentowi. Referatu wysłuchali obecni w wielkim skupieniu, nagradzając referenta burzą oklasków. Zebranie zakończono Hymnem Młodych i okrzykiem na cześć Polski narodowej. — Poza tym odbyła się konferencja działaczy S. N. z terenu całego powiatu przy udziale delegata zarządu okręgowego. Na konferencji poruszono ważne zagadnienia organizacyjne. (jp.)

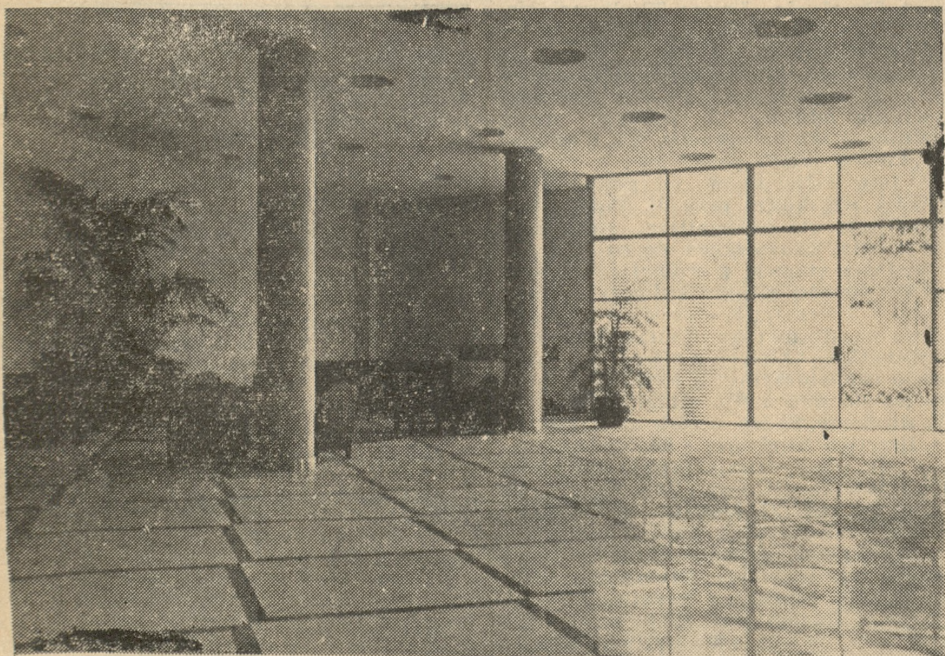
NOWE MIASTO n. WARTĄ. W sali p. L. Szymankiewicza odbyło się przy bardzo licznych udziałach publiczne zebra-

nie S. N. Przemawiali pp. Klamecki z Lubini Małej, Baumgart z Jarocina i Sroczynski z Roszkowa. (na.)

ŚRODA. Na plenarnym zebraniu koła S. N. w Środzie referat wygłosił p. L. Gomolec ze Środy. — Odbyły się również zebrania w Murzynowie Kośc. oraz w Starkówcu Piątkowskim. Referaty wygłosił p. L. Gomolec ze Środy. (cs.)

SZAMOTUŁY. W związku ze zjazdem rejonowym S. N. w Szamotulach odbyły się liczne odprawy kierowników kół S. N., zebrania kół w powiecie i kilkanaście zebrań publicznych, na których przemawiali prezes powiatowy oraz delegaci zarządu okręgowego z Poznania. Owocem pracy dla dobra Polski narodowej jest stały przyrost członków, zwłaszcza na wioskach. (sc.)

WRZEŚNIA. Praca Stronnictwa Narodowego w powiecie wrzesińskim wykazuje ożywioną działalność. Ostatnio odbyło się zebranie Str. Nar. koła Janowo. Aktualny referat nt. „Wpływ obcych agencji na życie społeczne w Polsce“ wygłosił referent powiatowy. — Na zebraniu Str. Nar. w Babinie, referat „Próby prowokacji“ wygłosił referent z Wrześni. We Węgierkach odbyło się zebranie członków Str. Nar. z referatem pt. „Wiś w szeregu Stronnictwa Narodowego walczy o swoje prawa“. Zebranie w podniosłym nastroju trwało 3 godziny. — W Targowej-Górze i Słupcy odbyły się zebrania członków Str. Nar. Referaty wygłosił delegat z Poznania. — Zebranie S. N. koła Biechowo odbyło się z udziałem ref. org. pow., który wygłosił referat nt. „Czy Polsce grozi wojna z Niemcami“. — W Wrzemborzu odbyło się zebranie Str. Nar. z udziałem ref. org., który wygłosił referat „Naród a Państwo“. (rw)



Wspaniały hall domu prasy zagranicznej.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Niedziela
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Symfonia m. Zachęta b., Filipa
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Radomila i Cicho ira

Słońca: wschód 4.45, zachód 19.04
Długość dnia 14 godzin 19 minut
Księżyc: wschód 18.43, zachód 5.19
Faza: Pełnia o 2 godz.

Sierpień
22
Niedziela

Ważne numery telefonów:

Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-60 i 25-36
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeży 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świątkrz. 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
Poczt. biuro zleceń: 49-28. Zegarynia: 07. Centr. międzym.: 00. Inform. tel.: 3. Biuro napr. 08.

Ważne numery telefonów:

poziom: — 0.34 m.
temper.: +18,6

NOCNY DYŻUR APTEK

Sródmieście: Apt. przy ul. 27 Grudnia 18; — Apt. im. Marcinkowskiego, ul. Nowa 8 (Bazar); — Apt. Czerwona, St. Rynek 37; — Apt. św. Piotra, pl. Świątkrzyski; — Jeżyce: Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12; — Łazarz: Apt. św. Łazarza, Strusia 9; — Wilda: Apt. pod Koroną, ul. Górna Wilda 61; — Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — Górczyn: Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158; — Debiec: Apt. przy ulicy Debieckiej 6; — Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53; — Staroleka: Apt. miejscowa.

— * Lekarska Poradnia Przedślubna Polskiego Tow. Eugenicznego w gmachu Coll. Minus, ul. Fredry nr. 10, parter — udziela bezpłatnie porad dla pań w poniedziałki między godz. 18—19, dla panów we wtorki między 18—19. (x.)

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 21 sierpnia 1927 r.

Przybył do Poznania mistrz Japonii w dżudżitsu Kawashi Ichitaro. — Związek Obrony Kresów Zachodnich poczynił starania, by umożliwić dzieciom emigrantów polskich z Niemiec stałe kształcenie się w kraju.

W Wielkopolsce przed 100 laty

Dnia 21 sierpnia 1837 r.

W obwodzie regencji poznańskiej w miesiącu lipcu 17 osób postradało życie przez nieszczęśliwe wypadki; 15 z nich utonęło.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * Kościół św. Marcina. W niedzielę 22 bm. o godz. 16 odbędzie się łącznie z nieszporami nabożeństwo misyjne z kazaniem. (o.)

— * Nabożeństwa u SS. Karmelitanek Bosych (ul. Niegolewskich 23). W niedzielę, 22 bm. odbędzie się nabożeństwo ku czci św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Rano o godz. 10 msza św. za wszystkich dobrodziejów Karmelu, a po południu o godz. 17 nabożeństwo z wystawieniem Najświę. Sakramentu i kazaniem. Po nabożeństwie święcenie róż i przyjmowanie do Stow. św. Teresy. (o.)

PODZIĘKOWANIA

— * Po „Dożynkach”. Miłym Biskupianom, Zarządowi Miasta, dowództwu formacji wojskowych, wspaniałomyślnemu kupiectwu poznańskiemu, przemysłowcom, obywatelstwu miasta Poznania, prasie poznańskiej, rozgłośni poznańskiego Radia, p. Antoniemu Roszczakowi z Mosiny oraz wszystkim dobrodziejom,

Dwie pielgrzymki pod protektorem kardynałów polskich do Częstochowy

W dniach 18 i 19 września odbędzie się ogólnopolska pielgrzymka Katolickich Stowarzyszeń Mężów do Częstochowy. Protektorem pielgrzymki jest J. Em. ks. kardynał dr Jakowski, który też osobiście w uroczystościach pielgrzymkowych weźmie udział.

W dniach 22 i 23 września pod pro-

tektorem Ich Em. ks. ks. kardynałów dra Hlonda i dra Kakowskiego Prezydium Papieskiego Działu Rozkrzewiania Wiary urządza wszechpolską pielgrzymkę misyjną na Jasną Górę, celem uczczenia jubileuszu 75-lecia zgonu Marii Pauliny Zariko, założycielki tegoż Działu. (pt)

Przedpłatę za „Kurier Poznański”

za wrzesień przyjmują listowi i wszystkie poczty

do 25 b. m. włącznie

Prosimy o odnowienie prenumeraty w powyższym terminie, ponieważ przy jego przekroczeniu narazić się można na utratę pierwszych gazet we wrześniu.

Abonentów, zamawiających gazetę wprost w administracji, prosimy o przekazanie przedpłaty na konto nasze w P. K. O. nr. 200-149 lub przekazem rozrachunkowym — również najpóźniej do dnia 25. bm.

którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do urządzenia „Dożynek” na budowę kościoła na Ratajach — składam serdeczne „Bóg zapłać”. Msza św. za wszystkich wyżej wymienionych odprawi się w poniedziałek, dnia 23 bm. o godz. 7.30 rano w kościele św. Rocha na Miasteczku. — Dochód z „Dożynek” wynosił 5.419.61 zł, a rozchód 1.093.53 zł. — Ks. Cz. Heyducki, administrator parafii.

WIECZORY I KONCERTY

— * Dziś koncert w Ogrodzie Zoologicznym. Dzisiejszy koncert Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania odbędzie się pod dyrykcją dyr. dra Z. Latoszewskiego w Ogrodzie Zoologicznym. Początek koncertu o godz. 19. Następnym koncertem w niedzielę w Parku Wilsona również pod dyrykcją dyr. dra Latoszewskiego. (o.)

KRONIKA MIEJSCOWA

— * Ziemniaki i kapusta drożeją — tak donosi prasa z Warszawy. (w.)
— * Biblioteka C. T. L. Jeżyce, ul. Słowackiego 21, otwarta jest codziennie od godz. 14—19, w soboty od godz. 12—15. — Biblioteka zaopatrzona jest stale w nowości. (o.)

OBCHODY

— * Uroczystości powstańcze w Śremie. W najbliższą niedzielę (22 bm) odbędzie się w Śremie uroczysty obchód, urządzony z okazji 15-lecia tamtejszego Towarzystwa Powstańców i Wojaków. Protektorat przyjął b. prezes Zw. Tow. Powstańców i Wojaków adw. dr St. Celichowski. O godz. 9 przewiduje się zbiórka członków i delegatów przed Hotelem Centralnym na Rynku, następnie przyjęcie raportu i złożenie wieńca u stóp „Pomnika Powstańca”. Po tych uroczystościach wstępnych nastąpi wymarsz zbiorowy do kościoła farnego, gdzie odbędzie się nabożeństwo o godz. 10.30. Po mszy św. defilada na rynku, po czym pochód do nowej strzelnicy na zebranie uroczystościowe.

Po wspólnym obiedzie żelnierskim o godz. 14, nastąpi otwarcie strzelania o mistrzostwo międzytowarzystwskie.

Spodziewać się należy, że w obchodzie 15-lecia Tow. Powstańców i Wojaków w Śremie uczestniczyć będą liczne bratnie organizacje, przede wszystkim zaś towarzystwa powstańców. Tow. Powst. i Woj. im. Fr. Ratajczaka w Poznaniu bierze gremialny udział w uroczystościach śremskich. Wyjazd autobusem nastąpi w niedzielę (22 bm.) o godz. 7 z Grobli przy W. Garbarach. Zgłoszenia przyjmuje w Poznaniu p. Wal. Libera przy ul. Wodnej 15. (kl)

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * Z Towarzystwa Uczestników Powstania Wlkp. Ostatnie zgromadzenie Tow. Uczestników Powstania Wlkp. im. Ig. Paderewskiego w Poznaniu w sali Księgarni św. Wojciecha odbyło się przy licznych udziałach członków. Na wstępie prezes Koch uczcił pamięć gorliwych członków śp. Rączkowskiego oraz wiceprezesa Tow. Uczestników Powstania w Ostrowie śp. Wagnera. Zajmujący wykład o działaniu gazów w dobie obecnej, o używaniu w czasach dawniejszych, wygłosił por. Hnatow. W dalszym ciągu obrad omawiano sprawę odznaczeń krzyżami i medalami niepodległości, przy czym prezes Koch poinformował zgromadzonych, że rodziny po poległych mogą otrzymać również krzyże i medale niepodległości. Na koniec omawiano sprawę ostrego strzelania, które Towarzystwo urządziło we wrześniu rb. (kl.)

— * Baczność Uczestnicy Powstania Wlkp. 1918-19. Wszyscy uczestnicy Powstania Wlkp. 1918-19, którzy brali udział w pracy niepodległościowej w dniach od 11 listopada 1918 do 15 lutego 1919, posiadający zaświadczenia z podpisami prezesa dra Czesława Meissnera, prezesa dra C. Rydlowskiego, prezesa Karola Rzepeckiego, prezesa dra Kryszewicza, a którzy należeli do Towarzystwa Uczestn. Powstania Wlkp. 1918-19 Łazarz-Górczyn, Wilda, Zamek III, Jeżyce oraz do oddziałów na prowincji, mogą wstąpić do najstarszego Towarzystwa Uczestników Powstania Wlkp. 1918-19 im. Ig. Paderewskiego stoł. m. Poznania, stow. zarej. przez województwo. Nowi członkowie są zwolnieni od wpłaty wstępnego i przedłożenia nowej deklaracji wstępnej. — Zarząd Towarzystwa Uczestników Powstania Wlkp. 18-19 im. Ig. Paderewskiego stoł. m. Poznania. Sekretariat (Wolnica 1) czynny jest we wtorki i piątki od godz. 18.30—19.

RÓŻNE

— * Strzelania „Łowca Wielkopolskiego”. W dniu dzisiejszym na strzelnicę Bractwa Kurkowego na Szlagu rozpoczynają się o godz. 14 strzelania do zająca w biegu. W strzelaniu, którego warunki przewidują oddanie 15 strzałów, mogą uczestniczyć tak członkowie, jak i sympatycy „Łowca Wielkopolskiego”.

W dniu jutrzejszym o godz. 12 na strzelnicę wojskowej przy ul. Bukowskiej rozpoczynają się następujące strzelania: 1) do jelenia, ukazującego się co 4 sekundy, postawa stojąca, z wolnej ręki, odległość 100 metrów z broni kulowej z lunetą lub bez — 3 strzały; 2) strzelanie do dzika w biegu na sto metrów, 6 strzałów, z broni myśliwskiej kulowej, z otwartymi przyrządami celowniczymi; 3) strzelanie do jelenia na sto metrów (6 strzałów).

W niedzielę, 22 bm. o godz. 20 w restauracji Bractwa Kurkowego na Szlagu odbędzie się miesięczne zebranie członków „Łowca Wielkopolskiego”. Inż. Tad. Mejer wygłosi referat „O jeleniu”, ilustrowany pokazem prawidłowego wabienia i ryczenia jeleni-byków, przeprowadzonym przez przybyłego wabiarza Prezydenta Rzeczypospolitej, leśniczego państw. St. Zielińskiego z Tomaszowa. Ciekawa demonstracja zainteresuje niewątpliwie szersze koła n. (k.)

Komunikat Towarzystwa Wścigów Konnych Ziem Zachodnich T. Z.

Jak już donosiliśmy — wścigi konne z totalizatorem w Poznaniu na torze w Ławicy — rozpoczyna się z dniem 29. bm.

W sezonie jesiennym zgromadzi się na torze ok. 50% nowych koni, które dotychczas jeszcze na torze w Ławicy nie startowały.

Dotychczas zgłosili konie do gonitw: M. Balwiński, rtm. W. Bobiński, St. Fryder, W. Hrycyk, Jan Izycki, L. J. bar. Kronenberg, K. Karlinger, ppłk. St. Królicki, rtm. Lewicki, St. hr. Korzbok-Lacki, Ign. hr. Mielżyński, inż. H. Pomernacki, rtm. Rościszewski, Dr J. Schlingmann, T. Seidel, pułk. Z. Studziński, Gr. Ofic. 7 D. A. Konnej, dalsze zgłoszenia koni napłyną po zakończeniu wścigów w Lublinie i Łódzkiej w Warszawie.

Dzięki celowej i ciągłej pracy, przebudowie przeszkód, stan toru znacznie się poprawił.

W ramach programu obejmującego 15 dni wścigowych (od 29. 8. do 17. 10.) rozegranych zostanie 90 gonitw, z cenniejszych rozegranych zostanie płaskie po 1.000 — 1.500 i 2.000 zł z płotami po 1.200 zł i z przeszkodami po 1.200 zł, 1.500 zł, 3.000 zł i 4.000 zł.

Start odbywać się będzie za pomocą taśmy gumowej. Inowacja ta została na torze w Katowicach wypróbowana i okazała się bardzo praktyczną tembardziej przy starcie koni 2-letnich. Zaprowadzenie 5-złotowych stawek w totalizatorze przyjęte zostało z ogólnym zadowoleniem miłośników wścigów konnych.

zg 1864

Wielka Jubileuszowa ZABAWA KUPCÓW PODRÓŻUJĄCYCH w Szlagu, połączona z nie spotykanymi imprezami. Wielka loteria fantowa, strzelanie do tarcz, kulanie kregli, zdobywanie serc i dużo niespodzianek dla działwy. To wszystko za 25 gr opłatą wstępnego. Koncert orkiestry wojskowej. Zysk przeznaczony na fundusz wdów i sierot.

dg 24142/3

Na Jasną Górę na odpust Narodzenia Najświę. Marii Panny można się wybrać z pielgrzymką, która urządziła „Pielgrzym” przy Stow. Pomoc Rodzinna w Poznaniu. Wyjazd nastąpi we wtorek, dnia 7 września przed południem około godziny 10 — powrót w czwartek 9 września około godz. 10 wieczorem. Cena biletu w obie strony 8.50. Zamiejscowi otrzymują na przejazd do Poznania 50% zniżki dojazdowe i powrotne na przestrzeni od 30—150 klm. Zgłoszenia do 27. bm. przyjmuje „Pielgrzym” przy Stow. Pomoc Rodzinna, Poznań, ul. Podgórna 10a. Pieniądze na bilet i portę można przysłać przez PKO, konto nr. 204-548. Biuro czynne od 9—13 i od 15—18, tel. 20-62.

zg 27 595/6

Pielgrzymka do Górki Duchownej. W niedzielę, dn. 5 września br., urządziła parafia Farna Wielka Pielgrzymkę do Górki Duchownej. Wyjazd nastąpi około godz. 6 rano, powrót — około godz. 7 wieczorem. Pielgrzymka udaje się wprost koleją do st. Górka Duchowna na zakończenie uroczystości ku czci Matki Bożej Pocieszenia. Bilet w obie strony z kosztami organizacyjnymi wynosi 2.20. Zgłoszenia przyjmuje codziennie Biuro parafii Farniej, ul. Klasztorna 11 w godzinach od 9—12 i od 15.30 do 16.30.

zg 1865

Do Gdyni i Jastarni. Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych w Handlu i Przemysle z siedzibą w Poznaniu, ul. Podgórna 12b, przypomina o pociągu popularnym do Gdyni. Wyjazd 22 sierpnia o godz. 0.45, powrót do Poznania 24 sierpnia o godz. 6.03. Cena biletu 13 zł, włącznie z dalszymi wycieczkami i noclegiem. Uczestnicy z prowincji korzystają z 50% zniżki dojazdowej. Przedprzedaż biletów w Orbie, Poznań, Plac Wolności.

dg 24113/14

Restauracja w Hotelu Polonia Grunwaldzka 18, poleca bezpłatnie salę do zabaw i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.

Ng 46 497

— * Uniwersytet Ludowy w Dalkach (p. Gniezno) przyjmuje zapisy na pięcioletni kurs męski, który trwa od 1 listopada do końca marca. Zgłaszać się może młodzież powyżej lat 18.

Na Uniwersytecie Ludowym udziela się poza ogólnymi wiadomościami także ksiązkowości. Prospekt i informację udziela Dyrekcja U. L. z dołączeniem znaczka pocztowego. (o.)

— * Polski Zw. Górnośląskich Powstańców - Uchodźców z siedzibą w Poznaniu wystosował do władz memorial, domagający się zaopatrzenia i odszkodowania dla Górnoślązaków powstańców - uchodźców, których teren nie przypadł do Polski i byli zmuszeni uchodzić, ponieważ brali udział w akcji plebisycetowej. (o.)

KRONIKA SĄDOWA

— * Nie wolno się odgrażać. Sąd Okręgowy skazał kilkakrotnie karanego sądownie 24-letniego ślusarza Edmunda Tylkiego (ul. Zawady 18) za odgrażanie się urzędnikowi pocztowemu p. Koniecznemu w związku z obciążającymi go czynami, złożonymi przed Sądem Grodzkim, na 6 miesięcy więzienia. (k.)

CO TO ZA DZIWIY?



Do ulubionych zabaw dziecięcych w lesie należy zbieranie tzw. purchawek, które za naciśnięciem dymią zabawnie. W jakież jednak zakłopotanie wpadłoby dziecko, gdyby znalazło purchawkę takich rozmiarów, jakie widzimy na naszej fotografii?

Niezwykle te dziwy natury, większe od głowy 9-letniego chłopca, znalazł w

lesie w Biedrusku p. Teofil Pałkowski. Do naszej redakcji, — w pięknie zapakowanej skrzyni — przesyła je kierowniczką kasyna p. Bronisława Jakubiakowa.

Kiedy po dokonanej fotografii rzucano wyschłe już purchawki, pękły one niby „bomby”, wydzielając ze siebie dym, jak ze świecy dymnej.

Z WIELKOPOLSKI

— * **BNIN.** Z niewyśledzonej dotąd przyczyny wybuchł w czwartek w nocy olbrzymi pożar u p. Józefa Matuszewskiego. Pastwa ognia padła stodoła z tegorocznymi zbiorami oraz warzywami. Następnie ogień przerzucił się na stodołę należącą do p. Zofii Sulikowskiej. Stodoła spłonęła również. (bb)

— * **CHODZIEŻ.** Sad Okręgowy na sesji wyjazdowej w Chodzieży zasądził rolnika J. Stefaniaka za usunięcie inwentarza i zboża spod wezła egzekucyjnego na 6 miesięcy bezwzględnej więzienia. — Handlarza torebek T. za przeobrażenie ceny na receptę 2,60 zł na 3,00 zł i przywłaszczenie sobie różnicy 40 gr na szkodę osoby drugiej na 6 miesięcy więzienia z warunkowym zawieszeniem kary. — Rolnika Janke z Mileza za ciężki uraz cielesny na 6 miesięcy więzienia. (cm)

— * **CZARNKÓW.** Na tle kłótni wybuchła bójka między Katarzawką a Kutową zam. przy ul. Gdańskiej 51. W wyniku bójki Kutowa została poważnie raniona nożem.

— W zawodzie stolarskim zdali egzamin mistrzowski pp. Polarczyk Kazimierz i Achtenberg z Czarnkowa.

— W tut. szpitalu zmarła ofiara ostatniego wypadku przebiechania wozem sp. Polecynówna.

— W czwartek odbył się w tut. parafii orząd księży dziekanatu. Uroczyste nabożeństwo oraz procesję żałobną odprawił ks. dziekan Rozenberg z Lubasza. Podniosłe kazanie wygłosił ks. proboszcz Woszek z Wieleń. (cn)

— * **GNIĘZNO.** W Oleksynie skradziono w nocy ze strychu domu mieszkalnego Wilhelmowi Koberowi wyroby wędliniarские, ogólnej wartości 20 zł.

— W areszcie osadzono niej. Aleksandra Kubiaka z ul. Żuławy 31 i Mariana Szymańskiego z ul. św. Krzyskiej 27 za kradzież 40 kg jabłek.

— Dnia 19 bm. postanowieniem sędziego śledczego p. Węclawieca aresztowano pod zarzutem podpalenia i usiłowania oszustwa asekuracyjnego Franciszka Delasa z Woli-Kożuszkowej, pow. Mogilno. Pożar miał miejsce 7 bm., jednak dzięki pomocy sąsiadów zastał w zarodku stłumiony. (br)

— * **GRODZISK.** W środę 18 bm. w lokalu p. Kotlarskiego odbyło się nadzwyczajne walne zebranie K. S. „Dyskobolia”, na którym dokonano wyboru nowego zarządu, który tworzą pp.: prezes Antoni Ptak, I wiceprezes — Arnold Szveda, II wiceprezes — Antoni Sobiecki, sekretarz — Szczepan Palicki, zast. sekret. — Józef Kosicki, skarbnik — Władysław Królik, zast. skarb. — Władysław Drzymała, gospodarz — Herbert Wolgemuth, kier. sekcji piłkarskiej I druż. — Jan Sadowski, II druż. — Kazimierz Bocheński, szatnik — Aleksy Paluch, zast. — Edward Malicki, kier. sekcji lekkoatletycznej — Herbert Wolgemuth, sekcji gier sport. — Józef Kotlerek, sekcji kolarskiej — Marian Węzorek, sekcji żeńskiej — Pelagia Śledziówna, sekcji ping-pongowej — Paweł Wolgemuth.

— W niedzielę 22 bm. o godz. 15 na stadionie powiatowym w Grodzisku odbędą się zawody piłki nożnej o mistrzostwo klasy B pomiędzy K. S. „Dyskobolia” i I druż. „Sokoła” z Wolsztyna. (pg)

— * **JAROCIN.** W niedzielę, dnia 22 bm. odbędą się na stadionie wojskowym drużynowe mistrzostwa lekkoatletyczne o tytuł najlepszego klubu. Program zawodów przewiduje biegi na 100, 200, 400, 800 i 1500 m, rzuty kula i dyskiem, skoki w dal i wwyż oraz sztafety 4x100 i olimpijska. Punktacją zawodów 6, 5, 4, 3, 2, 1. Dla zwycięzcy zespołowego przewidziana jest nagroda w postaci pucharu zdobytego w ub. roku przez Harcerski Klub Sportowy.

— Mimo kilkakrotnych ostrzeżeń miejscowi piekarze i kupcy kolonialni nadal postępują niepatriotycznie kupując mąkę z niemieckiego młynarstwa Schneider i Zimmer z Leszna, mimo że na miejscu są dwa czyste polskie młyny parowe, produkujące nawet lepsze gatunki mąki, aniżeli niemieckie.

— Kat. Stow. Młodzieży męskiej w Magnuszewicach obchodzi w niedzielę, dnia 22 bm. 15-lecie swego istnienia. W programie uroczystości: zbiórka oddziałów i powitanie gości, wyjazd do kościoła na nabożeństwo, uroczysta akademii w sali p. Szymczaka, po czym odbędą się festyn ludowy z pokazami gimnastycznymi Sokoła z Witaszyc i tańcami regionalnymi oddziałów KSM.

— Stow. Samodzielnych Kupców postanowiło wykupić stoiska jarmarczne w dniu 25 bm. Miejsca nabywać mogą tylko kupcy-Polacy. Na zebraniu podczas dyskusji, jaka się w tej materii wywiązała, zaszedł fakt, który oburzył do głębi zebranych na tym zebraniu kupców. Właściciel księgarni p. Jan Majerowicz (wydawca miejscowej Gazety Jarcocińskiej, pisma ozonego — przyp. korespondenta) jako jedyny spośród zebranych stanął na stanowisku, że należy na jarmark wpuścić również Żydów. Nieobywalejski ten czyn p. M. spotkał się z natychmiastowym potępieniem. (jp)

— * **KCYNIA.** W dniu 15 bm. obchodziło Towarzystwo Powstańców i Wojaków im. śp. J. Codrowa 17 rocznicę „Cudu nad Wisłą”. O godz. 14 rozpoczęły się na stadionie miejskim zawody konne. Strzelanie o mistrzostwo przelozono na dzień 29 bm. Przeprowadzona zbiórka publiczna, na pokrycie kosztów odnowienia pomnika poległych powstańców, przyniosła czysty zysk w sumie zł 98,68.

Bestialski mord na drodze

Szamotuły. (Tel. wł.). Wczoraj wieczorem około godz. 20 na drodze prywatnej koło Krzeszkowice dokonano ohydneho mordu na osobie 31-letniego Nikodema Tomaszewskiego, handlarza drobiem i nabiałem z Krzeszkowice.

Zbrodniarz, który napadł swą ofiarę z tyłu, strzelił do śp. Tomaszewskiego z pistoletu w plecy, po czym dobył sztyletu i podciął handlarzowi gardło. Sprawca po dokonaniu czynu zbiegł.

Zawiadomiona policja z Pniew udała się około północy na miejsce

zbrodni. W drodze spotkała pewnego osobnika, którego zatrzymano. Wstępne przesłuchanie ustaliły mordercę, którym okazał się znany przestępca, 21-letni Czesław Szmit, zamieszkały w Półku, którego zakutego w kajdany doprowadzono do miejsca zbrodni.

Dzisiaj udała się tam komisja sądowo-lekarska. Policji pniewskiej za tak szybkie ujęcie zbrodniarza należy się uznanie. Podołożem morderstwa były porachunki osobiste. (cs)

— * **KEPNO.** Na zjazd Str. Nar. w Ostrowie w dniu 22 bm. wybiera się spora ilość członków i sympatyków z Kepna i okolicy. Na przejazd postarano się o 50 pct niższe koleją, która wynosić będzie w obie strony 2,40 zł. — Zbiórka uczestników zjazdu w niedzielę rano o godz. 5,30 na boisku Sokoła. Stąd nastąpi wyjazd na dworzec gł. Odjazd do Ostrowa o godzinie 6,37; odjazd z Ostrowa do Kepna po pol. o godz. 5,06. Dalsze zgłoszenia przyjmuje p. E. Weigel Stara Drogeria. Kepno — rynek.

— W czasie wichury załamała się na emencie tarzu w Podzamczu stara lipa i zwała się całym swym ciężarem na kościół św. Rocha. Przywołana straż ogniowa usunęła groźne niebezpieczeństwo, przy czym jeden ze strażaków omal nie postradał życia. Prastara lipę zalicza się do najstarszych drzew w okolicy.

— W niedzielę obchodziła brańska straż ogniowa 10 rocznicę swego założenia. Po nabożeństwie celebrowanym przez ks. prob. St. Wojciechowskiego, odbyło się uroczystościowe zebranie, na którym wręczono jubilatowi dyplom.

— W tegorocznym strzelaniu Braćwa Kurkowego w Rychtalu osiągnął godność króla kurkowego mistrz piekarski p. Skiba, rycerzami zostali pp. kupiec Bazak i mistrz rzeźnicki Kuhnert. W uroczystości tej brało udział Braćwo z Kepna, którego członkowie Plonka, Haniś i Zawieja zdobyli medale. (km)

— * **KOŚCIAN.** W tut. bekoniarni zachodziły od dłuższego czasu systematyczne kradzieże miesa, i przetworów mienich. Sprawcą tych kradzieży okazał się stróż nocny, Andrzej Przybyski, który od kilku lat był tam zatrudniony jako stróż. Niesumiennym stróżem zajęła się policja. Wysokość strat nie została dotąd ustalona.

— Dnia 29 bm. urzędują Kościński K. S. „Dzień sportowy”. Zawody odbędą się w nast. konkurencjach: w piłce nożnej, siatkówce, tenisie i biegach kolarskich. Zgłoszenia do biegów kolarskich, kolarzy stowarzyszonych jak i niestowarzyszonych przyjmuje: p. Fr. Szlapka, Kościan, Grodziska 15 i p. B. Zawartowski, Kościan-Kielec 3. W zawodach kolarskich bierze udział 10 kolarzy poznańskich z Klubu i Langem na czele.

— W niedzielę 29 bm. urzędują Unia kościńska propagandowe zawody pływackie z udziałem czołowych zawodników „Warty” poznańskiej. (ko)

— * **KOZMIN.** Kat. Stow. Młodzieży organizuje w dniu 18 i 19 września rb. pielgrzymkę do Częstochowy. Wyjazd nastąpi 17 września. — Zgłoszenia przyjmuje sekretarz p. St. Berliński, ul. Kłasztorna 36.

— Kat. Stow. Kobiet organizuje w czasie od 25 do 29 bm. rekonstrukcję półmaratonu. Zgłoszenia przyjmuje Hyżakówna, ul. Przyjemskiego 3. (ka)

— * **KROTOSZYN.** Doroczne uroczystości dożynkowe, urządzone staraniem Koła Włościańsk w Krotoszynie odbędą się w dniu 22 bm. Po mszy św. odbędą się pochód ulicami miasta. Po południu w ogrodzie „Strzelnicy” odbędą się „dożynki” i wręczenie wieńców dożynkowych.

— W niedzielę przypada w Lutogniewie odpust Matki Boskiej Pocieszenia.

— Czytelnia Ludowa otwarta jest we wtorek od 16—18 i w soboty od 19—21. Czytelnia Kobiet zaś w poniedziałki i piątki od godz. 16 do 18.

— Międzyklubowy trójmecz pływacki, zorganizowany przez miejscową „Astrę” przy współudziale KS „Warta” (Poznań) i KS „Ostrowia” (Ostrow) odbędą się w niedzielę o godz. 15 w Łazienkach Miejskich. Zainteresowanie zawodami b. wielkie. (jk)

— * **LESZNO.** Ks. proboszcz dr Abt rozpoczął w tym tygodniu swój urlop wypoczynkowy.

— Z dniem 1 września przenosi się do Przemysła p. W. Idzior, właśc. składu skór i przyborów szewskich. Wielu miejscowym organizacjom ubędzie gorliwy członek, a „Sokolowi” jego wzorowy prezes.

— Rozdanie nagród uczniom rzemieślniczym, których prace zostały wyróżnione podczas wystawy odbędą się w niedzielę 22 bm. w auli żeńskiej szkoły powszechnej.

— W fabryce skrzyń p. Szudry przy ul. Kanalowej podczas obrabiania drzewa piła wyrzuciła deskę, która uderzyła w pierś 27-letniego Romana Stamma. Uderzenie było tak silne, że Stamm po przewiezieniu do szpitala zmarł.

— Z powodu nieporozumień rodzinnych wyskoczył z II pietra, przy ul. Lipowej 4, niejaki 17-letni M. Tomczak w zamiarze samobójstwa. Potemczak doznał potłamania nóg oraz ogólnych potłucek. Umieszczono go w szpitalu św. Józefa. (lr)

— * **MOGILNO.** W czwartek zjeżdżała z góry przy klasztorze u wylotu ul. Ks. Piotra Wawrzyniaka pewna rowerzystka, która zderzyła się z rowerzystą p. Robertem Wójda, kolejarzem z odcinka drogowego w Mogilnie, zamie-

szkalego w Różannie. Upadek kolejarza był fatalny. Nieszczęśliwy doznał złamania kości nosowej, beknienia dolnej szczęki, oberwania ucha i ogólnych potłucek i zbrozonego krwią odstawił do maj. Świerkówiec. Następnie w groźnym stanie odesłano go do domu, gdzie przebywał pod opieką dra Jasińskiego.

— Przed Sadem Okręgowym z Gniezna na sesji wyjazdowej w Mogilnie odpowiadał Franciszek Romel z Szczepanowa za sfalszowanie świadectwa szkolnego w celu przyjęcia go do służby w policji, i skazany został na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 2 lata. (rój)

— * **OSTROW.** Kat. Kolo Pań przeniosło świetlicę swą na ul. Kaliska nr 11 I piętro.

— Turniej piłkarski siódemkowy o puchar ufundowany przez KPW odbył się w Skalmierzycach Nowych pow. ostrowski. Udział wzięły drużyny: WKS „Proсна” — Kalisz, Rezerwiści — Kalisz, Komp. Teleg. — Ostrow i KPW — Skalmierzycze. Wyniki przedstawiają się następująco: Proсна — Rezerwiści 3:0 (2:0), I druż. Teleg. — KPW II 2:0 (1:0), Proсна — KPW I 1:0 (0:0) Półfinał: II druż. Teleg. — Proсна I 2:1 (1:1), II druż. Teleg. — Proсна II 5:2 (2:0). Finał: II druż. Teleg. — I druż. Teleg. 2:1 (2:0).

— Program nadzielnich uroczystości Stronnictwa Narodowego jest następujący: o godz. 9 zbiórka w ogrodzie Strzelnicy Miejskiej przy ul. Raszkowskiej, o godz. 9,30 raport, o godz. 10 wyjazd do kościoła paraf. na nabożeństwo, o godz. 12,15 złożenie wieńca przed pomnikiem N. Serca Jezusowego, o godz. 12,30 w Teatrze Miejskim wielkie wbranie publiczne, o godzinie 14 wspólny obiad i zabawa w ogrodzie strzelnicy, o godz. 20 zabawa na sali Teatru Miejskiego. Stronnictwo Narodowe wzywa wszystkich Polaków do wzięcia udziału w uroczystościach niedzielnych dla zamianistowania swej łączności ze S. N. w walce, która prowadzi ono z komunizmem.

— Nauczycielem przyrody przy tut. gimnazjum żeńskim mianowanym został p. mgr Jerzy Dudziński.

— Na kobiercu ślubnym stanęła nauczycielka gimn. żeńskiego w Ostrowie p. mgr Michałina Kna-Jochówna z p. mgr Zb. Ciekieiewiczem. — „Sokół” w podmiejskim Zebrowie obchodzi w niedzielę 22 bm. uroczystość poświęcenia sztandaru. Po południu popisy sokole.

— Za nawiązanie do fałszywych zeznań skazał Sad Okręgowy w Ostrowie Kazimierza Ludzińskiego z Pruslina na dzisiejszej rozprawie na 7 miesięcy więzienia.

— Bartkowiakówna Agnieszka z Ostrowa odpowiadała przed Sadem Okręgowym za sfalszowanie dokumentu. Podrobiła ona podpis swej pracodawczyni na łarcie ośmiedlowania i dokument ten przedłożyła w Urzędzie Meldunkowym za autentyczny. Z uwagi, że oskarżona była już kilka razy karana, sąd wyznaczył jej 6 miesięcy więzienia. Bartkowiakówna odpowiadała z więzienia, gdzie odsiaduje karę roku więzienia za kradzież.

— Pogrzeb zmarłego tragicznie w młodym wieku śp. Leona Michalskiego odbył się tu dziś przy wielkim udziale publiczności. Kondukt prowadził proboszcz wojskowy ks. Niwa w otoczeniu miejscowego duchowieństwa. Nad grobem wygłosił żalobną ks. kapelan Niwa. (os)

— * **SREM.** W czwartek rano wydarzyła się u zbiegu ulicy Kościuskiej, Rocznej i Pierackiego na tzw. placu Paryskim katastrofa samochodowa, która na szczęście nie pociągnęła żadnych minimalnych szkód i aut o ofiar w ludziach. W miejscu wypadku stał po prawej stronie jezdni obok składu p. J. Łukaszczyka w pobliżu ostrej krzywizny ulicy wóz mleczarski z Nochowa. W kierunku Starego Miasta posuwał się powoli wóz ciężarowy majątności Łekno powiat Środa, naładowany workami z nasionami, na których szczyt siedział woźnica. W przeciwną stronę podążał ul. Pierackiego samochód osobowy nr A 68-635, własność p. Ignacego Mlekiego z Pokrzywnicy. Kiedy miał ostry zakręt, wpadł na dyszel wozu z Łekna. Siła zderzenia mimo małej ch. łożci pojazdów była olbrzymia. W samochodzie została uszkodzona maska oraz rozbita przednia szyba a przy wozie pękł dyszel, konie nieco pokaleczyły się. Woźnica spadł z wysokości około 4 m na bruk i odniósł szereg kontuzji. Wypadek ten spowodował wóz mleczarski, który stał za zakrętem waskiej ulicy.

— Przed Sadem Grodzkim zasiadł na ławie oskarżonych kilkakrotnie karany robotnik Nowaczyk Jan pod zarzutem dokonania wspólnie z zasadanym Marcinem Pelczyńskim kradzieży mieszkaniowej na szkodę Marii Bogdańskiej i Jany Łasickiej. Sąd na podstawie przeprowadzonego śledztwa skazał osk. Nowaczyka na karę więzienia przez 9 miesięcy.

— Od 1 września rozpoczyna się rejestracja mężczyzn urodzonych w r. 1919 i trwać będzie do dnia 30 września. Zgłaszacze są należący w lokalu Zarządu Miejskiego od godz. 10 do 12, pokój nr 5. (su)

Rozbudowa terenów Targów Pałuckich w Żninie

Żnin. — Na terenach wystawowych przy ul. Gnieźnieńskiej, gdzie dnia 28 sierpnia otwarte zostaną VI Targi Pałuckie, zawrzało nowe życie. Buduje się nowy pawilon, przeznaczony dla prasy oraz budynek administracyjny, którego brak odczuwano w latach ubiegłych. Rozbudowę terenów wystawowych spowodowały liczne zgłoszenia wystawców, którzy nawet z najodleglejszych stron przyjadą na Targi.

Zarząd Targów Pałuckich przyjmuje nadal zgłoszenia wystawców wszystkich branż i zapewnia im odpowiednie

miejsce na terenach.

Nowością, którą ogół powita zapewne z zadowoleniem, będą tzw. targi kramne, które urządzone zostaną w dniach 2 i 3 września, a zastąpić mają zniesione w Żninie i okolicznych miastach jarmarki kramne.

Zgłoszenia i informacji tak co do Targów, jak i targów kramnych, udziela Zarząd Targów Pałuckich w Żninie, skrytka pocztowa nr. 1.

Dla informacji dodaje się, że miejsc na targach kramnych zajęte są przez chrześcijan.

Kinoteatr „SŁOŃCE” Kinoteatr

W niedzielę, 22 sierpnia 1937 r. o godz. 3 po pol.

Specjalne popularne przedstawienie.

Wielki Jubileuszowy film

„Paramountu”.

Najpiękniejsza i najmelodyjniejsza

opieretka filmowa od czasów „Parady

miłości” realizacji A. E. Sutherlanda

Szampański Wale

W rolach głównych:

GLADYS SWARTHOUT —

FRED MAC MURRAY

...Upaja jak szampa,

rozmarza jak wale...

Prześliczna treść! Cudowna muzyka!

Przephych wystawy!

Melodyjne piosenki!

Film dozwolony dla młodzieży od lat 14

Bilety po cenach najniższych:

Cały parter 75 gr, cały balkon 1 zł.

są do nabycia wcześniej od piątku

przy kasie III kinoteatru „Słońce”.

zg 18567

— * **SMIGIEL.** Ochotnicza Straż Pożarna w Smiglu urzędują w niedzielę 22 bm. „Dzień strażaka”. Przed południem odprawi się uroczysta msza św. po czym odbędzie się pochód ulicami miasta i koncert na rynku. Po południu na boisku pokazy strażackie i różne uroczystości.

— W niedzielę 22 bm. tut. K. S. „Pogoń” gościć będzie po raz pierwszy silną drużynę ligi okręgowej K. S. „Polonia” z Leszna, z którą rozegra mecz piłkarski o godz. 13,30 na stadionie miejskim. Mecz zapowiada się bardzo interesującym. (śd)

— * **UJSCIE.** Święto „Cudu nad Wisłą” uczczono w Ujściu nabożeństwem oraz złożeniem wieńca pod pomnikiem poległych. (uk)

— * **ZBASZYN.** W wiosce nadgranicznej Nadnie pod Zbaszynem wydarzył się ostatnio niesześciwy wypadek. 4-letni synek gospodarza p. Schmidta z Nadni wychylił się z okna na strychu i straciwszy równowagę runął z dość znacznej wysokości na wybrukowany dziedziniec doznając groźnych uszkodzeń ciała. Nieszczęśliwego chłopca w stanie bardzo groźnym odwieziono natychmiast do szpitala powiatowego w Nowym Tomysku.

— Szkoła Przysposobienia Gospodyń W jskich w Tuchorzy pod Zbaszynem urzędują w dniu 5 września rb. obchód dożynkowy połączony z popisami uczennic.

— W dniu 9 września rb. odbędą się w Urzędzie Celnym w Zbaszynie w sali rewizyjnej na dworcu głównym wielka licytacja przedmiotów odebranych przez Urząd Celny.

— Sad Okręgowy z Poznania na sesji wyjazdowej w Zbaszynie rozpatrywał sprawę żydka Schulwaksza Dawida z Belgii oskarżonego o to, że w dniu 31 maja 37 r. nie zgłosił na stacji granicznej w Zbaszynie przed władzami celnymi, że posiada przy sobie weksel na kwotę 17 907,50 franków belgijskich. Oskarżony tłumaczył się, że weksel był przedawany i wobec tego nie zgłosił go władzom celnym. Sad skazał oskarżonego na 1 tydzień aresztu z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata, 100 zł grzywny i 15 zł kosztów i opłat sądowych. — Sad Okręgowy z Poznania na sesji wyjazdowej w Zbaszynie rozpatrywał sprawę niej. Zelmę Weidner obywatelki niemieckiej zamieszkałej w Berlinie oskarżonej o to, że w dniu 7 lipca rb. jadąc po cięgiu młospieszyni Warszawa — Berlin w czasie rewizji celnej na stacji Zbaszyn zapytana przez urzędnika celnego czy posiada jakiegokolwiek dewizy przy sobie zakazane do wywozu, oświadczyła badającemu urzędnikowi celnemu, że nie ma żadnych. Natomiast w czasie przeprowadzonej ścisłej osobistej rewizji celnej znaleziono u oskarżonej 60 zł. Urząd Celny pociągnął skłonił oskarżoną do dyspozycji władz sądowych. Sad skazał oskarżoną Zelmę Weidner na 6 miesięcy bezwzględnej więzienia, zaliczając oskarżonej areszt śledczy od dnia 7 lipca rb., 10 zł grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 1 dzień aresztu, 21 zł kosztów sądowych oraz orzekł konfiskatę zatrzymanych przez Urząd Celny pieniędzy.

— W ub. niedzielę odbyły się zawody rejonowe Straży Pożarnych w Siedlcu, w których brało udział 180 strażaków. W wyniku przeprowadzonych zawodów konkursowych I miejsce zajął O. S. P. Chobieniec pod Zbaszynem z 114 pkt., II miejsce OSP Nieborza z 112 pkt., III miejsce OSP Siedlec z 111 pkt. Poza konkursem I miejsce zajął OSP z Nalka Wielkiego z 115 pkt., II miejsce OSP Przedmieście z 101 pkt. Ogółem do zawodów stanęło 12 strażów oraz oddział żeński z Wolsztyna, który pokal publiczności wzorową musztre. (zb)

Z POMORZA

— * **TORUŃ.** Wczoraj w Podgórzu pod Toruniem został napadnięty i obrabowany 11-letni Adam Malarkiewicz, syn kapitana-łotnika z Grudziądza. W pobliżu cmentarza ewangelickiego napadł na chłopca jakiś nieznajomy osobnik, liczący około 20 lat, i zabrał mu rower, na którym zbiegł. Wszczęty natychmiast pościg policji został bez wyniku. (z)

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 20 bm. wywieszone następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Owdow. przemysłowiec Stanisław Wilamowski i stenotypistka Jadwiga Paligowska; instalator Ignacy Marczyński i Marianna Baszko; praktykant ogrodnicy Ignacy Nowakowski w Rogoźnie i Wacław Grzesiakówna; biurowy Jan Sobkowiak i Stanisława Śluszcakówna; mechanik-szofer Jan Jaensch i szwaczka Jadwiga Kolle kowal Józef Jankowiak i krawcowa Marta Gubyska; praktykant kolejowy Ewaryst Łoj i biurowa Jolanta Sommer; lakiernik Jan Tullin i Halina Wielichówna; pracownik kolejowy Stefan Bukiewicz i krawcowa Stanisława Wielńska w Szamotułach; technik dentystryczny Józef Pawlak i Anna Waleczakówna w Ostrowie.

Zgony

Dnia 21 bm. zapisano następujące zgony: Tomasz Majkowski, emeryt leśniczy, 71 lat; Zofia Matczakówna, kucharka, 38 lat; Zenon Kuźma, 2 miesiące, 18 dni; Bolesława Nowakówna, bona, 19 lat.

STAN POGODY W POZNANIU

21 sierpnia 1937

Temperatura 7 godz. + 14,0, 13 godz. + 21,6.

Ciśnienie

7 godz. 755,2 mm. umiarkow.

13 godz. 754,4 mm.

tendencja barom.: ciśnienie spada

Zachmurzenie

7 godz. pochmurno

13 godz. umiarkowana

Wiatr

7 godz. kierunek półn.-wsch., szybkość 2 m/sek.

13 godz. kierunek wsch., szybkość 7 m/sek.

Opad

w ciągu poprzedniej doby (o godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) ślad, rodzaj opadu: deszcz.

Temperatura w dniu 20 sierpnia br. była:

najwyższa + 22,0 o godz. 14

najniższa + 12,8 o godz. 3

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Zachmurzenie zmienne z przelotnymi przejaśnieniami, dość ciepło.

Gdzie stanie kościół na Ratajach?

Na ostatnim posiedzeniu komitetu budowy kościoła na Ratajach, które się odbyło pod przewodnictwem ks. prob. Heyduckiego, omawiano sprawę wyboru miejsca pod nowy przybytek Boży. W ożywionej dyskusji przemawiali m. in. pp. dyr. A. Górnicki, przedstawiciel Miejskiego Urzędu Urbanistycznego, inż. Zieliński, arch. Pitak, naczelnik Małecki, Wieruszewski, Osiecki, Ciesielczyk i Chojnacki.

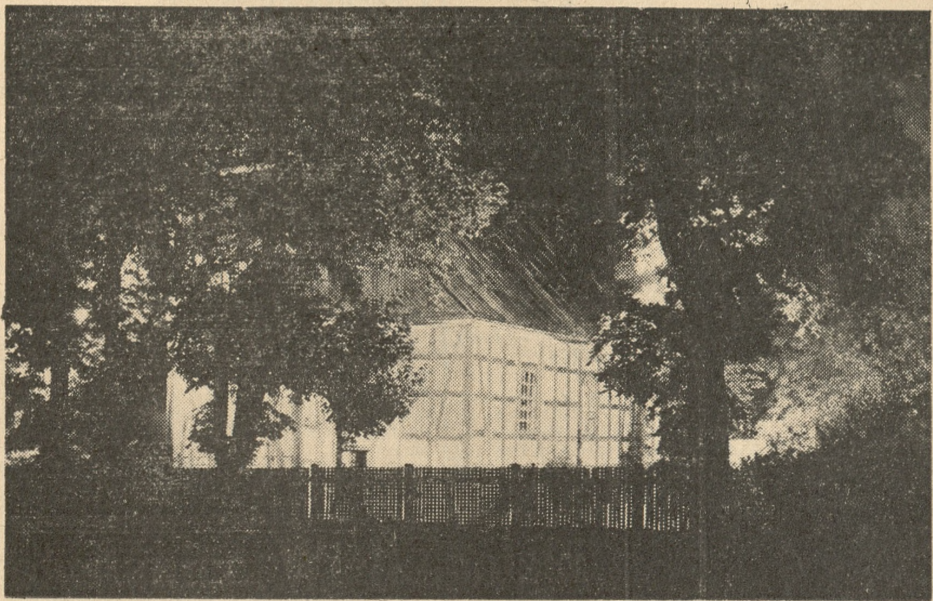
W wyniku tej dyskusji pierwotny

skie Biuro Urbanistyczne, i członków komitetu.

Przyjęto też podczas zebrania komitetu sprawozdanie z „dożynek“, które odbyły się w niedzielę na Św. Rocha. Czysty dochód z udułej nad wyraz imprezy wzbogaci o przeszło 5 tys. zł fundusz budowy kościoła.

Odpust św. Rocha

W jutrzejszą niedzielę odbędzie się odpust w kościele św. Rocha, na Mias-



Z okazji 190-lecia kościoła św. Rocha na Miasieczku, stary kościółek oświetlono reflektorami podczas trwania nowenny, która kończy się w dniu dzisiejszym. Zdjęcie nasze przedstawia kościółek św. Rocha w nastrojowej iluminacji wieczornej, podziwianej przez obywatelstwo naszego miasta, odbywające chętnie wieczorne spacerery nad Wartą. Iluminacja potrwa do jutra.

(Foto-Ekspress — Majewski).

plan pobudowania kościoła przy zbiegu ulic Rataje i Wioślarskiej, na terenie p. Kuckiej wzgl. p. Osieckiego, upadł, jako nasuwający zbyt wielkie trudności. Postanowiono rozważyć budowę kościoła na zachodniej stronie ulicy Wioślarskiej, na gruntach, ofiarowanych pod kościół przez pp.: Osieckiego i Rotha. Sprawa budowy kościoła w tym miejscu ma być przestudiowana przez architektów, Miejs-

steczku. Z uwagi na szczupłość miejsca w świątyni nabożeństwo i kazanie odbędzie się na cmentarzu. Solenną sumę odprawi o godzinie 10.30 ks. kanonik Szrejbrowski; kazanie wygłosi ks. rektor Cieszyński.

Nabożeństwo poprzedzi o godz. 10.15 powitanie pielgrzymek z parafii św. Jana i Farnej. Nieszpory odprawią się o godz. 17.

Żydowscy naganiacze dziś i 300 lat temu

„Kwestia żydowska“ nie zrodziła się wczoraj, — to od dawna głęboka troska społeczeństwa naszego, to odwieczna walka z żywiołem, kulturalnie nam na wskroś obcym, niepojednanie wrogim wszystkiemu, co chrześcijańskie i polskie. Nie tu miejsce na to, by powrócić do nieszczęśliwych czasów Kazimierza Wielkiego. Lecz sięgnijmy pamięcią choćby trzy stulecia wstecz, a stwierdzimy, że niestety ani nawet w Poznaniu we walce z żydostwem, albo — jak w naszym wypadku — we walce kupiectwa polskiego



Naganiacz przed składem żydowskim na ulicy Kramarskiej.

włóczyli się Żydzi z towarem i naprzykrzali się podróży nie wychodząc z izby, dopóki czego od nich nie kupiono, lub też dopóki ich po kilkakroć za drzwi nie wypchnięto... Rzemiosła ciężkiego wzdragał się...

Magistrat, w słusznym zrozumieniu niebezpieczeństwa, wystąpił z zażaleniami do trybunału królewskiego wykazując szkodliwość ludu żydowskiego.

Istniał już z czasów Zygmunta I wyrok królewski, który ograniczał Żydów w wykonywaniu handlu. Tak np. Żydom nie było wolno sprzedawać materiałów na łokcie, ale tylko sztukami; nie było im wolno zakładać kramów w rynku itp. Ale Żydzi znaleźli tysiączne sposoby przeciw wszystkim tym zakazom.

W późniejszych czasach, na skutek wielu zażeń mieszczan, wydawano w całej prawie Polsce, jak we Lwowie, Lublinie i innych miastach, szereg lokalnych rozporządzeń, mających na celu ukroczenie nielegalnego i niemoralnego sposobu handlu żydowskiego.

W „Kurierze Poznańskim“ na dzień 15 bm. w kalendarzyku stułetnim czytaliśmy taką krótką notatkę: „W Poznaniu ukazało się rozporządzenie policyjne przeciwko naganiaczom, napędzającym klientelę wiejską do żydowskich składów. Miejsiśmy więc już sto lat temu rozporządzenia przeciwżydowskie w tym kierunku.

Rozporządzenie, o którym mowa, datuje się z dnia 1 sierpnia 1837 r. i ukazało się w nrze 188 ówczesnej urzędowej gazety „Zeitung des Grossherzogtums Posen“ z dnia 14 sierpnia 1837 r. Wydane zostało przez „Królewskie Dyrektorium Policji miasta i powiatu“, i miało następującą treść:

„Wielka część rzemieślników (drobnych kupców), którzy swe towary w składach na sprzedaż wystawiają, pozwala sobie, przez tak zwanych naganiaczy (Ladenmänner), którzy ustawiają się przed drzwiami sklepów; nie tylko zapraszać słowami do wnętrza składu przechodzącą publiczność, ale nawet przez chwytanie przechodniów, — by tylko dopiąć swego celu.

„Nagabywanie publiczności jest tego rodzaju, że władze policyjne takich nadużyć dłużej ścierpieć nie mogą. Ponieważ dotychczasowe wezwania i napomnienia pozostały bez skutku, aby nie tylko zapobiec naprzykrzaniu się publiczności, lecz także, by uniemożliwić to i raz skończyć ze wznowiającymi się codziennie kłótniami drobnych kupców między sobą, uważają władze policyjne za konieczne, wydać niniejszym rozporządzenie: że żadnemu z kupców nie wolno przed swym lokalem sprzedaży pozostawiać slugosów,

INOWROCŁAW-ZDROJ

Kuracje ryczałtowe: całkowity pobyt

126,— zł
2 tyg.

185,— zł
3 tyg.

240,— zł
4 tyg.

III. sezon od 16. VIII.

Bezpl. prospekty wysyła Zarząd.

Informuje „Orbis“

Pg 29 247

którzy by nawoływali do kupna. Ruch handlowy winien się koniecznie ograniczyć do samego lokalu...

„Dyrekcja policji grozi kupcom, w razie nieprzestrzegania rozporządzenia, — grzywną w wysokości 5 talarów (około 30 złotych dzisiejszych), a naganiaczom zapowiada bezwzględne aresztowanie i zatrzymanie w areszcie na dłuższy czas“.

Choć tekst rozporządzenia nie wymienia Żydów, to jednak wyczuwa się, że jest ono skierowane właśnie jedynie przeciwko nim, bo metody, wspomniane w rozporządzeniu, kupcom chrześcijańskim były zupełnie obce.

Taka sytuacja była trzysta lat temu, tak samo i przed stu laty.

A dziś?

Od owych starodawnych czasów nie się niestety nie zmieniło, przeciwnie sytuacja się pogorszyła. Bo podobno dziś nie mamy odpowiedniego rozporządzenia, które by brało w obronę sumiennego kupca, nie stosującego takich niemoralnych metod, przed zachłannością żydowską. A może rozporządzenie policyjne z dnia 1 sierpnia 1837 r. ma jeszcze swą moc? Może będzie je można nadal stosować? Warto by to zbadać.

Bo naprawdę dziś gorzej, niż kiedykolwiek. Naganiacze żydowskie nie wystawiają już tylko przed sklepami, dziś stoją na narożnikach ulic, blokując nie raz część ulicy; stoją na Starym Rynku przy pomniku św. Jana Nepomucena, przy przystankach tramwajowych. Nie czyhają oni wprawdzie już na szlachciców, ale czyhają na naiwność biednego rolnika czy robotnika, aby go chwycić i prawie że przemocą ciągnąć do żydowskiego kramu, gdzie naiwni ciężko zapracowani, nieraz ostatni grosz oddają wzamian za żydowską tandetę.

— A może pani coś potrzebne? Mam ładny i tani towar, coś okazynego — albo: — Proszę za mną, to nie daleko, zobacz pan, będzie pan zadowolony — albo już w mniej grzeczniejszym tonie: — No, dalej, dalej, tu do góry, chodźcie już wszyscy, znajdzie się dla każdego coś.

Tak kuszą i wabią naganiacze żydowskie nieoświecony w tym kierunku lud, by wydłubić z niego chociażby ostatni grosz.

Ulice, w które naganiacze ciągną swe ofiary, to głównie ul. Wroniecka i Kramarska, ze swymi składami konfekcji męskiej i damskiej, towarów krótkich, kapeluszy damskich i męskich, bławatów, płótna itp., ze swymi tanimi i tandetnymi towarami, pochodzącymi z Łodzi czy Kalisza. Zwłaszcza ul. Kramarska jest prawie zupełnie zażydzona. Przy całej ulicy jest załedwie siedem przedsiębiorstw chrześcijańskich. Reszta to Żydzi, a każdy ma swych naganiaczy. Nie są to jednak sami Żydzi, znajduje się wśród nich niestety także wielka ilość chrześcijan — Polaków.

Pod koniec warto jeszcze wspomnieć, że na wymienionych ulicach o awantury i bójki nie trudno. Tłem sprzeczek i bijatyk są przeważnie nieporozumienia co do wypłaty należących się naganiaczom prowizji. Niedawno dopiero przy ul. Wronieckiej niezadowoleni sprzymierzeńcy Żydów zdemolowali przy takiej sposobności całe wnętrze pewnego składu żydowskiego.

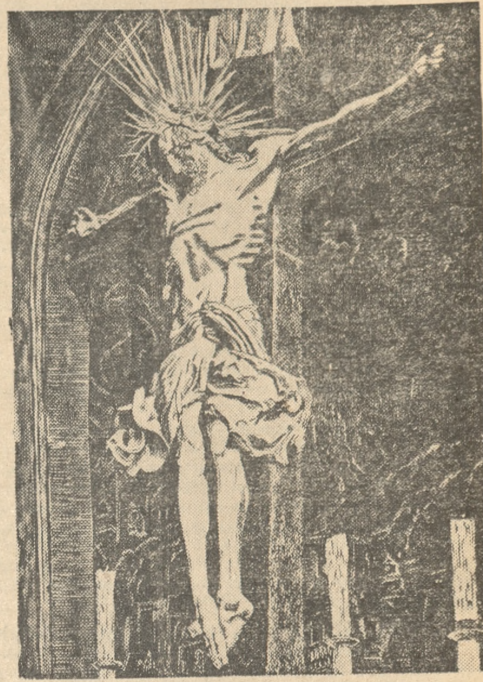
Takim oto życiem pulsuje nadal ghetto poznańskie — ze swymi Małkami i Srułami, z panami Kugelszwane i Treppengelender. Kiedy to się wreszcie skończy?

Jarmarki

— * GOSTYN. Jarmark na konie i bydło odbędzie się w Gostyniu w czwartek, dnia 26 sierpnia rb.

— * KEPNO. Jarmark kramny bez Żydów odbędzie się w dniu 24 bm.

Przywiązanie artysty do swej parafii



Utalentowany artysta-grafik poznański p. Franciszek Burkiewicz, wychowanek Państwowej Szkoły Sztuki Zdobniczej w Poznaniu, obecnie student Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, wykonał reprodukcję powyższej drzeworytu, wyobrażający wstawione cudami arcydzieło „Wita Stwosza „Chrystus Ukrzyżowany“ z kościoła Mariackiego w Krakowie. P. Burkiewicz ofiarował część dochodu ze sprzedaży wspomnianego drzeworytu na rzecz budowy wieży w parafii Zmartwychwstania Pańskiego na Wildzie, jako swej rodzinnej parafii.

Należy nadmienić, że p. Burkiewicz uczestniczył w drugiej Międzynarodowej Wystawie Drzeworytów w 1936 r. w Warszawie i otrzymał zaproszenie do wzięcia udziału w Międzynarodowej Wystawie Litografii i Drzeworytów w Chicago, rozpoczynającej się w dniu 10 listopada rb. (kl.)

WARTO ZAWCZASU POMYSLEĆ o odpowiedniej garderobie uczniowskiej dla młodzieży szkolnej. Wykonaliśmy w naszej wytwórni z wypróbowanych gatunków — bardzo korzystnie zakupionych — olbrzymie ilości przepiślowych mundurków i piasek szkolnych na każdy wiek i figurę. Wybór zatem łatwy, gdyż ceny dla każdego przystępne.

W. Seiwandowski & Ska

Poznań, Stary Rynek 55.
Przyjmujemy asygnaty „Kredyt“

Pg 29 400-31.87

Z GDYNI I WYBRZEŻA

Jak się dowiadujemy, Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i P. W. przystąpił do budowy ośrodka morskiego dla młodzieży w Jastarni oraz zapoczątkował pracę nad stworzeniem w Gdyni wspólnego ośrodka morskiego dla wszystkich klubów żeglarskich przy Basenie Jachtowym pn. „Dom Żeglarski“.

Stocznia Gdynia uzyskała ostatnio obszerne tereny położone w pobliżu Kanału Przemysłowego. W dniach najbliższych Stocznia przystąpi do robót niwelacyjnych. Przygotowane już jest obecnie budowa nowoczesnych warsztatów oraz pochylni do budowy statków.

NOWA FIGURA MATKI BOSKIEJ W KOBYLEPOLU



W Kobylepolu pod Poznaniem poświęcił ks. proboszcz Bratkowski ze Splawia piękną nową figurę Matki Boskiej Niepok. Poczęcia, którą postawiono staraniem tamtejszego oddziału K. S. M. męskiej.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Górny Śląsk po 15 latach

Z chwilą, gdy minął 15-letni okres przejściowy w życiu naszego Śląska, okres zastrzeżony konwencją genewską, warto choćby w kilkunastu wierszach zrekapitulować osiągnięcia polskiej polityki gospodarczej na terenie Śląskim. Przede wszystkim przypomnieć należy złośliwe krakania niemieckie, zapowiadające urbi et orbi nieunikniony rękoma krach gospodarki polskiej na G. Śląsku, jako na terenie wysoce uprzemysłowionym, o skomplikowanej strukturze gospodarczej, do której administrowania Polacy rzekomo nie dojrżeli.

Rzeczywistość na szczęście, zadała kłam pesymistycznym wróżbom naszych wrogów, mimo że nie ominęli oni żadnej sposobności, by utrudnić Polakom i tak już niełatwe zadanie. Dość przypomnieć najbardziej niebezpieczny atak niemieckiej polityki w r. 1925, kiedy to — wskutek nagłego zamknięcia granicy niemieckiej dla wywozu węgla polskiego — zabrakło zbytu dla 7 miln. ton, czyli dla jednej trzeciej produkcji węgla na polskim Śląsku.

Dzięki Bogu, te i tym podobne przeszkody nie zdołały unicestwić dzieła polskiego, o którego rozmiarach niechaj zaświadczy kilka następujących cyfr i faktów:

Najważniejszym przemysłem G. Śląska jest górnictwo węglowe. Otrzymałyśmy je z rąk niemieckich w stanie wyniszczonym i zdeorganizowanym. W niespełna trzech latach Polska zdołała zmodernizować urządzenia kopalń śląskich, wskutek czego z chwilą wybuchu wojny celnej polsko-niemieckiej w r. 1925 zdołaliśmy stosunkowo łatwo zdobyć sobie nowe rynki zbytu i wykorzystać doskonałą koniunkturę wytworzona dzięki pamiętnemu strajkowi angielskiemu. O ile wydobycie węgla w naszych kopalniach w r. 1913 wyniosło 31 997 tys. ton, o tyle w r. 1929 wyniosło ono 34 444 tys. ton, czyli przekroczyło najwyższy poziom przedwojenny.

Drugim z rzędu co do wielkości przemysłem jest przemysł hutniczo-żelazny. Podobnie jak przemysł węglowy potrafił również i przemysł żelazny wyrobić sobie poważny zbytu na różnych rynkach zagranicznych. Stan zatrudnienia z r. 1913-go (27 718 robotników) został przekroczony w r. 1929 przy ilości 29 299 robotników.

Wreszcie trzeci ze specyficznie śląskich przemysłów — przemysł cynkowy miał najtrudniejsze warunki przystosowania się do zmiany stosunków, wywołanych podziałem G. Śląska na

części polską i niemiecką, bowiem cynkownie pozostały po stronie polskiej, podczas gdy pokłady rudy cynkowej przypadły Niemcom. Jednakże i ten przemysł zdołał przystosować się do nowych warunków, czego dowodem m. i. fakt, że stan zatrudnienia z r. 1913 (12 tys. robotników) został w r. 1929 niemal osiągnięty przy stanie zatrudnienia 11 000 robotników.

Z pozostałych przemysłów poważnie rozwinął się na G. Śląsku przemysł celulozowy i papierniczy (m. i. powstały dwa nowe, duże zakłady przemysłowe), rozwinął się przemysł garbarski i cementowy oraz powstał przemysł porcelanowy.

Oczywiście, skutki niebywale ciężkiego przesilenia światowego przysłoniły blask osiągnięć polskiej polityki gospodarczej, wprawdzie tu i ówdzie zanotować by trzeba pewne niedociągnięcia, wprawdzie w licznych zakładach przemysłowych nieraz niepotrzebnie znaczny udział bierze państwo, wprawdzie w handlu śląskim ogromnie wzrosło zażydzenie, ale — summa summarum — gospodarstwo śląskie uchodzić może słusznie jako

jeden z głównych tytułów chwały rządności polskiej.

Do pozytywnej oceny polskiej polityki gospodarczej na G. Śląsku musi przyczynić się również i polonizacja tamtejszego przemysłu. Przecież „Wspólnoty Interesów” w ręce polskie dlatego było dużym zwycięstwem, ponieważ wielki ten koncern stanowi jedną trzecią przemysłu śląskiego. Drugi kolos gospodarczy na Śląsku — koncern ks. Pszczyńskiego — znajduje się w stanie dekompozycji i coraz silniej musi ulegać wpływowi polskiemu.

Tak więc lud polski, jedyny prawowity władca piastowskiej ziemi śląskiej, doczeka się w niezbyt odległej przyszłości przywrócenia przynależnych mu praw także w dziedzinie gospodarczej.

DOBRE KUPNO NIE JEST RZECZĄ ŁATWĄ. Przed wyborem mundurki szkolnego lub płaszcza dla syna, należy koniecznie zwrócić — w olbrzymi wybór zaopatrzonej wytwórni firmy

W. Sewandowski & Ska

Poznań, Stary Rynek 55.
Przyjmujemy asygnaty „Kredyt”

Pg 29 414-31.88

Poradnik stosowania reklamy

W latach ostatnich obserwujemy w Polsce bardzo silny rozwój reklamy. Wzrastające wraz z tym rozwojem trudności, związane z prowadzeniem reklamy sprawiły, że nawet w kręgach fachowców reklamowych zaczęto odczuwać brak książki, która by w jasnej formie i przystępnym układzie podawała wszystkie wiadomości ogólne i szczegółowe informację, niezbędne dla planowania i przeprowadzania kampanii propagandowych oraz orientowania się na rynku ogłoszeniowym.

Brak ten wypełnia świeżo wydany „Poradnik stosowania reklamy”, opracowany pod kierunkiem dyrektora Stanisława Zenona Zakrzewskiego, profesora reklamy w Wyższej Szkole Dziennikarskiej.

„Poradnik” składa się z części ogólnej, poświęconej omówieniu zagadnień racjonalnej gospodarki reklamowej (S. Z. Zakrzewski) i kwestii podatków od reklam (K. Czepelewski) oraz z 8 działów specjalnych, poświęconych poszczególnym rodzajom reklamy: reklamie prasowej, reklamie bezpośredniej, plakatowej, ruchowej, wystawnictwu, reklamie świetlnej, fotograficznej i filmowej reklamowemu oraz opakowaniom propagandowym.

Najważniejsze z działów reklamy — reklama prasowa — potraktowany jest też w „Poradniku” najobszerniej. W dziale tym, poza zasadniczym artykułem p. Fr. Głowińskiego, wicedyrektora Związku Wydawców, pt. „Reklama prasowa i jej skuteczność”, znajdujemy: listę wydawnictw zrzeszonych w Polskim Związku Wydawców Dzienników i Czasopism, skrowidz organów ogłoszeniowych, wykaz pism ogólnie informacyjnych według miast oraz spis czasopism specjalnych, ułożonych według działów. Przy dwóch ostatnich wykazach podano bliższe informacje o wydawnictwach, jak częstość wychodzenia, rozmiar stron, cennik ogłoszeń itd.

Pozostałe działy zawierają szereg doskonałych opracowań, skreślonych przez wybitnych fachowców reklamy, że wymienimy tylko artykuły: „Reklama bezpośrednia” K. Jabłowskiego (dział II), „Afisz” O. Lankowskiego (dział V). Nadto każdy dział mieści obfita treść informacyjną, jak cenniki, sprawozdania, opisy, ilustracje, wzory.

Poza omówionymi wyżej działami, — „Poradnik” zawiera dział pt. „Fachowcy i Pośrednicy Reklamowi”, obejmujący spis członków Polskiego Związku Reklamowego oraz artykuł o P. A. T.

Uzupełniają książkę „Bibliografia reklamowa”, skrowidz ogłoszeń, wykaz wzorów i ilustracji, wreszcie wzory papieru.

Cenny materiał dla fachowców reklamy stanowi bogaty dział ogłoszeń, z których większość — ciekawie pomyślanych i doskonale wykonanych.

Piękna szata graficzna stanowi jedną jeszcze zaletę „Poradnika”, który wkrótce stanie się niewątpliwie nieodzownym „vademecum” każdego propagandzisty.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z działalności Rady Handlu Zagranicznego

W czerwcu rb. ukonstytuowała się pro-wizorycznie Rada Handlu Zagranicznego R. P. jako stowarzyszenie obejmujące wszystkie trzy samorządy gospodarcze oraz cztery centralne organizacje gospodarcze, a mianowicie: Centralny Związek Przemysłu Polskiego, Centralny Związek Średniego i Drobnego Przemysłu, Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego i Centralny Związek Kupców. Ukonstytuowanie Rady w formie stałej postanowiono odłożyć do jesieni. Tymczasowo wybrane prezydium Rady w składzie 14 osób wybrało na prezesa Rady min. Klarnera, a na wiceprezesów — posłów Sobczyka i Snopczyńskiego.

Rada Handlu Zagranicznego posiadać ma sześć komitetów stałych, a mianowicie: traktatowy, przywózowy, organizacji wywozu, finansowo - wywozowy, dewizowo - rozrachunkowy oraz morski. Z komitetów tych dotychczas ukonstytuował się Komitet Traktatowy R. H. Z., przejmujący czynności Rady Traktatowej, która tym samym ulega likwidacji. Prezesem Komitetu został wybrany dr Paweł Min-kowski, dotychczasowy prezes Rady Traktatowej, wiceprezesami — pp. gen. Feliks Maciszewski, prof. Edmund Trepcza, prez. Kazimierz Fudakowski, prez. Wiktor Przedpeński.

Komitet Traktatowy R. H. Z. posiada osobne biuro pod kierownictwem dra Ra-

sińskiego. W ciągu ostatnich sześciu tygodni biuro Komitetu Traktatowego opracowało i przedstawiło czynnikom urzędowym materiały negocjacyjne do spodziewanych rokowań handlowych z krajami Ameryki Południowej, zebrało i opracowało materiały dla obrad komisji rządowej kontroli obrotu towarowego polsko - niemieckiego, której posiedzenie odbędzie się w połowie bieżącego miesiąca w Düsseldorfie, jako też materiały dla obrad mieszanej komisji rządowej polsko - francuskiej, powołanej do życia w myśl postanowień traktatu handlowego polsko - francuskiego z 22 maja rb. Komitet ten zbiera się po raz pierwszy w Warszawie w dniu 19. bm. w celu ustalenia wysokości wzajemnych obrotów handlowych do końca rb. w związku z dotychczasowym rozwojem obustronnej wymiany towarowej. Poza tym biuro Komitetu wykonało szereg prac z zakresu wykonywania istniejących traktatów handlowych, obecnie zaś zajmuje się przygotowaniem opinii Rady Handlu Zagranicznego co do projektu ustawy o zmianie prawa celnego z roku 1933.

Inne komitety Rady Handlu Zagranicznego znajdują się w stanie organizacji i w miarę postępu tych prac przejmowane będą przez Radę czynności z zakresu organizacji i administracji handlu zagranicznego, spełniane dotychczas przez samorządy i organizacje gospodarcze, Centralną Komisję Przywózową i inne.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Województwa zachodnie v podatku dochodowym.** Ogólny przychód skarbu państwa z tytułu dochodowego wynosił w roku 1935 z 2 013 229, w kwocie tej wojew. zachodnie partycypowały sumą z 428 654. W roku 1928 analogiczne cyfry przedstawiały się jak następuje: z 3 490 224 (cała Polska) i z 886 800 (wojew. zachodnie. (az)

Z KRAJU

(k) **Sytuacja walutowa.** Na wczorajszych giełdach walutowych nastąpiło pewne osłabienie funta angielskiego, to też notowania walut obcych w Londynie powróciły do poziomu z przed dwóch dni. W szczególności wzmościł się w stosunku do funta Nowy Jork oraz frank francuski. W terminowych notowaniach franka fr. w Londynie, nie zanotowano odprężenia. Depo- jednomiesięczny notowano 1.00, natomiast trzymiesięczny 4.62½.

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** Ukazał się Dziennik Ustaw R. P. nr. 61 z dnia 20 bm., w którym opublikowano rozporządzenie ministra skarbu z dnia 7 bm., wydane w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu i ministrem spraw zagranicznych w sprawie zwalniania od podatku olejów mineralnych na potrzeby przedstawicielstw konsularnych obcych państw.

(k) **Wzrost oszczędności i obrotów czekowych w P. K. O. w lipcu.** W lipcu rb. wpłaty na rachunkach oszczędnościowych w P. K. O. wzrosły o 10,9 miln. zł i na dzień 31 lipca rb. wynosiły 726,6 miln. zł. W tym czasie otwarto 56 220 nowych książeczek oszczędnościowych. Ogólny stan czynnych książeczek oszczędnościowych na koniec lipca rb. wynosił 2 596 120. Ogólny obrót czekowy P. K. O., na który złożyło się 4 212 046 pozycji wpłat i wypłat, osiągnął w miesiącu sprawozdawczym sumę 2 809,9 miln. zł, z czego na obrót gotówkowy przypada 683,3 miln. zł, a na obrót bezgotówkowy 2 126,6 miln. zł, to jest 75,7 pct całego obrotu czekowego P. K. O. Stan kapitału na 79 139 kontach czekowych wynosił na

ultimo lipca rb. 200,8 miln. zł, a więc w porównaniu ze stanem z końca ub. miesiąca wzrósł o 4,6 miln. zł.

(k) **Rzemiosło na Targach Wolińskich.** Wolińskie posiada 25 815 warsztatów rzemieślniczych, produkujących rocznie na kwotę około 104 miln. zł. Rzemiosło wolińskie pracuje w 8 grupach zawodowych, z których najliczniejsze są: skórzana, metalowa, włókiennicza, drzewna oraz szereg innych mniejszych grup. Wielką troską tak pomyślnie rozwijającego się rzemiosła wolińskiego jest jego uhandlowanie, przy czym z pomocą rzemiosłu przychodzą Targi Wolińskie w Równem. Targi te, dzięki rosnącej z roku na rok frekwencji wystawców, kupców i zwiedzających, mogą zapewnić rzemiosłu regionalnemu poważne możliwości zbytu i ułatwić nawiązanie kontaktu ze sferami handlowymi całej Polski. Udział rzemiosła wolińskiego w Targach staje się coraz bardziej ożywiony, dzięki zaś wybudowanemu w r. ub. pawilonowi Wolińskiej Izby Rolniczej, rzemiosło otrzymało odpowiadające jego znaczeniu miejsce. Na VIII Targach Wolińskich w Równem, w okresie od 12 do 26 września, rzemiosło wolińskie reprezentowane będzie bardzo licznie.

(k) **Przemysł i handel farmaceutyczny w Wielkopolsce.** Inspektor farmaceutyczny i lekarze powiatowi przeprowadzili lustrację aptek, hurtowni aptecznych, drogerii i fabryk chemiczno-farmaceutycznych. Stan ogólny zlustrowanych przedsiębiorstw z wyjątkiem nielicznych przypadków — jest zadowalniający. Na obszarach województwa poznańskiego jest aptek publicznych 172, aptek zakładowych 20, aptek domowych lekarzy 6, drogerii 364, wytwórni preparatów farmaceutycznych 10, fi. bryk wód mineralnych 139. (az)

(k) **Młynarstwo w Polsce zachodniej.** Polska zachodnia reprezentuje przeszło 20 pct zdolności przemysłowej wszystkich młynów w Polsce, wynoszącej 434 622 q dziennie. (az)

(k) **Cez komentarzy.** W ślad za propagandą niemiecką i za akcją gospodarczą

ultimo lipca rb. 200,8 miln. zł, a więc w porównaniu ze stanem z końca ub. miesiąca wzrósł o 4,6 miln. zł.

(k) **Najważniejszy problem gorzelnicza zachodniopolskiego.** Cena płacona przez P. M. S. i Zrzeszenie Producentów Spirytusu za spirytus niekonsumcyjny i eksportowy wynosi około 40 pct ceny płaconej za spirytus kontyngentowy, która to cena stoi poniżej kosztów produkcji, a do produkowania pomimo tej niskiej ceny zmusza nasze warsztaty rolne konieczność gospodarza ich intensywnego prowadzenia. Ten problem ceny jest najwęższym dla przemysłu spirytusowego Polski zachodniej. Około 80 pct tego niekonsumcyjnego spirytusu i eksportowego produkują gorzelnie województw zachodnich. (az)

(k) **Wzmocnienie ruchu towarowego na Noteci.** Od ubiegłego roku obserwuje się znacznie wzmożenie ruchu żeglownego na Noteci na odcinku granicznym niemieckim. Ożywienie datuje się od czasu ograniczenia ruchu między Prusami Wschodnimi a Rzeszą przez terytorium Polski. Z przewozu na tym odcinku korzystają przede wszystkim żyto, jęczmień, kukurydza, węgiel i drzewo. (az)

Z ZAGRANICY

(z) **Olbrzymie rezultaty motoryzacji w Niemczech.** W dniu 1 lipca rb. liczba pojazdów mechanicznych w Rzeszy niemieckiej wynosiła 2 848 500, czyli wzrosła w porównaniu z analogiczną datą r. ub. o 373 900 sztuk, względnie o około 15 pct. W okresie rządów narodowo - socjalistycznych w Niemczech liczba pojazdów mechanicznych wzrosła o 1 166 000 sztuk czyli o około 69 pct.

Nowe władze Giełdy Zbożowo-Towarowej w Poznaniu

W dniu 13 sierpnia 1937 r. odbyło się konstytucyjne zebranie nowej Rady Giełdy Zbożowo - Towarowej w Poznaniu. Zebraniu przewodniczył prezes Giełdy p. dyr. A. Grandkowski, który wprowadził w urzędowanie nowowybranych członków Rady Giełdowej i to pp.: Jana Błażejewskiego, Adama Ostrowskiego, Jerzego Radomskiego, Czesława Rosochowicza, Pawła Szyftera i Stanisława Thiela, jak i zastępców członków Rady Giełdowej i to pp.: Leona Boraka, Jana Brzeskiego, Stefana Hor-na, Pawła Kostujaka, Jarosława Kowalczyka, Stanisława Prymkego, Leona Sokolowskiego i Dyonizego Vogla. Równocześnie podziękował prezes Giełdy dotychczasowej Radzie Giełdowej, a w szczególności p. radcy Chudzińskiemu jak i dyr. Giełdy p. Łyskowskiemu za wydatną współpracę, p. radcy przy tej sposobności, że wiceprezes Giełdy p. dyr. Z. Weiss obchodzi 15-lecie należenia do Rady Giełdowej w charakterze radcy giełdowego względnie wiceprezesa Giełdy i jest jedynym, który w tej radzie zasiada od dnia powstania Giełdy poznańskiej.

Następnie wybrano ponownie na prezesa Giełdy p. dyr. Grandkowskiego z Poznania, a na wiceprezesów powołano p. radcę dyr. Z. Weissa z Poznania, p. radcę Z. Peleca z Szamotuł i p. radcę L. Chudzińskiego z Poznania. W końcu wybrano do Komisji Dyscyplinarnej pp.: E. Godurkiewicza, A. Grandkowskiego, K. Otmianowskiego, R. Sternickiego, T. Zielewicz, na zastępców pp.: F. Hęya, St. Horna, M. Teskiego, a do Komisji Odwoławczej pp.: L. Chudzińskiego, K. Grabowskiego, K. Górskiego, J. Henkela, E. Ignasiaka, St. Kisielewskiego, Cz. Lisiewskiego, A. Musiewskiego, A. Ostrowskiego, Z. Peleca, Cz. Rosochowicza, L. Sokolowskiego, A. Szyftera, P. Szyftera, na zastępców pp.: P. Kostujaka, J. Kowalczyka, St. Otworowskiego, T. Siuchcińskiego, J. Wachowiaka, W. Weigta.

HALLO! TU WARSZAWA...

Dworzec centralny i miasto pocztowe

Warszawa, w sierpniu.

„Warszawa Główna” — woła konduktor kolejowy. Z wagonów wysypują się tysiące podróżnych. Zjechali do stolicy z najdalszych zakątków kraju, wielu z nich nawet z zagranicy. Tak już jakoś wiek XX-ty sprawił, że nowe miasta poznaje się — przeważnie — wpraw od... dworca. Cóż więc myśleć o Warszawie spoglądając na jej Główny Dworzec, ciągle jeszcze rozkopany, zamieniony w jakiś labirynt pionowych i poprzecznych słupów żelaznych, potężnych wiązań konstrukcyjnych, obok których wznoszą się drewniane prowizoryczne zabudowania dworcowe?

Ale wstrzymajmy się z sądem. Już w przyszłym roku zaprezentuje nam stolica swój nowy, potężny nowoczesny dworzec centralny, którym będzie mogła się chlubić. Żółwie tempo prac nad jego wzniesieniem należy do przeszłości, w roku bieżącym bowiem zrobiono więcej niż w ciągu wszystkich lat poprzednich.

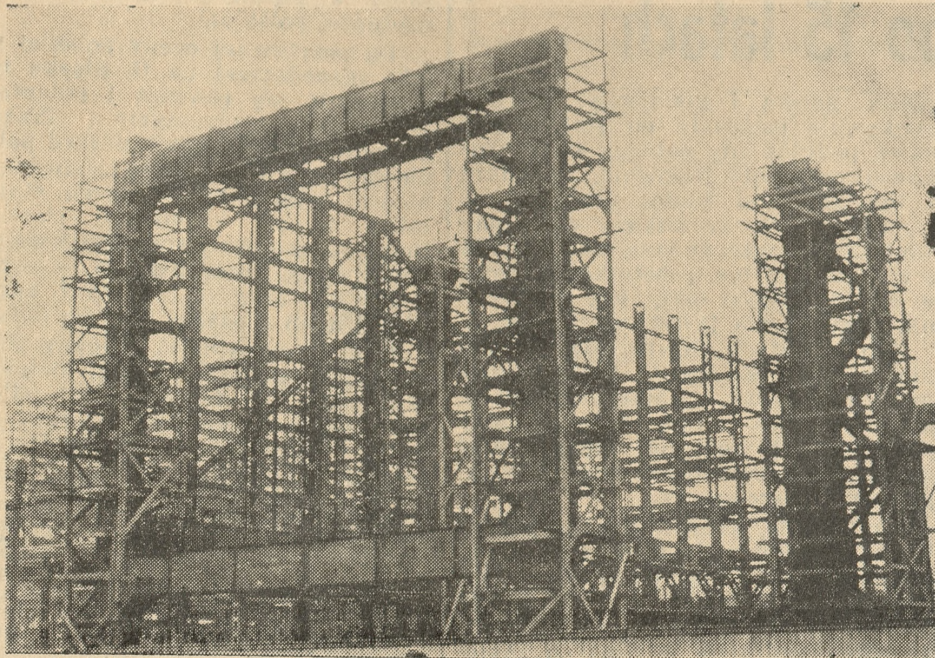
Na razie od Alei Jerozolimskich wyrasta potężny szkielec żelbetonowy, którego rozmiary pozwalają się domyśleć wielkich rozmiarów przyszłego dworca. Kolos żelbetonowy przyjmuje coraz wyraźniejsze oblicze i coraz bardziej upodabnia się do swego miniaturowego prawzoru — gipsowego projektu, z takim zaciekawieniem oglądanego na urzędowej przed miesiącami wystawie „Warszawa przyszłości”.

Już w pierwszej połowie przyszłego roku część nowego dworca oddana będzie do użytku publicznego, a jego urządzenie wewnętrzne pomyślane jest tak, by podróżny czuł się jak najwygodniej. Będą najbardziej nowoczesne kasy biletowe, biura informacyjne, kioski, poczekalnie, ruchome schody, windy, restauracje, kawiarnie, a nawet łazienki, fryzjerie, prasownia i odświeżalnie garderoby. Osobną część zajmie „dzielnica handlowa” ze sklepami. Projektuje się także urządzenie hotelu, w którym przejeżdżający przez Warszawę, a czekający na połączenie podróżni, mógłby wypocząć nie będąc zmuszonym opuszczać dworca. Na miejscu dzisiejszych drewnianych budynków powstanie obszerny plac, sięgający aż do ulicy Marszałkowskiej.

Wszystko brzmi jak najbardziej czarowna bajka. A że bajka ta ma się stać rzeczywistością, więc nikt nie przejmie się obecnym stanem dworca i cierpliwie czeka.

Drugi nowoczesny „żelazny las” wyrasta o kilkaset metrów od dworca w kierunku zachodnim, mianowicie między ulicą Żelazną a Towarową. Rośnie tam wielki dworzec pocztowy, którego konieczność powstała w związku z przebudową warszawskiego węzła kolejowego, budowa dworca centralnego, oraz w związku z wzrastającym z roku na rok ruchem pocztowym, obecne bowiem budynki pocztowe przy dworcu głównym są już nieodpowiednie.

Dworzec pocztowy, podobnie jak dworzec centralny, wyposażony będzie w najnowsze urządzenia mechaniczne, hale dla autobusów pocztowych, automatyczne sortownie listów i innych przesyłek, windy pośpieszne, słowem: wszelkie urządzenia, zapewniające jak najszybszą ekspedycję. Będzie to wielkie miasto pocztowe o olbrzymiej kubaturze 325 000 m sześć.



Fragment potężnych konstrukcji żelaznych przyszłego dworca centralnego w Warszawie, który już w przyszłym roku oddany będzie częściowo do użytku publicznego.

Obecnie wznosi się w szybkim tempie wiązania żelazne. Jeszcze w tym sezonie budowlanym wykonane zostaną dwie piąte całego kompleksu dworca, którego zupełne wykończenie przewidziane jest równocześnie z u-

kończeniem budowy dworca centralnego.

Wkrótce więc wzbogaci się Warszawa o dwie imponujące, nowoczesne budowle, które zmienią zupełnie oblicze architektoniczne śródmieścia.

ELLIOT.

Wieniec czyli dożynki biskupiańskie

Ubiegłej niedzieli dawny ogród Bractwa Kurkowego na Miasteczku był widowiskiem dożynek biskupiańskich. Wyprowadzili je bardzo pięknie autentyczni biskupianie, to jest mieszkańcy okolicy Krobii w powiecie gostyńskim.



BISKUPIANIE Z WIENCAMI NA MIASTECZKU.

Wreszcie doczekałem się tej chwili, kiedy biskupianie stają się już prawie tak popularni jak krakowianie lub górale. Przy tej więc okazji dam krótki opis „winca” jak na Biskupinie nazywa się dożynki.

Po ciężkich trudach żniwnych „roboty” każda wieś biskupiańska urządza tradycyjny „winiec”. Dzień przed dożynkami dziewczęta, zakupiwszy białe wstążki, nici srebrne i złote, nabierawszy pięknych kwiatów polnych i zbóż, plotą wieniec w domu „dzie-

wuchy”, która „ma we wsi głos”. Kształt i przybranie wienca bywa rozmaity, zależnie od pomysłowości dziewcząt. Szkielec jest z drutu lub drzewa. Zazwyczaj robią tylko jeden wieniec, który wręczają najpopularniejszemu

Rolniczego, wręczają również biskupianie wieniec osobom zasłużonym. W umówioną niedzielę po południu młoda kawalerka (chłopacy) wraz z muzykantami (niezastąpiony dudziarz i skrzypek) schodzi się licznie w chacie, gdzie pleciono wieniec. Gospodyni częstuje ich piackiem i kawą a i młoda dziewczyna cieszy się popytem. Lecz młodzież spragniona tańca zaczyna śpiewać „wiwat”.

„Zajdziesz na poleczko, leży kupa siana, A któż jom pograbił, moja kochana. Jak jo ni mom żyć i wesółem być, Kiedy moja miła potrafi robić!” którego melodię podchwytuje „muzyka” i kilka par tańczy aż izba drży.

Potem „przodek”, do którego zaproszono gospodynię domu, która mimo swej nie raz „pięćdziesiątki” nie jedną „młódkę” zawstydzi. Kawalerka „służy” pokrzykując, klaskając w dłonie i przytupując. Nie należy jednak zbyt męczyć „pani matki”, więc przodownik woła „hos!” śpiewając równy,

Weźma my sie, weźma, som my sobie równi;
Zbudujemy chałupczkę na zielonej grobli.
Ty bydziesz buty szyl, jo byde wyszywać;
Nie bydziemy ciężko robić, a dobrze sie miewać...

i prosi resztę „wińcówników” „przed soby i za soby”.

Po tych wstępnych tańcach ruszają w pochodzie do „gościńca”, bo tam przestronniej i większa swoboda. Na czele „muzyka”, pokrzykiwania i śpiew zachęca przyglądających się do wzięcia udziału w zabawie. We drzwiach „gościńca” staje z uśmiechniętą miną wybraniec; reszta „wińcówników” przystaje i śpiewa a muzyka im towarzyszy.

Przyśliśmy tu z naszym wińcem
I z Panem Bogiem.
Stanęliśmy tu przed tobom,
Przed gościńcem progiem.

Przodownica wręcza wieniec reszcie śpiewa dalej znaną ogólnopolską pieśń dożynkową „Plon niesiemy plon”, a p. staroście zaśpiewają:

Wiwat Pan Starosta naszego powiatu,
Zastępcą wyższego w Polsce majestatu,
Kocha on rolników, bo wie dobrze o tem,
Że rolnik kraj żywi swą pracą i potem.

Po śpiewach obrzędowych przodownik, trzymając wieniec w ręce, rusza do „przodka” z przodownicą a kawalerka im „służy”. Potem tańce na zmianę raz „wiwat”, raz „przodek” i „równy” przeplatany „szewcem”, „kłanianym”, „żydem”, „mietlorzem” i „ceglorzem”. Tańczą do świtu, boć ciężko pracowali, a choć świt z oknami się bieli, oni jeszcze śpiewają:

Jeszcze nie do dom, nie dom,
Jeszcze dudki ładnej brenczom,
Jeszcze piwko pod obrenczom.

J. D.

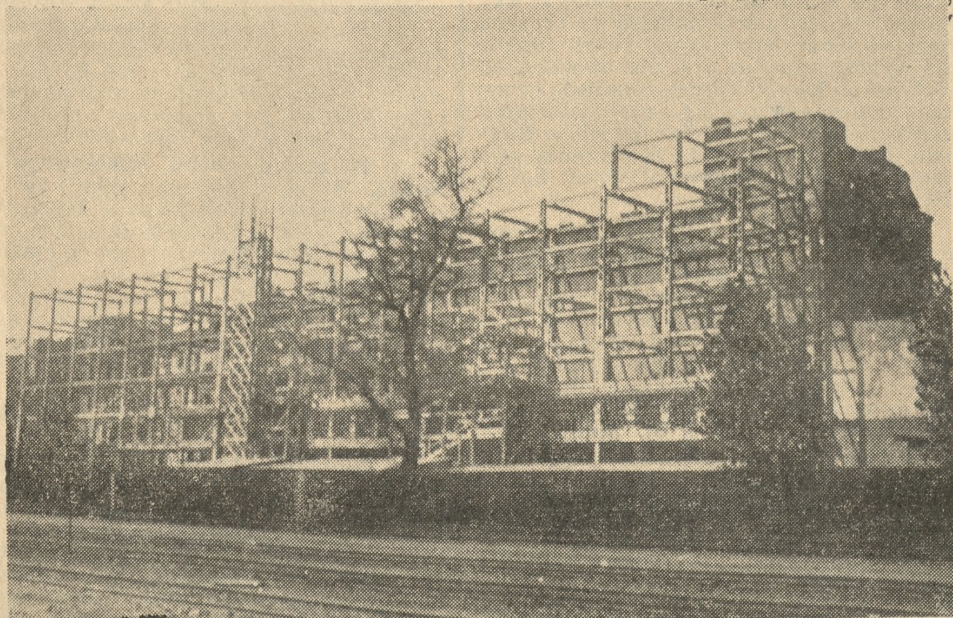
Drugi uniwersytet norweski

Z nowym rokiem akademickim zostanie utworzona w Bergenie druga uczelnia akademicka o trzech wydziałach: lekarskim, matematycznym - przyrodniczym i językowo-histerycznym. Władze oświatowe szczególnie nacisk położyły na wyposażenie fakultetu językowo-histerycznego, pragną bowiem ściągnąć na wykłady większą liczbę cudzoziemców, aniżeli dotąd posiadała wszechnica w Oslo.

Wobec wzmagających się zainteresowań językami i kulturą skandynawską spodziewać się można, że do Bergen przyjadą na studia przedstawiciele państw bałtyckich.



Ten plac, otoczony wysokim drewnianym płotem — to... jedyny dworzec autobusowy w Warszawie. Całe jego urządzenie razi prymitywizmem, a jedynym „komfortem” jest stacja benzynowa. Dworzec ten znajduje się na placu Broni w pobliżu Dworca Gdańskiego, a więc daleko od śródmieścia. Nie dziwnego, że właściciele przedsiębiorstw autobusowych w stolicy zwrócili się do władz w sprawie budowy centralnego dworca autobusowego, co — jak widzimy na zdjęciu — jest pilną koniecznością. (Fot. E. Fikasz)



W pobliżu dworca głównego w Warszawie wyrasta olbrzymi gmach nowoczesnego dworca pocztowego. Na zdjęciu część wiązań żelbetonowych od strony torów kolejowych.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Polska i demografia. W międzynarodowym kongresie demograficznym, który odbył się teraz w Paryżu, uczestniczyła Polska z delegacją, liczącą dziesięciu uczonych. Grupa nasza zgłosiła ośm referatów, przewodniczył jej prof. dr Smoleński z Uniw. Jagiellońskiego. Następny kongres demograficzny odbędzie się w Warszawie.

Ofiary nauki. Z Bombaju donoszą, że udało się odnaleźć zwłoki czterech uczestników niemieckiej wyprawy naukowej w Himalaje, którzy zginęli pod lawiną. Zwłoki nie były zupełnie zniekształcone, spoczywały na nich skorupa lodowa grubości 3 metrów. Lawina spadła parę minut po północy, gdyż na tej godzinie zatrzymały się zegarki ofiar, które zostały zaskoczone we śnie i już nie obudziły się, na co wskazuje spokojny wyraz twarzy. Zwłoki zostały spalone. Dwóch ciał jeszcze nie odnaleziono.

OCHRONA ZABYTEKÓW

Oddrutowanie Rynku krakowskiego. Pisał nam z Krakowa (krt.): Może na koniec zacznie się odszpecanie Rynku, pozawieszanie od dziesiątków lat drutami tramwajowymi, które są na tym miejscu zupełnie niepotrzebne. Dzięki temu, że dokoła Rynku biegnie pas ulic, prowadzących w kilkudziesięciu krokach przed same Sułkiewnice, można komunikację tak zorganizować, że tramwaje nie będą przejeżdżały przez wspaniały ten plac, jeden z najpiękniejszych w Europie środkowej i posiadający przedziwne zabytki architektury. Swego czasu nie zastosowano się do żądania sfer kulturalnych i artystycznych, które sprzeciwiły się niepotrzebnemu zadrutowaniu Rynku, oraz ul. Floriańskiej i części Grodzkiej. Przeważał interes Żydów kaziemskich, którzy uparli się jeździć na dworzec przez Rynek. Teraz wreszcie, linia ta będzie usunięta z Rynku, dzięki wybudowaniu linii przez ul. św. Gertrudy. Oby jak najrychlej zerwano i resztę drutów!

KRAJOZNAWSTWO

Album o Śląsku zatytułowany „Ziemia Śląska” ukazał się w księgarniach. Jest to praca red. Adama Mikulskiego, podaje krótkie wiadomości o Śląsku, oraz 68 ilustracji fotograficznych.

Zwiedzamy naokoło Tatr. Pomoże nam w tym przedsięwzięciu turystycznym nowy przewodnik po Podhalu, Spiszu, Orawie i północnej Słowacji, pióra Jana Reychmana. Autor od szeregu lat zwiedza systematycznie te ziemie i zbiera materiały krajoznawcze, które niejednokrotnie już ogłaszał na łamach fachowej prasy. Obecnie jest jednym z najlepszych znawców podtatrzańskich ziem i to nie tylko polskiej, ale przede wszystkim słowackiej. Przewodnik Reychmana zjawia się w sam czas, bowiem zainteresowanie tymi obszarami jest duże a brakuje współcześnie ujętego przewodnika. Wprawdzie pod pewnymi względami dawny, przed szesnastu laty wydany przewodnik Mieczysława Orłowicza jest niezastąpiony, zwłaszcza gdy chodzi o historię sztuki i architekturę, jednakże nowoczesna turystyka ma już nieco szersze zadania i te właśnie stara się Reychman uprzystępniać. Może to i dobrze nawet, że nie dano ilustracji, które by przeciążyły koszt przewodnika; autor dołączył jednak siedem mapek jednobarwnych: Podhala, Spisza, Liptowa, Orawy, Ziemi Turczańskiej i Tenczyńskiej, ogólnie schematyczną całości oraz mapkę województwa polskiego na Podhalu. Układ obejmuje ogólny pogląd na omawianą krainę, jej granice oraz ludność, przy czym autor stara się zawsze zwrócić uwagę na związki tej ludności z Polakami. Omówiono też budownictwo, krajoznanie, istniejącą a łatwiej dostępną literaturę oraz podział. Następnie dokładny opis przebiegających szlaków, prawie zawsze gościnnie lub szosa; autor słusznie pisze stylem zwięzłym, operuje skrótami i nie zapuszcza się we frazeologię — zyskał na tym przewodnik o tyle, że nader obszerny teren zmieścił się w książeczce niewielkiej objętości (258 stron). Bardzo celowo podano pomiędzy poszczególnymi miejscowościami odległość w kilometrach, co ułatwi układanie marszrut. Przewodnik jest wielce na czasie; nie długie lata zapewne pokażą, jak szybko nakład rozejdzie się po turystach, którzy nie poprzestają na Tatrach i Pieninach. Przewodnik wydała Główna Księgarnia Wojskowa w Warszawie. (jml.)

Książki nadesłane

Inż. Józef Stłaska: „O konieczności programowego ujęcia sprawy budowy wodociągów i kanalizacji miast polskich”. Obd. z czas. „Gaz. Woda i Technika Sanitarna”.

Tadeusz Vetulani: „Wzdłuż Anatolii”. Warszawa 1937. Wydawnictwo Instytutu Wschodniego w Warszawie. Skład główny: Instytut Wydawniczy Biblioteka Polska. Szkice Wschodniaczce Instytutu Wschodniego w Warszawie, tom I.

Angelus Silesius: „Patnik Anielski”. Tłum. Adam Szczerbowski. Warszawa-Zamość 1937. Wyd. Kolo Miłośników Książki. Książnica Literacka t. IV.

Jerzy Tor: „Ludzie Przedmieścia”, faktomontaż nie zawierający słów z litera „B”. Poznań, cześćkami S. A. Ostoja.

TEATR

Co grają w Warszawie? Teatr Narodowy gra sztukę zmarłego niedawno pisarza angielskiego Barry'ego „Sługa Jego Lordowskiej Mości”. Teatr Kameralny (Adwentowicza) wystawił farsę wiedeńską Adlera „Skandal w rodzinie Kinga”. Między wykonawcami znajduje się występująca przed paru laty w Poznaniu p. Brenocz.

MUZYKA

Szymanowski na płytach. Donosiliśmy na tym miejscu o dziełach Karola Szymanowskiego, które zostały przez rozmaitych artystów nagrane na gramofonowych płytach. Do wykazu tego w ostatnich niemal dniach doszły „Wariacje fortepianowe B moll” (opus 3) w wykonaniu młodego pianisty warszawskiego Witolda Małcużyńskiego, jednego z laureatów konkursu Chopinowskiego. Za „Wariacjami” powinny podążyć w szybkim tempie inne nagrania dzieł Karola Szymanowskiego, bowiem jest ich dotąd bardzo nie wiele. W szczególności warte nagrania są większe utwory symfoniczne a zwłaszcza „Harnasie”. Może chociaż z płyt gramofonowych usłyszymy to dzieło w całości, bo o wystawieniu słynnego baletu nie jakoś w Polsce nie słychać. Nawet Hamburg zapowiedział już na najbliższy sezon zimowy uroczystą premierę „Harnasiów” a u nas ciągle jeszcze w tym względzie głucho. (jml.)

Jeszcze jeden Strauss. Sędziwy autor „Salome”, rozwija działalność twórczą niemal zdumiewającą w tym wieku. Niedawno wykończył operę „Friedenstag”, obecnie komponuje nową, pod tytułem „Daphne”, do tekstu Józefa Gregora.

ZE ŚWIATA FILMU

Film o pułkowniku Lawrence jest nakręcany w Anglii. Lawrence'a gra Leslie Howard. Działalność i przygody Lawrence'a — o którym do dziś dnia krąży wieści, że umarł tylko pozornie i buszuje gdzieś po świecie jako Arab, Chińczyk lub Hindus — mogą być świetnym tematem do filmu. Autor scenariusza nie będzie potrzebował wysilać fantazji. Dzieje człowieka, który w czasie wielkiej wojny poprowadził Arabów przeciw Turcji i sam stał się jakby Arabem, wystarczyłyby na kilka filmów.

Sonia Henie, słynna światowa mistrzyni łyżwiarstwa, która eksploatuje swój sport i rozgłos jako gwiazda filmowa, wraca do Hollywood, gdzie będzie nakręcała film „Chleb, masło i rytm”.

WAKACYJNY INSTYTUT SZTUKI

Trzeci rok funkcjonuje w Polsce Wakacyjny Instytut Sztuki, przeznaczony na to, aby wprowadzić uczestników w świat kultury artystycznej na różnych terenach, jak literatura, muzyka, plastyka, teatr, recytacja itp. Dotychczas Instytut prowadził swe wakacyjne prace w Gdyni, obecnie zaczął drugi kurs tegoroczny w Wiśle mając 149 słuchaczy, w tym dziewięćdziesiąt procent nauczycielstwa szkół powszechnych z prowincji, szczególnie z Kresów wschodnich. Resztę stanowią młodzi malarze, adepci sztuki aktorskiej itd. O kierunku i poziomie prac pouczają nazwiska prelegentów, takich jak prof. U. J. dr Zdzisław Jachimiec prof. U. P. dr Florian Znaniecki, docent U. P. dr St. Adamczewski, Karol W. Zawodźński, St. I. Witkiewicz, prof. Zygmunt Zaleski z Paryża, Karol Izykowski, Rafał Małczewski, dr T. Kudliński, dyr Stefan Demby. Obok wykładów odbywają się dyskusje, wieczory autorskie (jak Chorońskiego, Morcinka, Szelburg-Zarembiny, F. Goetla) dalej pokazw aktorskie (M. Maszyński i Al. Zelwerowicz) i koncerty, organizowane przez prof. Jachimieckiego. Sekcja malarska urządza wystawę pejzaży, namalowanych przez uczestników kursu. Instytut Wakacyjny przyjął się, i oddaje spore usługi.

Odkryty Smuglewicz. W Okrzei, w Lubelszczyźnie, w miejscu urodzenia Henryka Sienkiewicza, przy restauracji kościoła znaleziono nieznaną „Świętą Rodzinę” Franciszka Smuglewicza. Obraz, zwinięty w rulon, znajdował się na strychu. Podobnie znaleziono kilka dzieł rzeźbiarskich sztuki ludowej, w tym parę krucyfiksów.

LITERATURA

Wielbiciel Juliana Apostaty. Z antychrześcijańskich prądów doby obecnej wyrasta książka F. A. Ridley'a „Julian Apostata i wzrost chrześcijaństwa” (Julian the Apostate and the Rise of Christianity, Londyn, 1937). Autor przejeżdżając jest uwielbieniem dla owego bohatera. Sądzi, że zwycięstwo krzyża nad pogaństwem było klęską dla świata, której Julian byłby zapobiegł, gdyby nie śmierć przedwcześnie. Nienodobna Ridley'owi odmówić znajomości epoki, którą przedstawia, niektóre jednak jego uogólnienia i zestawienia trącą anormalnością. Tak np. uważa on za największych rewolucjonistów w dziejach trzech ludzi: Juliana, Ignacego Loyolę i Lenina. Dziwne zaiste i niezbyt dobrane towarzystwo. Co do głównej tezy książki trzeba zaznaczyć, że gdy Julian wyruszał na wyprawę perską, z której nie był sędzone mu wrócić, zdawał już sobie sprawę z tego, że przegrał wojnę z chrześcijaństwem — stąd gorzkość jego jedynego dzieła „Misopogon”. W. T.

POPRAWNIE I NIEPOPRAWNIE

„Wirsztli” i „sosiski” — Nie bądźmy ciałni! — Co jest poprawnie? — Teoria i praktyka — „Nie ma tak dobrze” — Dziobanie i dziobanie — Krag i krąg — Język ma swoje własne prawa.

Kiedys przed wojną przypadkowo zasłyszawszy taki urywek rozmowy:

A (z Krakowa): Kiedym przyszedł na banhof, obstałowałem u kelnera parę wirszli.

B (z Warszawy): Jak można się wyrażać tak niepoprawnie po polsku!

A: A jakże, wedle Pana, miałbym powiedzieć po polsku poprawnie?

B: Kiedy przyszedłem na foksal, zamówilem u garsona parę sosisek.

*

Zaiste, poprawność językowa w pojęciu wykształconych Polaków bardzo mi przypomina moralność w pojęciu owego murzyna, co to za niemoralną rzecz uważał, jeżeliby jemu żonę zabrano, za moralną zaś, gdyby on bliźniemu żonę ukradł. Wykształcony Polak uważa, że poprawna polszczyzna jest ta, jaką on się posługuje, niepoprawna zaś ta, której używa jego spółjęzykowiec z innej dzielnicy. Taką ciasnotą językową odznaczają się zwłaszcza warszawiaci, wykazując przy tym nieraz brak znajomości nie tylko społecznego języka polskiego w jego geograficznym rozprzestrzenieniu, ale także przeszłości języka. Można się spotkać u warszawiaków z atakami na jakiś wyraz czy zwrot rzekomo galicyjski, który nie tylko że daleko wychodzi poza granice b. Galicji na północ i północny zachód w głąb B. Kongresówki, ale nadto sięga daleko wstecz poza datę narodzin Galicji. Za taki galicjanizm uważa się w Warszawie między innymi np. czasownik „ogłędnać”, całkiem niesłusznie. Wielu takim rzekomym niepoprawnościami wywalczało prawo obywatelstwa językowego śp. Passendorfer, wykazując ich występowanie u najlepszych pisarzy z różnych stron Polski; robił on to w szeregu artykułów drukowanych w „Języku Polskim” pt. „Z pobojowiska błędów językowych”.

Poprawne językowo jest nie to, co się komu spodoba uznać za poprawne, ale to, co występuje u ogółu wykształconych członków jakiegoś społeczeństwa językowego. Co to jest poprawność językowa, na czym polega, jakie są jej granice, jak ją osiągnąć — na te pytania daje odpowiedź wydrukowana niedawno książka prof. Szobera*). Jest to, jak autor zaznacza na wstępie, zbiór artykułów i rozprawek, które w szeregu lat ogłaszał w „Języku Polskim”, w „Poradniku Językowym” i w „Kurierze Warszawskim”, zbiór, tworzący całość, której treścią są zagadnienia, związane z kulturą i poprawnością polskiego języka literackiego.

*

Jeżeli Szobera „Słownik ortoepeiczny”, o którym pisałem niedawno na tym miejscu, jest jakby w formie słownika sporządzonym kodeksem poprawnego języka polskiego, to omawiana tu książka jest jakby zestawionym z szeregu artykułów zarysem teorii poprawności językowej, wkazywanej na materiale językowym polskim. Artykułów i rozprawek jest pięćdziesiąt, a można je ułożyć w dwie grupy: kilkanaście początkowych zajmuje się kwestiami z zakresu ogólnego językoznawstwa, poprawności i kultury języka polskiego; reszta, w oparciu o zasady, położone w poprzednich, rozwija poszczególnie kwestie z zakresu poprawności języka polskiego.

Jeżeli Szobera „Słownik ortoepeiczny”, kodeks, jak go nazwał, poprawnego języka polskiego wyzywa w niejednym do oceny ujemnej, to przeciwnym książkę omawianą nie mógłbym wysunąć jakichś poważniejszych zarzutów ani co do jej podstaw teoretycznych, ani co do ich stosowania; zwłaszcza dział ogólny książki godzien jest bezwarunkowej aprobaty i zalecenia. W sposób przystępny poucza tu autor niefachowych czytelników o zjawiskach języka, z których człowiek bez wykształcenia lingwistycznego nie zdaje sobie jasno sprawy, nie może ich więc powiązać, jak należy i wytyczać z nich przyczynę i kierunek takiego a nie innego rozwoju języka.

*) Stanisław Szober: „Na straży języka”. Szkice z zakresu poprawności i kultury języka polskiego. Nakładem „Naszej Księgarni” Sp. Akc. Związku Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa, 1937.

I tak w pierwszych dwu artykułach pisze autor o zaznaczaniu się w języku uczucia, które jest niezmiernie ważnym czynnikiem rozwoju językowego. W czwartym, zatytułowanym „Czy w czynnościach językowych kierujemy się świadomą swoich celów wolą?” mówi o automatyzacji czynności językowych, która z kolei wywołuje świadomą reakcję, przejawiającą się w dążeniu do poprawności; świadoma jest również artystyczna twórczość językowa. W innym artykule jest mowa o poprawności językowej w świetle stosunku języka literackiego do gwar ludowych; wykazuje się tu względność pojęcia poprawności języka literackiego, związanego genetycznie z gwarą względnie gwarami. Aż cztery artykuły roztrząsa bardzo ważny moment zmienności języka w czasie, jej konieczność i co z tego dla poprawności językowej wynika. W innym znowu czytamy o poprawności języka w stosunku do twórczości językowej artystycznej.

*

Zaciekawia z pewnością mocno czytelnika artykuły o życiu społecznym w zwierciadle zwrotów językowych, o echach biblij w frazeologii polskiej o żarcie jako czynniku wykołajenia i zmian językowych. W tym ostatnim napotkałem wyjaśnienie szerzącego się w ostatnich czasach zwrotu „nie ma tak dobrze”, nie zgodziłem się z tym wyjaśnieniem. Po pierwsze nie zdaje mi się, by ten zwrot utracił już odcień znaczeniowy żartobliwości, jak to zdaje się twierdzić autor. A po drugie nie sądzę, by on został w kołach kulturalnych spreparowany świadomie, dla żartu; sądziłbym raczej, że to produkt przeniesiony ze Śląska, tak przecież teraz modnego. Zwrot ten, w ojczyźnie swojej zupełnie neutralny („to nima prowda”, „on nima ani kapkem wymoresiuny” etc.), dla inteligenta polskiego brzmi śmiesznie i stąd właśnie został podjęty dla żartu.

*

Takich szczegółowych kwestii, w których nie zgodziłem się z autorem, jest więcej. Tak np. w artykule „Jak unikać błędów i rozstrzygać wątpliwości językowe?” czytamy: „Dziobać, znaczy: bić dziobem, a dziobać znaczy: jeść dziobem”. Takiego rozróżnienia nie znam, wydaje mi się ono sztuczną konstrukcją autora, albo jakichś nieilicznych pedantów; naprawdę jest tak, że tych Polaków, których papugi dziobią ze złości, martwią kurczęta, które nie mogą udziobać; a kurczęta tych, których papugi dziobią, nie mogą nie udziobać. W innym miejscu czytamy: „Krag to koło, a kreg to człon kręgosłupa; tak samo w liczbie mnogiej krąg lub kręgi”. Otóż i to jest rozróżnienie sztuczne, którego nie spotykałem w mowie ustnej, a nie trudno by też było wykazać cytatami z literatury, że i krag i kreg tworzą mianownik liczby mnogiej jeden tj. kręgi. Takie jednak wypadki są nieliczne. Na ogół wyjaśnienia poszczególnych kwestyj gramatycznych są trafne, przy tym jasne i przystępne, a metoda naukowa autora, jak zwykle, wzorowa.

Osobno jeszcze podnieść trzeba, że w niektórych artykułach, rozstrzygających kwestie szczegółowe, poruszane są sprawy zasadnicze. Tak np. w artykule pt. „O sposobach łączenia złożonych liczebników głównych z rzeczownikami” wykazuje autor, że język rozwija się wedle własnych praw i nie można zjawisk językowych rozciągać na Prokurystowym łożu logiki. Także w kilku artykułach, traktujących o ortografii, wychodzi autor poza jej ciasny zakres i nawiązuje do ogólnych praw, kierujących rozwojem języka.

*

W naszej ubogiej literaturze językoznawczej, przeznaczonej dla szerszych kół, takiej książki jeszcze nie było, gdzieby była połączona teoria z praktyką. Książka Szobera wypełniała dołki lukę, za co autorowi należy się wdzięczność i uznanie od wszystkich, komu leży na sercu dobro polskiego języka literackiego i jego kultury.

Poznań

dr. Edward Klich

O rytmie wyobrażeń

Do szkicu z niedzieli ubiegłej jeszcze tu parę uwag dorzucić muszę:

Byłoby błędem ograniczanie zagadnień rytmu do jego strony zewnętrznej i fizycznej. W żadnej sztuce tego czynić nie można, a tym bardziej w pisarskiej, która do wyobraźni odbiorcy dociera na ogół nie za pośrednictwem zmysłów, ale niemal wyłącznie drogą budzenia w umyśle odpowiednich pojęć. Z wyjątkiem, mianowicie, dźwięków mowy i jej rytmiki, działających na zmysł słuchu, cały materiał sztuki pisarskiej musi naprzód dostać się do umysłu i dopiero stąd może wskrzeszać tkwiące w wyobraźni wspomnienia wrażeń zmysłowych. Cecha ta w gromadzie sztuk pięknych stanowi wyjątkową właściwość poezji (a razem z poezją wchodzi do dramaturgii).

Wobec tego sztuka pisarska, jak żadna inna, oderwana jest od świata fizycznych środków artystycznych, jak linie, barwy, bryły, dźwięki, gesty i ruchy, którymi inne sztuki się posługują, a z wyjątkiem szczupłej garści dźwięków mowy ludzkiej, zdana jest całkowicie na warunki, jakie napotyka w duchowym świecie odbiorcy. Tym sposobem ogromna większość zjawisk rytmicznych w poezji należy do rytmiki wyobrażeń.

Głównym terenem sztuki pisarskiej jest wyobraźnia wzrokowa, a że sztuka ta rozwija się w kategoriach czasu, więc, oczywiście, odrazu tu występuje zagadnienie rytmu wyobrażeń, kolejno, jak na taśmie filmowej, przesuwanych. Wyobrażenia, przez dane dzieło poezji kolejno budzone, nie mogą być ani bezładne, ani jednostajne, bo wtedy nie przedstawiłyby złożonej treści obrazu. Muszą być różnorodne, a skoro tak to wobec różnej wagi swej, siły i wielkości muszą układać się wzajem względem siebie harmonijnie, to znaczy, między innymi — rytmicznie: pewne wyobrażenia muszą być mocniejsze, a inne — słabsze, te — wyrazistsze, a te znów — mglistsze, te — na pierwszy plan wysunięte, inne — w tło obrazu cofnięte, i tak dalej.

Z tego jasno wynika, że przebieg jednego i tego samego najprostszego zdarzenia opisywany przez dziesięciu autorów zyska dziesięć zupełnie różnych opisów, a to zależnie od rytmiki, jaką każdy autor je obdarzy. W opisach tych każdy czytelnik odnajdzie pewną skalę wartości od najlepszego do najgorszego, i tu oto otwiera się pole do krytyki, a więc zarazem konieczność dokładnego rozumienia pierwiastków, które się na obraz pisarski składają. Pomiędzy nimi zaś niepoślednie miejsce zajmie rytmika wyobrażeń, jako jeden, duchowy szereg rytmiczny, oraz rytmika słów, zdań i okresów, jako drugi, fizyczny szereg rytmiczny, a wreszcie wzajemny do

siebie stosunek obu szeregów — tego, który wyraża, do tego, który przezeń jest wyrażany.

Tak więc w zakresie rytmiki w każdym dziele sztuki pisarskiej mamy do rozważenia i oceny przede wszystkim jej treść (jeśli tak powiedzieć można), a więc siłę i wzajemną harmonię wszystkich wchodzących w grę wyobrażeń, następnie — jej formę, a więc siłę i wzajemną harmonię w zestawieniach słów, zdań, okresów i większych części dzieła, a wreszcie zagadnienie, czy forma użyta odpowiada treści zamierzonej i osiągniętej. W ocenie rytmiki, jak widzimy, schodzą się za-

równy cechy języka, jak stylu, budowy i plastyki, z tym zastrzeżeniem, że rytmika jest tu niemal jednoznaczna z budową. Odrębne traktowanie rytmiki i budowy stąd jedynie wynika, że raz ujmujemy dzieło pisarskie w sposób dynamiczny, jako będące w ruchu gromadzonych wyobrażeń i słów, a innym razem — w sposób statystyczny, jako już przeczytane, a we wspomnieniu zastępie w kształty przeszerzone.

W zastosowaniu praktycznym tych uwag do życia bieżącego narzuca się wniosek, że ani powieściowe utwory polskiej literatury współczesnej, ani nawet utwory poezji wiązanej nie odpowiadają najskromniejszym bodaj wymaganiom rytmiki, melodyjności i towarzyszącej im plastyki.

STANISŁAW PIEŃKOWSKI

NA MARGINESACH KSIĄZEK

Powieść regionalna i gwara

Odnaczona pierwsza nagroda na konkursie beletrystycznym „I. K. C.” powieść Juliusza Kędziory pt. „Marcyna” (tom pierwszy „Tatusiowa chałupa”, tom drugi „Dopust boży”), doczekała się wielu recenzji, w większości swej bardzo pochlebnych i pozytywnych. Nie wywołała wszakże rzeczy bardzo ważnej, która poprostu aż się prosiła — szerokiej i rzeczowej dyskusji na temat form i metody wprowadzania do literatury elementów regionalnych, zwłaszcza gwary. Brak na ten temat dyskusji nie obarcza winą zresztą ani autora ani jego książki, świadczy tylko o braku wyuczucia istotnie żywotnych problemów u współczesnych krytyków polskich.

Nie ulega wątpliwości, że „Marcyna”, zwłaszcza jeśli chodzi o język, stawia sobą problem, może mimowoli i nieświadomie, tym nie mniej, jednak problem literacki pierwszego znaczenia. Cała dwutomowa powieść napisana jest gwarą. Należy dodać szersze objaśnienia. Napisana jest gwarą dosłowną. Rozumieć należy przez to określenie fakt nie stylizowania gwary ludowej. Autor napisał tekst swej powieści takim językiem, jakim istotnie mówi lud wiejski z okolic podkrakowskich między sobą, kiedy nie stara się upodabniać swej mowy do mowy miasta. Dość znaczna trudnością dla takiego zamiaru literackiego było wyszukanie odpowiedników graficznych dla wszystkich odcieni fonetycznych podkrakowskiej gwary, aby transkrypcja mogła być możliwie dokładna. Trzeba przyznać, że ta trudność została przez autora przezwyciężona z doskonałym rezultatem.

Ależ nie chodzi tu o rzeczy drugorzędne. Interesujące jest samo zagadnienie: czy wprowadzanie do lite-

ratury czystej gwary ludowej należy uważać za rozszerzanie środków artystycznych, czy też zamiar taki jest jednorazową próbą, po której nie można się spodziewać większych rezultatów artystycznych? Zdać sobie w pełni sprawę z tego, że na postawione powyżej pytanie znajdzie się bardzo wiele odpowiedzi i że wiele z nich, skrajnie zresztą różnych, będzie się mogło wykazać wieloma rozsądnymi argumentami.

Moim zdaniem taki „autentyzm” języka jest raczej eksperymentem, aniżeli początkiem nowej, płodnej w następstwa drogi. Pomijam zupełnie sprawę nieczytelności takiego utworu; wielu ludzi nie mogło przebrnąć przez gwarę „Marcyny” i zrezygnowało z dalszej lektury. Ten względ, czysto utylitarny, nie wchodziłby w rachubę; istnieją inne powody do negatywnej postawy. Wprowadzanie niezmienionej gwary do literatury oznacza przecież w pewnym sensie zerwanie z dotychczasowym tworzywem, jakim jest polski język literacki i z jego osiągnięciami stylistycznymi, a rozpoczynanie od początku urabiania nowych, być może zupełnie odrębnych narzędzi pisarskich. Sądzę, że byłby to trud zbędny i w rezultatach bardzo nikły.

Natomiast jestem gorącym zwolennikiem zasilania polskiego języka literackiego najcenniejszymi zwrótami gwar poszczególnych regionów. Nasuwa się odrazu przykład, żeby nie sięgać do zbanalizowanego już przykładu „Skalnego Podhala”: tomik opowiadań Romana Kosely napisany gwarą sandomierską. Ale gwarą racjonalnie i artystycznie przestylizowaną. Trzon języka opiera się na podstawie polskiego języka literackiego, a przez wartości gwary sandomier-

idziemy do szkoły
w mundurkach
i. konkiewiczza

z ulicy nowej

ng 47414

skiej jest tylko odświeżony, wzmocniony, wzbogacony. Trud pisarza musi iść w kierunku harmonizowania tych dwóch elementów, co jest rzeczą, wymagającą bardzo muzycznego artystycznego ucha.

Sama powieść Kędziory zasługuje zresztą na duże pochwały. Zwracano uwagę na to, że gdyby treść „Marcyny” odrzucił z egzotycznej szaty gwary — zostałaby bardzo przeciętna historyjka wiejska, ani zbyt oryginalna, ani zbyt głęboka. Może w tym zarzucie jest i trochę słuszności, ale podobny zabieg uczyniony z wielu wybitnymi powieściami mógłby dać podobny rezultat. W literaturze nie są wskazane wiwsekcje. Wszelkie zresztą braki rekompensuje „Marcyna” niewątpliwie autentycznym, a doskonale zaobserwowanym, świetnym znawstwem wykazującym materiałem obyczajowym wsi.

Jest to istotnie powieść wiejska w tym przede wszystkim znaczeniu, że sprawy, które składają się na fabułę są istotnie sprawami wsi, że wszystkie relacje zachodzą między wieśniakami, że wpływ miasta nie deformuje w żadnym razie metody obserwacyjnej i powstającego stąd obrazu. Miasto, a raczej jego wpływ ukazuje się na kartach powieści w tej formie, w jakiej zjawia się oczom wieśniaka, który najślimiej, najistotniej i zupełnie zamknięty jest w ramach swojego życia. Dla socjologa i opisywacza układu sił społecznych w dzisiejszej Polsce lektura „Marcyny” będzie bardzo pouczająca.

Sumując dotychczasowe uwagi, należy powiedzieć, że gwarowa powieść Kędziory jest eksperymentem. Jako eksperyment dała dobry i ciekawy rezultat. Nie może jednak w żadnym razie być uważana za początek nowej drogi literackiej, albowiem w dążeniu do oddania autentycznej prawdy posuwa się za daleko z takiego stanowiska. Do fotograficznej wierności — już tylko jeden krok.

JÓZEF KISIELEWSKI

Wszystkie powieści znajdują się
w Wypożyczalni Książek
Wł. Wilak, Podgórze 10
Marsz. Focha 50
abonament 1.50 zł miesięcznie.

ADOLF NOWACZYŃSKI

Blochy

Dopiero teraz, to jest niedawno, wyszło na jaw, że cały szereg warszawskich i wszechpolskich wielkich dynastij bankierskich, wielkoprzemysłowych, ciężkokapitalistycznych, słowem z haute-finance pochodzi sobie z... Wielkopolski. Nikt właściwie o tym nie wiedział. Nigdy się o tym nie mówiło. Nikogo to specjalnie nie obchodziło. Dopiero w ostatnich dwóch latach, gdy... pewna... kwestia narodziła się, gdy problem rasowości wbrew woli protestów i krzyków najrasowszych z rasowych już wybija się na plan pierwszy, gdy i u nas zaczyna się to tu, to tam przygodne na razie i nie zorganizowane wywekowanie „strasznych dziadunów” lub „babci w peruce”... teraz dopiero ukazały się w Warszawie (Berszabe?) dwie publikacje, rozświetlające źródłowo nasilenie tzw. mieszanych małżeństw w erze przedwojennej oraz fatalne tegoż w dzisiejszym czasie... dla niewinnie poszkodowanych... następstwa.

Pierwszą publikacją były poważne i uczciwe „Szkice Genealogiczne” p. Kazimierza Reychmana. Tom I. Druga — olbrzymi cykl artykułów niejakiego M. Miesesa na żydowsko-polskiej prasie, rewelacyj na ten sam temat, ale pełnych błędów, naciągów, fałszów i cygaństw, pomieszanych sprytnie z autentyczną prawdą.

I oto najnowsze podziwianie ze skonfrontowania tych prac i badań okazuje się, że szereg tych wielkich familij

plutokratycznych, które mocno przemieszały się z historyczną warstwą, może nie tyle polską, ile specjalnie warszawską (i nieco lwowską) miał swoich dziadziów i swoje babcie nie w Galicji, a właśnie, akurat (ausgerechnet, jak mowi stale Lewyca Legionowa)... w Wielkopolsce w małych miasteczkach i grodziszczach ongiś spod Prusaka.

Cóż się więc okazuje? Okazuje się, że pochodzą z Leszna: baronowie Lesserowie, Toeplitze i Loevensteiny czyli baronowie de Lanval (Lilpop, Rau i Loevenstein), że Konitze pochodzą z Chojnic, Hantkowie z Poznania, baronowie Lascy z Łaska, Flatau z Złotowa w Prusach, Rosenblumy z Lubrańca, Rawitschery z Rawicza, dalej z Poznania wschodnio-małopolscy potentaci baronowie Brunicy, no a wreszcie, że nawet potężnej przedwojennej dynastii Bloch (pradziad) był to sobie zacny kupiec lokciowy manufaktury w Poznaniu Selim vel Szulim Bloch...

Tych ciekawych nowalij dowiedzieliśmy się dopiero ostatnio dzięki rewelacjom, mającym jako cel finalny udowodnienie Polakom, że wobec takiego przemieszania z arystokracją polską, jakie miało miejsce w ostatnich 25 latach XIX wieku, o żadnej czystości rasy właśnie w najwyższej warstwie tejże rasy autochtonicznej nie może być mowy. Quod erat demonstrandum. Na małym małym odcinku warszaw-

skiej noblessy i na jeszcze mniejszym lwowskiej — istotnie to się zgadza, melange jest, co się zowie, mieszańców sporo, aż czasem trudno się już wyznać i zorientować. Ale jest to w zestawieniu z dwudziestoosmiomilionową miazgą rasowo czystociuteńką fragment nie nie znaczący.

Kiedyś to było, to raczej zaczynało już być cokolwiek groźne. Wprost jakas psychoza żenienia się arystokratów z Esterkami. To samo zresztą działo się w spotęgowaniu jeszcze w Londynie i w Paryżu. Zrujnowane, zgrane lordy i markizy naprawiali sobie fortunę posagami uroczych Rachel. We Włoszech mniej, w Niemczech mniej. Ale także. W Warszawie 50 lat temu assemilacja definitywna w drugim pałacu, sterczącym dumnie dzięki temu, że były „ruble w kuble” panien Geldhabiniek.

Aż się i do tego nałogu zabrali krytycznie powieściopisarze i komediopisarze (Zaleski, Tetmajer, Chojński). Odkąd Radziwiłły pożeniły się z paniami Blanc z Monte-Carlo, w Warszawie zaczęli to naśladować jeden za drugim: Woroniecki, Ryszczeński, Zamoyński (Karol), Skarbek, Czosnowski, Goetzendorf-Grabowski, Gurowski, Morsztyn, Szebeko, Holwiński, Breza, pruski hrabia Kręski ze Zbierska, Lubomirski (Stefan junior), Jundziłł z Grodziszczyczy, Zygmunt Wielopolski etc etc. Nie obyło się i bez tego, żeby młode Geldhaby nie poślubiły uroczych contess, wnuczek wojewodzin i hetmanowych, jak Goldstand Karnkowska, jeden Halpert Wielopolska, drugi Halpert Branicka itd. itp.

Tak przed wojną europejską, gdy

się „miało zaszczyt” być zaproszonym na jakiś raut reprezentacyjny do margrabiny (pierwszy salon w przedwojennej Warszawie), no to wprost roilo się od Epsteinów i Goldstandów, aryjek z semickimi mężami, Semitek, pożenionych z wnukami kasztelanów i regimientarzów. I byli prałaci, bywający głównie w bankierskich domach, i bywały ziemianki, dziedziczki, „czujące się dobrze” tylko w towarzysztwie nad-inteligentnych... Gidów. O dziadziów i o babcie w tych mieszanych „stadłach” się nie rozpytywało. O tych czy innych ciocicach powtarzało się często, że jeszcze sprzedają „makagigi” i precelkes za Żelazną Bramą. Raz na rok „pani hrabina” je odwiedzała, bo tak wypadało.

Pewien procent tych małżeństw mieszanych okazywał się dobrany i szczęśliwy, 95 pct zaś przeważnie finiszował się fatalnie. Już dzieci biedne pokutowały. Dziś pokutują najniewinniej wnuki i wnuczki. Nie tylko u nas, nie. W Londynie, Paryżu, w Rzymie też są rodzinne przesilenia, hece i skandale z powodu „strasznych dziadunów” i „babci z mykwy”. O Niemcach już nie mówimy.

Jakież tedy komplikacje czekają jeszcze tych wszystkich, których praszczurów swego czasu wywedrowali z Wielkopolski na Wschód w myśl staropruskiej piosenki: „Nach Ostland wollen wir reiten”...

Jednym z takich praszczurów był np. Ignacy Brunstejn, zacny kupiec lokciowy, który znudził się Poznaniem 150 lat temu i wraz z bratem Hermanem przeniósł się do wschodniej Galicji. I jeszcze teraz na cmentarzu

LISTY Z POMORZA

W Raju Panny Marii

Jeśli — jak głoszą poeci — Beskidy zrodzone zostały z uśmiechu Pana Boga, to urok Kaszubskiej Szwajcarii wywodzi się chyba ze spojrzenia Panny Marii. W tym bowiem najpiękniejszym zakątku Pomorza, nazywanym także „Modrym kraikiem” z powodu głębokiego błękitu jezior rozlanych gęsto wśród wzgórz i lasów, znajdziemy — tuż pod Kartuzami — Raj Panny Marii.

Pod takim pięknym mianem powstał tu — przed pół tysiącem z górą lat — klasztor Kartuzów. Gdy dopytywać się począł o bliższe szczegóły dotyczące się powstania odwiecznego klasztoru, opowiedział mi znakomity pisarz kaszubski Aleksander Majkowski następującą legendę:

„Możny pan Kaszubski — Jan z Rosoczyna, potomek męznego Wojysława, który z ramienia Łokietka twierdził gdańską przed Brandenburczykami bronił, miał żonę niezwykle piękną: Pani Janowa tak była ze swej urody dumna, że nawet nie wahała się porównywać się z piękną Matką Boską, której obraz znajdował się w ołtarzu. W każdą niedzielę przyprawiała przed ołtarz swą służebną i stawiała jej pytanie, czy już uroda jej dorównywa piękności Panny Marii. Poremne jednak były wysiłki i starania pysznej pani. Cudownym bowiem sposobem obraz stawał się z każdą niedzielą piękniejszy. Wreszcie — próżna kobieta, przekonawszy się, że Pannie Marii dorównać piękną nie zdoła, wpadła w szalony gniew. Błuzniąc i zlorzeczając najokropniej, wybiegła w największej złości z kościoła. Tu porwał ją diabeł i uniósł z sobą w powietrze. I nie pozostało z pysznej pani ani śladu, prócz złotego bucika, który spadł jej z nogi na pobliską łąkę. Bucik znaleziony został przez pastora i oddany straponemu mężowi. Ten, by przebłagać Marię, postanowił w miejscu, gdzie znaleziono złoty bucik, wybudować klasztor. Aż z Czech sprowadził tedy w r. 1381 Jan z Rosoczyna Kartuzów. Obdarzywszy ich hojnie i zbudowawszy kościół i szesnastą erem, stworzył ośrodek kultu Matki Bożej i dał początek osadzie, która po wiekach przeobraziła się w dzisiejsze Kartuzy, w stolicę Kaszubskiej Szwajcarii.

Nie można zwiedzenia Modrego Kraiku zacząć inaczej, jak od dokładnego zapoznania się z klasztorem Kartuzów. Tu bowiem, w Raju Panny Marii biorą swój początek wszystkie drogi, wiedące do najbardziej modrych jezior i najromantyczniejszych wzgórz. Nad brzegiem jeziora klasztornego, przez Gaj Świętopelka, zaprowadziła nas Aleja Filozofów do starożytniej świątyni, której barokowy dach zbudowa-

ny w kształcie ogromnej trumny przypominał nam jedyne słowa, jakie wolno było wymawiać, dobrowolnie na grobowe milczenie skazanym kartuzom: „Memento mori”.

Jakże ponurę byłoby to groźne memento olbrzymiej, wysoko nad miastem wzniesionej trumny kartuzów, gdyby nie łagodziły wrażenia modre spojrzenia prześlicznych jezior Raju Marii. Jakby kryły w sobie głębię, blask i dobroć spojrzenia Najświętszej Panny.

Niezwykle musi być oddziaływanie tych jeziornych spojrzeń, gdy ludzie mieszkający tu, w ich pobliżu, przeżywać są wszyscy łagodni, cisi i dobry. Gdy całe miasteczko tonie w atmosferze pogody i pokoju. Nawet poważnych, milczących kartuzów nie znajdziesz już dziś w Kartuzach.

Wymarli wszyscy, a nad dawnym ich klasztorem czuwa znowy i miły staruszek, ks. prob. Połomski. Ze wzruszającą uprzejmością oprowadza nas po kościele poklasztornym z dumą wspominając jego bogate dzieje i wskazując na liczne, z pietyzmem kon-

serwowane zabytki. Trudno w krótkim liście powtórzyć najważniejsze choćby wypadki z historii klasztoru. Trudno wyliczyć ilość i opisać wartość i piękno zabytków. O ich jakości niech zaświadczy następujący, znamienny fakt:

Gdy Prusacy zajęli Pomorze, rozwiąali klasztor i na licytację wystawili ruchome majątki klasztorne. Barbarzyńcy nie cofnęli się nawet przed częściowym niszczeniem najcenniejszych zabytków. I w ten oto niesłychany sposób dostały się do British Museum w Londynie boczne skrzydła najpiękniejszego z gotyckich ołtarzy kościoła. Środek haniebnie okradzionego ołtarzyka znajduje się dziś w „złotej kapliczce”. Starannie odnowiony stanowi najstarszy dokument kultury klasztoru, a jednocześnie wymowne świadectwo barbarzyńskich metod pruskich, stosowanych do ziem pomorskich.

Gdy o najcenniejszych zabytkach mowa, nie można nie wspomnieć o stallach, wyrzeźbionych z dębu, które są największą ozdobą kartuskiej świą-

NOTATNIK

O NAJISTOTNIEJSZY WYRAZ
DUCHA ŻYDOWSKIEGO

Z gazet żydowskich dowiadujemy się, że w warszawskim teatrze „Nowości” otwiera swój sezon „Żydowska Scena Narodowa”. Powstała ona z inicjatywy palestyńskiej instytucji „Moadim”, która postawiła sobie za zadanie organizowanie „festiwalów teatralnych w różnych krajach w języku hebrajskim, żydowskim, lub też w języku danego kraju”. Na inaugurację wybrano „Sąd” Sulamity Baldor. Reżyserów mają spośród wylanych z Niemiec: Lindberga z Berlina, Jessera z Berlina, Kronachera z Frankfurtu. Kierownik literacki Andrzej Marak.

Nad przygotowaniem repertuaru pracowano cały rok, przy czym największy nacisk kładziono na to, by sztuki wybrane były najistotniejszym wyrazem ducha żydowskiego.

A może — idąc za przykładem Żydów — zabrałibyśmy się i my nareszcie do stworzenia takiej instytucji, która by czuwała i dbała o najistotniejszy wyraz ducha polskiego w doborze repertuaru teatrów polskich? Czas wielki pomyśleć o tym wobec zażydnego repertuaru wszystkich scen polskich. Zadanie wielkie i pilne w obronie polskości w Polsce.

„ZAGADNIENIE SEKSUALNE”
P. PARANDOWSKIEGO

P. Jan Parandowski, przedstawiciel polskiego Pen Klubu na zjeździe światowym tej organizacji nie zdobył się na obronę Polski, którą w niesłychany sposób zaatakował żydowski literat Steinberg. P. Jan Parandowski był wtedy bardzo niemrawy. O ileż wymowniej się okazał, gdy

mógł wystąpić w obronie wolności dla pornografii w literaturze.

Niedawno wyszła w Paryżu zbiorowa praca wbitnych pisarzy i uczonych pt. „Problemes de la sexualité” (Paryż, Plon, 1937). Zabierają w niej głos m. in. członek Akademii Francuskiej Jacques de Lacretelle, członek Akademii brazylijskiej Tristan de Altheida, Daniel-Rops, o. Lavaud, dr René Biot i inni. Książka ta, traktująca w sposób poważny o zagadnieniach płciowych, nie podoba się p. Parandowskiemu.

„Uderzająca jest — pisze p. Parandowski w „Wiadomościach Literackich” — w tym zespole przewaga uczonych katolickich, a taka rzecz jak instytut płciowy, dostała się dwu księżom, Monchachin i Lavaud. Wreszta i pastor Roland de Pury, który przeciwstawia miłość ziemską miłości Bożej, i znany autor „Ewangelii wewnętrznej” Maurice Zundel, który mówi o miłości jako o sakramencie, i wreszcie Daniel-Rops, który zamyka tom ogólnymi wnioskami — wszyscy oni wnoszą do rozważanego tematu koncepcje chrześcijańskie. Nie sprzyja to urozmaiceniu książki, która pozostawia czytelnikowi wrażenie obojętne. Zdaje mi się, że trudno coś interesującego powiedzieć o miłości, trzymając się zasad chrześcijańskich. Będzie to zawsze ten nieznośny żargon, ukuty z odwiecznych frazesów... Wszystko, co można powiedzieć na temat grzechu, czyściwości, wstrzemięźliwości, jest tak oklepane, jak lekcja katechizmu...”

Oczywiście p. Parandowskiemu bardziej do smaku przypada ujmowanie zagadnień płciowych w stylu Zegadłowicza. Patalogiczne wyuzdanie „Zmór” więcej odpowiada temu „estecie”, aniżeli poważne wywody uczonych. Ma rację Karol Irzykowski, gdy „polski” świat literacki nazwał „przerażliwie zażydłaczony”.

izraelskim w Zaleszczykach (tam, gdzie morele i winogrodz, kamień grobowy Racheli Brunickiej (baronostwo bawarskie), która jako córka słynnego poznańskiego rabina Feilchenfelda przechrzczyć się nie dała. Ahnfrau. A tu familia jej rozrodziła się wspaniale: Drohojewscy, Fredrowie, hr. Wallis, Puzynowie, baronowie Romaszka, Dunin-Borkowscy, Wodziecy, Pinińscy. Czy tam kto z nich zajrzy kiedy na grób prababki? A przecież geniuszowi kombinatorskiemu Brunstejnów i Feilchenfeldów zawdzięcza się i... Lubień i Zaleszczyki i... etc. etc....

Z wielkopolskiego miasteczka Łaska pochodzą, jak się okazuje, Lascy. Praszczur Natan jeszcze tam mieszkał i handlował i porzeźbion jest. Dwoch synów Chaim (Karol) i Sendez już przeniesli się „nach Ostland”. Czy pomyśli kiedy kto z rodziny: Ilińskich, Gonzaga-Myszkowskich, Wielopolskich albo Jundziłłów grodzieńskich, aby zajrzeć do Wielkopolski do miasteczka Łaska? Albo któryś ze zanglizowanych prawników, grających wielkie role w politycznym życiu Londynu, Harald i Neville?

Ze słynnego nadgranicznego miasteczka Leszna pochodzą trzy rodziny plutokratyczne, bardzo wybitne i w Warszawie dawnej wielkim mirem się cieszące, to jest Loevenstejni, Lessery, Toeplitze. Pierwsi dawno już otrzymali tytuł baronowski i wzięli się w arystokrację. Praszczurem Lesserów był Abraham, kupiec korzeni, który spłodził Levego, Levy spłodził Stanisława i Zygmunta. Stanisław dostał tytuł baronowski od książąt Sachsen-

Meiningen, Zygmunt zaś, ożeniony z hrabianką Krasińską (Dunin-Borkowską), otrzymał tytuł hrabiowski z Rzymu, ba nawet został szambelanem papieskim. Córki i wnuczki pożenione z warszawskimi hrabiami. O miasteczku Lesznie w tych rodzinach się nie wspomina, tak jak... u Kucharzewskich (b. premier tempore okupacji), nie wspomina się o wielkopolskim Lubrańcu, skąd pochodził potężny klan... Rosenblumów...

Prawdziwą niespodzianką atoli jest rewelacja o tym, że i wielka dynastia Blochów transplantowała się do Kongresówki z Wielkopolski. Tym razem via Berlin — Radom. Pradziad Filip (sic) miał troje dzieci, z których Szulim przeniósł się do Radomia, stąd zaś do Warszawy i spłodził sześciorgo, w czym trzech synów: Ferdynand, Fabian, a trzeci Jan Bogumił, czyli Gottlieb Bloch, rzeczywisty radca stanu, ożeniony z Emilią Kronenberg, współtwórca cukrownictwa, a jeszcze więcej kolejniactwa także i w Rosji. Uszlachceni Blochowie otrzymali herb Ogończyk. Cztery córki wyjątkowej urody i kultury wyszły kolejno: za znakomitego powieściopisarza Weyssenhoffa (Aleksandra), za Józefa Kościelskiego (Marię) i za ziemianina i rotmistrza Hołyńskiego (Emilia), którego syn posługuje obecnie do Sejmu, i wreszcie czwartą Jeanette za prof. Kostaneckiego. Syn Henryk, ożeniony z p. Wodzyńską, gospodarował w majątku Łęczynie, ale bez powodzenia i stracił wszystko.

Wywodzący się po dziadku z Wielkopolski Staatsrath Bloch odegrał

wielką rolę nie tylko w Warszawie, ale i w Rosji carskiej i w Europie. Zrobiwszy olbrzymią fortunę na cukrowniach (Dobrzelin, Częstocice) i na kolejach (Fabryczna-Łódźka i w Rosji) przeszedł z czasem do bankowości, a potem zaczął pisywać, i swe wielkie naukowe ekonomiczne studia zamieszczał w „Bibliotece Warszawskiej”. A więc o „Wpływie kofei na życie gospodarcze Rosji”, „O finansach Rosji”, a wreszcie pryncypalną: „Przyszła wojna”, którą przetłumaczono potem i wydano w ośmiu językach. „Przyszła wojna”, której przebieg w pewnych dziedzinach opisał jasnowidząco (w wielu się mylił), rozstawiła nazwisko Blocha na obu półkulach. Pod wrażeniem tej książki w różnych narodach wystąpili z ostrzeżeniami liczni pacyfiści, między nimi Berta Suttner. Car Mikołaj, pacyfista w każdym calu, często konferował z Blochem i pod jego wpływem zwołał konferencję pokojową w Hadze. Stary Bloch cieszył się dużym szacunkiem i w Warszawie. Z żydostwem wszystkich węzłów nie zrywał. Jak się dowiadujemy z rewelacji p. M. Miesesa, powstrzymał od chrzczenia się trzeciego brata swego, nieco ukrywanego w cieniu, Fabiana, który też do końca życia wierny był zakonowi Mojżeszowemu.

Od spraw żydowskich miał Bloch specjalnego sekretarza literata Laibę Perca, za pośrednictwem którego działał charytatywnie i łożył fundusze na żydowskie cele kulturalne. Rzecz prosta, Leiba Perc nie byłby proszony na lunch czy obiady rodzinne, na których przeważał element aryjski, czyli



Fortepiany i pianina

po cenach najniższych poleca

B. Sommerfeld

Skład fabryczny Poznań ul. 27 Grudnia 15, tel. 19-8

ng 47926

tyni. Czworoboczne pola nad siedzeniami wypełnione są płaskorzeźbami, wyobrażającymi sceny z życia Apostołów. Płaskorzeźby te, to dzieła wielkiego talentu. Przepysnie skomponowane, imponują mistrzowskim opanowaniem opornego wątku i rzadko spotykanym bogactwem wyrazu.

Z szesnastu cel, a raczej erem, które dawniej otaczały kościół, zachowała się do dni naszych tylko jedna. Zachowana całkowicie, z całą kuchnią i przedsionkiem, jest cennym i rzadkim zabytkiem. Przeznaczono erem na mieszkanie kościelnego. A szkoda! Należałoby koniecznie pocziwego kościelnego co prędzej wyeksmitować, a szczęśliwie zachowanej eremie przywrócić wewnątrz jej dawny charakter.

Prócz eremy zachował się także osobny gmach refektarza. W gmachu tym rozegrała się przed wiekami pamiętna scena. W okresie najazdów szwedzkich za panowania Augusta III wpadł do klasztoru sam król szwedzki Karol XII. Pełen buty wkroczył do refektarza i rzucił kilka słów zgromadzonym mnichom. Odpowiedziało mu grobowe milczenie. Zirykowany tym król podniósł głos i począł grozić. Ale milczenia mnichów nie przerwał. Wreszcie ktoś ze świty ośmielił się zwrócić królowi uwagę na to, że reguła skazała mnichów na milczenie. Król jeszcze drwiał i jeszcze groził — aż wreszcie zamilkł, pobity niewzruszonym milczeniem mnichów i jak niepisany wyniósł się z klasztoru.

Wiele jeszcze wspomnień, podań i legend wiąże się z Rajem Marii i z całym Błękitnym Kraikiem. Jakże niedostatecznie znamy ten prześliczny kraik, od wieków już czekający na artystów i poetów Pomorza i Polski. By ich jak najrychlej do Kaszubskiej Szwajcarii przynieść, przytoczę tu choćby jedno jeszcze z bogatego bukietu miejscowych podań. Tyczy się ono nazwy polskiego Chmielna: „Po obydwu stronach kościoła pochowano dwoje młodych ludzi, którzy bardzo się kochali, ale którym okrutny los nie zezwolił na wspólny żywot. I nawet po śmierci rozdzielili ich mogiły gmach kościoła. Wówczas z grobów ich wyrósł chmiel i pnąc się po murach kościelnych złączył swe łodygi nad jego dachem okrywając go cudnym kwiatem.”

Oto — jakie prześliczne kwiaty znaleźć można w Raju Panny Marii i jego błękitnej okolicy!

MARIAN TURWID

tzew. „nasi zięciowie”, w Londynie nazywani squar-men. Również nikt z bliskich nie znał stryjki Fabiana, no i nie mówiło się tam ani o... Radomiu, ani o... Rawiczu, no a o Ryczywole.... zamilczeć wolę.

Tak to w ostatnich czasach i u nas zaczęła się moda wyciągania z niepamięci „straszných dziadów”, no i pajs natal, skąd się wywodzi. W wielu familiach, u wielu osób z „towarzystwa” (society) warszawskiego było potem jeżeli już nie płacz i nie zgrzytanie zębów, to w każdym razie degout i katzenjammer. Tyle lat! tyle dziesiątków lat! już nawet zapomniano o dziadziach z Leszna, z Pily, z Lubrańca, z Swarzędza, z Ryczywołu. Aż tu nagle, z jasnego nieba... tableau!...

Wyciągając te rewelacje, publicyści z izra-Elity przysłużyli się przykładnie bardzo dobrej sprawie. Odstraszyli raz na zawsze i totalnie łowców posagowych od żenienia się „na” Żydach, jak się to mawiało w ciemnogródskim Moszkopolis. Już teraz ten i ów książkę (co ledwie koniec z końcem wiąże) lub hrabia (co na czekach bez pokrycia zarabia) namyśli się stokroć, zanim z miłością Florze Geldhab się oświadczy. I raczej wybierze girlse lub steno typistkę...

Nad Wartą i Wełną, Notecią i Lutynią obyczaj wżenienia się w rasę wybraną nie grasował właściwie nigdy. To też i dzisiaj nie przeżywają tam tak boleśnie, ba nawet tragicznie... kryzysu genealogicznego... jak tu gdzieś nad Wisłą i nad Wieprzem.

NOWINY TECHNICZNE

Zdjęcia nocne z samolotu

Fotografia lotnicza, zapoczątkowana podczas wojny światowej, osiągnęła po wojnie stan wielkiej doskonałości i znalazła zastosowanie dla celów najróżnorodniejszych. Przy pomocy fotografii lotniczej wykonuje się dziś najdokładniejsze mapy, przy jej pomocy bada się układ geologiczny terenów w poszukiwaniu założeń nafty, rud i węgla, za pośrednictwem fotografii lotniczej szacuje się drzewostan bezmiarów leśnych Kanady nie mówiąc o ważnych usługach jakie nadal oddaje dla celów wojskowych.

Wszystko widząca kamera lotnicza, nieskończenie bystrzejsza od najsprawniejszego oka obserwatora stała się z czasem w całym tego słowa znaczeniu „okiem” walczącej armii. Im sprawniejsze jednak oko to było za dnia, im ważniejsze dawało informacje, tym boleśniej odczuwano fakt, że oko to jest ślepe w nocy. A przecież w nowoczesnej wojnie w nocy dzieją się rzeczy najciekawsze.

Nocą zluzowują się walczące oddziały, nocą dowozi się materiał wojenny i nocą koncentruje się kolumny dla nagłego natarcia.

Nie więc dziwnie, że w ostatnich latach nieustannie ponawiano próby rozwiązania ważnego zagadnienia nocnych zdjęć lotniczych. Sednem całej sprawy była oczywiście, jak łatwo się domyśleć, kwestia właściwego oświetlenia terenu, który miał być fotografowany. Opracowanie odpowiednich ładunków magnezjowych nie przedstawiało nawet wielkich trudności, gdyż bomby świetlne nie były dla pirotechników żadną nowością. Atoli spalania olbrzymich ładunków świetlnych, równającego się niemal eksplozji, nie można było pod żadnym warunkiem dokonywać w samolocie. Próbowano więc sposobów innych, a więc zawieszenia bomby na linach za samolotem, sposobu tego poniechano jednak ze względu na liczne niedogodności i duże niebezpieczeństwo.

Następnie zastosowano bomby świetlne na małych spadochronach, używanych podczas wojny do oświetlania przedpoja okopów. Z tą różnicą, że zamiast ładunków spalających się powoli, zaopatrzone je dla uzyskania jak największego efektu świetlnego, w ładunki szybko spalające. Tu jednak powstała nowa trudność, a mianowicie niemożność uzgodnienia otwarcia migawki kamery z momentem rozbłysnięcia bomby, a przecież nie można było, jak we fotografii amatorskiej, czekać z otwartą migawką na blysk magnezji, gdyż z powodu wielkiej szybkości samolotu otrzymałoby się obraz nieostry. Radzono sobie więc w ten sposób, że stosowano ładunki kilkakrotnie silniejsze, które paliły się nieco dłużej, umożliwiając obserwatorowi wyzwolenie migawki mniej więcej we właściwym momencie. Sposób ten jednak powodował, oprócz zwiększonych kosztów, przypadających na każde zdjęcie, znaczne zwiększenie wagi poszczególnej bomby i niepotrzebne obciążenie samolotu.

Z idealnym rozwiązaniem zagadnienia nocnych zdjęć lotniczych wystąpiła ostatnio amerykańska firma Fairchild, specjalizująca się w dziedzinie fotografii lotniczej. Po długoletnich próbach przeprowadzanych wspólnie z armią powietrzną Stanów Zjednoczo-

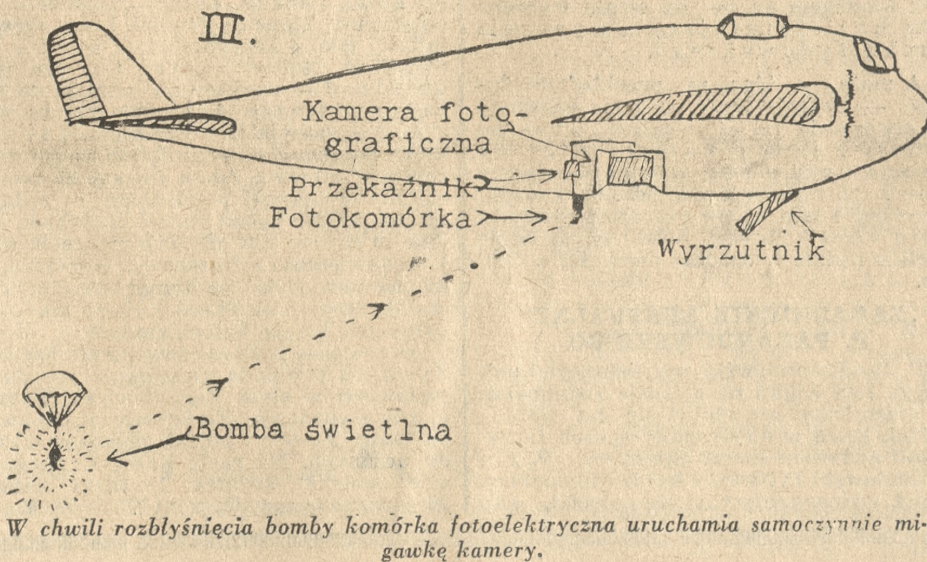
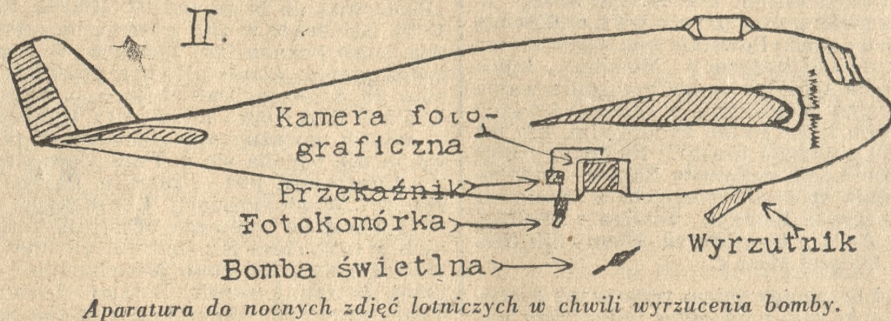
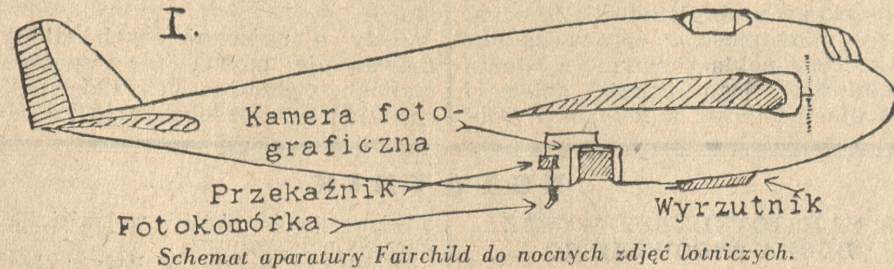
nym opracowano aparat, który dzięki zupełnemu zautomatyzowaniu działania wyklucza wszelkie dotychczasowe niedogodności. Pomysł aparatury jest bardzo prosty, a cały dowcip polega na tym, że do uruchamiania migawki zastosowano mały przekaznik elektryczny uruchamiany przez komórkę światłoczułą.

Przebieg zdjęcia aparatem Fairchilda odbywa się więc następująco: Ponad terenem, który ma być fotografowany, obserwator naciska dźwignię wyrzutnika bomby świetlnej. W tej chwili wyrzutnik wychyla się ze samolotu i wyrzuca bombę. Bomba posiadająca zapalnik z opóźnieniem zapala się po dwóch lub więcej sekundach, zależnie od nastawienia zapalnika, zaś w chwili najintensywniejszego świecenia bomby komórka fotoelektryczna uruchamia samoczynnie migawkę ka-

mery. Za naciśnięciem drugiej dźwigni do wyrzutnika wsuwa się następna bomba świetlna i aparatura jest gotowa do następnego zdjęcia.

Ważną częścią aparatury jest właśnie ów opóźniający zapalnik, który powoduje, że bomba zapala się w dostatecznej, a więc bezpiecznej dla samolotu odległości, a ponadto nie świeci wprost w obiektyw kamery i nie powoduje szkodliwych odbłasków.

Ponieważ komórka fotoelektryczna nastawiona jest tak, że reaguje tylko na najsilniejszy moment światła, uzyskuje się całą wydajność świetlną bomby, której ładunek może być nie większy jak tego wymagają okoliczności. Mimo to bomby, przeznaczone do oświetlania stosunkowo wielkich obszarów, dysponują dostateczną mocą świetlną, wynoszącą około... dwóch miliardów świec. (ach).



Dar katolików dla armii

Kilka lat temu, kiedy jeszcze katolicy japońscy nie mieli zezwolenia ze strony władz duchownych na t. zw. „jinja sampai”, czyli odwiedzania świątyni szyn-tostycznych dla oddania hołdu zmarłym bohaterom narodowym — pogańskie gazety rozpętały nagonkę na szkoły katolickie i wiernych, zarzucając im brak patriotyzmu i lojalności względem państwa i cesarza. Dziś te nieporozumienia, bądź co bądź

przykre dla obu stron — należą już do przeszłości. Władze duchowne po zbadaniu istoty „jinja sampai” orzekły, że nie ma tu charakteru religijnego i wierni mogą w tym brać udział. Nieporozumienie to dodało katolikom bodźca do zadokumen-

towania swej wierności względem ojczyzny — także i na zewnątrz. Już od roku wierni w całym kraju zaczęli zbierać składki na samolot. Po roku, a więc przed paru miesiącami zebrali już kilkadziesiąt tysięcy yen i zakupili słuchawki do wykrywania nieprzyjacielskich samolotów, dla armii morskiej i samolot sanitarny dla armii lądowej. Samolot otrzymał nazwę „127 katoriku go”.

W dniu 23 maja rb. odbył się na lotnisku w Omura, niedaleko Nagasaki, akt przekazania daru armii lądowej. Ministra armii lądowej reprezentował gen. Ueno. Ponadto udział brali komendant twierdzy Nagasaki, liczne duchowieństwo świeckie i zakonne oraz liczne rzesze wiernych. Aktu wręczenia dokonał p. Uraoka, poważny i wpływowy katolik Nagasaki, po czym przemówił komendant. Uroczystość zakończono trzykrotnym wzniesieniem okrzyku „banzai” (niech żyje) na cześć cesarza, po czym samolot odleciał w stronę Nagasaki dla wyrażenia wdzięczności licznie zgromadzonemu tu katolikom. Nad wszystkimi kościołami zataczał koła i zrzucił ulotki, w których były słowa podziękli. Wierni wiwatowali chorągiewkami.

Dzień ten dla katolików japońskich był dniem radosnym i tryumfalnym wobec zarzutów ze strony pogan o brak patriotyzmu. (P. D. R. W.)

Nowe gazy bojowe

Prasa zagraniczna podaje bardzo ciekawe informacje dotyczące nowego rodzaju gazu bojowego, wyrabianego rzekomo w zakładach I. G. Farbenindustrie w Bitterfeld. Pierwszy pomysł sporządzenia takiego gazu, a właściwie mieszanki, pochodził od znanego fachowca w tej dziedzinie prof. Habera. Obecnie istnieje już podobno pomiędzy Bitterfeldem a Magdeburgiem specjalny zakład wyrabiający ten nowy środek bojowy, zwany G - Gas. Jest to skomplikowana mieszanka, która w zetknięciu z powietrzem atmosferycznym wywołuje nagłe i bardzo znaczne obniżenie temperatury. Człowiek lub zwierzę objęte działaniem tej mieszanki, ginie z powodu szybkiego zamarznięcia płuc, lub zwykłego zamarzenia. Mieszanka ta podobno obniża temperaturę powietrza w objętej działaniem przestrzeni o około 50 — 60 stopni Celsjusza. G - Gas ma być stosowany głównie do napełniania granatów, a używany w pierwszym rzędzie jako broń przeciwlotnicza i przeciwtankowa. W powietrzu po wybuchu takiego granatu z G - Gazem utworzyć się ma i utrzymywać przez dłuższy czas kłęb mgły tak zimnej, że motory spalinowe zatrzymują się w niej natychmiast zamarzając. (Kabel)

O miliony Rockefellera

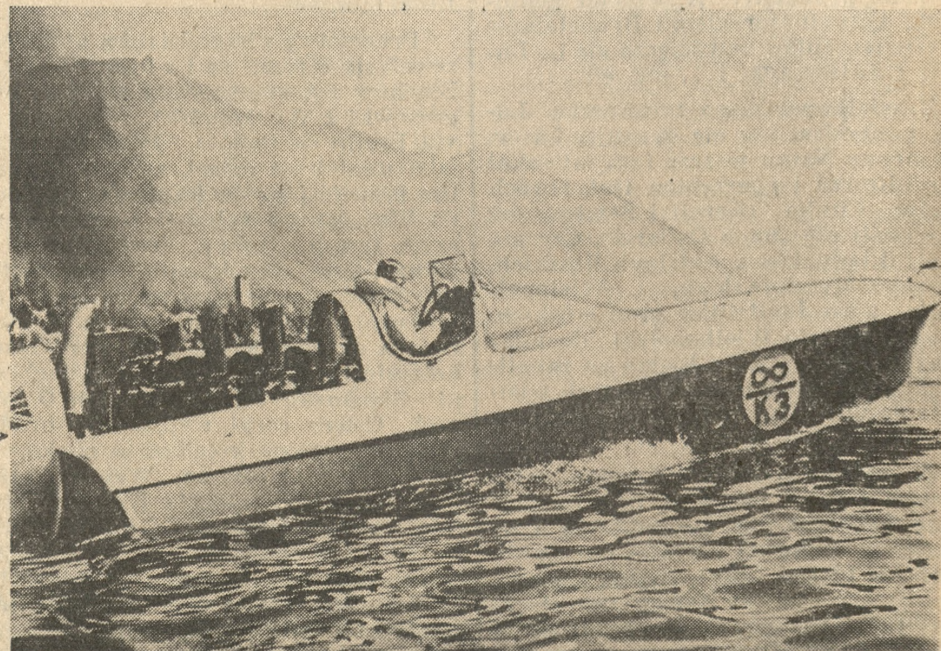
Walka o największy spadek lat ostatnich, o miliony zmarłego niedawno temu Johna Rockefellera, wydobyla na światło dzienne starannie strzeżoną tajemnicę dynastii miliardera amerykańskiego.

Córka Rockefellera, Bessie, wyszła była za mąż za profesora amerykańskiego wbrew woli swego ojca, który małżeństwo to uważał za mezalians. Dziwnym zarządzeniem losu także jej córka Margaret, wbrew woli swego dziadka wyszła za paryskiego pomocnika handlowego, Hiszpana Jorge de Cuevas, którego przypadkiem poznała, podróżując po Włoszech. Cuevas na podstawie starych dokumentów postarał się o to, że król Alfons hiszpański uznał stary tytuł szlachecki jego rodziny, i że nawet wyniósł go do godności markiza. Lecz John Rockefeller w dalszym ciągu nie chciał wiedzieć o mezu swojej wnuczki. Dlatego też zarządził w swoim testamentie, że Margaret pozbawiona być ma wszelkich praw do spadku, jeżeli mąż jej w jakikolwiek sposób miałby w nim partycypować.

Obecnie markiz de Cuevas podjął energiczne kroki celem wyprocedowania przypadającej na żonę części spadku Rockefellera. Kk.



Zdjęcie nocne dokonane w San Diego aparaturą Fairchild z wysokości 1.500 m. przy oświetleniu bombą o sile dwóch miliardów świec.



PO NOWY REKORD

Malcolm Campbell, znany kierowca i rekordzista, zamierza na jeziorze Lago Maggiore pobić rekord światowy szybkości motorówek. Na zdjęciu wspinała motorówka Campbella „Blue-bird” (Niebieski ptak) z silnikiem 2000 PS. Dotychczasowy rekord, należący do Gar Wooda wynosi 200,899 km/g.

FELIETON KULTURALNY

Carlo Goldoni na weneckim placyku

List z Wenecji — przez dra Luigi Cini

Młody uczony dr Luigi Cini, który w krakowskich zakładach naukowych wykłada język i literaturę włoską, spędza wakacje w Wenecji, swym mieście rodzinnym. Odbijając się tam obecnie głośnie w całej Europie przedstawienia teatralne pod gołym niebem. Dr Cini, który włada wybornie językiem polskim, nadesłał nam opis swym wrażeń — zamieszczamy go poniżej.



Teatralne przedstawienia, odbywające się pod gołym niebem, a wypełniające program Weneckiego La-ta (Estate vene-ziana), składają się tego roku z trzech sztuk. Są to dwie komedie Carlo Goldoniego: „Le Baruffe Chio-giotte” („Kłótnie z Chioggi”) i „Il Bu-giardo” („Kłamca”) — oraz Szekspira: „Romeo e Giulietta”.

W czasie słynnego święta „Reden-tore”, tego najbardziej typowego we-neckiego święta, uczestniczyłem w przedstawieniu „Kłamcy” na campo (małym placu) San Trovaso.

Campo San Trovaso, położone tuż obok słynnego, malowniczego, przez wszystkich zwiedzających Wenecję ar-tystów ulubionego „squero”, jest je-dnym z najbardziej typowych miejsc tego cudownego miasta: z jednej stro-ny zamyka je marmurowa fasada ko-ścioła San Trovaso, z drugiej spokojne „rio” (kanal) z eleganckim „ponte” (mostkiem), który wychodzi na ciemną „calle” (uliczkę), z altaną, ocienio-ną liśćmi winogrodu.

Goldoni jest symbolem tej Wenecji: nie tamtej wielkiej, potężnej Wenecji, Królowej Mózg, lecz towarzyskiej, we-sołej rozgadanej. Językiem Goldo-ni’ego jest często dialekt wenecki, naj-bardziej chyba malowniczy i miły z całych Włoch: sływa on z ust jak ka-skada błyszczących pereł.

Goldoni to życie Wenecji: życie na „campach”, „callach” i „pontach”. Ko-medie Goldoni’ego jest zawsze pełna czaru w swojej akcji, bogatej w malo-wnicze, a żywe niespodzianki. Można powiedzieć, iż oddaje ona duszę mia-sta w jej tajemniczej konfiguracji — miasta, które jest niejako bohaterem tego teatru. Tak więc Wenecja jest dla komedij Goldoniego sceną jakby przyrodzoną.

Reżyser „Kłamey”, Renato Simoni, niewiele też ma zmienić rzeczywistość „dekorację”. Campo San Trovaso zo-stało takim, jak jest na codzień. Zo-stały domy, kąpiące się w kanale, zo-stała uliczka, został mostek, a po dru-giej stronie część placyku oraz „fon-damenta”, tj. ulica, która wychodzi na kanał. Ręka artysty dodała tylko dwie przybudówki: na samym pierw-szym planie od lewej strony niedużą wieżę (dom lekarza Balanzoniego i je-go dwu pięknych córek), oraz od pra-wej na drugim planie — gospodę: „Lo-canda all’Aquila”. To wszystko, a do-datki są minimalne i wybornie harmo-nizują z rzeczywistością. Bo widowiska te odbywają się pod gołym niebem nie tylko dlatego, aby rozkoszować się świeżym powietrzem, lecz by wydobyć

z zewnętrznego, rzeczywistego świata nowy pierwiastek poezji.

Dodajmy w nawiasie, że to ściśle stosowanie się do istniejącej natury, jest przeciwne metodzie innych reży-serów, którzy tworzą dekoracje zupeł-nie niezależne od oryginalnego tła — jak np. miało miejsce kilka tygodni temu w widowisku pt. „Mikolaj Koper-nik” na dziedzińcu wawelskim w Kra-kowie, z pięknymi dekoracjami p. Fry-cza. Stąd nasuwa się porównanie, że podobny efekt do przedstawień Goldo-ni’ego w Wenecji dalyby niektóre sztuki Wyspiańskiego, wystawione np przed katedrą Wawelską.

Ma się rozumieć, że dekoracje nie są zmieniane podczas różnych aktów, — co zresztą odpowiada teatrowi Gol-doni’ego, w którym jedność miejsca jest owocem doskonałej jedności akcji.



Ostatnia scena: „Kłamca” ucieka. W grupie widać Pantalona, Arlekina, Brigellę i Rosaurę — postaci weneckiej Commedia dell’Arte, przez Goldonie-go tutaj na scenę wyprowadzone.

Oświetlenie ma na celu jak najbar-dziej uwypuklić wszystkie części sce-ny, zawsze pełne ruchu, gadania, krzy-ku i śmiechu. Efekty były ogromnie malownicze: przez „rio” już w pierw-szych scenach przejechała oświetlona lampionami weneckimi (palloncini al-la veneziana) łódka „muzyczna” (la galleggiante), z której rozbrzmiewały skrzypce i mandoliny; później krzyżo-wały się na wodzie autentyczne gon-dole, a gondolierzy — według uświę-conej tradycji — krzyczeli, gwizdali, wymyślali sobie... I tak to dostaliśmy w skrócie, jakby w ekstrakcie całą ro-mantyczną „weneckość” osiemnastego wieku: wiosła, uderzające w wodę, która pluszcze o podnóża domów, gon-dole, przesuujące się w tle po „rio”, okna w kwiatkach, elegancy kawałe-

rowie i zamaskowane damy, a nad wszystkim księżyc i gwiazdy letniej nocy...

Podczas przerw publiczność space-rowała sobie po „scenie”, bo nie było żadnej zasłony. Ciekawi zaglądali do wnętrza „Locanda all’Aquila” i gawę-dzili weśło z Pantalonom lub z Ar-lekinem, którzy wypoczywali, aby na-brać sił do następnego aktu. Panie szczególnie podziwiali piękne jedwa-bne stroje wieku XVIII, odtworzone artystycznie przez p. Titinę Rotę.

Ale druga część tego teatru, tj. wi-downia, nie mniej jest ciekawą. Aby być lepiej zrozumianym, powołam się jeszcze raz na widowiska wawelskie, których byłem świadkiem.

W Krakowie publiczność siedziała na fotelach albo na ławkach ustawio-nych jedna za drugą na tej samej pla-szczyźnie — podobnie jak to ma miej-sce w szkole. W Wenecji jest inaczej. Szeregi foteli stopniowo się podwyż-szają: ostatni rząd jest na poziomie frontonu kościoła S. Trovaso, tj. znaj-duje się na wysokości 15 metrów.



Ottavio w drzwiach „Gospody pod Orłem”

i elegancko. Dostęp do miejsc umo-żliwiają trzy pary schodów: dwie po bokach, jedno w głębi. Podczas przerw widownia była oświetlona jasno jak w dzień (a giorno).

Skończywszy w ten sposób z techni-ką przedstawień, wspomnijmy chociaż paru słowy o ich artystycznym ujęciu. Reżyseria, która w „Il Bugiardo” spra-wował Renato Simoni, nie zmierzała do efektów hulaśliwych i oszalałmia-jących. Za cel artystyczny wzięła so-bie podkreślić miły i wesół ton, jaki mają komedie Goldoniego, a zarazem oddać ducha epoki i czar miasta, w ogóle wykorzystać malowniczość i te-atralność Wenecji, tak jak już zauwa-żyliśmy wyżej. To też serenada, śpie-wy, menuet, sceny między Rosaurą, Beatrice i Ottavim zostały stonowane i temu celowi podporządkowane, aby nie wybijały się natrętnie na pierw-szy plan. Nigdy nie pozwolono takim efektom na to, aby stały się celem sa-me dla siebie, tak jak to bywa nieraz w głupich amerykańskich filmach, mających za tło Wenecję.

W ten sam sposób postąpił reżyser z poszczególnymi rolami, tonując je i prowadząc do jednego poziomu. Nie szło mu o poszczególne figury kome-dii. Wszystkie one, artystycznie ze so-bą związane, miały przede wszystkim uwypuklić głównego, najważniejszego aktora, jakim jest unieśmiertelniona przez Goldoniego Wenecja XVIII stu-lęcia. Ujrzelśmy przeciętnych ludzi, małe cnoty i małe wady, radosne u-śmiechy i miłosne zmartwienia — wszystko objęte tęczą różnorodnych strojów, eleganckich szpad i perfumo-wanych chusteczek, szmerzące plu-skiem wody w „rio” i delikatnymi dźwiękami muzyki... Kto znalazł się pod czarem tego widowiska, nierychło o nim zapomni.

Luigi Cini

Wenecja.

Napływ turystów do Polski

W latach ostatnich obserwujemy wzma-gający się stale napływ turystów zagra-nicznych do Polski. Świadczyć o tym naj-lепiej mogą cyfry statystyczne, obejmują-ce ilość wycieczek zagranicznych, przyby-wających do naszego kraju, a sprowadza-nych przez cztery największe biura po-dróży.

Ogólna cyfra uczestników wycieczek zagranicznych, uwzględniająca w nie-znacznej tylko mierze stosunkowo nie-wielką liczbę turystów podróżujących sa-modzielnie, wynosiła w 1935 r. 17 434 osoby, w 1936 r. zaś podniosła się o zgorą 50% — do 26 106 osób. Jeżeli chodzi o poszcze-gólne kraje, z których przybywały wy-cieczki do Polski, to należy na pierwszym miejscu wymienić Austrię, skąd w 1935 r. przybyło do Polski 6 615 osób, a w r. ub. aż 11 973 osoby. Na drugim miejscu po-stawić należy Niemcy, skąd w 1936 roku przybyły do Polski 11 142 osoby. Poza ty-mi dwoma krajami, dostarczającymi naj-większe „kontingenty” wycieczek do Pol-ski, na dalszych miejscach znajdują się Francja — 429 osób, U. S. A. — 386 osób, Anglia — 383 osoby itd. Są to oczywiście cyfry bardzo jeszcze skromne, jednakże z każdym rokiem notujemy na tym polu po-prawę.

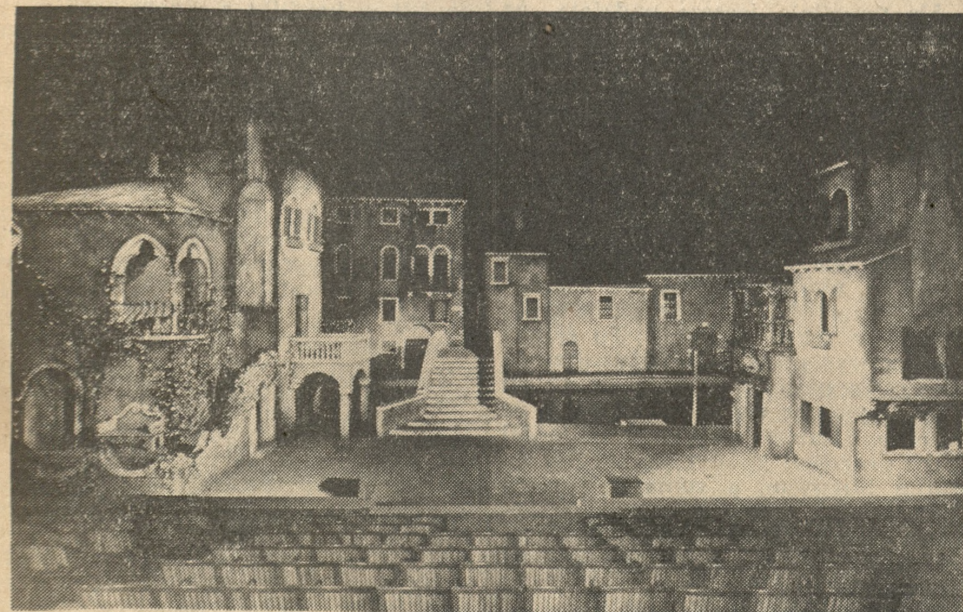
Otóż w okresie bieżącego sezonu letnie-go, to znaczy od maja do lipca jedno tyl-ko to biuro podróży obsłużyło 40 wycie-

czek z zagranicy, złożonych z 2 008 uczest-ników. Cyfry te nie obejmują przy tym masowego ruchu turystycznego przygra-nicznego, przyjazdów indywidualnych z zagranicy oraz znacznej liczby wychodź-ców polskich, przyjeżdżających na pewien czas do kraju z Francji, Niemiec czy Belgii.

Wycieczki zagraniczne przybywały ze St. Zj., Austrii, Belgii, Czechosłowacji, Estonii, Danii, Finlandii, Litwy, Francji, Łotwy, Niemiec, Węgier, a nawet z egzotycznych, a dziś znajdujących się w prze-dedniu wojny — Chin.

Najliczniejsze były wycieczki na kon-gres ku czci Chrystusa Króla (350 osób), następnie wycieczki naszych rodaków z Ameryki (Związku Narodowego Polskiego — 127 osób, wszystkich razem Polaków z Ameryki było zaś ok. 300). Przybyła w tym czasie wycieczka 101 członków chóru estońskiego, wycieczka czeńska, złożona ze 110 osób, 20 dziennikarzy amerykańskich itd. Ogółem z samych tylko St. Zj. przyby-ło 8 dużych wycieczek, a z tak trudnej do pozyskania dla naszej turystyki Anglii — 5 wycieczek. Z innych wycieczek wymie-nić należy grupę księży polskich z Ame-ryki, studiujących w Rzymie, wycieczkę księży fińskich, kolejarzy fińskich, dzien-nikarzy z państw bałtyckich, studentów amerykańskich i kombatanów francu-skich.

A przecież jeszcze nie koniec sezonu.



Jak wygląda scena, którą stanowi pla cyk San Trovaso: dobudowany tylko domek-wieżyczka z altaną na lewo, oraz oberża „Pod Orłem”, na drugim planie z prawej. Reszta — natura.

„Bądźmy gotowi!”

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego”).

Paryż, w sierpniu
Rektorem „Instytutu Katolickiego” w Paryżu jest od 25 lat J. Em. ks. kardynał Baudrillart. Wybitny ten kaznodzieja i historyk jest też głębokim znawcą duszy ludzkiej. Specjalną jednak pieczę otacza współczesną młodzież, śledzi jej rozwój i zna potrzeby. Los młodych generacji żywo go zajmuje. Z myślą też o nich wydał ostatnio zwięzłą, ale jakżeż bogatą duchowo, broszurę pt. „Soyons prêts” — Bądźmy gotowi!

I wy bądźcie gotowi — powiedział bowiem Chrystus do swoich uczniów. Nie jestem pesymistą, ani optymistą, powiada dostojny autor. Uważam jednak, iż w koniunkturach obecnych należy być gotowym do walki tak w życiu prywatnym jak i publicznym, należy być gotowym do odparcia niebezpieczeństwa, grożącego czy to z wewnątrz, czy z zewnątrz.

Światu cywilizowanemu grozi bowiem z jednej strony bezbożne państwo bolszewickie, z drugiej totalizm hitlerowski. Szerzący się ateizm, wywyższanie walorów materialnych nad moralne sprawiło, iż zachwiała się w swych podstawach cywilizacja moralna świata. Moment jest też wyjątkowo krytyczny. Dlatego należy wybrać obecnie — stanowi to kwestię życia, albo śmierci — pomiędzy doktrynami rewolucyjnymi, a chrześcijańskimi. Trzeba usilnie pracować nad odnowieniem ducha chrześcijańskiego w ognisku rodzinnym, szkole, stosunkach społecznych i międzynarodowych. Jedynie bowiem Kościół zdolny jest zabić rany naszego chorego społeczeństwa i uzdrowić je. Zwycięstwo więc jakie należy przede wszystkim odnieść, to zwycięstwo ducha nad materią!

Kardynał Baudrillart dużo przebywając z młodzieżą, zna jej zapal i potrzebę mistyki. Nie krytykuje tego entuzjazmu, ale synom Francji i synom innych państw powiada: Nie dajcie się unieść jeno waszemu zapalowi i waszej szkodliwoci, ale posiadźcie także prawdziwą doktrynę! — Jaką? — Doktrynę Kościoła, ale dostosowaną do warunków obecnych. Przestrzega też młode generacje przed tegocześnieimi hasłami coraz głośniejszymi, rozbrzmiewającymi, a domagającymi się nowego świata, nowych ludzi, nowego ideału. Są to wielkie słowa, pełne nadziei, powiada dostojny autor, a może jeszcze bardziej pełne iluzji. Człowiek bowiem może się odnowić, ale nie zmieni w swojej istocie.

Kardynał Baudrillart pragnie uchronić młodzież od tych niebezpiecznych złudzeń, wykazując jej, iż prawdziwe odrodzenie może mieć tylko za podstawę odrodzenie życia duchowego. Organizacja każdego społeczeństwa, podkreśla, spoczywa bowiem na całokształcie idei. Podłożem zaś świata zachodniego jest chrześcijaństwo, który przejął wszystko, co było najlepszego w kulturze greckiej i rzymskiej.

Rektor „Instytutu Katolickiego” na podstawie własnego doświadczenia przywiązuje też ogromną wagę do na-

uczania. Kardynał Manning, pisze, szedł nawet tak daleko pod tym względem, że mawiał, iż, gdyby miał do wyboru pomiędzy założeniem szkoły, a budową kościoła, to wybrałby tę pierwszą. Nauka bowiem, najbardziej elementarna, opiera się na danej doktrynie; pierwsze zasady moralne wpaja szkoła, na ławie szkolnej dziecko może nabyć teorie moralne i patriotyczne, którymi będzie się potem kierowało przez całe życie, albo też szkoła przyczyni się do obniżenia wszelkich walorów moralnych.

Niech młodzież, pisze kard. Baudrillart, obok zapala i porywów, właściwych jej wiekowi, zachowa przede wszystkim wiarę, bo to jej najsilniejszy puklerz. Opierając się zaś na religii, która jest sednem rzeczy, będzie ona gotowa do walki. W obecnej chwili poszczególne instytucje zatraciły nieraz swój charakter chrześcijański. Zatraca go nawet rodzina. Pamiętajmy zresztą, że ci, co dążą do obalenia porządku społecznego, przypuszczają

pierwszy szturm do chrześcijaństwa. Tak postąpił bolszewizm, a nie inaczej uczynił i hitlerizm.

Bądźmy gotowi, powiada kardynał Baudrillart, by móc odeprzeć wszelkie niebezpieczeństwo, grożące naszej spuściznie duchowej i narodowej. Doktrynom rewolucyjnym przeciwstawmy doktrynę chrześcijańską. Nie dajmy się zwieść żadnym niebezpiecznym nowościom, a pamiętajmy, że Francja posiada tradycję chrześcijańską, przeszłość zaś żyje w nas, więc czy chcemy, czy nie chcemy, to jednak jesteśmy synami tradycji.

Dodajmy na zakończenie, że symboliczna okładka powyższej broszury przedstawia młodego, dorodnego Francuza. W głębi, na horyzoncie, zarysowują się, właśnie owe nowe, a złudne znamiona: bolszewicki młot i sierp, oraz hitlerowska swastyka. Młody Francuz nie zwraca jednak na nie uwagi, dierząc w swych silnych ramionach trójkolorową chorągiew narodowej i katolickiej Francji.

I. B.

Niemieckie zdobycze na polu techniki

Berlin, w sierpniu.
Systematycznie, nieustępliwie, przy wielkim nakładzie pracy i entuzjazmu liczne rzesze uczonych na terenie całych Niemiec jednoczą swe wysiłki, aby ożywić swą dostarczyć niezbędnych materiałów, których natura jej poskapiła. Uczeń ci osiągnęli już zadziwiające rezultaty. Wystawa w Düseldorfie oraz ostatnio zorganizowana z okazji zjazdu niemieckich techników i chemików wystawa we Frankfurcie „Achema” są tego najlep-

szym dowodem. Nie tylko dla specjalisty, ale i dla laika wystawione tam eksponaty stanowią swego rodzaju rewelacje.

Zasada powodzenia niemieckich uczonych w tym kierunku polega na tym, że dzięki mozolnym studiom i laboratoryjnym eksperymentom doszli oni do tego, iż mogą rozkładać wszelkie materiały na najdrobniejsze części i atomy i z powrotem składać je razem.

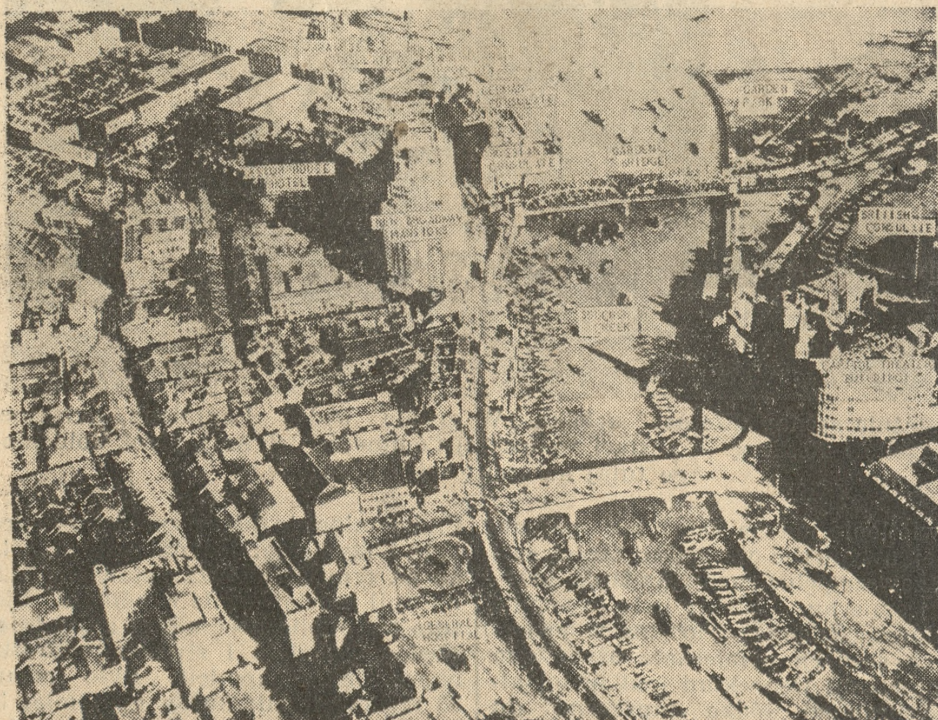
Jedno ciekawe odkrycie prowadzi do następnego, konsekwencje jednego zjawie-

nia dają pole do robienia dalszych prób. Stwarza to specyficzny entuzjazm tak charakterystyczny dla wynalazców i badaczy. I w tym należy dopatrywać się zapala, z jakim młodsze pokolenie uczonych niemieckich, chemików i laborantów, elektrotechników i przyrodników poświęca się pracy naukowej.

Niewątpliwie dużo im pomaga opieka państwa oraz wielkiego przemysłu, dla którego przeważnie pracują. Obecnie np. przemysł chemiczny i spożywczy wymaga drógich metali do budowy specjalnych naczyń i aparatów nieraz o bardzo dużych rozmiarach. O nikiel i miedź jest trudno, są to bowiem t. zw. metale „dewizowe”, to znaczy sprowadzane z zagranicy. i płatne w zagranicznej walucie. Niemieckim technikom udało się jednak znaleźć sposób galwanizowania blach stalowych o bardzo dużych rozmiarach, bo wynoszących 3x4 m, z jakich przy pomocy specjalnego również sposobu elektrycznego spawania można fabrykować wszelkie naczynia, w których drogą miedzi i niklu zastępuje cienką warstwę tych metali. Efekt pracy jest ten sam, koszt natomiast znacznie mniejszy.

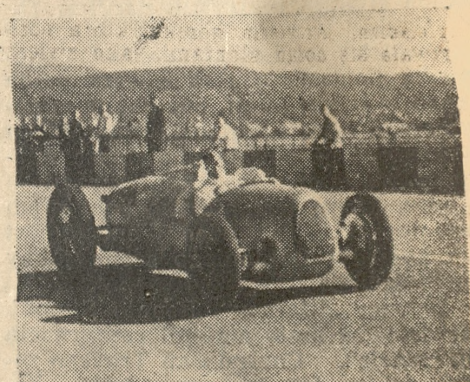
Ta praca nad zdobywaniem nowych materiałów zastępczych, wytwarzanych całkowicie z surowców niemieckich, traktowana jest przez tutejszych uczonych jako swego rodzaju sport. Takie przynajmniej wrażenie wywołuje się z rozmów z nimi. Mówią oni o tym z takim samym zapalem, z jakim myśliwy opowiada o swych przygodach. Chemik, który z węgla wytworzył tkaninę wyglądającą jak zwykłe płótno, a nierozrywana i oporna na kwasy, nie interesuje się specjalnie tym, jakie ona będzie miała praktyczne zastosowanie. Jego interesuje sam fakt stworzenia nieznanego dotąd materiału. Również nie interesuje go finansowa strona wynalazku, dzięki czemu nieraz z punktu widzenia handlowego zupełnie nie wytrzymuje kalkulacji. A dopiero jeśli się okaże, że otrzymany nowy materiał stanowi pożyteczną zdobycę gospodarczą, inni już technicy kombinują, w jaki sposób udostępnić produkcję. Ale to już jest dalszy etap pracy, w której sami wynalazcy zwykle nawet nie biorą udziału.

Jest rzeczą zupełnie prawdopodobną, że inne kraje kiedyś będą drogo płaciły Niemcom za licencje i prawo korzystania z tych wynalazków, sprawą tą jednak nie interesuje się zupełnie ten, kto nad nim pracował w ciszy swego laboratorium. I to trzeba powiedzieć na pochwałę tych niemieckich uczonych: spiritus movens ich pracy to nie własne korzyści materialne. Utylitaryzm — tak, ale dla usług jeżeli nie całej ludzkości, to przynajmniej własnego kraju.



SZANGHAJ Z LOTU PTAKA

Na zdjęciu część Szanghaju przy dopływie rzeki Wang-Pu-Soochow. Z prawej strony widać teatr „Capitol” i konsulat brytyjski z parkiem. Z lewej szpital główny i konsulaty: sowiecki, niemiecki i japoński.



TAZIO NUVOLARI

fenomenalny kierowca włoski przeszedł do ekipy „Auto-Union”. Już w niedzielnym Grand-Prix Szwajcarii, rozgrywanym w Bernie, Nuvolari startować będzie w nowych barwach. Na zdjęciu najlepszy kierowca Włoch — Nuvolari trenuje na „Auto-Unionie”.

ECHA WARSZAWSKIE

Warszawa, w sierpniu.

Gdyby Warszawa była istotą żyjącą musiałaby w myśl przepisów — posiadać dowód osobisty. Urzędnik biura ewidencji tak — prawdopodobnie — wypełniłby w dowodzie odpowiednią rubrykę: imię — Syrena, nazwisko — Warszawa, lat — 648, a w rubryce „znaki szczególne” musiałaby utrwalic dwa słowa: dorożki konne.

Jakoś nasza stolica nie może się uwolnić od tego dziedzicznego obciążenia choć już najroźnniejsi „lekarze” zabierali się do tej dolegliwości. Ostatnio wydano nową „receptę”, mianowicie, drogą rozporządzenia, właścicieli dorożek konnych muszą w okresie od 1 października rb. do marca przyszłego roku zaopatrzyć swe wózki w liczniki. Na razie nie ustalono jeszcze taryfy, ale — ponoć — ma ona być podobna do taryfy tanich taksówek, czyli 40 gr za kilometr. Rozporządzenie spotkało się z wielkim

sprzeciwem dorożkarzy, uważających je za pewnego rodzaju wyrok śmierci. Bo kto pojedzie dorożką konną, jeżeli za tę samą cenę przewiezie go wygodnie i szybko taksówką! A poza tym założenie liczników może dorożkarzy zrujnować, licznik bowiem kosztuje około 800 zł, sumę astronomiczną dla każdego „mistrza bata”.

W związku z tym stało się coś, czego nie spodziewała się nawet najbardziej optymistycznie nastawiony mieszkaniec stolicy, mianowicie dorożkarze ogłosili... strajk protestacyjny. Niedziela, 15 sierpnia, przejdzie do historii. Tego bowiem dnia od wczesnego ranka, skoro wzeszedł świt, aż do południa nie ukazała się na mieście żadna dorożka! Manifestacja była „wspaniała”, ludzie chodzili wprost oszołomieni, raził ich bowiem idealny porządek na ulicach; nikt nie zakłócał ruchu kołowego, gdzieś podział się stuk kopyt konnych...

Jak narazie, strajk dorożkarzy, choć tylko pół dnia trwający, przyniósł olbrzymie korzyści — mieszkańcom, którzy ludzili się, że los pozwolił im przeżyć od lat wyczekiwaną, wielkopomną chwilę ostatecznego usunięcia dorożek z oblicza Warszawy. Niestety!

Ale pozostała jeszcze nadzieja, że dorożkarze nie ograniczą się do jednej manifestacji. Parę takich strajków demonstracyjnych, a będzie można poważnie pomyśleć o sprawach motoryzacyjnych w stolicy.

*

Pierwsze oddziały policji drogowej, której powołanie do życia zapowiadałmy swego czasu — już działają. Są wszędzie, na każdej zsośie podwarszawskiej, skutecznie walczą z anarchią na drogach. Mandaty karne sypią się niby z rogu obfitości. Tu śpiący woznica wyciąga z supekła dwa złote, tam rowerzyści — jadący środkiem zsośy trzymając się za ręce, placą po złotówce. Każdy dzień działalności policji drogowej kończy się bardzo dodatnim bilansem, a suma osiągnięta z kar jest tak poważna, że można mówić o „samowystarczalności” finansowej tej nowej komórki bezpieczeństwa publicznego.

*

Groźną „konkurencją” policji drogowej stał się sąd starościński przed-

mieścia Praga, który ostatnio zamekrykanizował swój system pracy. Oto kilka komisji sądowych objeżdża ulice i przedmieścia Pragi... samochodami. Wyroki zapadają od razu na miejscu przestępstwa. Automobilista, motocyklista, kolarz, czy woznica, który popadł w konflikt z przepisami o ruchu drogowym, zostaje zatrzymany i wysłuchuje wyroku obradującego w samochodzie sądu starościńskiego i na jego ręce płaci grzywny.

Amerkański pomysł udał się pod każdym względem, a pod względem finansowym wprost wspaniale, pierwszy bowiem dzień przyniósł już 388 zł. Sumka spora, świadcząca wymownie, jak palącą sprawą była konieczność wytoczenia walki anarchii drogowej.

Oby szybko nadszedł dzień, w którym zarówno policja drogowa, jak i praski sąd starościński wrócą z... pułką kasą. Wtedy dopiero będzie powód do radości!

*

A może by tak inne miasta poszły wzorem Warszawy i energicznie rozprawiły się z nieporządkami na zsośach? Można przecież wciągnąć do tej wdzięcznej pracy poszczególne Automobilkluby dając im odpowiednie uprawnienia.

A—Z.

W raju zapachów

Jedną z największych osobliwości południowego wybrzeża Francji jest miejscowość Grasse ze swą doliną i ze swymi polami kwiatowymi. Pod Cannes, na Riwierze, abacza mała kolejka od głównego toru i prowadzi z błękitnego wybrzeża ku krańcom wzgórz. Tutaj w odległości 20 km od Cannes leży Grasse. Podróż przedpotopowym pociągiem do Grasse nie należy do przyjemności. Pociąg wlece się żółwym tempem, o jakiegokolwiek wygodzie dla pasażerów nie ma mowy. A przecież linia Grasse — Cannes należy do najbardziej frekwentowanych linii kolejowych Francji. Tylko że do ruchu pasażerskiego nie przywiązuje się tutaj żadnej wagi, natomiast pociągi towarowe biegą na tym szlaku bezustannie. Grasse jest ośrodkiem francuskiego przemysłu perfumeryjnego, stąd zaopatruje się pół świata w esencje aromatyczne.

Widok miasteczka Grasse jest dość oryginalny: Pośród pięknych, białych domków, rozmieszczonych w uroczej kotlinie górskiej, wznosi się dwadzieścia kominów fabrycznych, ustawionych tu jakby ręką złośliwych chochlików. Dolina od północy zasłonięta jest wzgórzami, gdy ku południowi otwiera się, zapraszając do siebie błogosławiony klimat błękitnego wybrzeża. Gleba jest tam niezwykle urodzajna. Stoki gór, okalających dolinę, zasiane są gęsto kwieciami. Są tam plantacje fiołków, obok rozpościerają się, jak okiem sięgnąć, pola róż, a dalej ciągną się milami pola aroma-

tycznych krzewów. Kwiaty ścina się tutaj specjalnymi kosiarkami. W jednym roku pola w dolinie Grassu dostarczają 8 milionów kg. kwiecica.

W fabrykach Grasse wydobywa się z

kwiatów oleje kwiatowe, które stanowią surowiec dla fabryk perfumeryjnych. Odbiorcami są zresztą jeszcze fabrykanci cukierków, jedwabiu i rozmaitych bezalkoholowych napojów.

Na uzyskanie jednego kilograma esencji potrzeba 500 kg. kwiatu. Koszt jednego kilograma oleju kwiatowego wynosi około 50 tys. zł.

APOLLO

Ciesząca się olbrzymim powodzeniem arcyzabawna komedio-farsa

„DOROŻKARZ NR. 13“

z Stanisławem Sierańskim w roli głównej na ogólne życzenie

nieodwołalnie poraz ostatni na specjalnym seansie po południowym JUTRO W NIEDZIELĘ o godz. 3 ciej.

ng 47 473

Odbiór detektorowy na głośnik

Publikacje i oferty, traktujące o sprawach odbioru głośnikowego bez lamp, które się obecnie ukazały, spowodowały nowe zainteresowanie tą sprawą. Co pewien czas zjawiają się takie sensacyjne wiadomości, o nowych w tej dziedzinie wynalazkach, które trzeba czytać, pamiętając zawsze o tym, że sprawa odbioru na detektor została wyczerpująco i dokładnie zbadana naukowo i to jeszcze wtedy, gdy lamp katodowych nie było na świecie. Nowe w tej dziedzinie odkrycia nie są wogóle możliwe. Ten dział wiedzy można już uważać za zamknięty, wyczerpany. Wszelkie nowe konstrukcje w tej dziedzinie są zwykle mniej lub więcej pomyślowymi zastosowaniami wielkich anten, dobrze zbudowanych, t. j. bezstratnych obwodów oraz czułych głośników. Nie trzeba tu żadnych specjalnych „patentowanych” urządzeń, gdyż w pobliżu silnej stacji nadawczej, lub tam, gdzie pada silne promieniowanie danej stacji nadawczej, przy dużej antenie (przy czym prawie wszystko jedno, jakiego kształtu będzie antena) — można osiągnąć odbiór tak silny na detektor, że czuły głośnik, może go w ciszy panującej w mieszkaniu zupełnie zadawalać odtworzyć.

Cała zatem sprawa odbioru głośnikowego na detektor sprowadza się do dużej, tj. długiej i wysoko zawieszanej, z kilku promieni, czy z siatki sporządzonej ante-

ny, z dobrego uziemienia, z odbiornika zbudowanego tak, by cała energia, możliwie bez strat elektrycznych dochodziła do detektora, dalej z czulego głośnika i wreszcie do czynnika zupełnie już od nas niezależnego, tj. do odległości od stacji nadawczej, sposobu rozchodzenia się wypromieniowanej z tej stacji energii i wreszcie do atmosfery tj. od pory roku i dnia.

Odbiornik detektorowy, jest to przyrząd, przetwarzający otrzymane z anteny impulsy prądów szybkozmiennych na drgania słyszalne, przerabiane na dźwięki przez słuchawkę. Ponieważ w instalacji odbiorczej, detektorowej, nie ma żadnych elementów wzmacniających owe impulsy, przeto odbiornik detektorowy musi otrzymać z anteny impulsy elektryczne o pewnej określonej mocy, gdyż w przeciwnym razie nie przetworzy ich na dostatecznie silne drgania słyszalne. Odbiór będzie słaby, albo nie będzie go wcale. Z powyższego wynika, że odbiornik detektorowy zasięgu właściwie nie ma i całkowicie zależny jest od mocy stacji nadawczej, którą odbiera, od jej odległości oraz od jakości anteny i uziemienia, do których jest przyłączony. Stąd też odbiornik kryształkowy, może odebrać stację o dużej mocy, ale bardzo odległą, lepiej, niż słabą — ale bliżej położoną rozgłośnie. Ponieważ zaś stacje nadawcze, oprócz fali idącej



Gruzy spalonego w listopadzie roku ub. pałacu „Cristal” zapalili się w czwartek ponownie. W akcji ratunkowej brało udział kilka oddziałów londyńskiej straży pożarnej. Na zdjęciu płonący pałac.

Tylko dziesięć razy...

W U. S. A. każdy stan wydaje prawa i ustawy, które obowiązują w jego granicach. W ten sposób zdarza się, iż to, co w jednym stanie jest dozwolone, staje się w drugim karalne. Wynika też z tego, iż w ustawodawstwie rozmaitych stanów istnieją przepisy wręcz humorystyczne. Ostatnio np. w stanie Luizjana uchwalono prawo, w myśl którego każdy mężczyzna ma prawo „tylko” dziesięć razy wstępować w związki małżeńskie. Pobudkę do uchwalenia tej ustawy dał aktor, Brownie który ożenił się po raz 24-ty. Jest to prawdopodobnie rekord na tym polu, ale władze stanu Luizjana nie uznając takich rekordów za moralne i godne naśladowania, postanowiły ograniczyć zapędy niewczesnych rekordzistów w dziedzinie rozwodów.

Kto kupi słonie?

W państwie Burma, na północno-wschodniej granicy Indii brytyjskich, przystąpiły władze wojskowe do motoryzacji stacjonowanych tam oddziałów angielskich. Artyleria górską, która posługiwała się dotąd słoniami, jako zwierzętami pociagowymi, zastąpiła je przez traktory. Skutek jest taki, iż obecnie około 10.000 słoni, używanych w artylerii i trenach, zostało „na bruku”. Ponieważ utrzymanie gruboskórców kosztuje nie mało, wystawiono je na sprzedaż. Amatorzy znaleźli się co prawda, gdyż ceny sprzedażne słoni są niskie, jednak było ich zbyt mało, by armia 10.000 słoni została uplasowana. Przeto parę tysięcy tych olbrzymów czeka jeszcze na nabywców.

Podatek od serenady

Zarząd miejski miasta Messyny na czarownej Sycylii wpadł na wysoce oryginalny pomysł przysporzenia kasie miejskiej nowych dochodów. Oto postanowiono nałożyć podatek na wykonawców serenad miłosnych. Każdy, kto zechce teraz przy wtórze gitary odśpiewać serenadę pod oknem ukochanej, musi wykazać się kwitem na zapłacone pozwolenie w sumie 10 lirów. Nowy podatek spotkał się — rzecz jasna — z gorącym protestem młodych amantów, którzy przybyli en masse przed gmach zarządu miejskiego i wyprawili „kocią” serenadę przed oknami burmistrza.



MAŁY MACIEK ŁOWI RYBY
Mały Maciek, mimo swych 5 lat, jest już zamilowanym rybolowcą. Co niedziela wyjeżdża z tatusem na ryby, wykazując nieładę wprawę.

Księża polscy z Ameryki na kursie w Potulicach



Od 8 do 14 bm. odbył się w Seminarium Zagranicznym w Potulicach kurs księży z Stanów Zjednoczonych i Brazylii.

Uczestnicy kursu zaznajomili się z całokształtem duszpasterstwa polskiego za granicą, oraz ze strukturą gospodarczą i kulturą emigracji polskiej. Wygłaszane były również wykłady z zakresu historii i literatury polskiej. Wychowankowie potulickiego seminarium urozmaicali pobyt miłym gościom urządzeniem ognisk wieczornych, a przede wszystkim chórowym śpiewem polskim.

Potulice przybrały na ten czas odświętny wygląd. Na masztach gmachu seminarium powiewały obok flagi polskiej i papieskiej, flagi państw, w których żyją Polacy.

W czasie pożegnania ogniska, urządzonego u stóp śnieżno-białej figury Królowej Wychodźstwa Polskiego przemówił

w imieniu kursistów dr Stec. Kończąc swe przemówienie, powiedział m. in. te słowa:

„Zachowamy Potulice w pamięci do końca życia naszego. Seminarium Zagraniczne stanowi bezwzględnie nowy okres w dziejach duszpasterstwa polskiego za granicą. Obcując przez kilka dni z jego członkami, przekonał się, że z pomocą Bożą spełni ono nadzieje, pokładane w nim przez wychodźstwo polskie, rozproszone po całym świecie. Do życzeń, które zewsząd 23 sierpnia popłyną z okazji pięciolecia jego istnienia, dołączamy i my, polscy księża z zagranicy, i nasze, by Bóg Wszechmogący był mu tarczą i puklerzem, by błogosławieństwo obfite na nie zlewał, by je prowadził świetlanym szlakiem dla dobra wszystkich Polaków, których twardej los rzucił poza granice Rzeczypospolitej“.

Silvio Ranieri w Poznaniu

(Wywiad przed występem)

Redakcję naszą odwiedził p. prof. Silvio Ranieri, jedyny na świecie solista koncertowy — wirtuoz na mandolinie i gitarze. Zaciekawieni zapowiedzianym występem w sali „Słonica” zapytaliśmy słynnego mistrza o szereg szczegółów.

— Przede wszystkim, co naprowadziło Pana na wybór mandoliny i gitary?

— Jestem Włochem, gdzie mandolina jest instrumentem narodowym. Rodzice moi skłaniali mnie wprawdzie do studiów klasycznych instrumentów, jednakże mandolina i gitara, jako instrumenty nadzwyczaj subtelne, dawały mi najwięcej radości przez specyficzne zabarwienie tego instrumen-

tu. Dziś jestem jednym z niewielu wirtuozów, grających na tych instrumentach, gdyż tradycje gry na mandolinie kulturuje się tylko w Marsylii, Rzymie i częściowo w Ameryce. W Belgii jednak zdołałem w ciągu lat swojej pracy pedagogicznej skupić około siebie uczniów ze wszystkich prawie stron świata. Występy moje znane są na całym świecie, szereg moich solowych koncertów w Anglii, Francji, Niemczech, Holandii cieszyły się niebywałym powodzeniem.

W Brukseli, gdzie obecnie zamieszkuje, dałem szereg solowych koncertów w obecności króla Belgów, a w dowód uznania zostałem w 1931 roku przez króla Alberta odznaczony zło-

tym krzyżem zasługi. Wszystkie recenzje pism tak zagranicznych jak i polskich, gdyż byłem już 1931 roku w Warszawie z koncertem w Filharmonii — jak Pan Redaktor może się przekonać — są bez przesady entuzjastyczne. Muszę jedynie przełamać nieufność do mych instrumentów. Sądzę, że to mi się uda na dzisiejszym występie.

Z Poznania wyjeżdżam na turnę po Belgii i Francji kończąc na światowym popisie muzycznym w okresie Wystawy w Paryżu. Na wiosnę 1938 roku biorę udział w światowym kongresie mandolinistów w Wiedniu. W tej chwili celem moim jest przekonanie Poznańczyków, że mandolina i gitara zupełnie śmiało może rywalizować z najklasyczniejszym instrumentem.

Żegnając miłego Włocha życzyliśmy mu nadkompletu i osiągnięcia zamierzonych planów.

Z ŻYCIA KOBIET

Pobieżny przegląd stanowiska społecznego kobiet w różnych krajach

W sposób odmienny w poszczególnych krajach Europy realizują kobiety swoje zadania społeczne, odkąd, po Wielkiej Wojnie wkroczyły na szerszą arenę życia i zostały wciągnięte w orbitę spraw od których dawniej były oddalone. Wprawdzie powszechne przesilenie gospodarcze, bezrobocie i przemiany wewnętrzno-polityczne osłabiły znacznie pomyślny rozwój równouprawnienia kobiet w zakresie pracy, jednakże w innej dziedzinie byt ich się polepszył, jeśli weźmie się pod uwagę opiekę społeczną i zabezpieczenie emerytalne. Pracują w tym kierunku instytucje przy Lidze Narodów, działają energicznie komitety międzynarodowe ośrodków katolickich rozpraszając swoje wpływy w poszczególnych państwach.

W chwili obecnej ciekawie zarysowują się różnice dążeń i nasilenia zainteresowań kobiet w różnych krajach europejskich. — W Niemczech np. współczesna kobieta uważana jest przede wszystkim za żywicielkę narodu. Wychowanie obywatelskie tamtejszej młodzieży żeńskiej zmierza w pierwszym rzędzie do tego, aby ją jak najlepiej usprawnić gospodarczo, aby umiała sprostać zadaniom polegającym na samowystarczalności ekonomicznej kraju, aby każdy warsztat kobiecy, choćby nim był najuboższy dom robotniczy stanowił doskonale zorganizowaną jednostkę, wciągniętą w całokształt powszechnego programu gospodarczego.

W sposób podobny kształtują się stosunki w Estonii, choć z tą zasadniczą różnicą, że kobiety tamtejsze posiadają większą swobodę działania, większą samodzielność we własnych swoich instytucjach.

We Włoszech daje się obecnie zaobserwować pewne nowe zjawisko. Dotąd tamtejsza kobieta cieszyła się przede wszystkim wielkim uznaniem, jako matka i wychowawczyni, interes demograficzny rysował się na pierwszym planie działalności opieki społecznej, szczególnie w stosunku do kobiet, we Włoszech zorganizowano

doskonale wszelakie instytucje pielęgnujące matkę i dziecko. Obecnie otworzono przed tamtejszymi kobietami nowe pole działania, mianowicie pracę pionierską w koloniach. Młodzież żeńska, chcąc wyruszyć do Afryki otrzymuje specjalne wykształcenie. Znajdujemy tu pewną analogię do działalności Japończyków, kolonizujących Mandżurię, gdzie również zainteresowano się rolą pionierską młodych Japonek w okupowanych regionach.

Najmniej może zadowolone czują się w chwili obecnej kobiety Francji, walczące od szeregu lat bez powodzenia o swoje równouprawnienie polityczne.

W przeciwieństwie do Francji kobiety Czechosłowacji znajdują się w fazie ciągłego rozwoju działalności swojej i samodzielności.

Senatorka czeska, pani Plaminkowa, inicjatorka i realizatorka nowoczesnego ruchu kobiecego w Czechosłowacji, zasłużona w dziedzinie równouprawnienia politycznego swych rodaczek, podobnie, jak pani Eliska Krasnoska w zakresie równouprawnienia naukowego i kulturalnego z satysfakcją spogląda już dziś na szczęśliwy plon swych wieloletnich starań i pracy. Dziś cieszy się ona w swoim kraju uznaniem, a czasy walk, goryczy i zawodów uznać może za minione. Z okazji jednego, z udzielonych wywiadów dziennikarskich dla prasy zagranicznej senatorka Plaminkowa wypowiedziała szereg znamienitych uwag ilustrujących doskonale rolę współczesnej kobiety w Czechosłowacji.

Otoż uważa ona kraj swój jako ten, który zrozumiał wcześniej wartość działalności kobiet dla państwa i najpierwszy obdarzył je prawami i przywilejami. Już bowiem — jak twierdzi pani Plaminkowa — w w. XV kobiety czeskie brały udział w życiu politycznym, w wyzwoleniu narodowym swego kraju. W r. 1861 otrzymały prawo wyborcze.

Na zapytanie, dlaczego jednak, wo-

bec pomyślnych warunków i życzliwości opinii publicznej stosunkowo mało kobiet zajmuje wyższe stanowiska w państwie — senatorka Plaminkowa odpowiedziała dłuższymi wywodami, tłumaczącymi powolny rozwój uprawnień zawodowych kobiet czeskich. Z przyczyny zamknięcia dostępu dla kobiet do wyższych uczelni w b. Austrii również i kobiety czeskie nie mogły się kształcić w sposób właściwy. W ten sposób dopiero w r. 1918 została w Czechosłowacji po raz pierwszy kobieta wybrana na sędziego. W chwili obecnej więc wiek kobiet, mających ukończone studia np. prawnicze jest stosunkowo młody, i tym należy tłumaczyć ich powolne wstępowanie na coraz to wyższe szczeble w hierarchii urzędniczej. Nie krępują ich jednakże żadne ograniczenia prawne, zajmują równożędne do mężczyzn stanowiska, w zakresie palestry w Czechosłowacji cieszą się uznaniem, a szczególnie dobrze są widziane w sądach opiekuńczych i w dziedzinie kryminologii małoletnich.

W jaki sposób ukształtują się dalej sprawy kobiece w poszczególnych państwach trudno przesądzić, zależy to od odmiennych warunków, a może więcej jeszcze od istnienia lub braku wybitnych indywidualności kobiecych.

F.

Z Tow. Ziemianek

Złotym Krzyżem Zasługi odznaczona została b. przewodnicząca Towarzystwa Ziemianek, a obecna przewodnicząca Rdy Wyższej Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego i Paulo, p. Maria Lossowowa z Grabonoga, członkini Gostyńskiego Koła Ziemianek. A na 97 osób, którym przyznano srebrny Krzyż Zasługi, odznaczonymi zostało 8 członkiń Towarzystwa naszego, i to:

P. Helena Jaczyńska, przewodnicząca Koła Ziemianek, przewodnicząca powiatowa Kółek Włościanek powiatu mogileńskiego, prezeska Kółka Kwieciszewo i Gębice oraz przewodnicząca Twa św. Wincentego w Gębicach;

p. Maria Sikorska, b. przewodnicząca Strzeleńskiego Koła Ziemianek i przewodnicząca powiatowa Kółek Włościanek b. powiatu strzeleńskiego;

p. Ewa Krzysztoporska, przewodnicząca Śremskiego Koła Ziemianek, prezeska Kół-

ka Włościanek w Wieszczycynie i przewodnicząca Parafialnej Akcji Katolickiej w Wieszczycynie, członek zarządu K. Zw. Mł. Z. i czł. zarządu K. S. M. Z.;

p. Helena Żółtowska, przewodnicząca sekcji kulturalno - oświatowej Tow. Ziemianek i przewodnicząca Szamotulskiego Koła;

p. Helena Twardowska, skarbniczka Szamotulskiego Koła Ziemianek i przewodnicząca Czerwonego Krzyża w Szamotulach, prezeska Kółka Włościanek w Obrzycku;

p. Maria Mielecka, b. przewodnicząca powiatowa Kółek Włościanek powiatu szamotulskiego, prezeska Kółka Włościanek w Pniewach i Otorowie, przewodnicząca Czerwonego Krzyża w Pniewach i przewodnicząca Tow. św. Wincentego w Pniewach, i czł. R. W. św. W.;

p. Stanisława Ciesielska z Kolna, przewodnicząca powiatowa Kółek Włościanek powiatu międzychodzkiego i prezeska Kółka w Kolnie;

p. Józefa Brzezińska, z Koła Wągrowieckiego, przewodnicząca Sekcji Ekonomicznej Tow. Ziemianek.

Winszując wszystkim Paniom odznaczenia, życzymy Im jak najpomyślniejszych wyników pracy społecznej.

W dniu 11 czerwca odbyło się w Gnieźnie zebranie tamtejszego Koła Ziemianek z udziałem 2 nowych członkiń p. Grabskiej z Gniezna i p. Koczorowskiej z Zakrzewa. Przedstawiono szczegółowe sprawozdanie z herbatek pokonkursowych, z których dochód przeznaczono na kolonię letnią dla biednych dzieci Gniezna.

Następnie p. Aleksandra Brzeska przedłożyła sprawozdanie z zebrania sekcji kulturalno - oświatowej. Z kolei p. Pagowska omówiła pielgrzymkę Ziemianstwa do Częstochowy.

W ostatnim punkcie obrad p. inż. Kuryllo z Wlkp. Izby Rolniczej wygłosił bardzo ciekawy i fachowy referat o sadownictwie i pielęgnowaniu drzew owocowych. Ożywiona dyskusja i liczne zapytania skierowane do prelegenta zakończyły zebranie.

Tegoż dnia z udziałem ziemianek, odbyło się po południu zebranie kierownictwa oddziałów Kat. Stow. Kobiet na okręg gnieźnieński z następującymi referatami: „Potrzeba katolickiego uświadczenia wśród kobiet, jako jedno z zadań Kat. Stow. Kobiet” — ks. prob. Berger, oraz „Organizacja i systematyczność w pracy społecznej” — p. Al. Brzeska, przewodnicząca gnieźnieńskiego Koła Ziemianek i przewodnicząca tamtejszego Okręgu KSK.

Ze studiów nad Emilią Sczaniecką

Stosunki rodzinne i kłopoty pani

Emilii.

Znane są pani Emilii niezłomne zasady jako Polki i obywatelki, znany jest jej szlachetny charakter, znana jest jej hojność, gorliwość, wytrwałość, znane jest jej poświęcenie w służbie dla Ojczyzny i dla współbraci, mniej jednak jej stosunki rodzinne i jej kłopoty, które sprowadziły w jej życiu niejedną gorzką chwilę.

Dziadkowie pani Emilii, starosta średzki, Sylwester Sczaniecki i Anasztazja z hr. Skórzewskich posiadali w pow. nowotomyskim Wąsowo, Pakosław, Brody, Bródki, Gluponie, Michorzewo i Michorzewko obszar 6488 ha czyli 25952 mórg ziemi, licząc ha po 4 morgi i mieszkali w Wąsowie w obszernym dworze, który do dziś istnieje i jest zamieszkały.

Po odziedziczeniu majątków zamieszkała pani Emilia w Pakosławiu, we dworze, który stał w środku podwórza, gdzie dziś kuźnia dworska. Wkrótce potem dwór ten spłonął wskutek lekkomyślnego obchodzenia się z okowitą, jednej z pokojowych, przy czym i nieszczęsna pokojowa się spaliła.

Zamieszkała wtenczas pani Emilia w nowo co dopiero wybudowanym domu dla służby folwarcznej i mieszkała w nim tak długo, dopóki nie wystawiła dworu w środku parku, poza podwórzem, kosztem tylko trzech tysięcy talarów w głównej części z własnego materiału a pracą tylko rąk polskich. Dom zaś ten, w którym tymczasowo mieszkała, podarowała w r. 1833 gromadzie na szkołę ludową.

Ciężkie chwile przeżywała pani Emilia, gdy po powstaniu listopadowym za działania polityczne rząd pruski wytoczył jej proces, cały majątek obłożył sekwestrem a wyrok sądowy skazał ją na 6 miesięczne więzienie i na konfiskatę całego majątku. Podpisa-

na amnestia przez króla pruskiego Fryderyka Wilhelma II zwolniła panią Emilię do kaźni więziennej i zniósła konfiskatę majątku, ale kilka lat potem powstała nowa udręka, kilka lat trwająca.

Oto z bitwy pod Ostrolęką przyniesiono do lazaretu, w którym pani Emilia samarytańskie usługi spełniała, pomiędzy innymi rannymi dwóch ciężko rannych. Jeden z nich, Antoni Golc, miał strzaskane obydwie ramiona kulą armatnią, drugi, Jan Nowakowski strzaskaną nogę także od kuli armatniej. Antoni Golc uratowane mógł mieć życie przez odcięcie obydwóch ramion. Lecz lekarze nie chcieli mu rąk amputować i mówili do pani Emilii: „Lepiej dla niego, gdy umrze, bo inaczej stanie się ciężarem dla otoczenia a sam będzie się czuł nieszczęśliwym przez całe swoje życie”. Na usilne jednak prośby pani Emilii i przedstawienia, że jest w możliwości mając znaczny majątek, do zapewnienia mu utrzymania i opieki, amputowano w tenczas Golcowi obydwie ramiona i wyleczono go a także i Nowakowskiego po odjęciu mu całej nogi.

Po upadku powstania przywozła pani Emilia obydwóch inwalidów z dwoma jeszcze innymi do Pakosławia. Początkowo opiekował się Antonim bez Rąk, Jan bez Nogi, jak ich lud nazywał, później dobroduszy, spokojny i bardzo łagodnego usposobienia robotnik ze służby folwarcznej Ludwik Chała, który go codziennie mył i cesał, ubierał i rozbierał, jeść i pić mu dawał itd. Opiekował się nim jako niania niemowlęciem, jak mi o tym sam opowiadał.

Obaj inwalidzi, dwaj drudzy krótki tylko czas przebywali w Pakosławiu, pochodzili z byłej Kongresówki, więc policja chciała ich koniecznie z księstwa wydalić jako obcokrajowców

a i z tego powodu, aby się z czasem nie stali ciężarem dla gminy.

Pani Emilia broniła ich energicznie, odnosiła się do coraz wyższych władz, używała pośrednictwa wpływowych osób, przez co sprawa się przeciągała, lecz pozwolenia na stały pobyt w Pakosławiu inwalidom tym nie udzielono.

Zażądano w końcu wystawienia dla nich szpitala, co w ciągu roku zostało wykonanym. Murowany dom ten, położony jest na początku wsi, nad szosą, prowadzącą z Lwówka do Opalenicy i do dziś zwany jest szpitalem. Pomimo wybudowania szpitala policja nie ustawała w swych zabiegach i począła odtąd gnębić inwalidów, aby ich zmusić do odejścia. Często wzywano ich na policję do Lwówka, to znów przed lekarza, często nawiedzał ich żandarm, groząc im karami; spisywano protokoły, gdzie i jak mieszkają kto się nimi opiekuje, jakie mają odżywianie itp.

Sprzyszyrzyli się w końcu te nieustanne szykany Janowi bez Nogi, odszedł potajemnie i przepadł bez wieści. Może wrócił do stron rodzinnych, może coś o tym pani Emilia wiedziała, lecz nikt nie powiedział nie umiał, ani dokąd się udał, ani gdzie przebywał. Z zawodu był kołodziejem.

Sprzyszyrzyli się też i pani Emilii te nieustanne szykany policji i regencji pruskiej, więc wystarała się dla Antoniego bez Rąk o miejsce w „Towarzystwie Czei i Chleba” w Paryżu, dokąd jednak nie był odesłany.

Nadeszło bowiem niespodziewanie pozwolenie dla niego na stały pobyt w Pakosławiu, napisane własnoręcznie przez samego Flothwella, naczelnego prezesa regencji pruskiej w Poznaniu. Z tego własnoręcznie napisanego pozwolenia wnioskować by można, że albo wieść o wystaniu inwalidy do Paryża wpłynęła na decyzję p. Flothwella, albo że odebrał nakaz z ministerstwa w Berlinie, czym się czuł bardzo niemile dotkniętym. Podrażniony nakazem w swej ambi-

cji jako naczelnny prezes regencji, zemścił się na pani Emilii. Posądził ją o miłosny stosunek z Antonim Golcem, pisząc w swym liście, że zezwolenia na stały pobyt dla A. Golca udzieliła, bo to musi być „Ihr Geliebter”, którego tak energicznie broni, aby go mieć przy sobie. Nie dość na tym. Później wysłał majora hr. Arnima do Pakosławia, aby się naocznie przekonał, czy A. Golc nie ma rzeczywiście rąk, pomimo sprawozdań policji i świadectw nawet kilku lekarzy, które mu zostały przedłożone!

Biedny inwalida tak był już wystraszony ciągłymi nagabywaniami żandarma, że gdy tylko spostrzegł błysk helmu, tak się skrycie zaszywał, że go trudno było odszukać. I w dzień przybycia hr. Arnima dopiero po długim szukaniu z kryjówki go wydobyto, przyprowadzono do dworu i wprowadzono do salonu, gdzie go pani Emilia kazała obnażyć do pasa. Po czym przedstawiła go hr. Arnimowi, który przejęty przykrym widokiem człowieka bez rąk, zawołał: „Unglücklicher Mensch!”. Tak, potwierdziła pani Emilia, nieszczęśliwy człowiek. I ten ma być moim kochankiem, o co mnie naczelnny prezes regencji posadza? — „Unerhört! Das kann nicht sein! Ich kann das nicht glauben”. — Wtenczas podała mu pani Emilia list p. Flothwella do przeczytania. Przy czytaniu odnośnego listu bardzo się hr. Arnim zarumienił, wypowiedział kilka słów ubolewania, że p. Flothwell tak dalece się zapomniał i wkrótce potem w zaambarasowanym nastroju odjechał.

Jakie sprawozdanie zdał ze swej misji hr. Arnim naczelnemu prezesowi, jakie mu przy tym wypowiedział komplementa nie trudno się domyślić z tego, co potem uczynił. Oto zrzucił mundur majora pruskiego, sprzedał swe dobra, które tu w Księstwie posiadał i wyprawił się do Bawarii.

STANISŁAW MAGNUSZEWICZ

Pniewy.

SPORT

Niedziela na boiskach piłkarskich

W niedzielę na terenie całej Wielkopolski rozpoczynają się zawody o mistrzostwo kl. A, B i C. Liga okręgowa rozpoczyna rozgrywki dopiero za tydzień. Klasę A podzielono jak wiadomo, na cztery grupy.

Grupa I: Ostrovia, K. P. W. Ostrów oraz Polonia i Sokół z Kepna.

Grupa II: Unia Kościan, Kościański K. S., Strzelec Rawicz oraz Sokół i Polonia II z Leszna.

Grupa III: Kluby poznańskie Pogoń, San, Admira, Cybina, Pentatlon oraz Stella gnieźnieńska.

Grupa IV: Warta II, H. Cegielski II, Polonia II, Legia II, K. P. W. II i Korona II, wszystkie z Poznania.

W myśl regulaminu do grupy finałowej wchodzi pierwsze drużyny grupy I i IV, pierwsza i druga z grupy II i trzecie z grupy III, razem siedem. Mistrz i wicemistrz grupy finałowej awansują do ligi okręgowej.

Do klasy B. spadają cztery drużyny, każda ostatnia z poszczególnych czterech grup.

W klasie A. walczy w niedzielę:

Grupa I: Ostrovia i Polonia, Kepno w Ostrowie oraz Sokół i K. P. W. Ostrów w Kepnie.

Grupa II: Sokół Leszno i Kościański w Lesznie, Unia Kościan i Strzelec Rawicz w Kościanie.

Grupa III: Pogoń i San o godz. 11 na arenie, Cybina i Pentatlon o godz. 11 na Śródcie oraz Stella i Admira o godz. 15 w Gnieźnie.

Grupa IV: Warta i Cegielski o 11 na boisku Warty, K. P. W. i korona o 15 na Debcu oraz Polonia i Legia o 16 na boisku w Głównie.

W klasie B: O godz. 9 Warta i Cybina na boisku Warty; o godz. 11: Pentatlon i San na boisku ośrodka w f. Sokół 2 i Polonia Chodzież na boisku przy ul. Bukowskiej, Cegielski i Britania na boisku Cegielskiego, Korona i Stell. Zabikowo na boisku przy ul. Chociszewskiego; o godz. 15: Stomil i Orka Fabianowo na boisku Stomilu, Legia i Blask na boisku przy Stadionie, Posnania i Sparta na boisku przy ul. Pułaskiego.

Lekka atletyka

Polska — Niemcy. W skoku w wwyż obok K. Hoffmanna startować będzie Kallinowski z Pomorza, który na eliminacji uzyskał 182 cm przed Chmielewem 175 cm.

HCP. — KPW. W niedzielę o godz. 10 odbędzie się na stadionie KPW. w Dębcu (dojazd tramwajem nr. 4) zawody pomiędzy K. S. H. Cegielski i KPW. (kom.)

W niedzielę gości „Warta” lekkoatletów Akademickiego Kola Szamotulan, którzy przybywają do Poznania w swym najlepszym składzie. Zawody odbędzie się na boisku „Warty” o godz. 15. W programie biegi: 100, 400, 1500 m, sztafety 4 razy 100 i olimpijska, rzuty: kula, dyskiem, oszczepem oraz skoki w wż i w dal. — Wstęp na zawody wolny. (kom.)

Znakomity tyczkarz amerykański, George Varoff, właściciel niezawiedzonego rekordu świata w skoku o tyczce (443cm) startował w tych dniach w Orleanie. Wygrał on naturalnie w skoku o tyczce, mając wynik 430 cm. Poza konkurem Varoff próbował przeskoczyć poprzeczkę na wysokości 446 cm. W pierwszej próbie jednak Varoff, zrzuciwszy poprzeczkę, upadł tak nieszcześnie, że doznał złamania nogi.

W dniu 29 bm. w czasie przerwy meczu piłkarskiego o mistrzostwo ligi, pomiędzy drużynami Warta — Cracovia, lekkoatleci Warty zaatakują rekord Polski w sztafecie 4x1500 m. Sztafeta Warty bieć będzie w składzie: Maćkowiak, Szych, Kaszubski i Górny. Przeciwnikami Warty będą drużyny HCP i KSM. (Pat)

Pięściarstwo

U progu sezonu pięściarskiego. Jednym z najsilniejszych ośrodków Bokserskich na prowincji jest po Inowrocławiu niewątpliwie Gniezno. Reprezentantem grodu Lecha w kl. A jest sekcja pięściarska KS Stella.

Celem osiągnięcia wiadomości o planach sekcji zwróciliśmy się do jej kierownika p. Al. Nowaka, który udzielił nam niezbędnych informacji.

— Bodaj największymi sukcesami, jakie osiągnęliśmy w ubiegłym sezonie — mówi p. Nowak — było zdobycie po raz trzeci z rzędu drużynowego mistrzostwa miasta Gniezna oraz wejście do kl. A okręgu poznańskiego. Pierwszy mecz z cyklu rozgrywek w klasie A stoczymy już 5 września z Gopłanią, dalej z Wartą i HCP. Rozumiejąc doniosłość stawki, trenujemy intensywnie.

— Drużyna nasza składać się będzie przeważnie ze starych, obytych już z ringiem pięściarzy. W lżejszych wagach pojawiają się młodzi zawodnicy, mający jednak już nie jedno zwycięstwo nad starymi wygami ringowymi. Poza tym sekcja nasza zostanie wybitnie zasilona rutynowanymi zawodnikami, którzy kończą służbę wojskową. Często spotykamy w innych

klubach brak wag ciężkich, co w naszej sekcji miejsca nie ma, gdyż dysponujemy czterema wagami ciężkimi.

— W bieżącym sezonie mamy zamiar wysłać kilku wybijających się zawodników na mistrzostwa młodzików okręgu poznańskiego.

— Bezpośrednio po zakończeniu mistrzostw rozgrywać będziemy spotkania rewanżowe z drużynami, z którymi walczyliśmy w ub. sezonie. Po Nowym Roku gościć będziemy u siebie jedną z drużyn zagranicznych.

— Mając na uwadze pomyślne zmontowanie silnej drużyny z ufnością rozpoczynamy sezon tegoroczny. Celem naszym jest zdobycie dobrego miejsca w rozpoczynających się wkrótce rozgrywkach kl. A i korzystne zbilansowanie spotkań towarzyskich.

Warta organizuje z okazji 25-lecia istnienia w dniach 2 i 3 października jubileuszowy turniej czwórkowy we wszystkich wagach.

W turnieju tym startować będą obok zawodników Warty, przede wszystkim ci bokserzy, którzy wyszli ze szkoły bokserskiej Warty jak: Sobkowiak I, Forlański, Polus, Sipiński, Pilat itd. (PAT)

„Warta” donosi, że kurs pięściarski dla początkujących, który miał się rozpocząć w dniu 17 bm., rozpocznie się w przyszłym tygodniu. Zgłoszenia przyjmuje jeszcze sekretariat klubu, Al. Marcinkowskiemu 26 w godzinach od 9—14 i 16 do 18. (kom.)

Treningi KPW. odbywają się w sali Okręgowego Ośrodka W. F. w poniedziałki, środy i piątki od godz. 19—21 pod kierownictwem p. Arskiego Jana. (kom.)

KREM CAZIMI METAMORPHOSA

usuwa piegry, zmarszczki, wżęry i inne wady cery

ng 47 845

Z TEATRU

Z Teatru Polskiego

Do wtorku włącznie grana będzie doskonała komedia Fr. Candery „Dwaj mężowie pani Marty”, na której teatr jest stale przepelniony.

W połowie przyszłego tygodnia odbędzie się premiera pełnej finezji i wdzięku komedii Johna Erwine'a „Pierwsza pani Selby”, sztuki o renomowanej przeszłości i granej na wszystkich większych scenach europejskich. Walory sztuki podnosi niezwykle doskonale przykład znanego tłumacza B. Shawa: Florian Sobieniowski. Rolę tytułową odgrywa pani Zbikowska, która to grała z niezwykle powodzeniem na scenie lwowskiej. Dalszą rolę stanowią pp. Łabuńska, Królikowska, Oranowska, Roslan, Wiktor Domański, Jasieczek i Strzelecki. Reżyseria Cz. Strzeleckiego.

Goczałkowice-Zdrój G. Śl.

Radoaktywna solanka jodo-bromowa, borowina, wodolecznictwo, elektroterapia, inhalatorium, kuchnia dietetyczna. Tanie kuracje ryczałtowe. dz 23 655

Żle i gorzej

A. — Mój drogi, nie ma nic bardziej nieprzyjemnego, jak być zmuszonym do zaciągnięcia małej pożyczki u przyjaciela.

B. — Owszem!

A. — Na przykład?

B. — Być zmuszonym do udzielenia odpowiedzi. („Tit-Bits”).

Uśmiech

Ile razy się pani uśmiecha, mam chęć poprosić panią o złożenie mi wizyty.

— Ależ, pan jest don Juanem!

— Nie, dentysta! („Journal”).

RADIO

Wanda Werwińska

Szczególnie przyjemny będzie wieczór radiowy 23 bm. o godz. 22, który przyniesie koncert rozrywkowy Orkiestry Polskiego Radia pod dyr. St. Nawrota, tym bardziej, że urozmaici go występ Wandy Werwińskiej. Doskonała śpiewaczka, która słuchacze znają głównie z repertuaru operowego, odśpiewa tym razem pieśni i melodie o charakterze lekkim, rozrywkowym.

Transmisja z Salzburga

Wieczór serenad, poświęcony wyłącznie utworom Mozarta, największym arcydziełom tego rodzaju literatury muzycznej, odbędzie się w poniedziałek, 23 bm. o godz. 21.05 i transmitowany będzie przez wiele rozgłośni światowych, w tym także przez radiostacje polskie. Rozpocznie go

Pływanie

Reprezentacja Poznania wyjechała dziś w nocy na zawody międzyokręgowe z Gdańskiem pod kierownictwem kapitana sportowego p. Klemińskiego w następującym składzie: Kudlińska, Klemińska i Stawska (Unia) oraz Szczurazekówna (Ostrovia); Wesółowski, Matecki i Sikora (WKS), Grabiec, Gorczewski i Kwiatkowski (PTP), Czajkowski, Maciejewski, Malec, czyński M. i J., Ratajczak, Schulz, Skibiński, Richter, Kaniewski, Kruczkowski, Wiedemański i Kolasieński (Unia), Potocki, Durski, Małecki i Krakowski (Sokół), Ratajczak (AZS) oraz Lisewski (HCP).

Spotkanie odbędzie się w Gdańsku (na stadionie Niederstadt).

Tenis

Bydgoszcz. Przygotowania do międzynarodowych mistrz. Polski na kortach Bydgoskiego Klubu Sportowego są już na ukończeniu. Szalony BKS-u poddano wewnętrznym remontom, ustawia się drugie wielkie trybuny, dla kierownictwa turnieju i sędziów gotuje się specjalną łóżę, umieszczoną na podwyższeniu, a wszystkie korty były z niej widoczne.

Dotychczas wpłynęło z Polski i zagranicy powyżej 70 zgłoszeń wybitnych zawodników. Z polskich rakiet notujemy tylko kilka: mistrzynię i wicemistrzynię tegoroczną Polski — Głowacka i Łuniewska, Hebdę, Tłoczyńskiego, Spychała, Warwińskiego, Kończaka.

Z Austrii zapowietziane są trzy rakiety: Herbstowa, Baworowski i Redel; Jugosławii — mistrzyni Kowac oraz Mitic i Puncce; z Węgier — Sziget i Peto; z Berlina zawodniczki z klubów „Rotweiss” i „Blauweiss” — Lilli, Richard, Dagmar, Schilg, Hamel i Heidtmann, a wybitniejsze rakiety męskie mają być zgłoszone do soboty. Licznie obsyła turniej Gdańsk i Królewiec.

Rozgrywki rozpoczną się już w środę, dnia 25 bm. i trwać będą do niedzieli włącznie. Komitet turniejowy zdobył kilkadziesiąt wartościowych nagród.

Życie organizacyjne

Dziś, w sobotę o godz. 20.30 w sali cukierni „Esk”, ul. Marsz. Focha 70 odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie. Z powodu ważnych spraw związanych z 15-leciem istnienia klubu o liczny udział proszą zarząd. (kom)

marsz D-dur k. v. 408, stosownie do dawnego zwyczaju. Muzykę bowiem, pragnący urządzić serenadę, wkraczali przed dom, czy pałac przy dźwiękach skomponowanego w tym celu marsza.

Następnie wykonana zostanie Symfonia D-dur tzw. „Haffnerowska”, bo skomponowana przez Mozarta, jako serenada na uroczystość rodzinna kupca Haffnera, przyjaciela ojca Mozarta. Później Mozart przerobił serenadę tę na symfonię, zachowując jednak jej pogodny, towarzyski charakter. Utwór następny to „Divertimento” „Divertimento” F-dur (także rodzaj serenady), zwane „Lodron'sche Nachtmusik”; nazwa pochodzi od księżniczki Antoinette de Lodron, na której dzień urodzin utwor ten został skomponowany. Koncert zakończy „Trzy tańce niemieckie”.

Wieczór serenad mozartowski — zapowiada się niezwykle pod dyr. Bernarda Baumgartnera.

W 75 rocznicę urodzin Debussy'ego

Na rok bieżący przypada 75 rocznica urodzin zmarłego w okresie wielkiej wojny kompozytora francuskiego, Claude Debussy'ego, jednej z czołowych postaci w historii muzyki. Twórca impresjonizmu muzycznego i największy jego realizator, wprowadził do świata tonów elementy zupełnie nowe i dotychczas nieznanne, które wpłynęły decydująco na cały rozwój muzyczny XX stulecia. Utworom Claude Debussy'ego poświęca Polskie Radio przeszło godzinę audycji 22. 8. o godz. 18.30, podczas której wykonane zostaną jego dzieła rozmaitego rodzaju: Kwartet smyczkowy g-moll, który odegra „Kwartet Warszawski”, kilka pieśni w wykonaniu Marii Bieleckiej oraz suita fortepianowa i „Obrazy” w wykonaniu Jerzego Sulikowskiego.

„Od Kamińskiego do Karłowicza”

22 bm. o godz. 12.03 nadaje Polskie Radio koncert, który niejako będzie przeglądem rozwoju

Wycieczki

FRANCOPOLU

do Paryża:

koleja 11 i 17-dniowe zł 315,—

morzem 2 i 3-tygodniowe zł 380,—

Serce Europy:

29-dniowe, w wrześniu i październiku Berlin — Paryż — Nices —

Riviera franc. — włoska — Rzym —

Neapol — Capri — Florencja —

Wenecja — Budapeszt zł 795,—

Riviera:

29-dniowa w wrześniu i październiku. Paryż — Monte Carlo —

Wenecja — Budapeszt (15 dni pobytu w Nicei i San Remo) zł 650,—

Do Paryża i Düsseldorfu:

Zwiedzanie 2 wielkich Wystaw —

Światowej w Paryżu i Wszech-

niem, w Düsseldorf od 8—17. 9

(dwudniowy pobyt w Berlinie) zł 254,—

Do Lisieux:

Pielgrzymka do Grobu św. Teresy

11—22. 9. (Paryż — Kolonia —

Berlin) zł 275,—

Informacje i zapisy:

POZNAN, św. Marcin 58. Telef. 41-04.

WARSZAWA, Mazowiecka 9.

ng 48 225

polskiej muzyki symfonicznej od XVIII do XX wieku. Koncert rozpocznie uwertura do pierwszej polskiej opery pt. „Nedza uszczęśliwiona” (r. 1788) Macieja Kamińskiego, następnie wykonana zostanie uwertura do op. „Jadwiga” (1814) Karola Kurpińskiego. Tańce góralskie z op. „Halka” Moniuszki będą przejściem do poematu symfonicznego „Step” — Z. Noskowskiego, po czym nastąpi „Rapsodia litewska” M. Karłowicza.

Koncert wykona Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia pod dyr. Stanisława Janiszewskiego.

korespondencja



z czytelnikami

Stalemu abonentowi z Puszczykówka. Wyczerpujących informacji w tym względzie będzie mógł Panu udzielić Sekretariat Związku Polskiego w Poznaniu, przy ul. Skarbowej 5. (K)

IWONICZ-ZDROJ

od 21 sierpnia rozpoczął III sezon jesienny poleca ryczałtowy pobyt z kuracją 3 tygodnie

zł 153,- Zadzacie prospektów.

Bezpośrednio wagon Poznań-Iwonicz

ng 47 788

O pełnych prawach szkół państwowych: Zakład Naukowo-Wychowawczy OO. Pijarów (Gimnazjum, Liceum humanistyczne i matematyczno-fizyczne) w Rakowicach pod Krakowem Nr. tel. 123-23 oraz Pila Gimnazjum OO. Pijarów w Krakowie (klasy I — II — III), ul. Basztowa 8 Nr. tel. 139-86 przyjmują

WPISY

oraz zgłoszenia do egzaminu wstępnego na r. szk. 1937/38.

Gimnazjum i Liceum w Rakowicach jest zakładem naukowym zamkniętym z internatem. Pełne wychowanie religijno-moralne. Budynek wśród 18 morgowego parku wzorowo i nowocześnie urządzony. Bogate pracownie naukowe, boiska sportowe. Okolica lekko falista, sucha, zdrowa. Pływania, strzelnica malokalibrowa, kino dźwiękowe, stała scena teatralna.

Egzaminy wstępne dla kandydatów nowowstępujących i reprobowanych w terminie przedwakacyjnym 3 września br. Uczniów, którzy złożyli egzamin w zakładzie państwowym, a nie uzyskali przyjęcia dla braku miejsca, przyjmują się na podstawie zaświadczeń Dyrekcji szkół. Zgłoszenia i prospekty Kraków, ul. Basztowa 8 lub Rakowice pod Krakowem. ng 48 539

Daimon - otwarcie oddziału fabrycznego w Poznaniu, przy ul. Br. Pierackiego 14



W dniu 14 b. m. nastąpiło otwarcie oddziału fabrycznego firmy Daimon, Polska Fabryka Ogniw i Baterii Sp. z o. o. Starogard-Pomorze. Na powyższej fotografii zaproszeni goście, przedstawiciele fabryki oraz oddziału w Poznaniu.

MUNDURKI 15⁷⁵
PŁASZCZE 24¹⁰ POLECA
ng 47 488/9

Dom Odzieży Poznań
J. GRZYBEK St. Rynek 10



Dnia 20 sierpnia 1937, o godz. 2-giej w nocy, rozstała się z tym światem, po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza siostra, ciotka, siostrzenica i kuzynka, ś. p.

Stanisława Koczykówna

prof. muzyki, Sodalis Marianus

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 22 bm., o godz. 17,30 z domu żałoby na cmentarz św. Marcina przy ul. Bukowskiej.

W ciężkim smutku pogrążeni

zg 27 627

siostra z rodziną.

Poznań, Trzeciego Maja 6, m. 10.

Za doznane zewsząd dowody współczucia, liczne wieńce i udział w pogrzebie najdroższej żony i matki, składają

najszczerze podziękowanie

Dr. Józef Grobelny z Buku
Janusz Gintrowicz z Niewierza

zg 27 623



Dnia 18 sierpnia 1937 r. o godz. 20,45, zmarł wskutek nieszczęśliwego wypadku, opatrzony ostatnimi Olejami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, wuj i stryj, ś. p.

Stanisław Średziński

przeżywszy lat 82. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 22. bm. o godz. 15 z kaplicy przedpogrzebowej przy Włach Jana III na cmentarz świętomarciński przy ul. Towarowej.

W głębokim smutku pogrążeni
żona, dzieci, zięciowie, wnuczka i rodzina.

zg 27 626

Poznań, Strzelecka 28a. Gniezno.

Osobnych uwiedomień nie wysyła się.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mego najdroższego męża, naszego ukochanego ojca, teścia i dziadka, ś. p.

Jana Wagnera

odprawi się w środę, 25. bm. o godz. 9

msza św. żałobna

w kościele Najśw. Serca Jezusowego na Jeżycach, o czym zawiadamia
żona z dziećmi i wnuczkami.

Pg 29 533-57,121

Poznań, Jeżycka 4, 21. 8, 1937.

Zakł. pogrzeb. Bracia Nowak. Pl. Nowomiejski 10, tel. 10-46.

Wróciłem

Stanisław Hoffmann

zg 27 632

dentysta

plac Wolności 14, (narożnik ul. 3 maja)

Wróciłem

Wł. Hejnowicz, dentysta

Górna Wilda 80

dg 241 49-50

Tel. 75-67

Wróciłem

Dr TUSZEWSKI

przyjmuje od 11-13
w szpitalu SS. Elżbietanek.

Pg 29483-57,65

Wróciłem

Dr S. SALKOWSKI

specj. chorób wewn.

Poznań ul. św. Marcin 63 telefon 15-66

Pg 29 462-57,23

DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

POLECAM: przepisowe mundurki i płaszcze szkolne oraz wszelką odzież męską chłopięcą i dziecięcą



PRAWDZIWA

sensację wywołuje nadzwyczajna REDUKCJA
CEN wielkich partij materiałów na ubrania i palta.

MECH. FABRYKA ODZIEŻY

W. Konkiewicz

POZNAŃ · STARY RYNEK 8

Feliks Rutkowski

lekarz dent.

powrócił

Pg 29500-57,94

ord. 10-12 i 4-6

Poznań, Al. Marcinkowskiego 21

tel. 53-63

Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Koźminie Wlkp.

ma jeszcze kilka wolnych miejsc w klasie I i II. Zgłoszenia przyjmuje do dnia 26. VIII. 1937 Dyrekcja Gimnazjum. Egzamin odbędzie się w dniach od 1-3. IX. 1937 r.

dg 24 005

AUTORYZOWANE
MIEJSCE SPRZEDAŻY
ZEGARKÓW



W. MAYER

właśc. L. Nalaskowski.
POZNAŃ, ul. NOWA 11
telefon 18-44. Rok zał. 1899

Własny warsztat reperacyjny
Asygnaty Kredyt.

Pg 28 080-25,97-9

Z okazji zg 276 0

25-letniego Jubileuszu
naszej firmy pozwalam sobie
złożyć Szanownej Klienteli
serdeczne

podziękowanie

za dotychczasowe obdarzanie
mnie swym cennym zaufaniem.

Greif

Biurowe detektywne
Cieszkowskiego 8.

Kursy gimnazjalne dla dorosłych

rozpoczynają w pierwszych dniach września br.

nowy rok szkolny

Przygotowują do egzaminu: 6 klas gimn. starego
typu oraz nowego gimnazjum i liceum.

Zgłoszenia: GIMNAZJUM IM. PADEREWSKIEGO
ul. Składowa (Gmach W. S. H.) codz. od 17-19.

Pg 29 495-57,75

Original Rekord



Rower najwyższej jakości

Do nabycia w składach branzowych
Sprzedaż hurtowa: Hurt. Rowerów Willy Fahr, Bydgoszcz

W POZNANIU: Fa Kastor, św. Marcin 55
i Fa Sarnowski, Staszica 1.
ng 46 879

Dobry sportowiec

cenę orzeźwiającego działania

Amolu

Stalą energię daje mu

masaż doskonałym

środkiem



DO NABYCIA W

APTEKACH I DROGERIACH

Pg 28 419-71,111/3

OPONY

samochodowe wszelkich fabrykatów po niebywale niskich cenach

reprezentacja samochodów Adler

F. Szczepański, Poznań, Plac Wolności 17

Tel. 30-07

Wszelkie prace warsztatowe i montaż samochodów wykonujemy fachowo, szybko i tanio.

Ng 47 119

Nieprawdopodobne a jednak możliwe

pozbyć się plagi pluskiew bez
plynów, proszków i gazów.
Jak poradzi „Polus”, Poznań,
Podgórna 4 po nadesłaniu
2,- zł. Pg 29 501-57,88

Przepisowe

MUNDURKI - PŁASZCZE

dla młodzieży szkolnej poleca firma

EDMUND RYCHTER - Poznań,

Fr. Ratajczaka 2, Wrocławska 15, Wrocławska 14.

ng 43/49

Filie Ostrów Wlkp.

Nie suknia zdoła Kobietę, lecz **FUTRO** od

SCHOLLA

Poznań, Pl. Wolności 8

I. piętro Tel. 48-70

Warszawa, Marszałkowska 124

dg 24 35

FUTRA — SKÓRY — LISY



Sztuczne oczy

zupelnie naturalne

w d. 1 i 2 września w Hotelu „Continental”,
św. Marcin 36

Arno Müller z Wrocławia

Informacje firma „Bohe”, Aleje Marcinkowskiego 7.

Pg 29452-34,11

PRZYSZŁOŚĆ TWA WIDZI. Najświeższe jasnovidz psycho-grafolog. nznary przez Związek Międzynarodowy Metapsychików. Mistrz Wiedzy Tajemnej WOMOUTH obdarzony fenomenalnym jarem jasnovidzenia w transie medialnym. Powie Ci czy, masz i kiedy — szczęście w grze loteryjnej, oraz wybierze według obliczenia daty urodzenia Twojej planety, zupełnie bezpłatnie szczęśliwy numer losu, który pod gwarancją musi być wygrany. Niezależnie od tego, jednak mającym szczęście w grze loteryjnej wylosować ze swoich pieniędzy 10 zł na los, aby przekonać o prawdziwości wygranej. Dowodem tego są w moim posiadaniu setki listów podziękowań od osób, które na wskazane przezemnie losy wygrały po 10.000, 50.000, 20.000 i 10.000 zł. Na adanie przepowiadam przeszłość i przyszłość — oprócz horoskopy i analizy grafologicznej, Rady i wskazówki, dając możliwość zlozycia trwałej miłości pożądaney osoby. Nie zwlekaj pisać jeszcze dziś nie ryzykując a skorzystasz wiele. Podać czytelnie im i razwisko, datę urodzenia, załącz 1.- zł znaczkami pocztow. mi na koszty pocztowo kanc. Bez załączenia znaczków odpowiedź nie nastąpi. Adres: Jasnowidz WOMOUTH, Kraków, Lenartowicza 11 G. n 46 141/2



FARBY LAKIERY POKOSTY

fabryki J. Perek, Leszno, po cenach fabrycznych
Poznań, Woźna 13. Tel. 53-26

ng 46 133



Prawdziwy kontrolowany

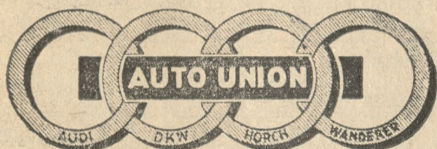
miód pszczeli

najlepszej jakości tylko w oryginalnym opakowaniu Wielkopolskiego Związku Pszczelarzy. Do nabycia we wszystkich składach.

HURTOWNIE:
Składnica Miodu Wielkopolskiego Związku Pszczelarzy, Poznań, Dąbrowskiego 17
Telefon 61-97

Pg 29 476-33.32

Okazyjne kupno samochodów używanych
poleca Generalna reprezentacja Samochodów



Büssing - Nag

STANISŁAW SIERSZYŃSKI Sp. z o. o.

Poznań, Plac Wolności 11. Tel. 13-41.

Stacja obsługi: Śniadeckich 12. Tel. 13-44.

Czynna bez przerwy dniem i nocą. Nasze warsztaty wykonują wszelkie remonty. Polecamy oliwy Shell oraz opony — pierwszorzędne fabrykaty.

Pg 29 508-33.51

Powstaniec Wielkopolski

organ niezależnej opinii powstańczej.

Wstępny tylko do najstarszych towarzystw Uczestników Powstania Wielkopolskiego 18/19 oraz do towarzystw Powstańców i Wojaków, które są spadkobiercami Rad Ludowych i mają swą siedzibę w wszystkich większych miastach Wielkopolski, Pomorza i Śląska. zg 1861/2

Towarzystwo Dalekomorskich Połowów „Pomorze”

Sp. z o. o. w Gdyni

komunikuje uprzejmie, iż w sobotę, 21. bm. przybył jeden z ich własnych parowców rybolowczych s/s „Barbara”, który wiezie świeże ryby dalekomorskie swego połowu. Świeże śledzie i inne dalekomorskie ryby oraz śledzie zasolone na statku oferuje się po cenach b. korzystnych. Sprzedaj ryb z połowu T-wa „Pomorze” na Poznań prowadzi f-a „Przemysł Rybny, W. Sentkowski”, Poznań — Zawady. ng 48 286

Magazyny w Lublinie

(na Kośminku) do sprzedania. Obszar: 32.000 m² placu i 3.675 m² zabudowań. Własna bocznica kolejowa. Duże możliwości eksploatacyjne i zarobkowe. Informacji udziela: Bank Handlowy w Łodzi, Sp. Akc. w Łodzi, Al. Kościuszki nr. 60, lub w Lublinie, ul. Krakowskie Przedmieście nr. 62. dg 24 027

Sprzedamy bardzo korzystnie

nieruchomość fabryczna

dawn. fabryka papy dachowej i wyrobów cementowych, położona w Jarocinie, obszaru 79 ar. Obiekt nadaje się również na inny przemysł.

Nieruchomość

położona w Kórniku, składająca się a) z domu mieszkalnego o 20 ubikacjach, budynku po mleczarni oraz innych gospodarczych, wszystkich murowanych maszynach, b) z nowo pobrażonego domu mieszkalnego o 4 pokojach (nie-ukończony), c) z grądu owocowo-warzywnego, obszaru 3.300 m. kw. — Zgłoszenia:

SAMOPOMOC KOLEJARZY W LIKW., POZNAŃ,
zg 27 628 Piekary 16 17, Pasaż „Apollo”.

2 mieszkania 6-pokojowe

komfortowe przy ul. Słowackiego 38 do wyaniecia. Zgłoszenia dozorcy domu. ng 48 227

HURTOWNIA KOLONIALNA

w Katowicach, istniejąca od 30 lat, dobrze zaprowadzona z powodu wyjazdu bardzo okazynie do sprzedania wzgl. wydzierżawienia. Zgłoszenia do „PAR”, Katowice, pod „Hurtownia”. Pg 29 487-71.178

Hotel „Continental”

w Międzychodzie przy rynku wraz z urządzeniem lokalom, restauracyjnym i kinowym pod korzystnymi warunkami do wydzierżawienia.

MIEJSKA KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI
w Międzychodzie. ng 48 569

RADIOTECHNIK

samodzielny i rzutki potrzebny od zaraz. Oferty z odpisami świadectw i podaniem wynagrodzenia, Fr. Kranc, Ostrów Wlkp., Raszkowska 14. ng 48 573

Śląska Fabryka Wyrobów Masarskich, przerabiająca około 300 sztuk świń tygodniowo, poszukuje od zaraz

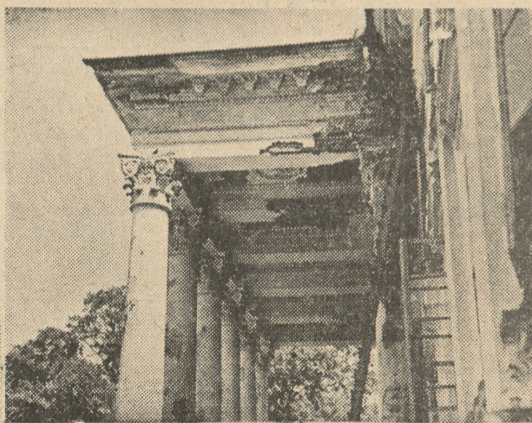
KIEROWNIKA

mistrza rzeźniczego

który w podobnej fabryce już pracował i posiada w tym kierunku dokładną praktykę. Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw kierować do „PAR”, Katowice pod „Fachowiec”. Pg 29 486-71.176

Lody PINGWIN kup-bo warto

ng 47 915/16



TRAGEDIA PALACÓW KRESOWYCH

Dramatyczne chwile i bohaterski zgon mieszkańców pałacu w Młynowie na Wołyniu podczas najścia czerwonej hordy.

oto jeden z artykułów w najnowszym (34) numerze popularnego tygodnika

„Ilustracja Polska”

Pismo, które powinna abonować każda polska rodzina

PARCELE BUDOWLANE

w Kobylepolu, Junikowie, Zabikowie, Plewiskach i Przeźmierowie pod Poznaniem na dogodnych warunkach sprzedaje BIURO PARCELACYJNE, Poznań, Plac Wolności 11. Tel. 57-15. Pg 29 521-33.69

Młody, rzutki kupiec, Pomorzanie, osiedla się

na kresach wschodnich

przyjmie przedstawicielstwo, skład fabryczny, komisowy, filię branży konfekcyjnej, bławatniczej, galanterijnej, obuwniczej. Kurier Poznański Gdynia „Zaraz”. ng 48 285

PRZEDSTAWICIELA

zdołnego sprzedawcę na miasto Poznań poszukuje poważna fabryka wyrobów papierowych, drukarnia, hurtownia papieru. Oferty Kurier Poznański zg 27 629.

Młody inżynier elektrotechnik

Absolwent Politechniki Gdańskiej z praktyką krajową i zagraniczną poszukuje od września stanowiska w charakterze inż.-asystenta w elektrowni lub wytwórni aparatów elektrycznych. Łaskawe oferty do „PAR”, Poznań, Al. Marcinkowskiego Nr. 11 pod nr. „57.96”. Pg 29 513-57.96

Poszukujemy poważnego

PRZEDSTAWICIELA

chrześcijanina, na województwa: poznańskie i pomorskie. Łask. zgłoszenia prosimy bezzwłocznie skierować do firmy Fabryka Cukrów i Czekolady „FRANBOLI”, Warszawa, Śnieżna 3. ng 47 928

Poszukuje się dla Przedsiębiorstwa Przemysłowego doświadczanego, samodzielnego

BUCHALTERA

Pisemne oferty pod „WK 392” do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Katowice, Pl. M. Piłsudskiego 11. Tg 21 369

Wyprzedaż likwidacyjna!

Części zapasowe do pługów parowych i kolejek polnych, Stal i żelazo użytkowe. Tokarnia — Shaping — nuciarka szlifierka — motory elektryczne i inne narzędzia, Kasa pancerna — urządzenie i maszyny biurowe. Plac z budynkami warsztatowymi i handlowymi 1630 kw. mtr. „PŁUG PAROWY” Fr. Tuszewski i A. Blum Fabryka Maszyn Poznań, ul. Grunwaldzka 21 w likwidacji. zg 27 625

Młocarnia

Lanz 60”x22”. Prasa do słomy po gruntownym remoncie. Młocarnie motorowe i motory Deutza na ropę i benzynę poleca

Markowski — Poznań, Jasna 16

Pg 29 426-32.40

Tapety Ceraty

gładkie, adamaszkowe meblowe, wózkowe, obrusy

Dywany

Chodniki, Dywaniki z linoleum, bouclé, ceratowe i pluszowe

Linoleum podłogowe i stołowe

Kokosowe chodniki i wycieraczki

Zb. Waligórski

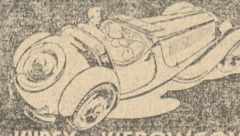
Poznań Bydgoszcz

Pocztowa 31 Gdańska 12

Przyjmuje się asygnaty „Kredyt”

Pg 29 147-30.150

JURKOWSKIEGO



KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH

POZNAŃ

DĄBROWSKIEGO nr 79

TEL. 76 50

Zastępca

na wojew. poznańskie i pomorskie z siedzibą w Poznaniu poszukiwany przez poważne przedsiębiorstwo elektrotechniczne. Skład konsygnacyjny. Wymagana kaucja gotówkowa 20.000. Zgłoszenia pod „Poważny zastępca” Ruch, Kraków, Rynek Gł. 32. ng 48 545

DZREWO budowlane, stolarskie

poleca Składnica drzewa G. Kowalkiewicz, Poznań, Brama Debińska 2, naprzeciw wylotu ul. Strzeleckiej. Tel. 14-95. dg 24 137

Łatwe jest otrzymać nie pięknej cery

przy pielęgnacji dobrym kremem „Sekret Piękności” Anida.

zawierającym odżywki dla cery i składniki udelikatniające.

Pg 29 415-71.159

Najtańsze źródło zakupu bławatów

Jan Zagrodzki i S-ka

Zamkowa 5, Poznań narożnik Rynkowej

POLECA: Jedwabie - Wełny - płótna

a 45 645 firany - kołdry - stołowe itd.

STALE NOWOŚCI! CENY NAJNIŻSZE!

Szkło

okienne, ogrodowe, ornamentowe, dachowe itp.

szyby wystawowe i lustra Obrazy i listwy na ramy

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A.

Poznań, Woźna 15. Tel. 28-63

Oddział w Łodzi, ul. Wigury 15, tel. 134-53 Pg 29 114/17.11

Dnia 7 września 1937 r. odbędzie się w Poznaniu

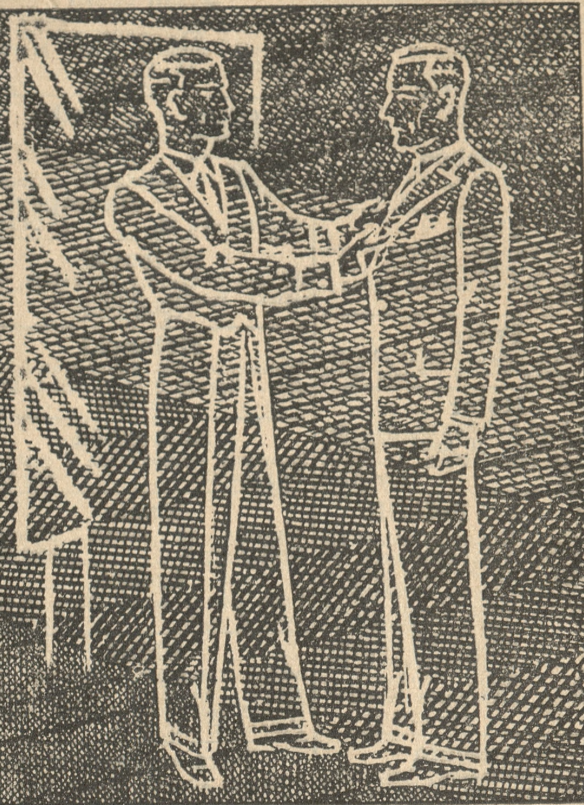
licytacja 3-piętrowego domu

z oficynami w pierwszorzędnym stanie, narożnik ul. Gen. Chłapowskiego 9 i Dąbrowskiej nr. 1-2, z dochodem czynszowym około zł 12.000, — rocznie. Bliższych wiadomości udzieli kancelaria p. adwokata Czesława Przesławskiego w Poznaniu, ul. Rzezyńspolitej 7. ng 48 535

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 14 maja 1936 r. został skazany Zdzisław Antoniewicz jako odpowiedzialny redaktor czasopisma „Kurier Poznański” za zniesławienie p. Fryderyka Donata popełnione treścią artykułu „Nie było afery Centrali Przemysłu Rzeźniczego”, zamieszczonego w nr. 29 z dnia 19 stycznia 1936 r. czasopisma „Kurier Poznański” wydawanego w Poznaniu, na karę 1 tygodnia aresztu z warunkowym zawieszeniem na 2 lata oraz 20 zł grzywny. Prokurator Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu zostali skazani Emil Mayer i Józef Winiewicz za zniesławienie p. Jurczeniaka popełnioną przez dopuszczenie umieszczenia przez Mayera w nr. 211 czasopisma „Przegląd Codzienny” z dnia 3 sierpnia 1934 r. artykułu p. t. „Bezprzykładne Warcholstwo” oraz przez Winiewicza w nr. 175 czasopisma „Dziennik Poznański” z dnia 3 sierpnia 1934 r. artykułu p. t. „Kolporterzy ulotek antypaństwowych” na karę po 1 tygodniu aresztu z warunkowym zawieszeniem na 2 lata oraz na grzywnę w kwocie po 5 zł. Prokurator Sądu Okręgowego w Poznaniu. ng 47 971

Modne krawiectwo
Firma
EDMUND RYCHTER
U SZCZYTU DOSKONAŁOŚCI
Szesciu uwolnionych krojczych - każdy w swoim zakresie
tworzą z dobrego najlepsze
Niedościgniony wybór w materiałach
EDMUND RYCHTER POZNAŃ
FR. RATAJCZAKA 2
WROCLAWSKA 15
WROCLAWSKA 14
OSTRÓW (WLKP.) RYNEK: UL. KALISKA



ng 40/41

Futra
lisy, skóry latem kupisz najtańiej tylko u Dobrowolskiego
Marcina 1
reperacje i modernizacja futer.
zdg 5 822

Biblioteka
800 t. i salonik sprzedam. Mostowa 24, m. 7.
zdg 7 169

Sprzedaż — Naprawa
montownia piór — wszelkich systemów piór wiecznych ołówków, automatycznych, Naprawa natychmiast w firmie Józef Ożowski, spec. skład papieru. Poznań — Fr. Ratajczaka 2.
dg 24 023

Aptekę
powiatową sprzedam chrześcijanowi. Zgłoszenia do Biura dzienników Lwów, Chorażczyzna 7, pod: „Blisko miasta wojewódzkiego”.
ng 48 427

Skład
spożywczy do sprzedania, powód wyjazd. Zgłoszenia Kurier Poznański, Gniezno 1191.
ng 48 459

Maszyny
do pisania nowe i używane z gwarancją. — Skóra i Ska. Poznań — Aleje Marcinkowskie-go 23. ng 47 938

Wielki wybór Kryształów
różnych innych drobiazgów najniższe ceny tylko Jezuicka 10. (Świętosławska).
„Dom Okazyjnego Kupna”
Pg 20 137-23,27

Przepisowe fartuszki szkolne
wszelka bielizna pończoszki, wypawy dla pensjonarek, gimnazjastów, Fabryka Bieleziny
J. Schubert
Stary Rynek 76.
Pg 29 150-32,14

Skład
towarów krótkich, bławatów i papieru z mieszkaniem, w dobrej dzielnicy Poznań natychmiast do sprzedania. Oferty Kurier Poznański ng 48 209

Motocykl N. S. U.
3 KM 2 biegi i wolny światło elektryczne. Bezpodatkowy. Rejestracja jak rower
Najsilniejszy, Najtańszy Motor
Poznań, Dąbrowskiego 5.
dg 23 868

Piece, wanny kapielowe, zlewy kuchenne, Siedzenia
klozetowe poleca wyjątkowo tanio. Koska, Poznań, Dominikańska 5.
Ng 47 417

Maszyny do pisania
nowe i używane z gwarancją, dostarcza najkorzystniej Kochanowicz i Ska, pl. Wolności 13 (obok 3 Maja).
Pg 29 146-29,11

Fabryka mebli
poleca meble wszelkiego rodzaju Józef Matuszewski, Wrocławska 19.
dg 24 024

Skład
papieru tytoniu z powodu choroby korzystnie na sprzedaż. Adres Kurier Poznański zdg 7 993

Skład
papieru tytoniu z powodu choroby korzystnie na sprzedaż. Adres Kurier Poznański zdg 7 993

Skład
papieru tytoniu z powodu choroby korzystnie na sprzedaż. Adres Kurier Poznański zdg 7 993

Skład
papieru tytoniu z powodu choroby korzystnie na sprzedaż. Adres Kurier Poznański zdg 7 993

Sprzedaż butelkowa
i wyszynk pełnym biegu, centrum Poznań, gwarantowana egzystencja sprzedam. Do objęcia potrzeba 23 000. — złotych. Zgłoszenia Biuro ogłoszeń. Poznań, Marcina 58.
ng 48 208

Motocykl „Phänomen”
motorem Sachs 2,75 KM 2 biegi i wolny światło elektryczne. Bezpodatkowy. Rejestracja jak rower. Cena
695. —
Wul. Gum.
Poznań, Wielkie Garbary 8.
Pg 29 113-19,79

Chcesz korzystnie kupić Meble
być zadowolony z obsługi to z całym zaufaniem na Jezuicka 10 (Świętosławska).
„Dom Okazyjnego Kupna”
Pg 29 138-28,30

Okazje
Jadalnie kompletne od 200. — gabinetu, łóżko i polerowane, sypialnie nowoczesne, kuchnie, tapczany, kluby skórzanego, salony stylowe, dywany lustro złocone barok, zegary, brzozy, porcelana, stalowe meble, szafy biblioteczne pierwszorzędnego koncertowy
Fortepian
Magazyn Mebli
Podgórna 6
zdg 8 311

Na
sprzedaż resztkowa niedaleko Bydgoszczy, maszynowe budynki 190 m² gruntu ziemi pszenno - buraczanej, z inwentarzami, blisko stacja. Informacje: adw. Zabski, Poznań, Fredry 3.
zdg 8 312

Maszyny stolarskie
używane w dobrym stanie: grzeszka Kirchnera 1000x900 mm, heblarka grub. Herkules 600 mm i inne korzystnie odda W. Gierczyński, Poznań, św. Marcin 13, telefon 18-85.
zdg 8 321

Torby szkolne
teki, śniadanki, piórnik oraz inne wyroby skórzanego poleca po znanych niskich cenach F-a
Borzych i Ska
Poznań, Podgórna 3. Własne warsztaty. Przyjmuje asygnaty „Kredyt”.
zdg 8 372

Okazja!
Dom w mieście powiatowym. — Letnisko, znajduje się restauracja, dobrze prosperująca, jedyna jazda, stajnie, garaże, spiżarnie, składnice, lodownia, duży ogród, 19 ubikacji. Obiekt nadający się na każde przedsiębiorstwo handlowe z powodów rodzinnych od zaraz korzystnie do sprzedania. Oferty do Kuriera Pozn. zdg 7 353

Sprzedam
wille, 7 pokoi, 43 morgi, w mieście Gnieźnie, piękne położenie, nadaje się na każde przedsiębiorstwo. Spieszne oferty Kurier Poznański zdg 7 344

Willa
w Toruniu ośmiopokojowa, centralne ogrzewanie, duży ogród — front, dwie ulice blisko centrum z powodu śmierci tania do nabycia. Oferty Biuro Ogłoszeń „Par” Toruń, pod „585”.
Pg 29 478

Piekarnię
przy ruchliwej ulicy. Oferty Kurier Poznański zdg 8 472/3

Powozy
kryte amerykańska, wolant, reklamówka, lekka tania. Adamski, Piaskowa 7.
zdg 8 465/6

Materace
tapczany, leżanki, garnitury klubowe najtańsze wprost pracowni Poznań, Wielkie Garbary 18, narożnik Woźna, suterena.
zdg 8 738/9

Chcesz
zrobić dobry interes — Gdyni, — kup skład kolonialny dobrze prosperujący, powodzenie gwarantowane. Zgłoszenia Kurier Poznański Gdynia „28-75”.
ng 48 231

Wycieczki
z Gdyni, — kup skład kolonialny dobrze prosperujący, powodzenie gwarantowane. Zgłoszenia Kurier Poznański Gdynia „28-75”.
ng 48 231

Wycieczki
z Gdyni, — kup skład kolonialny dobrze prosperujący, powodzenie gwarantowane. Zgłoszenia Kurier Poznański Gdynia „28-75”.
ng 48 231

Wycieczki
z Gdyni, — kup skład kolonialny dobrze prosperujący, powodzenie gwarantowane. Zgłoszenia Kurier Poznański Gdynia „28-75”.
ng 48 231

Wycieczki
z Gdyni, — kup skład kolonialny dobrze prosperujący, powodzenie gwarantowane. Zgłoszenia Kurier Poznański Gdynia „28-75”.
ng 48 231

Wycieczki
z Gdyni, — kup skład kolonialny dobrze prosperujący, powodzenie gwarantowane. Zgłoszenia Kurier Poznański Gdynia „28-75”.
ng 48 231

Ciegarówka
Citroen, 3 tonowe platforme — 4 X 2,20 w dobrym stanie okazujnie. Pilsudskiego 22.
zdg 7 781

Samochód
nowoczesny, rocznik 1936, limuzyna, 6 osobowa okazujnie. Pilsudskiego 22.
zdg 7 784

„Auto - okazja”
sprzedam Ford A, Chevrolet 6, — z dod. basenikiem na 2 ltr., jak oryginalne limuzyny. Grunwaldzka 16, Tel. 62-30.
zdg 8 132

Leghorny
telefon 58-33.
zdg 6 901

Ekspress
odbiornik, pojemności na 12 ltr. z dod. basenikiem na 2 ltr., jak nowy, okazujnie. Oferty do „Par” pod 33,41.
Pg 29 489-33,41

Przedsiębiorstwo sieci i przyborów rybackich
w Bydgoszczy, dobrze zaprowadzone, z stałą klientelą, wraz z mieszkaniem sprzedam. Ewentualnie przyjmę wspólnika. Oferty pod „389-91” do Biura Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54.
ng 48 524

Pianina
człowiek polskiej i w kraju bezkonkurencyjnej fabryki „Arnold Fibiger” oraz instrumenty używane w każdej części polca Centralny Magazyn Pianin, Poznań, Pierackiego 11.
Ng 47 416

Jadalnia
220 zł. sprzedam z powodu wyjazdu. Szamotulska 34, II piętro.
zdg 8 110

Wyżła
rocznego. Patr. Jackowskiego 50 m. 5.
zdg 8 103

Repozytoria
bufety, stoly sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 8 090

Szpica
rasowego sprzedam. Kwiatowa 2, m. 7.
zdg 8 077

Tarcze
gimnazjalne oddaje wytwórnia składom „Kultura”. Poznań, ul. Półwiejska 31.
zdg 7 557

Pianino
używane dobrze utrzymane sprzedam korzystnie Centralny Magazyn Pianin, Poznań, Pierackiego 11.
Ng 47 415

Royal
amerykańskie maszyny do pisania. Wymiana maszyn starych na dogodnych warunkach płatności. Piekary 5.
zdg 7 797

Samochód
Fiat 521, 6 osobowy, w bardzo dobrym stanie okazujnie sprzedam. A. Jabłoński, Dąbrowskiego 8.
Nr. 47 442

Drilling
kurkowy 16 X 9,3 luneta jak nowy tania. Oferty Kurier Pozn.
zdg 8 352

Bramę
żelazną furtką 280x240 krzesła wiejskie, stoly restauracyjne, magiel domowa, płyty rynkowe tania sprzedam. Sienkiewicza 14 m. 4.
zdg 8 257

Maszyna
damska Singera, okrągłe czółenko. Łakowa 14 — 2. zdg 8 255

Meble kuchenne
nowoczesne korzystnie. Łakowa 4a, stolarnia.
zdg 8 247

Maszyna
„Singer” wpuszczana. Dąbrowskiego 23 — 7.
zdg 8 309

Meble
różne — Dąbrowskiego 23 — 7.
zdg 8 309

Meble
różne — Dąbrowskiego 23 — 7.
zdg 8 309

Piekarnię
z urządzeniem, miasto powiatowe. 11 000 mieszk., wojsko sprzedam z powodu objęcia własnej. Oferty Kurier Pozn. zdg 8 215

Skład
spożywczy, dobra egzystencja — centrum, towarami — przyległym mieszkaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 8 553

Nowa
sieć rybacka ręcznej pracy długość 30 m, korzystnie sprzedam. Poznań, Strzałowa 7, m. 31.
zdg 8 314

Kawiarenkę
dobrze prosperującą, — centrum miasta sprzedam za gotówkę. — Oferty Kurier Pozn. zdg 8 068

Skład
papieru, tytoniu, galanterii, w najruchliwszej dzielnicy Poznań z powodu wyjazdu sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 8 067

Kolonialkę
dobry punkt, dobrze prosperującą, — powód sprawy rodzinnej. Oferty Kurier Poznański zdg 8 054

Maszynę
pisaną, gramofon walizkowy — sprzedam. Półwiejska 5 — 26.
zdg 8 052

Maszynę
Singera, stołową, sypialny, kuchnia, nowoczesne tania. Droga Urbanowska 2, m. 4a, rano.
zdg 8 047

Pierzyny
bufet tania, prywatnym. Adres Kurier Poznański zdg 8 039

„Tatra limuzyna”
2 cylindrowa, 4 drzwiowa po gruntownym remoncie, — nowe ogumienie tania sprzedam. Szymanowski, Leszno, Leszczyńskich 36.
zdg 8 026

Regał
oszlony okazujnie. Przecznicza 4, m. 9.
zdg 8 198

Wózki
dziecięce, używane kupuje, sprzedaje, naprawia, pociąga ceratą, — Razer, Szewska 11.
zdg 8 190

Wapno
lasowane stare sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 8 184

Rower
dobrym stanie sprzedam. Poznań, Prądyńskiego 12 — 2, godz. 15,30 do 18.
zdg 8 171

Restaurację
ogrodem, salką, mieszkaniem — pełnym wyszynkiem, dobrze zaprowadzoną Poznań sprzedam. — Oferty Kurier Pozn. zdg 7 880

Piszącą
maszyną małą i dużą. św. Józefa 9a, m. 5.
zdg 7 943

Maszynę
piszącą tania. Chwaliszewo 23, m. 4.
zdg 7 949

Wózek
dziecięcy składany okazujnie. św. Józefa 9a, m. 5.
zdg 7 951

Polowiec
nowy, patentowe osie, 6 osobowy tania sprzedam. Szała, Kornarzewo, Dopiewo.
zdg 8 208

Podwozia
mleczarskie używane części samochodowe, opony dęte, pełne, zakup — sprzedaż. „Automagazyn” Jakuba Wujka 9, telefon 75-17.
Ng 47 364-5

Zeszyty — Bruliony Wleczne pióra
poleca
Musiakiewicz
właśc. T. Gilewski, Szkoła 11. Skład papieru, zabawk i galanterii. Asygnaty Kredyt.
zdg 8 578

Pianina, fortepiany, fisharmonie
okazujnie — zamiany. Marcina 22, podwórze.
zdg 8 456

Pianina, fortepiany, fisharmonie
okazujnie — zamiany. Marcina 22, podwórze.
zdg 8 456

Pianina, fortepiany, fisharmonie
okazujnie — zamiany. Marcina 22, podwórze.
zdg 8 456

Meble
darmo
nigdzie nie kupisz, lecz najtaniej tylko
Woźna 16.

Meble
kupi się najtaniej u
Bakosia, Stary Rynek 51
zdg 3 904-5

Rower
5-letnia gwarancja
Poznańskiej wytwórni rowerów
placisz cenę fabryczną. Bracia
Nowaczyk,
Poznań, Górna Wilda 30. Przyjmujemy asygnaty Kredyt.
ng 47 939-40

Magle
nowoczesne, elektryczne, ręczne oraz domowe magle — prasownię nagrodzone złotymi medalami dostarcza Fabryka Magli. M. Jankowiak, Poznań, Staroleka — telefon 19-47.
dg 23 768/9

Tylko Półwiejska 3
A. Benenowski. — Obraczkę olbrzymi wybór.
dg 24 075-6

1 200 samochodów
rozebranych używane części podwozia mleczarskie opony najtaniej w firmie Autokład. Poznań, Dąbrowskiego 89, tel. 46-74
d 23 879-80

Rosyjski
srebrny sztuciec, świeczniki, kandelabry, zegary
Kryształ
obrazy, meble okazujnie „Lamus” Strzelecka 1.
Pg 29 518-57,115

Biurko
żaluzyjne, jak nowe korzystnie Jezuicka 10 (Świętosławska)
Pg 29 516-33,72

Gabinet
miski, nowoczesny, solidny, — pierwszorzędnego wykonania, Jezuicka 10 (Świętosławska)
Pg 29 515-33,73

Sypialnie
nowa, nowoczesna okazujnie sprzedam. Mostowa 16, stolarnia w podwórzu.
zdg 8 412

Kocioł
40 m, 280 atm., maszyna parowa, 25 koni, gater 700 dolny ruch, buldog Lanz 12 koni, silnik ropny 18 koni, gaz ssący 40 koni, dynamo 110 volt, 220 amp. Kłódowski, Ostrów, Zdunowska 25.
ng 48 557

Wyprzedaż
likwidacyjna Drogerii Farnej, Wrocławska 38, postępuje szybko. Spieszcie, aby nie pominąć okazji tanich zakupów.
zdg 8 567

Przedsiębiorstwo
maszynami stolarsko - kolodziej-skimi powodu choroby. Oferty Kurier Poznański zdg 8 516

Uwaga!
Wszelkie torebki piekarskie — manilla — szare — inne
Papier
gazetowy — celuloza — pergaminowy — rolki — najtaniej — Koska, Dominikańska 5, tel. 28-00.
Ng 47 444

Szafy
biblioteczne i składowe, fortepian regaly, umywalki — sprzedam. Wrocławska 14. — 5 (1-3).
Pg 29 506-57,98

Szttychy
obrazy, porcelana, meble, broń, srebro, złoto, wszelkie starożytności kupuje „Lamus” Strzelecka 1
Pg 29 517-33,7

Cabriolet
luksusowy biały 520 pierwszorzędnego stanu, okazujnie sprzedam. Informacje telefonem 12-00.
zdg 8 669

Motocykl
500 ccm Imperial okazujnie. Facha 41, M. Jasiński.
zdg 8 632

Motocykl
500 ccm Imperial okazujnie. Facha 41, M. Jasiński.
zdg 8 632

Motocykl
500 ccm Imperial okazujnie. Facha 41, M. Jasiński.
zdg 8 632

Motocykl
500 ccm Imperial okazujnie. Facha 41, M. Jasiński.
zdg 8 632

Motocykl
500 ccm Imperial okazujnie. Facha 41, M. Jasiński.
zdg 8 632

Motocykl
500 ccm Imperial okazujnie. Facha 41, M. Jasiński.
zdg 8 632

Motocykl
500 ccm Imperial okazujnie. Facha 41, M. Jasiński.
zdg 8 632

Skład delikatesów
i spożywczy, czysty kompletnie urządzony z sprzedażą butelkowa spirytuali i win dla szybko decydujących się korzystnie na sprzedaż. Do objęcia 3-4 000. — zł. — Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 8 378

Pałacowe Mieszczańskie Biurowe
piłanina
Dominikańska 1.
zdg 8 716

Antyki
fotele, kluby, własnego wyrobu. poleca fachowiec, Wrocławska 14.
zdg 8 696

Tapczany
Poznań, przy ruchliwej ulicy, mieszkanie, koncesja, tania sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 8 802

Restauracja
Poznań, przy ruchliwej ulicy, mieszkanie, koncesja, tania sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 8 802

Samochód
elegancka limuzyna tylko 2 400. — Oferty Kurier Poznański zdg 8 771

Maszynę
Singera kryta jak nowa. Szyper-ska 3 — 3.
zdg 8 724

Fryzjer
sprzedam zakład w centrum Poznań, mieszkaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 8 882

Urządzenia
składowe każdej branży używane. Mickiewicza 15.
zdg 8 842

Przyczepkę
motocyklową oryginalną tania. — Mickiewicza 15.
zdg 8 841

Fortepian
Irmier, piękny. Dąbrowskiego 41 m. 6.
zdg 8 848

Rzeźnictwo
dobrze zaprowadzone sprzedam. Adres Kurier Pozn. zdg 8 734.

Skład
papieru, cukierków, dobry punkt, 2 pokoje kuchnia tania. Adres Kurier Poznański zdg 8 524

Pończosznicze
ulepszone automatycznie robiące piety, czubki. Wyroby mogą odbierać. Rezmier, Koźia 12.
zdg 8 744

Pianino
Stroma 24, Gerlach.
zdg 8 539

Pianino
czarne jak nowe sprzedam. Adres wskazuje Kurier Pozn. zdg 8 795

Mereżkarę
Singera mało używaną sprzedam korzystnie. Oferty Kurier Poznański zdg 8 596

Szpic
młody. Piekary 22 — 16.
zdg 8 594

Tokarnie
przymowe nowoczesne 1000 mm tocenia, ze śrubą i wałkiem pociąg. Oferty na żądanie. W. Gierczyński, Poznań, św. Marcin 13.
zdg 8 651

Meble
poleca tania. J. Stepkowski, — Szweska 2.
zdg 8 585

Maszynę
do pisania tania sprzedam. Pocztowa 15 — 2.
zdg 8 896

Lódź
marynarska zupełnie nowa na 6-8 osób, lekka 4,5 m długo, 1,25 szeroko, tania na sprzedaż. Zapytania do firmy Transloyd Szweska 9, m. 6.
zdg 8 900

Cabriolet
luksusowy biały 520 pierwszorzędnego stanu, okazujnie sprzedam. Informacje telefonem 12-00.
zdg 8 669

Motocykl
500 ccm Imperial okazujnie. Facha 41, M. Jasiński.
zdg 8 632

Skład
kapeluszy, centrum, ewentl. innej
branży. Zgłoszenia „Par” „33,62”
Pg 29 523-33,62

Rehinczer
rasowy młody, Prusa 19 — 9.
zdg 8 991

Samochód
Fiat 501 na chodzie, Sieroca 8/9,
mieszkanie 2. zdg 8 990

Skład
cukrowy — owoców dobre zaprowa-
dzone na ruchliwej ulicy tanio
sprzedam. Adres Kurier Poznański
zdg 8 984

Futro
karakulowe, nowe, piękne okazja.
Masztalarska 7 — 4. zdg 8 983

Mo'or
Benz 12 koni na okowite, gaz, dy-
namo 140 volt, 10 koni, tablica
rozdzielcza tanio. Pech, Dąbrow-
skiego 44. zdg 8 849



Polki!!!

Kupujecie wózki dla
waszych pociec tyko
w firmie polskiej
i czysto chrześcijań-
skiej. Towar najle-
psz po najniższych
cenach. Wybór duży.
M. Pogorzelski, Po-
znań, Wodna 7. —
„Asygmaty Kredyt”
zdg 8 916/17

Urządzenia
składowe, delikatosew, kolonialki
restauracji kanapy. Dąbrowskie-
go 94. zdg 8 855

Samochód
mały, ekonomiczny po remoncie.
sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego
7, Garaż 16. zdg 8 926

Skład
dobry sprzedam zaraz. 300,— zł.
Oferty Kurier Poznański
zdg 8 929

Tapczan
używany sprzedam tanio Górna
Wilda 51 — 11. zdg 8 934

Lóżko
z materacem używane tanio.
3 Maja 3, m. 20. zdg 8 932

Maszyny
do pisania używane okazynie —
Jezuicka 10. (Świętosławski).
Pg 29 514-33,74

Jadalnie
nowoczesne, używane — nowe
Sypialnie
polerowane dębowe
Gabinety
meskie nowoczesne i starsze fa-
sony

Kluby
garnitury, tapczany, leżanki —
różne inne przedmioty użytku do-
mowego, biurowego okazynie —
Jezuicka 10 (Świętosławski).
„Dom Okazyjnego Kupna”. Asy-
gnaty Kredyt. Pg 29 527-33,75

Meble
tanie i solidne, spieszają wszyscy
do

„Hali Mebli”
Wrocławska 38. Dogodne warun-
ki spłaty. Pg 29 525-57,114

Lóżko
francuskie dwuosobowe okazynie
Jezuicka 10 (Świętosławski).
Pg 29 526-33,71

Sprzedam
kolonialke zaprowadzona okazynie
centrum. Oferty Kurier Poznański
zdg 8 912

Okazja
skład kol. na sprzedaż zaraz z po-
wodu nagłego wyjazdu. Marsz.
Focha 15. pawilon. zdg 9 009

Kolonialka
3 pokoje kuchnia 85 zł. Adres
Kurier Poznański zdg 9 006

Praktyka dentystryczna
na prowincji dobrym obrotem do
sprzedania. Zgłoszenia Kurier
Poznański zdg 8 967

Wiktorya
Czysty, Szkolna 11
Torby
Teki
Śniadanki
szkolne.
P 29 149-32,8

Heblarkę
świder, taśmówkę cyrkularę
sprzedam. Krzyżanowski, Poznań,
Piłsudskiego 5. zdg 8 636

Kasę
do biżuterii (w sełtane) okazynie
sprzedam. Ul. Kilińskiego 12 — 4.
zdg 8 617

Parcele
Lazarz. Jarochońskiego, Gałę-
skiego 6, m. 26. zdg 8 657

Pszczół
silne, zdrowe sprzedam. Gałę-
ski, Bnińska 101. zdg 8 754

Wirówki
niziej cen fabrycznych „Prima”
gwarantowane 40 litrów 38,— zł.
60 litrów 48,— zł. 100 litrów 89,—
złotych.

Rowery
78,—
Gramofony
walizkowe 43,—
Płyty
nowości 90 gr
Centrum Kamiński
Poznań, Stary Rynek 13/14. Na
odpowiedź załączyc znaczek.
N 47 440-1

Śruby
narzędzia stolarskie sprzedam.
Adres Kurier P. zn. zdg 8 954.

Biała szafa
162 cm szeroka, stół okrągły i 3
krzesła wyściełane, modne, kor-
zystnie sprzeda. Al. Marcini-
kowskiego 17, m. 8
zdg 7 808/9

Torby
szkolne
Teki
śniadanki, najtaniej
Baumgart
Wrocławska 31. zdg 24 144/5

Motocykl
500 cm okazynie sprzedam. Ja-
sielski, Komis, Wodna 1.
Ng 47 436-7

Motocykl
Motosacoch 550, dobry stan sprze-
dam. Piekary 9 m. 8, tel. 15-67.
zdg 8 882

Samochód
limuzyna ekonomiczna 4 osob. —
Jeżycka 42a zdg 8 866

Tanio
maszyna do pisania. Działyń-
skich 6 — 8. zdg 8 871

Żrebce
futro czarne nowe 135,—. Kana-
łowa 9 — 3. zdg 8 876/7

Skład
wódek, tytoniów, centrum, na-
roznik, nadający się na każdą
branżę sprzedam. Oferty Kurier
Poznański zdg 8 879.

Parę wyjazdowych
4 letnich siwych klaczy półkwi.
30 taśmy, prawa żrebną po angli-
ku. 2 rasowe kuce z uprzężą i
wózkami sprzedam majątek. Zgło-
szenia Kurier Pozn. zdg 8 941.

Konia
sprzedam starszego nie drogo. —
Oferty Kurier Pozn. zdg 8 950

Palarnia
kawy, dobrze zaprowadzona sprze-
dam lub wydzierżawię z powodu
choroby Oferty Kurier Poznański
zdg 8 956.

Restaurację
jadalnię, wyszynk z powodu
starości korzystnie sprzedam.
Adres Kurier Pozn. zdg 8 468

Bechsteiny
Blüthnery
inne pianina do-
godne

Drygas
Trzeciego Maja 4
Naprawy Strojania
fortepianów. zdg 8 500

Młyn
7 tonowy w pełnym biegu na
sprzedaż lub wydzierżawię. Oferty
Kurier Poznański zdg 8 660

Radia
długoterminowe raty fachowa
obsługa, gwarancja. zł 10 mie-
secznie, przyjmuje pożyczki. —
Stare zamieniam na nowe najkor-
zystniej „Lira”. Podgórska 14,
tel. 50-63 przy pl. Światokrzyskim.
zdg 8 969

Kino
z powodu wyjazdu do Ameryki
sprzedam lub wydzierżawię ewen-
tualnie przyjmie samodzielnego
wspólnika do nowotwierającego
się kina po gruntownym remoncie
z dużą frekwencją. w powiatow-
wym mieście w Kongresówce. —
Adres wsakże Kur. Poznański
zdg 6 964/5

Teki
torby szkolne
Śniadanki
Walizy — najtaniej
Tomsz, Wodna 18.
Hurt. — Detal.
Własne wyroby.
ng 48 220-1

Skład
towarów krótkich, papieru na
prowincji 5 000 mieszkańców, do-
bra okolica sprzedam tanio z po-
wodu choroby. Oferty Kurier
Poznański zdg 8 978

Gospodarstwo
z kuznią i zabudowaniami. 7½
morgi z powodu starości korzy-
stnie sprzedam. Zgłoszenia Agen-
tura Oredownika, Rawicz.
n 48 555/6

Cegła
pierwszej jakości poleca Cegielnia
Jankowo Dolne. n 48 472/3

8. LICYTACJE

Sala
licytacyjna. Masztalarska 5 a. I
piętro, sprzeda tanio prasę pie-
karską. zdg 8 479

**Koncesjonowana Sala Licytacyj-
na**

Wroniecka 6/8
sprzedaje

Okazyjnie
sypialnie, salony,
Jadalnie
gabinety, tapczany,
Kuchnie
lustra, umywalnie. zdg 8 577

10. MAJĄTKI

Resztówka
z najpiękniejszych Wielkopolsce,
370 buraczanej, szlachecki dwór,
10 pokoi, kanalizacja, elektrycz-
ność, park, ogrodu 14. Cena 155
tys. wpłaty 75 000,— amortyzacja
50 lat. Tylko poważne oferty
Kurier Poznański zdg 7 801

1740
mórg krochmalnia, wpłata 90.000

3100
gorzelnia, wpłata 200.000, wiele
innych. Grymaszewski, Szymań-
skiego 1. zdg 8 062

200
mórg pszennej ziemi korzystnie
sprzedam. Wegner, Poznań, —
Jackowskiego 44. zdg 7 037

145
dobrej ziemi, zabudowaniem, in-
wentarze. 28.000 wpłaty 15.000 —
45 km Poznań. Goroński, Szwa-
carska 20, m. 22. zdg 8 095

Resztówka
pod Poznaniem 135 mórg bura-
czanej, wpłaty 25 tysięcy. Zgło-
szenia Kurier Poznański
zdg 7 882

Majątek
140 mórg I klasy, letnisko, stacja
kolejowa w miejscu, wpłaty
40 000,— Józef Płoszyński, Mogi-
no, Piłsudskiego 5. zdg 8 389

270
pszennej zabudowania, inwentar-
ze, żniwo, elektryczność. 40 000,
wpłaty 20 000,— Adamski, Plac
Nowomiejski 6a, tel. 19-31.
zdg 8 490

Majątek
280 mórg korzystnie sprzedam.
Krzyżowa 5 — 1. zdg 8 840

620
mórg pod Bydgoszczą, pierwszo-
rzednej budyni, elektryczność
sprzedam 15 000,— Oferty Kurier
Poznański p 21 014

Samochody
części, opony, podwozia konne,
zakup — sprzedaż. Autosprzet —
Poznań, Mylna 10, tel. 76-24.
zdg 539

Kupuje — sprzedaje
maszyny do sycia, piece westfal-
skie, meble, inne rzeczy. Dom
Komisowy. Podgórska 2.
Pg 29 111

Jabłka, śliwki
na marmeladę kupuje. Fabryka
Cukrów Śledziński, Poznań, ul.
Wroniecka 17. ng 48 217

Kupię
laicę. Oferty Kurier Poznański
zdg 7 385

Kolejki polnej
500 metrów z lorkami oraz
betoniarkę
w dobrym stanie kupię natych-
miast. Oferty z ceną Kurier Poz-
nański zdg 7 827

Motor
12—16 KM pedzony ropa, nafta,
benzyna, spirytusem lub gazem
kupię. Wejman, Poznań, Kościel-
na 17. zdg 8 020

Toru
ca 500 mb używanego w dobrym
stanie do kolejki polnej kupię
Nadleśnictwo Rydzyna, pow. Le-
szno, dokąd uprasza się kierować
szczegółowe oferty. dg 24 131

Reklamówkę
mniejszą dobrym stanie kupię.
— Oferty Kurier Poznański
zdg 8 008

Szory
w dobrym stanie kupię. Oferty
Kurier Poznański zdg 8 007

Kocie
skórki kupię. Oferty Kurier Poz-
nański zdg 7 815

Lingephon
angielski, francuski, niemiecki —
płytami kupię. Oferty Kurier
Poznański zdg 7 814

Ford
stary kupię. Oferty Kurier Poz-
nański zdg 7 817

4 konie
do pomocy órki dzienne wynagro-
dzenie poszukuje majątek. Oferty
Kurier Pozn. zdg 8 349

Piec amerykański
poszukuje Dr. B. Wilamowski.
Cicha 7. zdg 8 361

Futro
na średnią figurę korpulentna —
kupię, w bardzo dobrym stanie.
Oferty Kurier Poznański
zdg 8 069

Buchajza rozpl.
z rodowodem ca 1½ rocznego. —
Dom. Jelitowo p. Żydowo (Gnie-
zno). zdg 7 980

Kupię
200 do 400 mórg golej ziemi przy
szosie za gotówkę. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 7 345

Kupię
trzon przedni lub tylny z kotła
centr. ogrzew. systemu Strebła,
seria 3. Oferty Kurier Poznański
zdg 8 116

Drogerię
w Poznaniu lub w większym powia-
towym mieście kupię ewtl. refl.
na ubikację nadające się na dro-
gerie. Oferty Kurier Pozn.
zdg 8 104

Statyw
Oferty cena Kurier Poznański
zdg 8 083

Kino
kupię lub wydzierżawię. Oferty
Kurier Poznański zdg 7 282

Rower
meski, półwyścigowy kupię. —
Oferty z ceną Kurier Pozn.
zdg 7 753

Pianino
używane kupię. Oferty Kurier
Poznański zdg 8 134

Poszukuje
stałej dostawy mleka do 2 ty-
sięci dziennie do Poznania, placę
grosz więcej od mleczarki, kauceja.
Oferty Kurier Pozn. p 21 021

Maszynę
Singera kupię. Oferty Kurier Po-
znański zdg 8 721

Linoleum
używane dobrym stanie na stop-
nie schodowe około 14 m², 38
sztuk narożników mosiężnych 70
cent długości kupię. Oferty po-
danie ceny Kurier Poznański,
Września pod 146. ng 48 567

Elektryczną wiertarkę
ręczną
prąd zmienny 20 mm kupi Lis,
Żydowska 27. zdg 8 615

Książki
znaczkę kupuje księgarnia. Wo-
dna 1. zdg 8 822

Opony
720/120 okazynie kupię. Foto-
express, św. Marcina 6.
zdg 8 674

Pianino
Singera kupię. Oferty Kurier
Poznański zdg 8 662

Maszynę
400/500 do 650 m/m. frezarkę kupię.
Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 8 638

Kupię
dom Poznaniu lub okolicy, wpłaty
10 000, pośrednicy wykluczeni.
Szczegółowe oferty Kurier Pozn.
zdg 8 965

Resztówkę
kupię wpłacie 20 tys. Oferty do
Kuriera Poznańskiego zdg 8 946

12. DO WYNAJĘCIA

Trzypokojowe
Aleja Hetmańska 9. Wskaże
stróż. zdg 4 243

Siedmiopokojowe
słoneczne, komfortowe mieszka-
nie, Patrona Jackowskiego zaraz
do wynajęcia. Oferty Kurier Poz-
nański zdg 5 598

Pięciopokojowe
komfortowe III piętro. Marsz.
Focha 29. zdg 6 784

Słoneczne
6 pokojowe zaraz. Matejski 4. —
m. 6. zdg 6 971

6
do 7-pokojowe komfortowe, ewtl.
Jokal biurowy od 1. 9. 27 Grudnia
1, narożnik Ratajczaka, portier.
zdg 7 360

W nowym domu
komfortowe, słoneczne, parterowe,
3 pokojowe mieszkanie włącz-
nie z centralnym ogrzewaniem z
115,— od 1 września, ul. Raczyn-
skich 8a, m. 4, godz. 14—17, do-
jazd tramwajem nr. 3, Brama
Debińska. Ng 47 433

Pięciopokojowe
mieszkanie komfortowe I piętro,
1. 10, Wielkie Garbary 13, m. 4.
Pg 29 474-57,9

Mieszkanie
5 i 7 pokoi tanio wydzierżawie,
telefon 34-44. Pg 29 479-57,61

2
puste, gaz, elektryka, łazienka 45
jednopokojowe słoneczne, sutere-
na 35, Ostrołęka, Zakret 13.
dg 24 126

Czteropokojowe
obszerne, słoneczne. Niegolew-
skich 4 — 3. zdg 8 345

Trzypokojowe
czteropokojowe
z kuchnią, łazienką, nowym do-
mu, odnowione Łazarz tanio. —
Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 8 351

Dwupokojowe
kuchnia szopa z meblami.
Leuschner, Małe Garbary 3.
zdg 8 224

Centrum
4 pokoje po remoncie zaraz do
wynajęcia 100,— miesięcznie. —
Zgłoszenia Lodi, św. Marcina 33
od 2—3. zdg 8 223

Czteropokojowe
parter, centralne, przedogródki,
okolica Diakoniskie, październik.
Oferty Kurier Pozn. zdg 8 216

4
pokojowe odrestaurowane, kom-
fortowe, słoneczne. Poplińskich
12a. Zgłoszenia u właściciela,
m. 13. zdg 8 213

Pokój
kuchnia meblami oddam. Ko-
ścielna 1, m. 10. zdg 8 307

Trzypokojowe
Jackowskiego 50 — 1.
zdg 8 319

Siedmiopokojowe
komfortowe, słoneczne, czyste —
1. 10. Działyńskich 3.
zdg 8 317

4
pokojowa willa, I p. Szanieckiej 14a
m. 3. zdg 8 304

Dwupokojowe
Gen. Sowińskiego 20 od zaraz. —
Wiadomość 3 Maja 3, m. 19.
zdg 8 342

Współlokatora
przyjme jeden, dwa kuchnia. —
Oferty Kurier Pozn. zdg 8 070

Trzypokojowe
łazienka, blisko centrum, wynaj-
mie gospodarz. Oferty Kurier Po-
znański zdg 8 065

Czteropokojowe
willowe, ogrodem, Poblizie Ostro-
łęka, Grunwaldzka. Blizsza wia-
domość: Mielżyńskiego 2, m. 5.
zdg 8 044

Idealne
mieszkanie na zime i lato w Pu-
szczykównu. 5 minut od dworca,
blisko rzeki i lasu. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 8 038

Pięciopokojowe
III. odnowione tanio. Chelmoń-
skiego 9, portier. zdg 8 040

4-pokojowe mieszkanie
komfortowe centralne ogrzewanie
dom ogrodowy wolne zaraz. Zgło-
szenia Słowackiego 18, m. 6.
Pg 29 450-32,63

Sześciopokojowe
Wilsona II piętro, centralne. —
Oferty Kurier Poznański
zdg 8 269

Trzypokojowe
willi, parter, Mazowiecka 20. —
Oglądać 10—15. zdg 8 229

Okazja
2 próżne komfortowe pokoje II.
piętro, doskonały punkt (Kapo-
niera) wynajme na biura lub oso-
bie na stanowisku. Łaskawe
oferty Kurier Poznański
zdg 8 324

Mickiewiczza
pięciopokojowe, Stary Rynek —
czteropokojowe, komfortowe, cen-
tralne, parkiet, gospodarz. Oferty
Kurier Poznański zdg 8 333

5 pokoi
komfort, centralne ogrzewanie,
pryncypalna ulica, centrum mia-
sta do wynajęcia od zaraz lub
później. Oferty Kurier Poznański
zdg 8 300

Czteropokojowe
ul. Lodowa 29, ogródek, Zgłosze-
nia stróż, lub tel. 7967.
Pg 29 475-57,59

7 pokojowe
komfortowe, parter z ogródkiem,
przy Moście Teatralnym od 1. 9.
Oferty Kurier Poznański
zdg 8 115

Trzypokojowe
słoneczne, komfort, bezpodatko-
we, II piętro. Szamotulska 34.
zdg 8 111

Trzypokojowe

Czteropokojowe
centrum „Jur” Piekary 26.
zd. 8 789

Trzypokojowe
kuchnia II piętro, Kraszewskie-
go 9 b od 1 września 37. Zgłosze-
nia tamże mieszkanie 4 od 10 do
12 godz. zd. 8 469

5
pokojowe II p. Różana 22.
m. 3. zd. 8 470

Mieszkanie
dwupokojowe, Kosynierska 12.
zd. 8 940

5
pokojowe komfortowe przy par-
ku Wilsona od zaraz. Zgłoszenia
Kurier Poznański zd. 9 057

Czteropokojowe
Stary Rynek wolne. Zgłoszenia
św. Marcina 5. m. 8. zd. 8 681

3
pokojowe Osiedle Warszawskie.
Witkowska 13. 5-8. zd. 8 686

Trzypokojowe
komfortowe, bezpodatkowe, po-
bliżu Parku Wilsona, państwowa
kuchnia. Telefon 40-66. zd. 9 040

3
pokojowe komfortowe, bezpodat-
kowe, blisko Mostu Teatralnego
poważnemu lokatorowi wynajme.
Wiadomość Marciniak, Dąbrow-
skiego 5 od 4-tej. zd. 9 003

2
pokoje kuchnia, łazienka, elektr.
gaz, nowy dom od 1. 9. 37. Rolna
25 — 4. zd. 8 878

Pokój
kuchnia od 1. 9. Gostyńska 35
3. zd. 8 880

Dwupokojowe
mieszkanie od 1. 9. Łazarz. Su-
walski. Składowa 1. skład spo-
żywczy. zd. 8 905

Pokój
kuchnia, Debiec Krakowska 10.
zd. 8 993

2
pokoje kuchnia do wynajęcia
1 piętro, Słaska 17. zd. 8 854

Komfortowe
3 pokojowe, Patr. Jackowskiego
52. zd. 8 856

**Pięć-
pokojowe**
mieszkanie od zaraz.
słoneczne II piętro, Wyspiań-
skiego 18. zd. 9 037

Skład
1 pokój dla każdej branży, Fo-
cha 123 do wynajęcia. Zgłosze-
nia Łódzka 1, m. 4. zd. 9 018

Trzypokojowe
centrum wolne. Zgłoszenia Ku-
rier Poznański zd. 9 015

Ogródowa 12
szóstopokojowe odnowione. In-
formacje m. 7. zd. 9 976

3 duże słoneczne
pokoje w willi, komfort, zaraz
lub później. Informacje: telefon
29-85. Pz 29 522-33.68

13. SZUKA MIESZK.

1 — 2
pokojowego szuka pewien płatnik
bezdzieln. gospodarza. Oferty
Kurier Poznański zd. 8 354

Urządnic
szuka mieszkania 2 lub 3-poko-
jowego śródmieście zaraz. Zgło-
szenia Kurier Pozn. zd. 8 254

**Dwu-
pokojowe**
trzypokojowego z wygodami, od
gospodara poszukuje od 1. 10. —
stały urzędnik państwowy, pewny
płatnik. Pośrednicy wykluczeni.
Zgłoszenia do Kuriera Pozn.
zd. 8 050

Bezdzieln
małżeństwo poszukują pokoju
lub pokój z kuchnią za pół roku
z góry. Zgłoszenia Kurier Po-
znański zd. 8 034

Szukam
2 pok. mieszkania od 1. 10. lub
małego domku z ogrodem. Oferty
Kurier Poznański zd. 6 601

Mieszkania
dwupokojowego, komfortowego od
gospodara, bezdzieln. małżeń-
stwo. Oferty Kurier Poznański
zd. 8 099

3-4
pokoje, komf. śródmieściu — lub
okolica poszukuje pewny płatnik.
Pośrednicy wykluczeni. Zgłosze-
nia tel. 22-48 lub oferty Kurier
Pozn. zd. 8 092

3-4
pokojowe, łazienka, służbowy, —
płace, centrum lub najbliższa oko-
lica. Oferty Kurier Pozn. zd. 8 138

Poszukuje
natychmiast bezdzieln. urzędnik
państwowy spokojnego mieszka-
nia 2-3 pokojowego kuchnia,
dzielnica Górczyn, Łazarz, Je-
życe. Oferty nadesłać listownie
Rawicz, Przyjemskiego 8, Miłow-
ski. ng 48 553/4

Dwupokojowego
z kuchnią bezdzieln. Oferty Ku-
rier Poznański zd. 8 429

4-pokojowego
czystego, komfortowego mieszka-
nia z wygodami przynależnościami
gospodarczymi do II piętra
poszukuje pewny płatnik od 1.
10. Oferty Kurier Poznański
zd. 8 579

Czteropokojowego
mieszkania na Solaczu z ogród-
kiem poszukuje wyższy urzędnik
państwowy. Oferty Kurier Pozn.
zd. 8 605

Mieszkania

5 pokojowego z przynależnościami
1 lub 2 piętro poszukuje. Zgło-
szenia „Par” 33-49.
Pz 29 505-33.49

Ślusarz
szuka stróżostwa mieszkaniem. —
Oferty Kurier Poznański
zd. 8 441

Nauczycielka
szuka 2 pokój, mieszkania Łaza-
ru lub okolicy. Oferty do Kurie-
ra Poznańskiego zd. 8 985

Czteropokojowego
nie wysoko poszukuje urzędnik.
Oferty Kurier Poznański
zd. 8 907

1
pokoju kuchnia lub 2 śródmieście.
Oferty Kurier Pozn. zd. 8 793

Poszukuje
4 pokojowego mieszkania komfor-
towego w centrum, płatnik po-
w. ewent. zapłaci za rok z gó-
ry, pośrednicy wykluczeni.
Oferty Kurier Pozn. zd. 8 598

Urządnic
etatowy państw. 2 pokoje przy-
należnościami, elektryczność, cen-
trum poszukuje. Oferty Kurier
Poznański zd. 8 593

Bankowiec
poszukuje dwu-trzypokojowego.
Oferty Kurier Pozn. zd. 8 788

Pokój
kuchnie 25. — uczciwy płatnik-
kupiec. Oferty Kurier Poznański
zd. 8 955

2
pokoje kuchnia śródmieściu spo-
koini, pół roku z góry. Oferty
„Par” 37-28. Pz 29 458-57.28

15. POKOJE UMEBL.

Siostry
„Wspólnej Pracy” od Niepokalan-
nej Marii. Poznań, ul. Tomicki-
go 3 (naprzeciw kościoła św. Ję-
n.) przyjmują uczennice na stan-
cję oraz samotne panie z inteli-
gencji na czasowy lub stały po-
byt. Dom skanalizowany, posiada
centralne ogrzewanie, przylega
doń ogród. zd. 4 234

Pokój
umeblowany, ładny, frontowy. —
słoneczny 1 piętro, solidnemu
panu wynajme od zaraz lub 1. 9. 37
Kraszewskiego 16. m. 7.
zd. 7 158

Próżny
umeblowany dwóch. Wierzbici-
ce 43 — 3. zd. 7 582

Pokój
umeblowany, słoneczny w willi
na I p. centr. ogrzewanie wynaj-
me kulturalnemu panu zaraz lub
od 1 września. Aleja Wielkopo-
lska 11, trzecia willa na lewo za
mostem, w drodze na Solacz.
zd. 7 806

Pokój
umebl. intelig. osobie najchętniej
urzędnikowi lub wojskowemu
wynajme zaraz lub od 1. 9. Szama-
rzewskiego 38. m. 10. zd. 7 336

Grunwaldzka
5. m. 5. zd. 7 732

Niegolewskich
7. m. 7. zd. 7 780

Umeblowany
dla 2 pań, używaniem kuchni 1.
9. Kanakowa 10. m. 16, wchód
Kolejowej. zd. 7 934

Zaraz
później frontowy jedno, dwuoso-
bowy. Półwiejska 21 — 11.
zd. 7 953

Dwuosobowy
śliczny dobrym utrzymaniem. —
Jackowskiego 21 — 11.
zd. 7 919

Słowackiego
29. Kwaśniewski. zd. 7 751

Próżny
Szwajcarska 24 — 1. zd. 8 371

Próżny
duży słoneczny, frontowy, św.
Wojciech 31. m. 9. zd. 8 373

Frontowy
panu, używaniem telefonu, ła-
zienki. Marcina 68 — 6.
zd. 8 232

Pokój
jedno- dwuosobowy, tylko paniom
łazienka, elektryczność. Plac No-
womiejski 6, m. 15. zd. 8 222

Dwuosobowy
do wynajęcia. W. Garbary 3 —
m. 14. zd. 8 238

Pokój
Śniadeckich 32 — 2. zd. 8 246

Niekrepujący
elektryczność, Chwałiszewo 70-3.
zd. 8 272

Dwuosobowy
Szyperska 3 — 9. zd. 8 280

Spokojnemu
urzędnikowi. Woźna 13b, m. 2.
zd. 8 265

Pensionat
przyjeźdnych. Rowecka. Poc-
towa 31. zd. 8 262

Solidnemu
panu. Skarbowa 6 — 3.
zd. 8 259

Pokoje
2 komfort. używaniem kuchni.
pokój dla 2 gimnazjastów. Gra-
niczna 1, m. 7. Łazarz.
zd. 8 236

Focha
27 — 9. zd. 8 227

Szamarzewskiego
16 — 8. zd. 8 202

Niekrepujący

wygodami. Śniadeckich 30 — 6.
zd. 8 360

Elegancki
czysty. Góra Przemysłowa 4, II
zd. 8 318

Niekrepujący
Masztalarska 5 — 10.
zd. 8 323

Lepsi
Stroma 6 — 12, blisko Ratajez-
ka. zd. 8 343

Ratajezka
11a — 80. zd. 8 359

**Jedno-
dwuosobowy.** Kilińskiego 3 — 8.
zd. 8 365

Gabinet
sypialnia łączne. Kreta 7 — 4.
zd. 8 325

Przyjme
dwie panienki 1. 8. na stancję z
zarząd. dobr. Były dyrektor dobr.
Oferty Kurier Poznański
zd. 8 072

Inteligentna
rodzina przyjmie panienkę na
stancję na rok szkolny. Adres
wskaże Kurier Poznański
zd. 8 061

Gajowa
4-10. zd. 8 058

Kulturalnym
na stanowisku, frontowy, czysty,
niekrepujący, telefon, Wały Zy-
gmunt Augusta nr. 1, m. 5, I. p.
Obejrzyć 16-18 po poł. zd. 8 046

Pokój
do wynajęcia. Nad Wierzbi-
kiem 30, m. 2. zd. 8 037

22
wygodnie umeblowany frontowy,
bardzo ciepły, elektryczność, ła-
zienka, spokój, zieleni, powietrze,
kulturalnej. Kossaka 9 — 6.
obok Parku Wilsona. zd. 8 273

Fredry
3 — 9. jedno — dwuosobowy u-
meblowany panom zaraz, ewen-
tualnie biuro. zd. 8 267

Pokoik
umeblowany. Nowa 11, m. 13.
zd. 8 179

Studentom
Śniadeckich 24 — 2. zd. 8 293

Marcina
18, II. lewo. zd. 8 285

Elegancki
Poznańska 58, m. 9. zd. 7 978

Eleganckie pokoje
Matejki 58, m. 5. Ogładać 3 — 5.
zd. 8 107

Duży
obiadami. Jasna 8, m. 3.
zd. 8 101

Telefonem
komfortowy. Jackowskiego 11-3
zd. 8 088

Urzędnicze
Marcinkowskiego 2 — 6.
zd. 8 080

Pokój
słoneczny. Polna 21, m. 9.
zd. 7 320

Pokój
utrzymaniem. Składowa 1, m. 18.
zd. 7 696

Miły
Górna Wilda 24 — 1.
zd. 7 735

Duży
jasny, ciepły, ładnie umeblowany,
1-2 osób z utrzymaniem, bez.
Chelmońskiego 21 — 5.
zd. 8 129

**Wierzbici-
ce**
11 — 9. zd. 7 829

Dwuosobowy
elegancki. Mostowa 14 — 4.
zd. 7 854

Śniadeckich
22 — 3. zd. 7 873

Grudnia
10 — 8. zd. 8 507

Młyńska
2 — 16. zd. 8 502

Pokój
1. 9. utrzymaniem lub bez. Ul.
Szyperska 3 — 7. wysoki parter.
zd. 8 550

Pokój
kuchnia od 1. 9. Zupańskiego 2 a
I piętro, lewo. zd. 8 451

Solidnemu
stanowisku. Szkolna 13 — 5.
zd. 8 309

Komfortowy
Półwiejska 7 — 4. zd. 8 423

Pokój
Focha 15 a — 3. zd. 8 426

Dąbrowskiego
5 a — 9. zd. 8 430

Przyjeźdźnym
plac Kolegiacki 5 — 3. zd. 8 434

Pokój
Matejki 68, mieszkanie 11.
zd. 8 437

Łakowa
17 — 4, intelig. dobrze umeblowa-
ny, słoneczny, jeden — dwuosobo-
wy. zd. 8 719

Słoneczny
1-2. Słowackiego 37 — 10.
zd. 8 703

Wspólny
panience. Marcin 22 — 28.
zd. 8 416

Na stancję

przyjme 2 gimnazjastów z dobrej
rodziny, zapewniam staranną o-
piekę, dobre utrzymanie, pomoc
w nauce. Matejki 61, m. 8.
zd. 8 718

Frontowy
Działyńskich 8 — 2. zd. 8 706

Urzędnikowi
Przeznica 10 — 1. zd. 8 574

Dwa
łączne słoneczne. Długa 18 — 9.
zd. 8 520

Niekrepujący
Staszcza 4, m. 9, parter.
zd. 8 519

Frontowy
Wierzbici- 24b, m. 18, II p. tr.
zd. 8 481

Półwiejska
8 — 9. zd. 8 483

Dwuosobowy
zaraz. Marcina 5 — 11. zd. 8 419

Pokój
umeblowany, próżny. Gen. Ko-
sińskiego 25, m. 10. zd. 8 379

Działyńskich
2 — 7, elegancki, frontowy, u-
trzymanie, kulturalnym.
zd. 8 377

Czysty
panu. Piekary 13 b, mieszkanie
12. parter — front. zd. 8 440

Dwuosobowy
spokojnym. Strzałowa 7, m. 9.
zd. 8 453

25
słoneczny, czysty. Rybaki 24.25.
mieszkanie 7. zd. 8 455

Pokój
słoneczny. Wielkie Garbary 27.
mieszkanie 2. zd. 8 803

Panu
czysty. Jackowskiego 17 — 10.
zd. 8 766

Pokój
słoneczny, czysty. Patrona Jac-
kowskiego 23, m. 7. zd. 8 701

Pokój
Ratajezka 14, m. 14. zd. 8 857

**Wierzbici-
ce**
59 — 5. zd. 8 858

Pokój
utrzymaniem. Marcina 66/67 — 10
zd. 8 889

Słoneczny
Skarbowa 18 — 9. zd. 8 891

Dąbrowskiego
24 — 11. zd. 8 845

Niekrepujący
solidnemu panu, Zórawia 13 — 1
zd. 8 846

Ratajezka
11 — 45. zd. 8 799

Pokój
klatki schodowej. Kościelna 18.
mieszkanie 4. zd. 8 800

Pokoik
tanio. Krzyżowa 5 — 1.
zd. 8 825

Gimnazjastom
(stkom) utrzymaniem. Długa 11.
mieszkanie 10. zd. 8 828

Aleje
Marcinkowskiego 26 — 5.
zd. 8 831

Gimnazjastów
gimnazjastki przyjmie, rodziciel-
ska opieka. Taczanowska, Focha
nr 41. zd. 9 024

Niekrepujący
Dąbrowskiego 86, m. 20.
zd. 9 021

Frontowy
wygodami utrzymaniem, bez. —
Kreta 22 — 11. zd. 9 022

Niekrepujący
Ratajezka 11 m. 46. zd. 8804

Balkonowy
elektryczność, własna pościel za-
raz. Długa 10 — 7. zd. 8805

Wrocławska
38 — 34. zd. 8677

Frontowy
Wierzbici- 17 — 4. zły 8 408

Pokój
panu. Zamkowa 4b m. 8, wej-
ście Pocztowa. zd. 8 495

Niekrepujący
jedno- dwuosobowy. Bukowska
0 — 1. zd. 8 538

Słoneczny
Długa 18, m. 7, naprzeciw Prze-
mienia. zd. 8 540

Grobla
29a — 7. zd. 8 625

Działyńskich 3
m. 2, pokój czysty, jasny, niekre-
pujący, telefon, łazienka, kultu-
ralnym. zd. 8 597

Pokoje
umeblowane, eleg. Młyńska 2 —
m. 7. zd. 8 560

Pokój
wynajme. Półwiejska 40, m. 5.
zd. 8 893

Pokój
klatki schodowej. Pocztowa 15.
m. 2.

Składnica
warsztat z światłem elektrycznym
zaraz do wynajęcia. Poznań,
Strzałowa 2. zdg 7118

Sklep
przyległe dwupokojowe łazienka.
Focha 128, wynajm. gospodarz.
zdg 8 609

3
ubikacje (cichy przemysł) zaraz.
Działyskich 2, wiadomość m.
zkanie 5. zdg 8 561

Ubikacje
na cele przemysłowo-handlowe
zaraz wdzierżawie. Wielkie Gar-
bary 35, gospodarz. zdg 8 957

Skład
na wszelką branżę. Pocztowa 5.
zdg 8 827

Kompleks
spichrz, magazyn, garaż, stajnia.
Poznańska 49. dg 8726

Skład
urządzeniem, mieszkaniem, cen-
trum 500 zł. Adres Kurier Pozn.
zdg 8 923

Polski
Czerwony Krzyż Oddział m. Po-
znań urządzający od września przy
ul. Pocztowej 23 I p., odnajmie
2 pokoje instytucji społecznej,
charytatywnej. Pisemne zgłosze-
nia Wały Zygmunta Augusta 2
m. 5. zdg 8902

Warsztat
mechaniczno-tokarski z maszynami
do obróbki. Zgłoszenia Kurier
Poznański zdg 9 001

Skład
ruchliwej ulicy, nadający się na
magazyn, ewentualnie mieszkaniem,
poszukuje. Oferty Kurier Poz-
nański zdg 8 989

Skład
towarów krótkich średniości o-
kazownie 2 000 złotych sprzedam.
Oferty Kurier Poznański
zdg 9 027

Lokal
fryzjerski oddam. Łukaszewicza
17. zdg 9 029

Skład
2 pokoje, warsztat po rzeźniku
wełna, Marcelińska 3. (koszary
ulanów). zdg 8 909

13. DZIERŻAWY

Skład reżnicksi
dobrze zaprowadzone dotychczas
otwarte do wdzierżawienia od
15. 9. gospodarz. Poznań, Wro-
niecka 17. ng 48 216

Dla fryzjera
odstąpię częściowo urządzony
zakład kosmetyczny, okolica Po-
znańska. Oferty Kurier Poznań-
ski zdg 8 231

Garaż
Winklera 26. zdg 8 305

Piekarnie
w dzierżawie Solacka 6 — 8.
zdg 8 303

Garaż
duży, woda, światło, kanał do
wynajęcia. Siemiradzkiego 3.
zdg 8 196

Dzierżawy willi
5 do 6 pokoi poszukuje. Pryferie
wyłączone. Zgłoszenia „Par” 33,50
Pg 29 504-33,50

Polowanie
w gromadzie Krzyżowników, pow.
Poznań, obszar ca. 2 400 morg
zostanie wdzierżawione przez
publiczną licytację jednemu z
trzech najwięcej dających, w
dniu 28 sierpnia 1937 o godzinie
16-tej na sali p. W. Drodzow-
skiego w Krzyżownikach. War-
unki do przejrzenia u przewod-
niczącego. Przewodniczący Spół-
ki Łowieckiej (—) Jaskuła.
zdg 7 714

Zbożowe
przedsiębiorstwo poszukuje.
Oferty Kurier Poznański
zdg 7 777

Plac
500 m² oparkaniowy, szopa na
wielkie cele wynajm. Osiedle
Warszawskie, ul. Szwarczka 11.
zdg 7 756

Poznanie
w dzierżawie właścicieli małe za-
budowane ziemi dołownie do
dwudziestu morg. Dzierżawa z
góry. Poznań, Wielka 14 — 8.
zdg 8 327-8

Garaże
do wynajęcia. Poznań, Tyne
Chwaliszewo 27. zdg 8 274-5

400
pszenno-żytniej przy Poznaniu na
oborze mleczna, objęcie 12 000.
Adamski, Poznań, Plac Nowo-
miejski 6 a. zdg 8 491-2

Kiosk
murowany owocowy — cukierni-
czny — zaraz — dzierżawa. Gru-
waldzka 31. zdg 8 541

Skład
z mieszkaniem do wynajęcia. —
Marsz. Focha 114, m. 3.
zdg 8 558

Polowanie
30 sierpnia o godz. 16 odbędzie
się wdzierżawienie polowania
w lokalu p. Spychały w Górcie.
Obszar obejmuje 3 gromady, wy-
nosi przeszło 2 000 morg korzys-
tający z polowania między innymi
dworskim. Obejrzeć można od
25-29 sierpnia, warunki na
miejscu. Rogalski, Słupuchowo,
poczta Pamiątkowo. ng 48 571

Młyn
parowy blisko Poznania. Oferty
Kurier Poznański zdg 9 013

22. ZGUBY

Portmonetkę
z odznaką proszę znaleźć za wy-
nagrodzeniem. Półwiejska 38 —
Śniadalska. zdg 7 559

Unieważniam
zgubione zaświadczenie wojsko-
we. Stanisław Grobelny, Wiek-
ka 1, m. 7. zdg 8 938

Zgubiono
dnia 18-go torebkę brązową skó-
rzana, Łaskawego znalazcę pro-
się o zwrócenie jej za wynagro-
dzeniem pod adresem: Matejki 6,
mieszkanie 18. zdg 9 063

23. ROZMAITE

Wizytówki
setka złotych. — Wszelkie druki
szybko, tanio. — Ekspresdruk,
Zalachowski, Grudnia 5.
dg 23 873

Fryzjerzy
Aparaty — suszarki
kl. trwałej ondu-
cji, elektryczne, ga-
zowe — al. Mar-
cinkowskiego 19.
Ng 46 561

Akuszka
Kowalewska, Łakowa 14. śród-
miesiu, pamom zainteresowanym
wszelką pomoc, porady.
zdg 8 193

Przyjdź!
Znam Twoją przyszłość! Pilsud-
skiego 5 — 8. Wrońska. zdg 6 805

Pensjonat
dla przyjezdnych. — Mickiewicza
36, m. 7, wysoki parter.
zdg 7 340

Modne
kostiumy, płaszcze, komplety wy-
konuje pierwszorzędnie B. Mazur,
Wrocławska 1. zdg 8 114

Parkiet
klade, czyszcze, naprawiam, szyb-
ko, tanio, Stróżak, Długa 11.
zdg 7 972

Akuszka
Poznań, Strzelecka 2
przy Świętokrzyskim
przyjmuje udziela porady, pomo-
cy położniczej. dg 23 872-3

Koncesji
na pełen wyzysk poszukuje. —
Oferty Kurier Poznański
zdg 8 085-6

Tanio
wszelkie prace slusarskie specja-
lność naprawy, przeróbki zamków,
kluczy, począwszy od 0,50 zł. —
Slusarnia, Półwiejska 16.
zdg 8 421-2

Pluskwy
karaluchy, wszelkie inne robacz-
ki domowe oraz wolki tepiny
radikalnie elektrycznym syste-
mem. „Parex”, Jeżycka 41, 11
pietro. ng 48 541

Znana Adarelli
przepowiada
z Bramańów — reki. Przyjmuje
również w niedzielę. Podgórna 13.
mieszkanie 10. zdg 8 436

Tapicer
tanio polecany. Dąbrowskiego
15 — 8. Welman. zdg 8 417

Sellima
słynna wróżka nieomylnie przepo-
wiada wszystkie sprawy życiowe.
Półwiejska 31 — 12, front.
zdg 8 418

Kleryk
swe siostrze sierocie chciałby do-
pomóc tą drogą ukończenia szko-
ły (rok ostatni). Łaskawych ofi-
arodawców upraszam do Kuriera
Poznańskiego pod zdg 8 383

100%
sił męskich uzyska Pan stosując
aparat nr 111. Naukowa broszura
wysyłamy bezpłatnie, dyskretnie.
Broer, Warszawa, Żulińskiego 3,
m. 2. ng 47 877

Prośba!
Kto pomoże niezamożnemu mło-
dzieńcowi ukończyć ostatnią klasę
niższego seminarium duchow-
nego? Łaskawe oferty Kurier
Poznański zdg 8 838

Oddam
ładnego chłopczyka 2½ na własn-
ne. Oferty Kurier Pozn. zdg 8652.

Akuszka
Grobła 20a, udziela porady —
pomocy. zdg 8 624

Futra
odnawiam, modernizuję, reperu-
ję, lisy, peleryny. Pracownia
futer, Pietrzak, Piekary 22.
zdg 8 505

Słynna
chiromantka trafnie przepowia-
da. Szewska 21, 5. zdg 8 672

Polowania
na kuropatwy utrzymaniem, kul-
turalnym domu szukam. Zgłosze-
nia Kurier Poznański zdg 8 643
lub telefon 62-76. zdg 8 643

Rower
weźmie za wykonanie ubrania, wa-
runki ustnie. Oferty Kurier Poz-
nański zdg 9 019

Patent
Kogo interesuje
w branży
cukierniczej
Rzecz metalowa. Oferty do Ku-
riera Poznańskiego zdg 9 011

24. NAUKA

Gimnazjastów
troskliwa pomoc naukowa. Ki-
lińskiego 8 — 8. zdg 8 364

Kursy stenografii

pisaną maszyną rozpoczynam 1
września. Kantaka 1.
zdg 4 704

Konwersacji
niemieckiej wzmianach za pokój u-
dzieli młoda, inteligentna Niem-
ka. Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 6 899

Stancja
pierzwsorzędna dla młodzieży —
opieka kulturalna, centrum. Of-
erty Kurier Poznański zdg 6 900

Pryw. Doksztalające
Kursy „Wiedza”
Kraków, ul. Pierackiego 14, przy-
tawiające na lekcjach zbiorowych
w Krakowie oraz w drodze ko-
respondencji, za pomocą zupełnie
nowo opracowanych skryptów,
programów i miesięcznych tem-
atów, przyjmują wpisy na nowy
rok szkolny 1937/8 na: kurs ma-
turyzacji gimnazjum starego typu
kurs średni do egzaminu z 4-
kl. gim. nowego ustroju, kurs
niższy z zakresu I. i II. kl. gim.
nowego ustroju, kurs 7-mio kla-
sowej szkoły powszechnej. Wy-
kładają najwybitniejsi sity fa-
chowcy. —Pg 29 142-70,155

Koncesjonowane
kursy nowoczesnego kroju. —
Nowak, Wrocławska 33.
dg 23 887

Kursy Handlowe
Skrzypczak, pl. Wolności 2. —
Początek 2 września. zdg 7 502

Gimnazjastkę
czwartoklasistkę lub liceum —
najchętniej ziemiankę przyjmę —
jako towarzyszkę dla córki.
Oferty Kurier Pozn. zdg 8 340

Gimnazjastki (stów)
opieka i dobre utrzymanie. Ogró-
dowa 4 — 5. zdg 8 320

Kto
ze specjalistów przygotuje do na-
tury hum. eksterniste. Oferty
Kurier Poznański zdg 8 200

Na
stancję pierwszoklasistę
przyjmę. Pomoc w naukach, to-
warzysztwo rówieśnika. Jeske,
Wyspiańskiego 12. zdg 8 170

Maturzystkę
młoda, łacina, francuski, przycho-
dząca trzy godziny poobiednie, go-
dzina spaceru, dwie pomoc nau-
kach, dwójka gimnazjum. Zgło-
szenie wieczorem Kanałowa 8 —
Przesmyka. zdg 8 332

Absolwentka
U. P. udzieli pomocy w lekcjach
za pokój. Oferty Kurier Pozn.
zdg 7 590

Stancji zbiorowych
dla uczni (2-4) poszukuje Meska
Szkoła w Poznaniu. Oferty tylko
z podaniem ceny za pokój z kawa
i herbata, względnie z całym u-
trzymaniem do Kuriera Pozn.
zdg 8 128

Na
nowy rok szkolny — przyjmuję
uczenice i uczniów. Jak najtro-
skliwsza opieka, wszelka pomoc
w naukach i konwersacja w ob-
cych językach zapewniona. Ceny
przystępne. H. Grzyb, Mickie-
wicz 36, m. 7. zdg 7 339

Matematyk
przygotowuje matury. — fizyki,
chemii. Oferty Kurier Pozn.
zdg 7 818

Stancja
dobra opieka troskliwa. Jackow-
skiego 21 — 11. zdg 7 920

Kursy
handlowe Sawickiego. dypl. W.
S. H. teraz Kantaka 4, tel. 49-68
Kursy 3 września dg 23 904-5

Gimnazjastom
słoneczny, opieka, pomoc. Długa
18 — 9. zdg 8 315

Gimnazjastów
utrzymaniem, pomoc w nauce. —
Wrocławska 4 — 2. zdg 8 420

Gimnazjastki
przyjmie kulturalny dom. Matej-
ki 56 m. 8. zdg 8 350

Janina Ruszczyńska
ul. Chelmońskiego 9, m. 5, przy-
muje uczeni gimnazjalnych na
stancję, zapewniając troskliwą
opiekę, staranne utrzymanie. Te-
lefon 67-31. zdg 8 630

Lekcje fortepianu
przygotowuje do konserwatorium
Wierzbicze 23, m. 5.
zdg 8 883

2
gimnazjastki (tów) przyjmę na
stancję, śródmięciu, dobra opie-
ka. Oferty Kurier Poznański
zdg 8 982

Student
starszy, energiczny, udziela lek-
cji w zakresie wszystkich klas
gimn. Specjalność: łacina, gre-
cki, francuski, niemiecki, polski.
Bardzo dobre referencje, chętnie
na wieś. Zgłoszenia Kurier Po-
znański zdg 8 670

Kursy handlowe
rozpoczynam 6 września. Krom-
czyńska, Ogródowa 16, 11.
zdg 9 059

Gimnazjastki
utrzymaniem pomoc nauce, lekcje
niemieckiego (70 miesięcznie). Lin-
da, Wojciech 28 — 5.
zdg 9 028

Gimnazjastów
przyjmę, dobre utrzymanie. Ra-
czyńskich 11 — 8. zdg 8 921

Uczennice
szkolne przyjmuję, wszechstron-
na wzorowa opieka. — Polecenia
szkol. Suseczyńska, Marcinkow-
skiego 19, 11. zdg 8 925

Acordeon
sprzedam. Hoffmann, Graniczna
nr. 1. zdg 8 936

Tańców

kurs początkujący rozpoczynam.
Średziński, Zyg. Augusta 4.
zdg 9 005

Uczni (nice)
przyjme utrzymaniem, pomoc na-
uce. Zgłoszenia „Par” pod 33,61
Pg 29 524-33,61

Stenografia
różnych systemów, kłażkowoci.
Kromczyńska, Ogródowa 16, 11.
zdg 9 060

Szkola
Tańców
Szorskiego, Pierackiego 12, tel. 38-08.
Kurs początkujący
poniedziałki, piatki,
dla osób starszych
zdg 8 888

Kurs
roczny kroju i szycia od wrze-
śnia. Serwacka, Mickiewicza 17.
zdg 8 685

English lady
gives lessons conversation, Sza-
marzewskiego 8 — 7. zdg 9 045

25. MUZYKA

Dyplomowana
udziela lekcji fortepianu w dom
i poza dom. Pocztowa 30, 11. —
m. 25. zdg 8 910

Dyplomowana
nauczycielka muzyki (fortepian,
teoria). Matejki 51 — 1.
zdg 8 217

Kwartet
lub trio wolne. Zgłoszenia Kurier
Poznański ng 48 518

Pianistka
(ta) akordeonem, jazzbandzieta
śpiewem, potrzebni. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 8 619

Pianista
akordeonem rutynowany wolny.
Jakubowski, Leszno, Pilsudskie-
go 50. zdg 8 944

Trio
dobrze zgrane potrzebne 1. 9. 37.
Oferty Kurier Pozn. zdg 9 014

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
drobnych.

a) Służba domowa

Poszukuję
posługi po południu. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 8 183

Uczniwa
dziewczyna poszukuje posady od
15, lub 1. 9. z gotowaniem w lep-
szym domu. Oferty Kurier Poz-
nański zdg 8 248

Panna
uczniwa i rzetelna szuka posady,
najchętniej do samotnej osoby.
Oferty Kurier Pozn. zdg 8 237

Dziewczyna
uczniwa, samodzielnie gotowa-
niem poszukuje posady u bez-
dzietnych państwa lub 1 osoby,
od 1 9 lub 15. 9. Oferty Kurier
Poznański zdg 8 335

Osoba
starsza, inteligentna szuka posady
gospodyni u samotnej osoby.
Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 8 316

Uczniwa
poszukuje posługi od zaraz. Of-
erty Kurier Poznański zdg 8 048

Dziewczyna
z prowincji szuka posady do
wszystkiego. Oferty Kurier Po-
znański zdg 8 035

Uczniwa
pracząca szuka pracy. Zgłoszenia
do Kuriera Poznańskiego
zdg 8 186

Gospodyni
sumienna w średnim wieku, zna-
jąca wszelkie prace przyjmie po-
sade u 1-2 osób. Oferty Kurier
Poznański zdg 8 310

Gospodyni - zarządczyni
rutynowana, wykwtanna kuchnia
zaprawy, poszukuje posady do
większego domu, zakładu lub in-
struktorci. Zgłoszenia Kurier
Poznański zdg 8 338

Osoba inteligentna
obeznana z gospodarstwem domo-
wym szuka posady najchętniej u
osób samotnych. Oferty Kurier
Poznański zdg 8 135

Posługaczka
skromna, uczniwa szuka posługi.
Oferty Kurier Poznański
zdg 8 296

Poszukuję
prania. Wierzbicze 49 — 14.
zdg 8 113

Panienka
z praktyką u adwokata, pisząca
biegle na „Adlerze” szuka po-
sady początkującej maszynistki.
Oferty Kurier Poznański
zdg 8 093

Szukam
posady lekkich prac i dzieci. —
Oferty Kurier Poznański
zdg 8 148

Gospodyni
starsza intelig. panna wszech-
stronne wiadomości gospodarce,
długa praktyka, kuchnia, konser-
wy, szycie szuka pracy. Ostrze-
żsów — Borek, mleczarnia.
zdg 8 945

Dziewczyna

dobrze gotująca, polecona, dobry-
mi świadectwami poszukuje po-
sady, dom religijny 1 września. —
Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 8 281

Osoba
lat średnich, sympatyczna przy-
jme posade pokojowej, bufetowej
obsługi gości, do gospodarstwa
domowego, u samotnej osoby,
zna prasowanie sztywnej bielizny
koszulkowej gotowaniem, miejscow-
ność obojętna. Oferty Kurier
Poznański zdg 8 160

Gospodyni
samodzielna (Kurlandka - Lotew-
ka) znająca dobrze kulinarię rów-
nież leczniczą, masaż i szycie —
poszukuje posady u osób star-
szych samotnych. Wilno, Zarzec,
Filarecka 58 — 1. Ella.
zdg 7 395

Sierota
wiejska, młoda, na wskroś uczni-
wa, dobrze umiająca gotować i do
wszystkiego szuka pracy. Oferty
Kurier Poznański zdg 8 402

Dziewczyna
szuka posady do dwóch osób od
września. Oferty Kurier Poznań-
ski, zdg 8 707

Dziewczyna
uczniwa gotuje, szuka posady. —
Oferty Kurier Pozn. zdg 8 511

Uczniwa
czysta, pracowita poszukuje po-
sady z gotowaniem, dobrze pole-
cona. Oferty Kurier Poznański
zdg 7 860

Gospoia
inteligentna poszukuje posady. —
Oferty Kurier Poznański
zdg 8 890

Dziewczyna
szuka całodziennych posług. Zgło-
szenia Kurier Poznański zdg 8 283

Dziewczyna
do dzieci dłużejletnie świadectwa.
szuka posady o d. 9. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 8 539

Samotna
szuka posługi 3 dni w tygodniu
lub prania. Oferty Kurier Poz-
nański zdg 8 532

Panienka
inteligentna, kochająca wies. —
dzieci, praktyka, robotki wyre-
szenia, pani szuka posady i wrze-
sien. Łaskawe oferty Chochorska,
Buk. Ng 47 434

Blawatnik
konfektor, władający dobrze
po niemiecku poszukuje posady
od 1. 9. Oferty Kurier Poznański
zdg 7 704

Kupiec
handlowiec, czterdziestka szuka
posady zaufane stanowisko, —
obojetnie, złoży kaucję hipoteki.
Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 8 212

Buchalter - bilansista
korespondent, sila samodzielną,
rutynowaną, b. długoletni kie-
rownik przedsiębiorstwa handlo-
wych, zna handel zbożowo-nasien-
ny, zmienia posadę od 1 września,
nieznaną. 32. Oferty Kurier Po-
znański zdg 8 230

Biuralistka
z długoletnią praktyką, znająca
księgowość notarialną i język
niemiecki, pisząca na maszynie
szuka posady. Oferty Kurier Po-
znański zdg 7 693

Biegła
maszynista polsko - niemiecka,
rozległa praktyka biurowa poszu-
kuje posady. Oferty Kurier Po-
znański zdg 7 384

Poszukuje
posady zarządcy domem lub do
dzieci. Król, sycie, robotki re-
czne. Zgłoszenia: Nowak, Rabin-
ska 15, 11 p. Toruń.
Pg 29 495-64,91

Samodzielną
starsza panna, uczciwa, wszech-
stronnie kwalifikacyjami, znie-
mala posadę do składu kolonialno-
spożywczego, na stanowisko kie-
rownicze. Na jednym stanowis-
ku zastępczyni pracuje 3-ci
rok. Oferty M. Michalak, Mo-
gilno, Wawrzyniaka 7.
Ng 47 430

Przyrodnicza
z wykształceniem matematyki, fizyki,
chemii, kurs gimnastyczny szuka
posady. Oferty Kurier Poznański
zdg 8 011

Zarządzająca
rutynowana do zakładu, pensjo-
natu hotelu szuka posady od 1. 10.
etawie kaucję. Zgłoszenia pod
Wługe, Wisła, poste restante.
zdg 8 395

Techniczna
dentystyczna
pierwszorzędna, pracująca w tech-
nic i operatywnie szuka posady.
Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 8 390

Nauczycielka
wychowawczyni wesola, skromne
wymagania szuka posady. Zgło-
szenia Kurier Poznański, Gnie-
zno 1 206. Ng 48 467

Maturzystka
kucharka, stenotypistka szuka —
posady. Oferty Kurier Poznański
zdg 8 590

Niania
z dobrymi świadectwami, aku-
ratna, czysta szuka posady do
niemowlęcia lub pokojowa. Ła-
skawe oferty Kurier Poznański
zdg 8 533

Krawcowa
domowa, dobry kraj poszukuje
posady. Oferty Kurier Poznański
zdg 9 035

Panienka
do prac domowych — a zarazem
znajomość w interesie kolonial-
nym szuka posady. Oferty Kur-
ier Poznański zdg 8 234

Technik - dentysta
katolik, zdolny, pracujący w ope-
racyjnie i technicznie poszukuje po-
sady. Z podaniem warunków.
Zgłoszenia Kraków, Zdzisław
Proszek, Mały Rynek 4.
zdg 5 094

Ogrodnik
żonaty, lat 28, samodzielny, —
wszechstronnie obeznany, spe-
cjalność: rychłe warzywa i gu-
stowe dekoracje, egzaminowany,
pragnie zmienić posadę do wię-
szego dworu na deputat. Zgło-
szenia Agentura Kuriera Pozn.
Chodzież. Ng 48 536

Pani
znająca niemiecki, francuski i —
prace biurowe szuka praktyki.
Oferty Kurier Pozn. zdg 8 518

Praktyki
biurowej poszukuje panią z
ładnym charakterem pisma. —
Oferty Kurier Pozn. zdg 8 517

Absolwent
Wyższa Szkoła Handlowa z
praktyką biurową szuka jakiej-
kolwiek posady. Oferty Ostrowski,
Włp. Skrytka 57, P.
n 48 374

Urzednik gospodarczy
syn rolnika kawaler, lat 26, ukoń-
czona szkoła rolnicza, 5 lat prak-
tyki na intensywnych majątkach
z dobrym poleceniem, obecnie w
posadzie, pragnie zmienić posadę
zaraz lub później. Oferty Kurier
Poznański zdg 8 388

Osoba
młoda z praktyką z dobrym sz-
ciem, poszukuje posady do nie-
mowlęcia. Adres wskaże Kurier
Poznański zdg 8 387

Praktykantka
biurowa z pisaniem maszyną po-
szukuje posady. Oferty Kurier
Poznański zdg 8 695

Za
kilka dni kończy służbę wojskową
musze znaleźć jakiegokolwiek za-
jęcie. Mam maturalne i wiele do-
świadczeń zyciowych. Zgłosze-
nia: Włocławek, Poste restante
„Nadzieja”.
zdg 8 948

Uczeń
z ukończonymi 3 kl. szkoły han-
dlowej poszukuje praktyki biu-
rowej. Oferty Kurier Poznański
zdg 8 702

Panienka
z zamilowaniem do interesu sz-
uka posady, branza obojetna. Po-
lecenia bardzo dobre. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 9 062

Panienka
szkoła Wydziałowa, Handlowa
poszukuje posady do składu, dzie-
ci, towarzystwa, miejscowości obo-
jetna. Oferty Kurier Poznański
zdg 8 735

Ogrodnik
lat 27, bezdzietny, znający dobrze
kwiatarstwo i warzywnictwo
ekskluziwnie i gruntowe, dobre
świadectwa poszukuje posady od
1. 9. 37 lub później. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 8 650.

Krawcowa
poleca dom płaszcze, kostiumy,
suknie. Oferty Kurier Poznański
zdg 8 497

Kelner
młody, przystojny, poszukuje po-
sady od zaraz lub od 1. 9. 37,
kaucja 100 zł w gotówce. Oferty
Kurier Poznański zdg 8 741

Dziewczynka
lat 14, szuka posady w śródmie-
ściu. Oferty Kurier Poznański
zdg 8 794

Kuśnierz
zdolny wykonuje wszelkie prace
kuśnierskie, poszukuje posady w
dom, za dom. Oferty Kurier Po-
znański zdg 8 671

Piekarz-cukiernik
pomocnik młody, samodzielny,
uczciwy, z lepszymi rodzinny, posu-
kuje za małym wynagrodzeniem
posady. Oferty Kurier Pozn.
zdg 8 633

Osoba
uczciwa, w średnim wieku, po-
szukuje posady do starszych lub
samotnych państwa jako przy-
chodnia również chętnie zajęła
by się chora osoba. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 8 630

Wychowawczyni
z pozwoleniem nauczania bardzo
dobrymi świadectwami poszu-
kuje posady. Zgłoszenia Kurier
Poznański zdg 8 784

Inteligentna
przystojna, panna lat 28, wy-
kwalifikowana gospodyni z do-
brymi świadectwami, przyjmie
posadę u samotnej osoby. Oferty
Kurier Poznański zdg 8 787

Bufetowa
przystojna, uczciwa, pracowita,
obsługa gości, szuka posady 1
września, miejscowości obojetna.
Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 9 016

Wychowawczyni
kochająca dzieci, praktyka, dłu-
goletnie świadectwa lepszych do-
mach, sycie, niemiecki, poszu-
kuje posady. Oferty Kurier Pozn.
zdg 8 975

Poszukuje
posady woźnego, inkasenta, ma-
gazynera, za wskazanie posady
ofiaruje 300 zł. Poważne oferty
Kurier Poznański zdg 8 973

Kasjerka
8 lat praktyki, poszukuje posady
od zaraz. Oferty Kurier Poznański
zdg 8 967.

Panna
czysta, uczciwa poszukuje do
dzieci lub pomocy w składzie zaraz
lub od września. Oferty Kurier
Poznański zdg 9 040

Panienka
młodsza do składu poszukuje po-
sady. Oferty Kurier Poznański
zdg 8 959.

Lekarze
dentyści — wykonuje jeszcze dla
kilkun panów (pafi) technicznych
prac, tania. Oferty Kurier Pozn.
zdg 7 151

Dziewczyna
bez spania na cały dzień. Oferty
Kurier Poznański zdg 7 037

Reemigrantka
panna lat 18, z dobrą konwersa-
cją francuską, zdrowa i wesola,
obecnie na posadzie poszukuje od
1. 9. lub od 15. 9. odpowiedniej
posady do dzieci w Poznaniu lub
blisko Poznania. Łaskawe zgło-
szenia do Kuriera Poznańskiego
zdg 6 754

Krawcowa
samodzielną poszukuje posady do
domach. Oferty Kurier Poznański
zdg 6 856

Emeryt
szuka posady stróża domu, inka-
senta, administratora, za skrom-
nym wynagrodzeniem. — Oferty
Kurier Poznański zdg 6 858

Bufetowa
młoda szuka posady od zaraz. —
Oferty Kurier Poznański
zdg 6 892

Kaucje
złoży inteligentna młoda panien-
ka przy otrzymaniu posady ka-
sjerki lub ekspedientki. Oferty
Kurier Poznański zdg 6 005

Uczeń
syn uczciwych rodziców poszu-
kuje miejsca elektro-mechanika
lub innej posady. Oferty Kurier
Poznański zdg 6 021

Stenotypistka
polski, niemiecki szuka posady.
Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 5 983

Magistra
farm. młoda z 7 mies. praktyką
wola od 1. 9. Zgłoszenia z po-
daniami warunków do Ku-
rier Poznańskiego zdg 6 050

Służąca
do wszystkiego bez gotowania. —
język francuski poszukuje posady.
Oferty Kurier Poznański
zdg 7 331

Dziewczyna
uczciwa z dobrymi świadectwami
poszukuje posady do wszystkiego.
Oferty Kurier Poznański
zdg 7 469

Panienka
lat 16, szuka posady do dzieci
lub lekkich prac domowych naj-
chętniej w mieście. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 7 537

Dziewczyna
poszukuje posady w mniejszym
domu. Oferty Kurier Poznański
zdg 7 485

Panna
dobrej rodziny, zna sycie, robot-
ki, wszelkie prace domowe szuka
posady, dzieci, pokojowej lub ja-
kiejkolwiek innej. Oferty Kurier
Poznański zdg 7 568

Szukam
posługi cały dzień. Oferty Kurier
Poznański zdg 7 547

Dziewczyna
młodsza do wszystkiego szuka
posady zaraz. Oferty Kurier Po-
znański zdg 6 847

Praczką
czysto pierze poszukuje zajęcia.
Oferty Kurier Poznański
zdg 6 931

Gospodyni
w średnim wieku znająca dosko-
nale kuchnię poszukuje posady
w kasynie lub u samotnej osoby.
Oferty Kurier Poznański
zdg 7 049

Gospodyni
doświadczona do wszystkiego, go-
towaniem poszukuje posady le-
pszemu domu. Zgłoszenia Janko-
wiak, Buk, Szkolna 6.
Ng 47 429

Praczką
akuratna poszukuje prania. —
Kwiatowa 5, m. 1. zdg 7 045

Osoba
uczciwa, dobre świadectwa szuka
sprzątania biur. Oferty Kurier
Poznański zdg 7 027

Krawcowa
dobra tania w dom szuka posady.
Oferty Kurier Pozn. zdg 6 079

Kołodry
szyje 2 zł dziennie, szuka posady.
Oferty Kurier Pozn. zdg 6 118

Syn
porządnej rodziny, lat 18 ukoń-
czona szkoła wydziałowa poszu-
kuje jakiegokolwiek posady. Oferty
Kurier Pozn. zdg 4 631

Praktyki
biurowej poszukuje, ukończony
wyższy kurs handlowy. Oferty
Kurier Poznański zdg 6 662

Biuralistka
poszukuje posady, pensja 80 zł.
Oferty Kurier Pozn. zdg 6 534

Dziewczyna
do dzieci 1—2 długoletnim świa-
dectwem szuka posady od 1. 9.
Oferty Kurier Pozn. zdg 6 706

Panienka
uczciwa, czysta, pracowita, lat
18, zna język francuski, poszu-
kuje posady do dzieci jako począt-
kująca. Oferty Kurier Poznański
zdg 6 343

Młody człowiek
poszukuje jakiegokolwiek pracy
w mieście najchętniej do koni. Ła-
skawe oferty proszę kierować do
Kuriera Poznańskiego zdg 6 932

Robotnik
po wojskowości z prowincji z do-
brym poleceniem szuka pracy
najchętniej do koni. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 7 073

Krawcowa
poszukuje posady poza dom, je-
sienne modele, kroje, sycie pier-
wszorzędne. Mostowa 32, m. 6.
zdg 7 075

100,— zł
dam za wskazanie posady maga-
zynera, inkasenta itp. Oferty
Kurier Poznański zdg 7 001

18 - letnia
panienka szuka posady jako po-
czątkująca ekspedientka lub do
dzieci, zna cokolwiek francuski
w mowie i piśmie. Oferty Ore-
downik, Poznań zdg 6 344

Stenotypistka
z dokładną znajomością języka
niemieckiego, zechce się zgłosić
na stałą posadę. Łaskawe zgło-
szenia z podaniem referencji do
Kuriera Poznańskiego zdg 7 399

Maszynistka
biegła szuka posady. Wymaga-
nia skromne. Zgłoszenia Kurier
Poznański zdg 6 680

5 000 zł
kaucji poszukuje posady kierow-
niczej względnie biurowej lub ge-
neralne zastępstwo. Oferty Ku-
rier Poznański pod zdg 7 591

Ekspedientka
rutynowana dobrej prezencji, —
praktyka, pracowita, sumienna,
niemieckim szuka posady. (Kon-
fekcji damskiej, meskiej, dzieci-
cei, bielizny). Oferty Kurier Po-
znański zdg 7 517

Krawcowa
domowa szuka posady, specjal-
ność płaszcze, kostiumy, również
na wies. Oferty Kurier Poznański
zdg 7 842

Panna
inteligentna bardzo dobrymi świa-
dectwami przyjmie posadę jako
biurową, szkolną w Poznaniu.
Oferty Kurier Poznański

Początkująca
ekspedientka do składu pieczywa
język polsko - niemiecki, szuka
posady od zaraz lub od wrze-
śnia. Zgłoszenia do Kuriera Pozn.
zdg 7 905

Niemka
bona szuka posady do lepszego
domu. Oferty Kurier Poznański
zdg 7 991

Praktykant
drogeryjny, ekspedient, zna
dział kolonialny, dekoracje, okna
szuka posady. Oferty Kurier
Poznański zdg 7 872

Szukam
posady gospodyni wzgl. służącej
do wszystkiego, dobrze wychowa-
na, pracowita i oszczędna. Zgło-
szenia Kurier Poznański
zdg 7 058

Kucharka
restauracyjna pierwszorzędna ku-
chnia z utrzymaniem od 1. 9. —
Agentura Kuriera Poznańskiego
Brudlo, Grodzki, Pozn.
ng 48 448

Gospodyni
zarządczyni, dobrymi świadectwa-
mi, szuka posady do 1 lub 2 osób
najchętniej na wies. Linkowska,
Suchylas, powiat poznański.
zdg 7 230

Szukam
posługi po obiedzie 3 lub 4 razy
w tygodniu. Zgłoszenia Kurier
Poznański zdg 7 276

Uczciwa
szuka zaraz posady z gotowaniem
Oferty Kurier Poznański
zdg 6 977

Poszukuje
posady bufetowej lub kelnerki od
zaraz. Oferty Kurier Poznański
zdg 7 665

Rządca - administrator
żonaty, szuka posady kaucyjnej.
Oferty Kurier Pozn. zdg 7 674

Młody
robotnik, żonaty szuka pracy —
jakiegokolwiek z gwarancją. Oferty
Kurier Poznański zdg 7 431

27. WOLNE MIEJSCA

Niemka
wychowawczyni do dwójga dzie-
ci, potrzebna. Wymagana prak-
tyka. Oferty Kurier Poznański
zdg 7 015

Nauczyciel
języków niemieckiego i angielskiego
ewentualnie francuskiego
poszukiwany dla prowadzenia
kursów zbiorowych starszych i
młodszych przy nowoczesnych
wielkich zakładach fabrycznych
(1 godz. od Krakowa). Niewy-
kluczone indywidualne nauczanie
prywatne. W uwagę wchodzi do-
bry, doświadczony pedagog o do-
brym systemie nauczania. Oferty
wraz z dokładnym życiorysem, re-
ferencjami, fotografią oraz zapo-
daniem sprzeczanych zadań,
składać należy pod „doświadczony
pedagog” do Biura ogłoszeń
firma „Mar”, Katowice, Dworco-
wa 18. Tg 21 368

Apteka
Poznaniu poszukuje zaraz za-
stępce. Oferty „Par”, Marcin-
kowskiego 11. zdg 57,63.
Pg 29 480-57,63

Technik - dentystyczny
może się zgłosić od zaraz, który
pracuje perfek w zlocie i kau-
czuku. Proszę o dołączenie odpisu
świadectw J. Młodyszewski,
dentysta, Jabłonowo Pom.
zdg 7 516

Potrzebni
pierwszorzędni fachowcy szklarze
techniczni (na palniku) — dobre
wynagrodzenie. Oferty „Szklarze”
Biuro Ogłoszeń Pietraszek, War-
szawa, Marszałkowska 115.
ng 47 825

Zdolni
okuwacze okien mogą się zgłosić
Zjednoczone Zakłady Stolarskie,
ul. Wybickiego 13/14. zdg 7 733

Kucharka
samodzielną potrzebną pod dy-
spozycję, chów drobiu na majat-
tek. Warunki, wiek Kurier Po-
znański zdg 7 723

Panienka
inteligentna, do obsługi gości, ka-
wiarini, znajomość księgowości —
1 dzień tygodniowo. Zgłoszenia
Kurier Poznański zdg 8 056

OGÓLNOPOLSKIE
Poniedziałek 20 sierpnia.
6.15 audycja poranna; 12.40 „Od
warsztatu do warsztatu” — wizyta
w cehu mularzy; 16.00 Antos
choce być technikiem; „Wydob-
wamy skarby ziemi”; audycja dla
dzieci starszych; — 16.15 Antoni
Dworak — kwartet fortepianowy
D-Dur op. 23; 16.45 „W jednym
łapciu — w drugim bucie” — fe-
lietion; 17.00 koncert kapeli ludo-
wej Feliksa Dzierżanowskiego; —
18.15 oryginalne piosenki meksy-
kańskie (płyty); — 19.00 audycja
strzelecka; 20.00 muzyka taneczna
w wyk. malej orkiestry P. R.;
21.05 koncert symfoniczny w wyk.
Orkiestry Symfonicznej pod dyr.
B. Paumgartnera (transmisja z
Salzburga); 21.45 „Dni powszednie
państwa Kowalskich” — powieść
mówiona; 22.00 koncert rozryw-
kowy orkiestry P. R.

WARSZAWA

Warszawa II — 13.00 Piotr
Czajkowski — płyty; 14.00 para
informacji i program na jutro;
14.06 koncert rozrywkowy — pły-
ty; 15.00 pogadanka aktualna;
15.10 życie kulturalne stolicy;
15.15 koncert solistów; 22.00 wia-
domości sportowe; 22.05 „O po-
lskiego Hanleta” — szkice lite-
rackie Karola Irzykowskiego.
Czyta Jan Gładych; 22.20 muzy-
ka lekka — płyty; 23.15 muzyka
taneczna — płyty.

POZNAŃ
Poznań — 12.15 muzyka dla wsi
— płyty; 12.25 muzyka z płyt;
13.00 życie kulturalne i społeczne
Poznania; 13.05 koncert żyćzeń z
płyt gramofonowych; 14.05 prze-
gląd gieldowy; 14.15 koncert ży-
czeń z płyt gramofonowych d. c.;
18.00 skrzynka ogólna; 18.10 słyn-
ni śpiewacy i śpiewaczki (płyty);
18.40 program na jutro; — 18.45
wiadomości sportowe lokalne; —
23.00 muzyka taneczna — płyty.

PROPONUJEMY
LAMPOWICZOM

16.00 Königschw. M. rozryw-
kowa. 16.10 Praga. Koncert po-
pularny.
17.00 R. Paris. Koncert orkie-

Zdrowotne
ogrzewanie centralne
do mniejszych mieszkań „NORMA”
kotłem ciepło-wodnym
Ładna solidna budowa, prosta obsługa,
różne wielkości. Koszty utrzymania
niższe, jak u zwykłych pieców.
HÖNTSCH i S-KA Sp. z o. o.
ODLEWNIA KOTŁÓW OGRZEWALNYCH
Poznań - Rataje VI.
ng 47 931

Elew gosp.
potrzebny od 1 września. Zgło-
szenia z podaniem warunków
Maj. Przybrowo, pow. Gniezno.
zdg 8 175

Marszantka
potrzebna od zaraz. Oferty z op-
isem świadectw i fotografią do
Kuriera Poznańskiego zdg 8 165

Bufetowa
sila pierwszorzędna może się zgło-
sić w poniedziałek od godz. 16.
Restauracja i Bar B-cia Dawi-
dowskiej. zdg 8 330

Apteka
„pod Orlem” w Pucku poszukuje
od zaraz lub później magistra z
praktyką lub bez. Świadectwa —
życiorys — podać warunki.
dg 24 130

Pomocnik fryzjerski
meski, zaraz do Katowic potrze-
bny. Warunki 20,— zł miesięcz-
nie wraz z utrzymaniem. Zgłosze-
nia pisemne z podaniem dotych-
czasowej pracy i wieku: Antoni
Biedny, Katowice, Wojewódzka
17. Pg 29 496-71,179

Praktykant
gospodarczy ze szkoła rolnicza, na
majatek 200 ha pod dyspozycję
właściciela inżyniera rolnictwa
od zaraz potrzebny. Zgłosze-
nia z własnoręcznie napisanym
życiorysem i z podaniem referen-
cji do maj. Marszewo, poczta
Wilecyn, powiat Konin. ng 48 461

Dziewczyna
młodsza do prac domowych. —
Male Garbary 8, m. 1.
zdg 7 997

4 zdolnych blawatników
3 zdolne ekspedientki, 1 samodzielną dekorator, 1 samodzielną szefa zakupu, 2 dysponentów działu, 1 samodzielną buchalterkę - bilans, - przyjmie od 1. 9. lub 1. 10. poważny Dom Towarowy. Tylko dobrane polecane osoby ze znajomością języka niemieckiego, złożą wyczerpujące oferty z opisem świadectw, fotografią, podaniem wieku i pensji do Kuriera Pozn. dg 24148

Kupiec
z branży młynarskiej do odwiedzenia klienteli poszukiwany przez poważny młyn handlowy. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. dn 24140

Stenotypistkę
początkującą, język polski, niemiecki, poszukuje poważne przedsiębiorstwo przemysłowe. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. dg 24141

Urzędnik gospodarczy
oraz

leśniczy
nie żonaci potrzebni od 1. 10. 37. Zgłoszenia z opisami świadectw i życiorysem do majetności Przybyszewo, pow. Leszno, dg 24146

Wychowawczyni
(freblanka) z praktyką, sumienia i uczciwa, mogącą się wykaazać dobru i poświęceniem, potrzebna od zaraz do 3-4 dzieci (2 chłopców 8 i 9 lat, dziewczynka 2½ lat). Zgłoszenia z podaniem wieku, warunków i fotografii proszę nadesłać do Ekspozytury Kuriera Poznańskiego Gdynia, pod „H. H. 1501”. ng 48287

Magistra (y)
krótka praktyka na stałe od 1. 10. 37 poszukuje. Proszę podać referencje, warunki. Apteka Buk, pod Poznaniem. Ng 47435

Marszantka
samodzielną, pilną potrzebną zaraz na prowincję, podanie warunków przy wolnym stole, stancji, fotografii, odpisy świadectw. Zgłoszenia Kurier Poznański dg 8164

Marszantka
potrzebna 40 000 mieszkańców. — Oferty Oredownik, Poznań ng 48511/2

Bufetowa
obsługa gości potrzebna. Adres Kurier Poznański dg 8835

Kilkunastu
ludzi kaucja, potrzeba natychmiast pracy. Oferty życiorysem, wysokością kaucji, — znacznikiem pocztowym do „Par.” pod „57.73”. Pg 29 503-57.71

Artystki
artyści cyrkowi potrzebni, Cyrc Polonia, Pniewy. dg 8041

nakładaczki
do tyglówki. „Tempo”, Focha 75. dg 8154

Dziewczyna
przychodnia do prac domowych — zaraz. — Zwierzyniecka 22 — 12 dg 8045

Służąca
do wszystkiego od 1. 9. Śniadeckich 13, m. 4. dg 8545

TEATRY
Poznań, sobota, 21. 8.
TEATR POLSKI: Sobota, 21. 8. godz. 20: „Dwaj mężowie pani Marty”.

Zadajcie w cukierniach, restauracjach, składach
Caprice
KANTOROWICZA
Orzeźwia — zawiera witaminy jest pyszny!

dg 2409

KINA

Poznań, sobota, 21. 8.
APOLLO: „Po burzy”.
CORSO: „Czarownica”.
GLORIA: „Biały Anioł”.
GWIAZDA: „Tajemnica Panny Brinx”.
METROPOLIS: „Kaprals miliona”.
OŚWIATOWE 1. C. L. „Wielka Księżna i chłopiec hotelowy”.
RENAISSANCE: Borys Karloff w filmie „Zemsta Johna Elmana”.
SŁONCE: „Łódź podwodna nr 9”.
SFINKS: „Ada to nie wypada”.
SWIT: „Sprzedawca traktorów”.
TECZA: „Niezwykły Anioł”.
TECZA-Wilda: „Dla Ciebie Mario”.
WILSONA: „Mazur”.

Uczeń
z praktyką do warsztatu mechaniczno-samochodowego potrzebny. Wielkie Garbary 17. zdg 8932

Służąca
zaraz. Waly Jana 12 — 13. zdg 8830

Gospodyn
restauracyjna młodsza jadalni potrzebna również uczennica. Oferty Kurier Pozn. dg 9026

Kuśnier
i wykończarki potrzebne zaraz. Jagsz. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 21. zdg 8819

Retuszerka
na stałą posadę potrzebną. Fotoexpress, św. Marcin 6. zdg 8676

Uczennica
potrzebna. Kawiarnia. Pocztowa nr 5. zdg 8743

Ekspedient
młodszy potrzebny od 1. 9. br. tylko z branży konfekcji meskiej. Oferty kopia świadectw, fotografia, podanie warunków S. Filipiak, Gniezno, Rynek. ng 48468

złotniczy
potrzebny od zaraz. Oferty Kosceki, Gdynia, Skwer, Kościuszki 18. ng 48288

Panienci
do lokalu potrzebne. Woźna 7. zdg 8476

Potrzebna
zaraz pierwszorzędną stenotypistka ze stenografią polską, możliwie niemiecką. Zgłoszenia Kurier Poznański dg 8452

Czeladnik
stolarski zaraz potrzebny. Różana 13 a. zdg 8639

Potrzebna
dziewczyna samodzielną z gotowaniem do nadleśnictwa 2 osoby. Oferty Kurier Pozn. zdg 8692

Dziewczyna
czysta z gotowaniem potrzebna. Kreta 1/2, rzeźnictwo. zdg 8859

Marszantka
samodzielną od zaraz. Matuszewska, Ratajczaka 8. zdg 8860

Panienci
przystojną możliwie muzykalną przyjmie do pomocy w restauracji na dobrych warunkach. Restauracja „Ziemianka”, Nakło n. N. zdg 8947

Pomocnik
do wyszynku i obsługi gości zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 8844

Potrzebna
dziewczyna z prowincji do 25 lat nieco gotowanie, pomoc domowa. Słowackiego 52 — 2. zdg 8843

Fryzjer
damski, dobry ondulatorka lub fryzjerka potrzebni od 1 września. Posada stała. Rogacka, Chodzież, Raczkowskiego 9. ng 48572

Dziewczyna
z gotowaniem praniem zaraz potrzebna do rodziny z Wlkp. — Zgłoszenia Włodawek, Zabia 19, m. 7. ng 48568

Firma „Egoba”
Kraków, Wielopole 10. poszukuje dobrze ustosunkowanych pań i panów w instytucjach państwowych, samorządowych, przemysłowych i bankowych, celem sprzedaży jej wyrobów. Wysokie dochody zapewnione. Zgłoszenia pisemne dobrane prezentujących się pań i panów pod powyższym adresem. ng 48534

Przedstawiciela
energicznego i uczciwego, na Wielkopolskę i Pomorze, do zbierania ogłoszeń i prenumerat, poszukuje administracja dwóch poważnych czasopism fachowych. Oferty z podaniem referencji: Warszawa, skrzynka pocztowa 920. Tg 21370

Posługaczka
Wilda 102, m. 7. zdg 8572

Kwiaciarka
przyjmie posadę od 1. 9. 37. Zgłoszenia Agencja Kuriera Pozn. Smigiel. ng 48516

Pianista
z akordeonem i własnym fortepianem potrzebny do lokalu. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 8543

Ekspedientkę
sile tylko pierwszorzędną — język niemiecki konieczny poszukuje się od zaraz lub 1. 9. do cukierni w Poznaniu. Pisemne zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 8482

Dobra
egzystencje mogą mieć poważni, inteligentni panowie z inicjatywą energią. Dobre referencje. Zgłoszenia osobiste poniedziałek, wtorek od godz. 8.30 do 10. Skarbowa 5, m. 7. ng 48383

Ekspedient
samodzielną do oddziału konfekcji potrzebny od zaraz lub 1. 9. 37. Zgłoszenia tylko pisemne
Feliks Fromm, Oborniki. ng 48538

Kucharka
młodsza potrzebna. Zgłoszenia odpisami świadectw, podaniem pensji Hotel Metropol, Wągrowiec. zdg 8943

Uczeń
rzeźniczy z dobrej rodziny potrzebny. Kaźmierowski, Dąbrowskiego 64. zdg 8898

Bufetowa
może się zgłosić do restauracji Eldorado, Solacka 6/8 godz. 5-7. zdg 8635

Kilkunastu
ludzi kaucja potrzeba natychmiast pracy. Oferty życiorysem, wysokością kaucji, znacznikiem pocztowym do „Par.” pod „57.73”. Pg 29 507-57.73

Lekarza
zastępcę poszukuje (pod Poznaniem) na pierwszą połowę września. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 8655

Potrzebna
bona, Niemka katolicka, dobre szyć, pomoc przy dzieciach i gospodarstwie. Górka, Strópszyn, poczta Cerków Kaliski. zdg 8658

Ekspedientka
działa, dobrze prezentująca potrzebna. Artykuły damskie, męskie. Trojanowski, Marcin 18. zdg 8961

Młodsza
posługaczka potrzebna. Dąbrowskiego 41 — 5. zdg 8852

Radiotechnika
lub
Radiomontera
na naprawy

Radioekspert
Śniadeckich 1. Pg 29 528-57.120

Marszantka
potrzebna. „Maria”, al. Marsz. Piłsudskiego 1. zdg 8960

Posadę
stałą dam za udzielenie pożyczki 800—1000 pod zabezpieczenie. — Oferty Kurier Pozn. zdg 8951

Uczeń
biurowy zaraz. Adres Kurier Poznański zdg 8996

Chłopca
rowerem do ekspedycji gazet poszukuje. Adres Kurier Poznański zdg 9046

Pryw. Żeńskie Liceum, Gimnazjum i Szkoła Powszechna

z pełnymi prawami szkół państwowych
pod wezwaniem

Najświętszego Serca Jezusa
przenoszą się od roku szkoln. 37/38 do nowego lokalu

przy ul. Słowackiego nr. 18 blisko ul. Jasnej
przystosowanego pod każdym względem do nowoczesnych wymagań

Aleksandra Słomińska
właścicielka i przełożona

Zgłoszenia przyjmuje się jeszcze w dotychczasowych lokalach
Plac Św. Krzyski 4 III p. i Św. Marcin 68 w godzinach od 10 — 13. Rozpoczęcie roku jeszcze w dotychczasowych lokalach; przeniesienie w ciągu października.

Dla zamiejscowych uczennic internat.
ng 48223

Akwizytora
ogłoszeniowego poszukujemy. — Oferty do Kuriera Pozn. zdg 8634

Potrzebna panna
do 8 miesięcznego dziecka na prowincję, zdrowa, silna, tylko z praktyką, pensja 25 zł. Zgłoszenia wraz świadectwem do f-y Bracia Miethe, Br. Pierackiego 8, w śróde od godz. 10—12. zdg 8463

Dziewczyna
młodsza bez gotowania potrzebna. Górna Włda 96, mieszkanie 19. zdg 8467

MEBLE solidne - piękne - tanie
W. NOWAKOWSKI i SYNOWIE
Wystawa: Kantaka 1. Fabr. i Magaz. Górna Włda 134
Parkiet po cenach konkurencyjnych
ng 46148

Formiarz
na żeliwo potrzebny natychmiast w Poznaniu. Oferty Kurier Poznański zdg 9054

Służąca
samodzielną z gotowaniem potrzebna od 1. 9. św. Marcin 16/17 skł. nr. 3. zdg 8869

Wspólnika
podróżującego poszukuje Drukarnia. Oferty Kurier Poznański zdg 8872

Młodsza
książkowa potrzebna od zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 8874

Panienci
do bufetu i pomocy gospodarstwie potrzebna. Kawiarnia Dąbrowskiego 49. zdg 8903

Ślusarz-blacharz
do budowy karoserii. Adres Kurier Poznański zdg 8998

Stelmasi-karosernicy
zaraz potrzebni. Adres Kurier Poznański zdg 8997

Uczeń
piekarski potrzebny, może być sierota, nieścisłość pow. obornicki. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 71112

Poszukuje
domokraców wszystkich miejscowościach z gotówką 25 zł. Sprzedaż książek do nabożeństwa, pensja zarobek własny. Oferty Oredownik Poznań zdg 8970

Dziewczyna
młodsza, uczciwa do wszystkiego. Karasińska, Focha 58. zdg 9007

Pokój
samotnej osobie za udzielenie pożyczki, gwarancję stałą pracę przy krawiectwie. Oferty Kurier Poznański zdg 9010

Radioodbiorniki

Splaty
do 18 miesięcy

Bez
wystawienia

Weksli
obięgowych.

Radioekspert
Śniadeckich 1, tel. 64-44. Pg 29 530-57.116

Kłopotu,
wedrowek po sklepach, obawy zrobienia złego wyboru, trudnej decyzji.

Zaoszczędzi
specjalista dziedziny radioodbiorniczej

Radioekspert
Śniadeckich 1, tel. 64-44 (piętro)

Dypl. radiotechnik
przez ściśle fachową pomoc w wyborze nowoczesnego odbiornika. Pg 29 532-57.119

Ekspedientki
uczciwej, pracowitej z branży owoców. Zgłoszenia z podaniem poprzedniej posady do Kuriera Poznańskiego zdg 8915

Introligator
samodzielną, — tylko z dłuższą praktyką potrzebny od zaraz. — Władysław Goździejewski, Poznań, ul. Szewska 1. zdg 8922

29. RÓZRYWKA

RADIOLAVOX
Fr. Ratajczaka 14
tel. 32-15.
ng 47682

Nowość

Anteny
zbiorowe, pojedyncze, z

Przekaznikami
ekranowanymi

Patentowane

Radioekspert
Dypl. radiotechnik, Poznań, śniadeckich 1, Tel. 64-44. Informacje demonstracja, oferty. Pg 29 529-57.118

BORSAL
ZASYPKA od POTU
KAPIEL do NÓG
KREM do NÓG
W NIEBIESKIM
OPAKOWANIU

R. Barcikowski S. A. Poznań

Urządzenie

Rozgłosnikowe
urządzenie dźwiękowe

Kinowe
marki

Philips
instaluje

Radioekspert
Dypl. radiotechnik

Poznań
Śniadeckich 1, tel. 64-44. Informacje, demonstracja, oferty. Pg 29 531-57.117

„Mazur”
Pola Negri. Kino Wilsona. zdg 8966

Radioaparaty

baterijne, sieciowe
Telefunken

i inne
Dedektory

z głośnikiem
Pożyczki

Państwowe 100 za 100 — długoterminowe splaty — asygnaty „Kredyt”

Kolasa
Radiotechnik, Poznań św. Marcin 45a. zdg 2384-5

„Ada — to nie wypada”
polska komedia bezustannego śmiechu. Kinoteatr

„Sfinks”
zdg 8791

Casanowa
Masztalarska najtańszy lokal rozrywkowy. Dancing do rana. zdg 8642

Biały
Aniol Kay Francis. Kino Gloria. zdg 8646/7

Niezwykły
Bill Gary Cooper. Kino Teatralny. zdg 8644/5

Dogodne warunki
splaty, przy minimalnej wpłacie gotówkowej, umożliwiają — obecnie każdemu nabywcę wspólnych aparatów

Premy i Telefunken
Prosimy jeszcze dziś odwiedzić nasz salon demonstracyjny.

RADIOLAVOX

Poznań, Ratajczaka 14. Telefon 32-15. n 48226

Restauracja
Gambinus, Kantaka 7 poleca obiady na masło 90 gr i kolacje od 50 gr. Lokal otwarty do 3 rana. zdg 8544

Detektory
bardzo głośne

Płyty

Gramofony
części zapasowe — najtańszej
Szewska 20.
dg 24152

Nasze atuty radioaparaty

12
złoty miesięcznie.

Pożyczki

Państwowe 100

za 100.

Radiomechanika

św.

Marcin

numer 25

telefon 12-38. dg 23796-7

„Kapelusz”
Fabrycznie prefasowany kapelusz zastąpi często nowy. Tanie kapelusze na składzie. Polska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze. zdg 6693/4

Humor zagraniczny



— Nie umie pan stenografować! Nie umie pan dysponować. Nie umie pan kalkulować! Nawet nie umie pan telefonować! Co pan właściwie umie robić?
— Nadgodziny, panie dyrektorze.
(M)
(Lustige Blätter, Berlin).

Przedpłata

na miesiąc sierpień 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20 w agencjach w. nieście zł 3.50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnikiem przez pocztę Poznań — miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i noca tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego (0 gr. na stronie czwartej lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomością: pocztom 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 w stróża. do wydania głównego (wieczornego) „dobre” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyższe) 100 słów w tem 5 nagłówek, słowo nagłówek (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200 149